

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE  
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

Ks. mgr lic. Józef Gut

PLANOWANIE W DUSZPASTERSTWIE PARAFIALNYM

Praca doktorska  
napisana na seminarium naukowym z teologii pastoralnej  
pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Macieja Ostrowskiego

KRAKÓW 2020

## **OPIS BIBLIOGRAFICZNY**

Autor: Ks. mgr lic. Józef Gut

Temat: Planowanie w duszpasterstwie parafialnym

Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Macieja Ostrowskiego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydział Teologiczny , Kraków 2020, stron 218.

## ABSTRAKT

W pracy zostało zaprezentowane zagadnienie planowania duszpasterstwa w parafii. Jej celem było ukazanie teoretycznych przesłanek, oraz praktycznego modelu tworzenia wieloletniej strategii duszpasterskiej, jak też planowania duszpasterstwa w roku liturgicznym. Wykorzystano źródła związane ze świecką prakseologią, strategią w wojskowości, oraz planowaniem w przedsiębiorstwie. Zwrócono jednak uwagę, że planowanie duszpasterskie jest działaniem wypływającym przede wszystkim z teologicznych założeń Bożego planu zbawienia. Jest też związane z ciągłym rozeznawaniem „znaków czasu”, oraz szukaniem odpowiedzi na pytanie, co Bóg mówi dziś do Kościołów a zwłaszcza do konkretnych parafii (por. Ap 2, 29). Zaprezentowano konkretne przykłady planowych działań duszpasterskich w parafii posługując się m. in. modelem wypracowanym przez „Ruch dla Lepszego Świata”. Zwrócono też uwagę na to, że praktykowany w Kościele „Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych” wprowadzający do wspólnoty Kościoła można uznać za najlepszy model zarówno planu duszpasterskiego, jak też rozwoju duchowego poszczególnych chrześcijan, członków parafii. W ostatniej fazie autor rozprawy zaproponował własne rozwiązania w prezentowanym obszarze.

## SŁOWA KLUCZOWE

**Imienne:** Joseph Ratzinger, Juan Bautista Cappellaro, Ruch dla Lepszego Świata

**Rzeczowe:** Parafia, planowanie duszpasterstwa, strategia duszpasterska, znaki czasu, „Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych”, Rok liturgiczny, strategia w wojskowości, strategia w życiu gospodarczym

**Geograficzne:** Polska

## SPIS TREŚĆ

WYKAZ SKRÓTÓW .....	8
WSTĘP .....	10
 ROZDZIAŁ I	
POZATEOLOGICZNE DOŚWIADCZENIA DZIAŁANIA STRATEGICZNEGO .....	15
1. Teoria skutecznego czynu .....	15
1.1. Co to jest prakseologia? .....	15
1.2. Twórcy prakseologii .....	16
1.3. Cele prakseologii .....	17
1.3.1. Prakseologia w wojskowości .....	17
1.3.2. Prakseologia w biznesie .....	18
1.4. Znaczenie planowania .....	19
2. Strategia w wojskowości .....	21
2.1. Pojęcie strategii .....	21
2.2. Najwięksi teoretycy sztuki wojennej .....	22
2.3. Strategia to nauka, czy sztuka? .....	26
2.4. Metoda tworzenia strategii wojennej .....	28
3. Strategia w przedsiębiorstwie .....	31
3.1. Historia zarządzania strategicznego .....	31
3.2. Definicje strategii w życiu gospodarczym .....	32
3.3. Model tworzenia strategii .....	34
3.4. Zalety i wady planowania .....	36
3.5. Planowanie w organizacjach nie nastawionych na zysk .....	37
3.6. Czym jest kierowanie - nauką, sztuką czy zawodem? .....	38

## ROZDZIAŁ II

## BIBLIJNO-TEOLOGICZNE UZASADNIENIE PLANOWEGO DZIAŁANIA W

DUSZPASTERSTWIE.....	40
1. Doświadczenia pozateologiczne jako „loci theologici” .....	40
2. Podstawowe pojęcia .....	42
3. Boży plan zbawienia w Piśmie Świętym.....	45
3.1. Stary Testament .....	46
3.2. Nowy Testament.....	51
4. Kościół kontynuatorem Bożego planu .....	54
4.1. Ojcowie Kościoła o Bożym planie zbawienia.....	55
4.2. Rozpoznawanie Bożego planu dla Kościoła w procesach synodalnych .....	58
5. Dodatkowe argumenty teologiczne .....	62
5.1. Postęp Objawienia .....	62
5.2. Rozwój dogmatów .....	63
6. Znaki czasu wyznacznikiem duszpasterskiego planowania .....	65

## ROZDZIAŁ III

PARAFIA MIEJSCEM DUSZPASTERSKIEGO PLANOWANIA .....

71

1. Parafia częścią Kościoła powszechnego.....	71
2. Rok liturgiczny wyznacznikiem planowania duszpasterskiego .....	76
3. „Spiralny” charakter planu duszpasterskiego .....	79
3.1. Elementy powtarzalne w Roku liturgicznym .....	80
3.2. Linearne aspekty planu duszpasterskiego.....	84
4. „Wertykalna” i „horyzontalna” zgodność planów duszpasterskich .....	87
5. Harmonizacja kultu liturgicznego i pobożności ludowej .....	90
6. Podmioty planowania duszpasterskiego.....	92

ROZDZIAŁ IV

PRAKTYCZNE ZASADY PLANOWANIA DUSZPASTERSKIEGO .....

96

1. Różnicowanie duchowe podstawą planowania duszpasterskiego.....	96
2. Drogi duchowego rozeznania duszpasterskich planów .....	103

2.1.	Metody rozeznawania wspólnotowego .....	104
2.2.	Etapy rozeznawania wspólnotowego.....	105
3.	Zastosowanie zasad skutecznego działania .....	107
3.1.	Model idealnej parafii - Formułowanie celów .....	110
3.2.	Hipoteza problemu podstawowego - Identyfikacja obecnych zadań i strategii.....	116
3.3.	Analiza otoczenia .....	121
3.4.	Analiza religijnej i duszpasterskiej sytuacji parafii .....	122
3.5.	Wizja retrospektywna – Studium powstania problemu.....	126
3.6.	Prognoza .....	129
3.7.	Diagnoza.....	131
3.7.1.	Określanie sytuacji problemowych .....	132
3.7.2.	Formułowanie problemu podstawowego .....	134
3.7.3.	Przeszkody i możliwości obecne w problematycznych sytuacjach.....	136
3.8.	Określanie celów strategicznych .....	140
3.9.	Kontrola strategiczna.....	141
ROZDZIAŁ V		
PRZYKŁADY PLANOWANIA DUSZPASTERSKIEGO W PARAFII .....		
1.	Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych.....	150
1.1.	Katechumenat chrzcielny .....	150
1.2.	Katechumenat pochrzcielny .....	156
2.	Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji Ruchu Dla Lepszego Świata .....	157
2.1.	I etap: Etap wstępny – doświadczenie braterstwa .....	158
2.2.	II etap: prekatechumenat - ewangelizacja .....	162
2.3.	III Etap - katechizacja - wprowadzenie w tajemnicę Kościoła .....	166
3.	Inne przykłady planowania wydarzeń w Roku Liturgicznym.....	168
3.1.	„Przyjęcie Jezusa jako Pana” .....	169
3.2.	Spowiedź generalna.....	172
3.3.	Czas mistagogii - podjęcie odpowiedzialności we wspólnocie.....	176
4.	Przykłady planowania pracy z różnymi grupami .....	180

4.1.	Przygotowanie do I Komunii św. ....	180
4.2.	Przygotowanie do bierzmowania .....	182
4.3.	Przygotowanie do zawarcia sakramentu małżeństwa.....	183
4.4.	Pomoc parom niesakramentalnym.....	184
5.	Nowe nabożeństwa w parafii.....	186
5.1.	Nabożeństwo przyjęcia Jezusa .....	186
5.2.	Spowiedź generalna.....	187
5.3.	Nabożeństwo „Odnowy w łasce” .....	187
ZAKOŃCZENIE .....		190
BIBLIOGRAFIA .....		193
I. Dokumenty Kościoła.....		193
II. Literatura przedmiotu.....		195
III. Literatura pomocnicza .....		210
IV. Netografia.....		214

## WYKAZ SKRÓTÓW

**AH** – Ireneusz z Lyonu „Adversus haereses”.

**AL** - Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska o rodzinie „Amoris laetitia”, 19.03.2016.

**AP** - V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, „Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie”, Dokument końcowy, Aparecida, 13-31 maja 2007.

**CL** - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, 30.12.1988.

**CT** – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach „Catechesi tradendae”, 16.10.1979.

**DA** – Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actu-ositatem”, 18.11.1965.

**DB** – Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”, 28.10.1965.

**DE** - Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”, 21.11.1964.

**DFK** - Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej „Optatam totius”, 28.10. 1965.

**DM** - Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus”, 7.12.1965.

**DP** - Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis”, 7.12. 1965.

**DPLL** - Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania, Watykan 14.12. 2001.

**DWR** - Sobór Watykański II, Deklaracja o prawie osoby i w wspólnot do wolności społecznej i cywilnej w sprawach religijnych „Dignitatis humanae”, 7.12.1965.

**EG** – Franciszek, Adhortacja apostolska o głoszeniu ewangelii we współczesnym świecie „Evangelii gaudium”, 24.11.2013.

**GE** - Franciszek, Adhortacja apostolska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym „Gaudete et Exsultate”, 19.03.2018.

**EN** – Paweł VI, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii nuntiandi”, 8.12.1975.

**FC** - Jan Paweł II, posynodalna adhortacja o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris Consortio”, 22.11.1981.



**KDK** - Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, 7.12.1965.

**KK** - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”, 21.11.1964.

**KKK** - Kongregacja Nauki Wiary, Katechizm Kościoła katolickiego, 2 wyd. polskie 2002.

**KL** – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”, 4.12.1963.

**KO** - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”, 18.11.1965.

**KPK** - Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallottinum 1984.

**NOP** – Służba Animacji Wspólnotowej Ruchu dla Lepszego Świata, „Nowy Obraz Parafii”, inaczej „Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji”.

**OICA** - Kongregacja ds. Kultu Bożego, Ordo initiationis christianae adultorum, Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, Watykan, 6.01.1972.

**OCWD** - Konferencja Episkopatu Polski, Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, 25.03.1987, Katowice 1988.

**PWK** - Podstawowe Wspólnoty Kościelne w programie NOP.

**II PSP** - Konferencja Episkopatu Polski, II Polski Synod Plenarny 1991-1999, Wyd. Pallottinum, Poznań 2001.

**PZK** - Parafialny Zespół Koordynacyjny w ramach programu NOP.

**RM** - Jan Paweł II, Encyklika o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła „Redemptoris Mater”, 25.03. 1987.

**RZK** – Rejonowy Zespół Koordynacyjny w ramach programu NOP.

**STh** – Sancti Thomae Aquinatis, Summa theologica, Suma teologiczna I-III, t.1-34, Londyn 1962-86.

Polskie skróty ksiąg biblijnych według Biblii Tysiąclecia

## WSTĘP

Planowanie stanowi jeden z elementów zarządzania. Jest to „analizowanie wewnętrznych i zewnętrznych warunków oraz obmyślanie środków i sposobów działania dostosowanych zarówno do celów, jak i warunków”. Możemy wyróżnić planowanie strategiczne obejmujące czas dłuższy niż 5 lat. Istnieją także plany długoterminowe (zwykle 5-letnie) i krótkoterminowe (obejmujące zakres od kilku miesięcy do roku), których efekty można zobaczyć w krótszym okresie czasu. Jego efektem jest program (projekt), czyli stały sposób działania, zgodnie z którym są definiowane cele całego podejmowanego postępowania<sup>1</sup>.

W Kościele w Polsce dostrzega się pewien niedostatek w dziedzinie planowania praktycznej działalności duszpasterskiej. Stosunkowo częściej obserwujemy prace nad planowaniem duszpasterstwa w skali ogólnopolskiej i diecezjalnej. Takim przykładem była Wielka Nowenna Tysiąclecia (1957–1966) przed obchodami rocznicy Chrztu Polski. Od kilkudziesięciu lat Komisja Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski przygotowuje programy dla duszpasterstwa w całym kraju, na podstawie których wiele diecezji opracowuje swoje własne wytyczne. Natomiast, jak się wydaje, najbardziej szwankuje planowanie duszpasterskie w parafiach. Owszem, realizują one plan i program wyznaczony przez rok liturgiczny, czy też przygotowanie katechetyczne do sakramentów. Rzadko jednak obserwujemy planowanie perspektywiczne, wieloletnie, inaczej mówiąc strategiczne. Takie plany powstały natomiast w kręgach katolickich ruchów odnowy. Najbardziej znanymi są projekty Ruchu Światło Życie, Ruchu Dla Lepszego Świata, czy też tzw. Komórek Parafialnych. Również polscy teologowie pastoralisci coraz częściej zabierają głos, publikując pozycje poświęcone tej problematyce<sup>2</sup>. Kwestia została więc dostrzeżona. Wydaje się jednak, że wciąż potrzebujemy pogłębionej analizy tego tematu, zarówno od strony teologicznej, jak też praktycznej, co pozwoli na budowanie modeli duszpasterstwa, które pomogłyby w przygotowaniu planu duszpasterskiego osobom bezpośrednio zaangażowanym w planowanie duszpasterskie, zwłaszcza na poziomie

---

<sup>1</sup> R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, KUL Lublin 2007, s. 95-96; W. Przygoda, *Planowanie strategiczne duszpasterstwa w parafii*, *Roczniki Teologiczne*, tom LXVI, zeszyt 6 – 2019, s. 132, 143, w: <https://ojs.tnkul.pl/index.php/rt/article/view/9875/9522> (dostęp 11.08. 2020); por. H. A. Sajewicz, *Planowanie*, w: *Encyklopedia zarządzania*, <https://mfiles.pl/pl/index.php/Planowanie> (dostęp 11.09. 2020).

<sup>2</sup> Należy zauważyć choćby prace: B. Bieli, M. Olszewskiego, M. Ostrowskiego, K. Piechaczka, M. Polaka, Przybyłowskiego, i T. Wielebskiego zamieszczone w tomie 9 (2008) „Teologii Praktycznej”.

parafii. Naturalnie misja Kościoła ma charakter nadprzyrodzony i jest dziełem samego Boga. Jednak człowiek winien też używać swoich zdolności, aby otwierać drogę Bożej łasce. Taki też charakter ma wszelkie planowanie w Kościele. Z drugiej strony plan duszpasterski pomaga każdemu zaangażowanemu kapłanowi, zwłaszcza proboszczowi, oraz świeckim współpracownikom w porządkowaniu ich aktywności, jak też służy większej skuteczności ich działania. Tu trzeba zauważyć, że w związku z nierzadkimi personalnymi zmianami duchowieństwa, uformowanie dobrego, perspektywicznego planu sprzyja zachowaniu ciągłości duszpasterstwa. Niniejsza praca stara się wyjść naprzeciw wskazanym potrzebom.

Autor rozprawy chce w szczególności odpowiedzieć na pytania, czy istnieją wystarczające przesłanki teologiczne, aby planować duszpasterstwo w parafii; jaka jest istota planowania duszpasterskiego w odróżnieniu od podobnych procedur przyjętych np. w strategii wojennej, czy też planowania w życiu gospodarczym? Ważne jest też, kto może prowadzić takie planowanie w parafii, czego ono dotyczy i jak można je przeprowadzać, a zwłaszcza wcielać w życie? Autor niniejszej pracy, będąc od 25 lat proboszczem miejskiej parafii, pragnie w tej dysertacji na podstawie różnorodnych źródeł teologicznych i pozateologicznych, jak też własnych doświadczeń i obserwacji praktycznych dać odpowiedź na przynajmniej niektóre kwestie dotyczące tego tematu.

Realizacja wytyczonego celu pracy wymagała zastosowania różnych zabiegów badawczych. Najważniejsze znaczenie miały metody historyczna i teologiczna. Odwołanie się do metody historycznej pozwoliło na ukazanie, jak w ciągu wieków coraz wyraźniej objawiał się Boży plan zbawienia. Ma to ogromne znaczenie w odczytywaniu duszpasterskiego planu dla dzisiejszych parafii. Z kolei teologiczna analiza tekstów źródłowych zmierzała do właściwego odczytania, interpretacji i wyjaśnienia poglądów dotyczących badanych zagadnień. Tu pomocna stała się metoda egzegezy historyczno-krytycznej. Metoda historyczna posłużyła też w badaniu poglądów na kwestię planowania w różnych pozateologicznych obszarach. Wsparciem dla tych działań badawczych stała się metoda porównawcza. Pomogła ona w zestawieniu i krytycznej ocenie zróżnicowanych stanowisk na badany temat, zwłaszcza co do sposobu tworzenia konkretnego planu duszpasterskiego parafii. W usystematyzowaniu elementów teorii i praktyki, oraz formułowaniu wniosków ważna okazała się metoda syntetyczna. W całości pracy wykorzystana też została metoda opisowa, oraz ważna w teologii praktycznej metoda obserwacji towarzyszącej.

Wprawdzie tekstów źródłowych na temat planowania duszpasterskiego w parafii jest bardzo wiele, jednak nie wszystkie obejmują problem z szerszej, bardziej całościowej perspektywy. Autor umieszcza je w załączonej bibliografii. Tu wymienimy przykładowe, najważniejsze pozycje polskich autorów, które dotyczą omawianego tematu: B. Bieli, *Odnowa pastoralna parafii w świetle II Polskiego Synodu Plenarnego*, R. Kamińskiego, *Duszpasterstwo jako działalność zorganizowana oraz Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa*, M. Olszewskiego, *Planowanie duszpasterskie*, W. Przygody, *Struktury duszpasterskie oraz planowanie strategiczne duszpasterstwa w parafii*, A. Sapiehy, *Planowanie duszpasterskie w praktyce*, T. Wielebskiego, *Cele, sposoby, formy i środki programowania duszpasterskiego*. Warto dodać, że jeśli wejdziemy do Internetu i napiszemy hasło „pastorale Strategie in der katholischen Gemeinde“<sup>3</sup> albo też „pastoral strategy in the Catholic parish” bez trudu odnajdziemy setki gotowych instrukcji, programów i propozycji adresowanych do osób odpowiedzialnych za parafie, zarówno duchownych, jak i świeckich<sup>4</sup>.

Praca chcąc przybliżyć temat, ujmuje go w strukturę pięciu rozdziałów. W pierwszym rozdziale przedmiotem badań będzie znaczenie prakseologii w strategiach wojskowych, jak też w planowaniu życia gospodarczego w przedsiębiorstwach. Chodzi o

---

<sup>3</sup> Ważne wiadomości na temat Kościoła w Niemczech są zawarte np. w artykule M. Olszewskiego „Planowanie duszpasterskie na przykładzie Kościoła katolickiego w Niemczech”, w: *Teologia Praktyczna*, t. 9, Poznań 2008, s. 79- 86. Można też dotrzeć do publikacji: w których jest wiele propozycji, jak powinna wyglądać nowa organizacja duszpasterstwa ze względu na malejącą liczbę czynnych księży i wiernych. Znajdziemy tam propozycje połączenia (fuzji) kilku parafii w jedną dużą, itd. Jest też mowa o roli świeckich w parafiach. Często są to oficjalne wytyczne duszpasterskie biskupa konkretnej diecezji, por.: *Parochialer Wandel in Deutschland, Linkliste zu den Strukturveränderungen in den deutschen Bistümer*, Zusammengestellt von: Bernd Overhoff, Januar 2009, [https://www.unimuenster.de/imperia/md/content/fb2/dpraktischetheologie/pastoraltheologie/service/linkliste\\_parochialer\\_wandel.pdf](https://www.unimuenster.de/imperia/md/content/fb2/dpraktischetheologie/pastoraltheologie/service/linkliste_parochialer_wandel.pdf) (dostęp 29.08. 2020). Zdarzają się jednak także takie wypowiedzi, jak H. Haslingera z których wynika, że obecny Kościół ma być właściwie tylko „stołem szwedzkim”, w którym każdy sobie wybierze to, na co ma w danej chwili ochotę a potem idzie dalej..., por: Haslinger, Herbert, *Vom Einfamilienhaus zur Berghütte. Zur Konzeption der pastoralen Praxis in Gemeinden*, Herder Korrespondenz 6/2015, s. 285-289, <https://www.herder.de/hk/hefte/archiv/2015/6-2015/vom-einfamilienhaus-zur-berghuette-zur-konzeption-der-pastoralen-praxis-in-gemeinden/> , (dostęp: 4.09.2020); Inna wizja Kościoła i kapłaństwa: R. Sarah z Benedyktem XVI (Jasphem Ratzingerem), *Z głębi naszych serc*, opr. Nicolas Diat, Wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 2020, s. 38-40, 43-45, 47. 50-54, 75-79, 97-108, 115-120.

<sup>4</sup> Również w Polsce w ramach serii „Nowej Ewangelizacji” można odnaleźć publikacje, np. M. White, T. Corcoran, *Odbudowana - historia katolickiej parafii*, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2013; Tych samych autorów, *Narzędzia do odbudowy czyli 75 praktycznych sposobów na lepszą parafię*, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2013; D. Rey, *Parafia obudź się! Wyzwania nowej ewangelizacji*, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2014. Ważne są też przemyslenia Daniela Ang na temat natury „nowej ewangelizacji” i posługi święceń w zmienionym krajobrazie wiary wygłoszone w czasie konferencji dla kapłanów w Sydney w 2017 r.: Daniel Ange, *Sydney Clergy Conference - I, November 6, 2017* in: <https://timeofthechurch.com/2017/11/06/sydney-clergy-conference-address-i/> (dostęp 7.09. 2020 r.); Daniel Ange, *Address at the Sydney Clergy Conference - II, November 7, 2017*, in: <https://timeofthechurch.com/2017/11/07/sydney-clergy-conference-address-ii/> (dostęp 7.09. 2020 r.).

pokazanie, że planowanie zrodziło się w różnych świeckich sferach życia. W pewnym zakresie doświadczenia te można zastosować w działalności Kościoła. W drugim rozdziale zostanie ukazany proces stopniowego objawiania się planu Bożego na kartach Biblii, jak też sposoby rozpoznawania tegoż planu przez Kościół w ciągu historii. Pomoże to zrozumieć, że duszpasterstwo realizowane przez Kościół, na każdym szczeblu, w historii i dziś, stanowi praktyczną realizację zamierzeń Boga w stosunku do człowieka i świata. Rozdział trzeci zmierza do ukazania parafii jako konkretnego miejsca duszpasterskiego planowania ze szczególnym zwróceniem uwagi na wertykalną i horyzontalną zgodność planów duszpasterskich, jak też ich linearność i powtarzalność. Wskaże także podmioty przygotowujące i realizujące duszpasterskie plany. Rozdział ten przygotuje teoretyczne zaplecze dla kolejnych etapów rozprawy, które zilustrują możliwości praktycznych rozwiązań w tym względzie.

W dwóch kolejnych rozdziałach zostaną szczegółowo omówione praktyczne zasady planowania duszpasterskiego. W rozdziale czwartym, po sprecyzowaniu na czym polega rozeznawanie duchowe i kto może odkryć wolę Bożą, czyli „co mówi Duch do Kościołów”(Ap 2, 29), a tym bardziej do parafii, zostanie omówione praktyczne konstruowanie duszpasterskiego planu będącego odpowiedzią na Boże wezwanie. Z drugiej strony zostanie podjęta próba refleksji nad możliwością zastosowania zasad skutecznego działania wypracowanych w świeckiej sferze do duszpasterskich rozwiązań. Wreszcie rozdział piąty chce ukazać, jak zasady chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych zawarte w dokumentach Kościoła<sup>5</sup> mogą stanowić fundament wieloletniego planu duszpasterstwa w parafii, oraz ukazują etapy wzrostu duchowego indywidualnych osób. Są też inspiracją do tworzenia nowych nabożeństw w Roku liturgicznym. Autor niniejszej dysertacji, korzystając z materiałów Ruchu dla Lepszego Świata<sup>6</sup>, jak też sformalizowanego sposobu strategicznego planowania w organizacjach gospodarczych, pragnie przedstawić własne ujęcie praktycznego modelu tworzenia planu duszpasterstwa w parafii. Na podstawie wieloletnich doświadczeń duszpasterskich i uczestnictwa w różnych rekolekcjach i wspólnotach chce także zaproponować autorski program duchowego dorastania oparty na Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, złożony z trzech etapów: przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela, przeżycie spowiedzi generalnej,

---

<sup>5</sup> Ordo initiationis christianae adultorum (OICA), wyd. polskie: Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich (dalej OCWD), Katowice 1988.

<sup>6</sup> Autor przez kilka lat należał do grupy polskich promotorów Ruchu dla Lepszego Świata i był włączony w przygotowanie materiałów do tworzenia programów duszpasterskich dla parafii.

oraz odnowienie przyjęcia Sakramentu Bierzmowania, wraz z możliwością podjęcia decyzji o służbie w parafii.

Autor rozprawy ma nadzieję, że jego analizy teoretyczne, poparte konkretnymi przykładami już zrealizowanych rozwiązań, będą pomocne w zainspirowaniu i przekonaniu duszpasterzy oraz ich świeckich współpracowników do wcielania w życie planowego duszpasterstwa konkretnych parafii.

## ROZDZIAŁ I

### POZATEOLOGICZNE DOŚWIADCZENIA DZIAŁANIA STRATEGICZNEGO

W wielu dziedzinach ludzkiego życia spotykamy się z działaniem planowym. Używa się często pojęcia strategia działań. Dzieje się tak od zamierzchłych czasów w wojskowości. Strategii i planowania wymaga również każda aktywność w życiu gospodarczym i ekonomicznym. Obecny rozdział jest próbą analizy pojęcia strategii, oraz planowania w wybranych dziedzinach świeckiego życia dokonywanej przez nauki szczegółowe. W dalszej części naszych badań będziemy się zastanawiać, jak wykorzystać rzeczne doświadczenia w interesującym nas planowaniu duszpasterskim.

Na początku tego rozdziału zwrócimy uwagę na osiągnięcia prakseologii, której celem jest ustalenie takich zasad działania, aby można było z największą skutecznością zrealizować plany i osiągnąć zamierzone cele.<sup>1</sup> Następnie skupimy się na analizie pojęcia „strategia” stosowanym w wojskowości, gdyż nazwa ta właśnie stąd bierze swój początek. W ostatniej części rozdziału będziemy omawiać to samo zagadnienie w kontekście działalności gospodarczo – ekonomicznej. Nasze analizy zawierają naprzemiennie zarówno termin „planowanie”, jak i „strategia”, gdyż oba te sformułowania oznaczają działalność celową, długofalową i skuteczną. Jednakże pojęcie strategia, w odróżnieniu od planowania, dotyczy działań na większą skalę.

#### **1. Teoria skutecznego czynu**

Zanim rozważymy znaczenie planowania w gospodarce i w działaniach wojennych, chcemy przybliżyć pojęcie prakseologii, jako teorii dotyczącej skuteczności wszelkich ludzkich działań.

##### **1.1. Co to jest prakseologia?**

Jeden z wielkich teoretyków zajmujących się skutecznością ludzkich działań - Tadeusz Kotarbiński, w swoich rozważaniach w latach 60-tych XX w. stwierdzał, że prakseologia to teoria dobrej roboty. Zawiera ona według niego ogół wskazań dotyczących

---

<sup>1</sup> W niniejszej pracy przyjmujemy tezy T. Kotarbińskiego dotyczące prakseologii. Nie oznacza to, że zgadzamy się z innymi poglądami autora znanymi w historii filozofii jako reizm materialistyczny, zwany też fizykalizmem, zgodnie z którym wszystkie nauki, zwłaszcza empiryczne należy zredukować do fizyki lub konkretyzmem, według którego naprawdę istnieją tylko rzeczy – konkrety. (W. Tatarkiewicz, Historia Filozofii, t. 3, PWN, wyd.4., Warszawa 1970, s. 370).

skuteczności i sprawności działań wszelkich dziedzin ludzkiej aktywności.<sup>2</sup> W swoich artykułach i wykładach ukazywał też, że zadaniem prakseologii jest „zdobywać i uzasadniać wskazania dotyczące tego, co trzeba czynić, co dobrze jest czynić, lub co wystarcza czynić w określonych okolicznościach, by jak najsprawniej osiągnąć zamierzone skutki”. Chodzi więc o stworzenie takich warunków, by uzyskać najwyższą sprawność.<sup>3</sup>

Cytowany autor w swoich analizach zwracał szczególną uwagę na działania, które nazywał współpracą negatywną. Dotyczą one teorii walki<sup>4</sup>. Z drugiej strony wskazywał na pozytywne współdziałanie (kooperacja pozytywna). Dotyczy ona zwłaszcza teorii organizacji tak istotnej zwłaszcza w świecie ekonomii<sup>5</sup>. Wskazane dwa rodzaje działań można przedstawić przy pomocy schematu:<sup>6</sup>

## 1.2. Twórcy prakseologii

Według Tadeusza Kotarbińskiego powstanie tej dyscypliny naukowej odbyło się w pięciu etapach:

- I. Początek wyznaczył socjolog francuski Alfred Espinas w 1890 r. Utworzył on nazwę związaną z greckim słowem „praxis”, czyli praktyka. Stąd według niego nauka o praktycznym działaniu, to prakseologia.
- II. Następnym był Rosjanin A.A. Bogdanow (Malinowski), który w 1922 r. w swoim dziele „Tekstologia” pisał o usprawnieniu ludzkiej działalności.
- III. Równocześnie Eugeniusz Słucki w 1926 roku pisał o ogólnej skuteczności działań.
- IV. Dalszy rozwój dyscypliny zawdzięczamy twórcom nauki o organizacji i kierownictwie. Byli to np.: Karol Adamiecki, Le Chatelier, Chester Bernard.
- V. W odniesieniu do sztuki wojennej wiele wniósł Emmanuel Lasker w dziele „Kampf” (Walka) wydanym w 1907r.

Wreszcie Tadeusz Kotarbiński niezależnie od innych autorów, w 1913 r., napisał „Szkice praktyczne”, a potem „Traktat o dobrej robocie”<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> T. Kotarbiński, Prakseologia jako składnik programów nauczania, w: Tenże, Dzieła wszystkie, Prakseologia cz. II, Wyd. Ossolineum, Wrocław 2003, s. 678.

<sup>3</sup> Tenże, Rodzaje zdań prakseologicznych i sposoby ich uzasadniania, w: Prakseologia cz. II, s. 83n.

<sup>4</sup> T. Kotarbiński, Z zagadnień ogólnej teorii walki, w: Dzieła wszystkie, Prakseologia cz. I, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1999, s. 173.

<sup>5</sup> Konieczność sprawnego działania widać zarówno w zarządzaniu szkołą (por. T. Kotarbiński, Prakseologia cz. II, dz. cyt., s. 652-655), jak i w świecie ekonomii (por. Prakseologia cz. I, dz. cyt. s. 207-224). Autor pisze także o prakseologicznej teorii organizacji (por. Prakseologia cz. II, dz. cyt., s. 356-376, 381-392, 406-412).

<sup>6</sup> Opr. własne na podstawie: T. Kotarbiński, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s. 169-173; por. Tenże, Stosunki ogólnej teorii organizacji do prakseologii, w: Prakseologia cz. II, s. 407-412.

<sup>7</sup> T. Kotarbiński, Prakseologia jako składnik programów nauczania, w: Prakseologia cz. II, dz. cyt., s. 679-683.



### 1.3. Cele prakseologii

Prakseologia jest zainteresowana wszelkimi rodzajami działania. Obejmuje zatem nie tylko organizację przedsiębiorstwa, aby osiągnęło ono maksymalny zysk, ale też opiekę medyczną, sprawy obronności, szkolnictwo, badania naukowe, zabawę czy sport. Rozważania prakseologów dotyczą ustalenia znaczenia terminów dotyczących teorii czynu (np. sprawca, dzieło, narzędzie, metoda), pozwalają formułować zasady praktycznego działania pod względem jego skuteczności, jak również wykorzystują osiągnięcia praktyków działających skutecznie w różnych etapach (epokach) historii<sup>8</sup>.

#### 1.3.1. Prakseologia w wojskowości

Doświadczenie uczy, że mistrzostwo można osiągnąć zwłaszcza w chwilach trudnych, gdy każdy z przeciwników wszystko robi, aby nie dopuścić do osiągnięcia celu przez drugiego z nich<sup>9</sup>. Takim środowiskiem jest zwłaszcza pole walki. W podejmowaniu decyzji może pomóc „agonologia” (od greckiego słowa „agon” czyli zmaganie się). Ta teoria kooperacji negatywnej podpowiada działania, które służą pomocą w osiągnięciu celu. Oto niektóre z nich:

- 1) Dbać o swobodę własnych ruchów i krępować swobodę przeciwnika – w taki sposób można uzyskać przewagę w miejscu i chwili rozstrzygającego starcia.
- 2) Zużytkować na własną korzyść zasoby przeciwnika – zdobycie cudzego uzbrojenia i wykorzystanie w walce, wyciągnięcie korzystnych dla nas wniosków z dokumentów przeciwnika lub z zeznań jego świadków.
- 3) „W jedności siła” – koncentracja własnych sił i środków w rozstrzygającym miejscu i czasie.
- 4) „Divide et impera” czyli dziel i rządź – wzniecenie konfliktu w szeregach przeciwnika, ale też obrona jedności we własnych szeregach.
- 5) Uderzyć w „piętę Achillesa” – czyli w najbardziej czuły punkt przeciwnika. Chodzi np. o unieszkodliwienie przywódcy strony przeciwnej lub podważenie podstawowej tezy przeciwnika w sądzie.

---

<sup>8</sup> Zasady teorii czynu w: T. Kotarbiński, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s.132n.; por. tenże, Cele prakseologii w: Prakseologia cz. II, dz. cyt., s. 243-252.

<sup>9</sup> Tenże, Z zagadnień ogólnej teorii walki, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s. 171. Ciekawe, że dotyczy ona każdego rodzaju walki czy sporu, nie tylko z bronią w rękę, ale też dyskusji i gier (por. T. Kotarbiński, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s. 153-207).

- 6) „Umarł król - niech żyje król” – należy dbać o możliwość szybkiej wymiany na stanowisku dowodzenia przez zastępcę lub szybkiej możliwości naprawy danej instalacji (zasada dywersyfikacji źródeł energii oraz troska o wodociągi, gazownie, elektrownie).
- 7) Stwarzanie „faktów dokonanych” – gdy ktoś zdąży zająć sporny teren przed przeciwnikiem, łatwiej mu się potem bronić, niż temu drugiemu atakować.
- 8) Metoda „gry na zwłokę” – gdy czas działa na naszą korzyść, bo nasza przewaga z biegiem czasu wzrasta (chodzi o to, aby we właściwym momencie rozpocząć ostateczny atak).
- 9) Zasada potencjalizacji – straszenie możliwością ataku jest mniej kosztowne niż sam atak (np. możliwość użycia broni nuklearnej jest znaną taktyką odstraszenia potencjalnych przeciwników).
- 10) Zasada „języczka u wagi” – nawet niewielka grupa może osiągnąć własne cele, gdy od jej decyzji zależy np. rozstrzygnięcie ważnego głosowania w sejmie.
- 11) Wiedzieć o przeciwniku jak najwięcej a wiedzę o sobie ukrywać – wtedy można osiągnąć element zaskoczenia pomocny do zwycięstwa.
- 12) Zachowanie wbrew książkowej strategii – powoduje zaskoczenie przeciwnika, który spodziewał się czegoś innego i jego plany prowadzą do porażki.<sup>10</sup>

Ważnym dopowiedzeniem jest etyczna strona zasad, o których mówi prakseologia. Nie chodzi bowiem o to, aby zawsze je naśladować i w każdej sytuacji stosować, ale bardziej o to, żeby wiedzieć do czego zdolny jest przeciwnik, bo niestety, jak mówił Marek Aureliusz „sztuka życia bardziej przypomina sztukę walki, niż sztukę tańca”<sup>11</sup>.

### 1.3.2. Prakseologia w biznesie

T. Kotarbiński w swoich pismach określał ekonomię jako naukę o racjonalnym współgospodarowaniu, podczas gdy według niego prakseologia to nauka o racjonalnym działaniu. Stąd też w odróżnieniu od bardziej szczegółowych zasad, które wypracowały nauki ekonomiczne, prakseologia ukazuje twierdzenia bardziej ogólne obejmujące zasady kooperacji pozytywnej<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> T. Kotarbiński, Technika walki w: Traktat o dobrej robocie, wyd. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 239-263; por. tenże, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s. 153-207).

<sup>11</sup> Tenże, Z zagadnień ogólnej teorii walki, w: Prakseologia cz. I, dz. cyt., s.197n.

<sup>12</sup> Tenże, Prakseologia a ekonomia, w: Prakseologia cz. II, dz. cyt., s. 281-291.

Spośród wielu zasad zawartych w jego pismach zwróćmy uwagę przynajmniej na te najbardziej podstawowe.

- 1) Należy dążyć do tego, aby działania były jak najbardziej *ekonomiczne*, to znaczy, aby cechowała je jak najlepsza relacja między osiągniętymi wytworami i użytymi zasobami<sup>13</sup>.
- 2) Chodzi o to, aby oszczędność i wydajność odnosiła się do *przestrzeni*, aby wszystko znajdowało się we właściwym miejscu.
- 3) Ważne jest dobre wykorzystanie *czasu*.
- 4) Oszczędność *materii*, aby zużyć tylko tyle surowca, ile jest potrzebne dla uzyskania zamierzonego wytworu.
- 5) Zużycie małej ilości *energii*, choćby przez zastąpienie działań wcześniejszym namysłem<sup>14</sup>.

Tak więc każde działanie: umysłowe i fizyczne, dotyczące fabryki i szkoły, urzędu i pola walki zbrojnej, a nawet parafii powinno być w możliwie jak największym stopniu skuteczne, gdyż tylko wtedy można osiągnąć zamierzone cele.

#### 1.4. Znaczenie planowania

Jednym z najważniejszych elementów sprawnego działania jest planowanie. Chociaż w naszych czasach istnieją całe szkoły planowania, które używają w swoich aktywnościach bardzo skomplikowanych narzędzi, warto jednak przypomnieć podstawowe zasady prakseologii. I tak T. Kotarbiński w swoich badaniach dotyczących sprawności działania wskazuje na to, że dobry plan jest:

- 1) *Celowy* – wskazuje właściwe środki do osiągnięcia celu.
- 2) *Wykonalny* – ważne są tu nasze wcześniejsze doświadczenia, znajomość tematu, jak też próby krótkotrwałego działania według planu, zanim zaczniemy się nim na co dzień posługiwać.
- 3) *Zgodny wewnętrznie* – plan winien być niesprzeczny i logicznie konsekwentny, aby jedno jego elementy nie przeszkadzały innym.
- 4) *Operatywny* – chodzi o jego prostotę i przejrzystość, aby jak najłatwiej można było przejść do jego realizacji.

<sup>13</sup> Zalecenia ekonomicznych sposobów działania w: T. Kotarbiński, *Prakseologia cz. I*, dz. cyt., s. 341.

<sup>14</sup> T. Kotarbiński, *Przegląd form ekonomiczności z prakseologicznego punktu widzenia*, w: *Prakseologia cz. I*, dz. cyt., s. 331-339; por. Tenże, *Zasady dobrej roboty*, w: *Prakseologia cz. I*, dz. cyt., s. 207-224; por. Tenże, *Przegląd ocen praktycznych działania*, w: *Prakseologia cz. I*, dz. cyt., s. 351-361.

- 5) *Giętki i plastyczny* – czyli otwarty na nieprzewidziane zmiany i dopuszczający modyfikacje.
- 6) *Ogólny* – gdy sytuacja jest niedostatecznie określona, nie można jej właściwie zaplanować.
- 7) *Dotyczy długiego czasu* – spontaniczne reakcje i pojedyncze decyzje nie wymagają bowiem tak wielkiego namysłu.
- 8) *Posiada termin zakończenia* – musimy wiedzieć, kiedy zostanie osiągnięty zaplanowany wynik.
- 9) *Całościowy* – dotyczy wszystkich koniecznych aspektów działań, od których zależy osiągnięciu zaplanowanego celu.
- 10) *Racjonalny* – oparty na znajomości faktów i zależności między nimi, dobrze uzasadniony, celowy i wykonalny.
- 11) *Czytelny* – opisany przejrzystym i zrozumiałym językiem, aby nie można było pomylić działań, jakie należy podjąć dla osiągnięcia celu<sup>15</sup>.

Podsumowując analizy dotyczące prakseologii, możemy stwierdzić, iż podkreślają one podstawowe znaczenie organizacji działań, która podnosi ich skuteczność w każdej dziedzinie życia. Ludzkie działania, aby były skuteczne, powinny wpływać nie tylko z wiedzy teoretycznej związanej z nauką, ale stawać się także pewnym rodzajem sztuki. Ich podejmowanie bowiem wynika zarówno z doświadczenia innych osób, jak też z intuicji, która pozwala je podejmować we właściwy sposób w określonym miejscu i czasie<sup>16</sup>.

Kolejne ważne stwierdzenie dotyczy faktu, że pomimo różnic dotyczących specyfiki ludzkich działań występują także podobieństwa w szukaniu najlepszych rozwiązań. Stąd w środowiskach związanych z gospodarką mówi się o wyprzedzeniu konkurencji, w wojsku o konflikcie zbrojnym a w duszpasterstwie o duchowej walce. Należałoby zatem postawić tezę, że podobnie jak jest w przypadku teoretyków oraz praktyków organizacji i zarządzania, jak też wielkich strategów wojskowości, z równą skutecznością powinni także działać wszyscy odpowiedzialni za duszpasterstwo.

---

<sup>15</sup> T. Kotarbiński, Walory dobrego planu, Prakseologia cz. I, dz. cyt., s. 292-304; por. Zasady dobrego planu, tamże, s. 305-309.

<sup>16</sup> Właściwy, to znaczy inny w firmie, szkole, czy urzędzie, inny na polu walki, wreszcie inny w parafii, czy diecezji.

## 2. Strategia w wojskowości

Od zamierchłej przeszłości ludzie prowadzili wojny, a historia dostarcza licznych przykładów wodzów, którzy dzięki swojemu talentowi odnosili wielkie zwycięstwa. Obecne analizy pragną odpowiedzieć na pytanie, czy jest możliwe planowanie tak nieprzewidywalnych zachowań, jakie dotyczą żołnierzy oraz ich dowódców w skrajnych sytuacjach zagrożenia życia w czasie wojny? W szczególności co oznacza termin „strategia”, jak zmieniał się pogląd na jej temat w ciągu wieków, jakie są jej istotne elementy i wreszcie jaka jest metoda tworzenia strategii wojennej.

### 2.1. Pojęcie strategii

Termin strategia pojawił się najpierw w starożytnej Grecji i związany był z najwyższym dowódcą (gr. strategos)<sup>17</sup>, który posiadał bardzo szerokie uprawnienia. W kampanii wojennej prowadzonej na niewielką skalę dowództwo powierzano jednemu strategowi, lecz już np. w bitwie pod Maratonem (490 przed Chr.) dziesięciu strategów tworzyło radę, od której decyzji zależały losy wszystkich obywateli Aten. Natomiast w Grecji czasów hellenistycznych stali się oni najwyższymi urzędnikami federacji miast greckich<sup>18</sup>. Z czasem słowo „strategia” zaczęto definiować jako sztukę prowadzenia wojen<sup>19</sup>.

Współczesny słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego stwierdza, że strategia to *„teoria i praktyka działania, ukierunkowanego na osiągnięcie założonych celów w danej dziedzinie, ujmowanych w skali ogólnej i mających charakter długofalowy”*<sup>20</sup>. W strategii ważne jest najpierw osiągnięcie założonych celów, gdzie cel oznacza określony stan rzeczy, możliwy i przewidziany do osiągnięcia w określonym przedziale czasu lub terminie. W myśleniu strategicznym liczą się też osiągnięcia w skali ogólnej, które w zasadniczy sposób zmieniają wojenno-polityczne i strategiczne warunki prowadzenia całej wojny lub sytuację rozległego obszaru działań wojennych Działania te

---

<sup>17</sup> Strategos, w: Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu, red. R. Popowski, wyd. 4, poprawione, Warszawa 2006, s. 566; por. J. Strong, LL.D., S.T.D., Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego, Warszawa 2015, s. 720.

<sup>18</sup> Britannica - edycja polska, wyd.1, t. 41, Poznań 2004, s. 59n. por. N. G. L. Hammond, Dzieje Grecji, PIW, Warszawa 1977, s. 242, 268, 276, 488.

<sup>19</sup> Britannica, dz. cyt. s. 60; por. Słownik Języka Polskiego, t. 3, Warszawa 1981, s. 346; Wielka Encyklopedia PWN, t. 26, Warszawa 2005, s. 118.

<sup>20</sup> Akademia Obrony Narodowej, Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. 4, Warszawa 2002, s. 130 i 131.

mają także charakter długofalowy, gdyż cele strategiczne są przewidywane do osiągnięcia w dłuższej perspektywie czasowej<sup>21</sup>.

Strategia obejmuje teorię działania. Wynika to między innymi z faktu, że jest dyscypliną nauk wojskowych. Zajmuje się ona wypracowaniem teoretycznych sposobów przygotowania i wykorzystania sił zbrojnych<sup>22</sup>. Analizy te nie zostają jednak przeprowadzane w oderwaniu od rzeczywistości, lecz biorą pod uwagę konkretne decyzje wielkich strategów w czasie operacji wojennych, jakie miały miejsce w przeszłości oraz ich konsekwencje.

Strategia wiąże się też z praktyką działania. Strategia wojskowa jako jeden z działów strategii wojennej „*to dział sztuki wojennej w którym uwzględniając podstawy teoretyczne w praktyce przygotowuje się siły zbrojne do wypełniania określonych celów*”<sup>23</sup>. Owa praktyka działania ujawnia się zwłaszcza w trakcie ćwiczeń na poligonach, w czasie których można testować nowe koncepcje operacyjne dla różnych rodzajów wojsk. W ostatnich latach skuteczność strategii została także sprawdzona na przykład podczas wojny w Iraku, czy w trakcie misji pokojowej w Afganistanie.

## 2.2. Największy teoretyk sztuki wojennej

Strategie wojskowe najczęściej wypracowywali wielcy przywódcy. Zatem spróbujemy zaprezentować kilka przykładów z różnych epok historycznych. Najbardziej znanym teoretykiem sztuki wojennej starożytności był żyjący ok. 400 - ok. 300r . przed Chrystusem Sun-Tzu<sup>24</sup>. Jako pierwszy dokonał on podziału sztuki na strategię i taktykę oraz wykazał, że znając teorię sztuki wojennej można osiągnąć sukces w walce. Uważał bowiem, że wojna jest sprawą bardzo poważną, bo dotyczy życia i śmierci każdego narodu oraz decyduje o jego istnieniu. Dlatego zgłębianie wiedzy na jej temat jest absolutną koniecznością. Uważał też, że wojna polega na wprowadzaniu przeciwnika w błąd. Stąd bardzo ważne było dla niego przy podejmowaniu działań wojennych wykorzystanie elementu zaskoczenia uwzględniające nawet cechy charakteru dowódcy wrogiej armii. Pisał on w swojej książce o sztuce wojennej: „*jeśli dowódca jest cholerykiem, sprowokuj*

---

<sup>21</sup> Słownik terminów, dz. cyt., s. 20.

<sup>22</sup> Strategia wojskowa jako nauka, w: Słownik terminów dz. cyt., s. 134.

<sup>23</sup> Strategia wojskowa jako sztuka, w: Słownik terminów, dz. cyt., s. 134.

<sup>24</sup> Sun Tzu nazywał się właściwie Sun Wu, (Sun to jego nazwisko, a Wu jego imię) natomiast przydomek Zi <Tzu> był w jego czasach nadawany filozofom i oznaczał „mistrz”; por. J. Zawadzki, Od tłumacza, w: Sun Wu, Sun Bin, Sztuka wojny, przekł. J. Zawadzki, s. 7. w: <http://sztukawojny.chinesefaucets.com/sw1.html> (dostęp:12.12.2005); oraz Sun Zi, Sztuka wojenna, Chiński traktat o skutecznej taktyce i strategii w walce zbrojnej, oraz w życiu i w interesach, spolszczył i opracował R. Stiller, Kraków 2004.

*go; jeśli jest nieśmiały, spraw, by nabrał pychy; jeśli jego wojska są skupione, rozprosz je. Uderzaj, gdy nie jest przygotowany; zjawiaj się tam, gdzie się tego nie spodziewa*<sup>25</sup>.

Sun Tzu uważał również, że szczytem umiejętności dobrego wodza powinno być przede wszystkim zdobycie kraju w stanie nienaruszonym, a wcześniej przejście bez walki armii przeciwnika. Tak więc już starożytni rozumieli, że wielkim wodzom ostatecznie nie chodzi o zabicie przeciwnika, ale o pozyskanie go dla siebie, a prawdziwym zwycięzcą nie jest ten, który stosuje taktykę „spalonej ziemi”, ale ten, kto przekona wrogów do własnych racji<sup>26</sup>.

Do teorii wojskowości wnieśli swój wkład także Grecy i Rzymianie. Jeden z nich, pochodzący ze starożytnego Rzymu Sextus Juliusz Ferontinus, zdefiniował termin strategia w następujący sposób: „*Strategia - jest to co wódz wykonuje według z góry obmyślonego planu we właściwy sposób, z całą formalnością i wytrwałością*”<sup>27</sup>. W przytoczonej definicji bardzo ważne jest pojęcie planu. Oznacza to, iż nie można podejmować decyzji chaotycznie, nie wiedząc jakie środki posiadamy i jaka jest sytuacja przeciwnika. Istotą „formalności” wydaje się być zachowanie wojska według określonych procedur. Inaczej będzie wyglądać na przykład droga na pole bitwy wiodąca przez obszary górzyste, a inaczej, gdy bierze pod uwagę przeprawę przez rzekę. Wreszcie wytrwałość w przygotowaniu operacji wojennej i wytrwałość w bitwie dopełniają obrazu zwycięskiej wojny.

Wcześniejszy od Ferontinusa, a pochodzący z Grecji Ksenofont również dostrzegał rolę strategii. Na podstawie własnych doświadczeń podkreślał on jednak bardziej znaczenie taktyki. Twierdził, że chociaż „*taktyka jest (...) bardzo małą częścią strategii*

<sup>25</sup> Sun Wu, Sun Bin, *Sztuka Wojny*, dz. cyt. s. 19-20; por. L. Wyszczelski, *Teoria sztuki wojennej w poglądach najwybitniejszych przedstawicieli powszechnej myśli wojskowej na przestrzeni dziejów*, w: *Sztuka wojenna, konteksty teoretyczne i praktyczne*, praca zbior. red. M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000, s. 29-30; por. [www.encyklopedia.interia.pl/haslo?hid=215990](http://www.encyklopedia.interia.pl/haslo?hid=215990) (dostęp: 25.11. 2008 r.).

<sup>26</sup> Sun Wu, Sun Bin, *Sztuka Wojny*, dz. cyt., s. 23. por. Sun Zi, *Sztuka wojenna*, dz. cyt., s. 36. A czyż nie byłoby konieczne dla każdego stratega przemyślenie następujących myśli Sun Tzu?:  
„*Jest pięć sposobów na zwycięstwo:*

1. *Wiedzieć kiedy walczyć, a kiedy nie walczyć*
2. *Umieć wykorzystać różnice w liczebności wojsk obu stron*
3. *Sprawić, by od szeregowca po władcę wszyscy mieli wspólny cel*
4. *Być gotowym, aby zaatakować nieprzygotowanego wroga*
5. *Posiadać generała, który jest zdolny, oraz władcę, który się nie wtrąca.*

*Oto droga do zwycięstwa.*

*Mówi się też: znając przeciwnika i siebie, nie sposób przegrać starcia; nie znając przeciwnika, a znając siebie, na jedną wygraną przypadnie też i jedna porażka; nie znając ani przeciwnika ani siebie, żadnej bitwy wygrać się nie da.”* (por. Sun Wu, Sun Bin, *Sztuka Wojny*, dz. cyt. s. 24).

<sup>27</sup> L. Wyszczelski, *Teoria sztuki wojennej*, dz. cyt., s. 31.

(...) *Ale i na taktyce znać się jest dobrze; wiele się bowiem różni wojska ustawienie w szyku bojowym od stojącego bezładnie*<sup>28</sup>.

Nową erę w rozważaniach na temat strategii rozpoczął żyjący w XVIII w. gen. Henry Lloyd, który jest uważany za ojca nauki o strategii. Twierdził on, że mówiąc o wojnie, trzeba brać pod uwagę dwa aspekty. Pierwszym – materialnym – dotyczącym armii i uzbrojenia zajmuje się nauka wojenna. Drugi aspekt, to samo prowadzenie wojny, które nie podlega kryteriom nauki i zależy jedynie od kompetencji naczelnego wodza. Z kolei żyjący na przełomie XVII i XIX Dietrich von Büllow definiował strategię jako *„naukę o ruchach na wojnie poza widnokretem, lub zasięgiem wystrzału artyleryjskiego*<sup>29</sup>. Obaj teoretycy wojskowości zafascynowani ideami oświecenia uważali, że zakres nauki wojennej należy ograniczyć do problemów przygotowania wojny. W ich rozwiązywaniu mogą pomóc konstrukcje arytmetyczne i figury geometryczne. Sam zaś przebieg operacji wojennej i jej wyniki zależały – ich zdaniem – od talentu wodza i sztuce, której nie można ująć w naukowe reguły<sup>30</sup>.

Największym teoretykiem wszechczasów był jednak generał Carl von Clausewitz. Pisał on w swojej książce *„Vom Kriege”* („O wojnie”), że strategia jest *„nauką o użyciu bitew do celów wojny”*<sup>31</sup> Clausewitz odziedziczył po swych poprzednikach przekonanie, że o wojnie mogą mówić tylko praktycy. I tak pisali zarówno Sun Tzu, Ksenofont czy Henry Lloyd. Wprawdzie gen. H. Lloyd prowadził analizy teoretyczne dotyczące wojny, ale skupił się szczególnie na etapie przygotowania do jej prowadzenia. Clausewitz wiedział, jak trudny temat porusza, dlatego pisał: *„Żadna ludzka działalność nie styka się z przypadkiem tak często i tak ściśle, jak wojna. W ślad za przypadkiem ogromne miejsce na wojnie zajmuje niepewność, a wraz z nią szczęście”*<sup>32</sup>. Pomimo tego w swym dziele „O wojnie” wykazał, iż teoretyczne rozważania są konieczne choćby dlatego, że dzięki nim łatwiej będzie podejmować właściwe decyzje, tworząc plany i wprowadzając je w czyn. Pisał on, że takie teoretyczne rozważanie *„będzie przewodnikiem dla każdego, kto chce przy pomocy książek zapoznać się z wojną, rozświetli mu wszędzie drogę, ułatwi jego kroki, wyrobi mu sąd i ustrzeże przed manowcami(...)*”. I dalej: *„Aby każdy mógł znaleźć rzecz uporządkowaną i wyjaśnioną – do tego służy teoria. Ona to powinna wychowywać umysł*

<sup>28</sup> L. Wyszczelski, dz. cyt., s.30.

<sup>29</sup> Tamże, s. 32-34.

<sup>30</sup> Por. M. Wiatr, Sztuka czy nauka wojenna – ujęcie zachodnie, w: Sztuka wojenna, konteksty teoretyczne i praktyczne, praca zbior. red M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000; s. 90.

<sup>31</sup> C. von Clausewitz, O wojnie, księgi I-VIII, Lublin 1995, s. 83.

<sup>32</sup> Tamże, s. 19-20.



*przyszłego wodza, a raczej kierować jego samokształceniem, nie towarzysząc mu jednak na polu bitwy. Podobnie mądry wychowawca kieruje i ułatwia rozwój młodzieńca nie wodząc go przecież całe życie na pasku”<sup>33</sup>. W następnych rozdziałach swojej pracy dowodził, że aby osiągnąć zwycięstwo, należy brać pod uwagę: wartości moralne, cnotę wojenną, odwagę, wytrwałość, przewagę liczebną, zaskoczenie, podstęp, skupienie sił w przestrzeni, połączenie sił w czasie, odwód strategiczny, ekonomię sił, a do głównych potęg moralnych zaliczył „talent wodza, cnotę wojskową sił zbrojnych i ich ducha narodowego”<sup>34</sup>. U podstaw tych twierdzeń było jednak fundamentalne przekonanie, że „Zasady te (...) i reguły powinny raczej służyć żywemu umysłowi, jako główne wytyczne jego normalnych poruszeń, niż wytyczać mu, niby kołkami, drogę wykonania”<sup>35</sup>.*

Po II wojnie światowej interesujący nas problem podjął francuski generał Andre Beaufre w dziele „Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia”. Stwierdza on, że strategia nie jest jedynie doktryną, ale metodą rozumowania, która pozwala ustalać kolejność wydarzeń, a potem wybierać najskuteczniejsze sposoby postępowania. Jest to tym ważniejsze, że każdej sytuacji odpowiada określona strategia, a strategia która jest dobra w jednej sytuacji, może być zła w innych. Według A. Beaufre strategia powinna być „zbiorem nagromadzonej wiedzy, wzbogaconym przez każde pokolenie a nie ciągłym odkrywaniem prawdy poprzez przypadkowo zdobyte doświadczenia”<sup>36</sup>. Jest to tym ważniejsze, że wojna będąca dawniej „zabawą królów”, stała się sprawą dotyczącą wszystkich, gdyż w arsenałach wielu państw jest przygotowana do użycia broń nuklearna mogąca zniszczyć całą ludzkość. W takiej sytuacji świata, właśnie myślenie strategiczne powinno odegrać ważną rolę, aby nadać świadomego i rozważnego charakteru decyzjom, od których tak wiele zależy.

Tak więc w ciągu historii znaczenie terminu „strategia” stawało się coraz szersze. Chociaż w języku greckim oznaczało ono sztukę dowodzenia wojskami przez naczelných dowódców (strategów), a Carl von Clausewitz rozumiał strategię jako wykorzystanie bitew do celów wojny<sup>37</sup>, jednak już bardziej współcześni teoretycy wojskowości, jak Andre

<sup>33</sup> C. von Clausewitz, dz. cyt. s. 102-103.

<sup>34</sup> Tamże, s. 174, oraz 171-216; por. L. Wyszczelski, Teoria sztuki wojennej, dz. cyt., s.34-36; F. Skibiński nawiązując do poglądów Clausewitza, udowadnia, że istnieją niezmiennie zasady sztuki wojennej. Według niego należą do nich: 1) cel, 2) koncentracja wysiłku, 3) ekonomia sił, 4) Manewr, 5) Prostota, 6) Natarcie, 7) Zaskoczenie, 8) Swoboda działania, 9) Jedność dowodzenia (Rozważania o sztuce wojennej, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1972, s. 410 – 466).

<sup>35</sup> C. von Clausewitz, dz. cyt., s. 103.

<sup>36</sup> A. Beaufre, Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia, wyd. 1, Warszawa 1968, s. 25.

<sup>37</sup> Słownik terminów, dz. cyt. s.130 i 172.

Beaufre<sup>38</sup>. Henry Kissinger, czy Helmut Schmidt rozumieli strategię jako przewodnią myśl, lub plan osiągnięcia celów politycznych<sup>39</sup>. W naszych czasach natomiast mówi się częściej o strategii ekonomicznej, politycznej, ale też o strategii firmy, bądź strategii trenera drużyny piłkarskiej<sup>40</sup>. Teoretycy wojskowości wskazują zatem na potrzebę uzupełnienia terminu „strategia” dodatkowym określeniem, które pokaże specyfikę tego znaczenia. I tak według nich np. „wielka strategia” oznacza działania zapewniające bezpieczeństwo i rozwój państwa, a „strategia wojenna” służy osiągnięciu celów militarnych państwa przy wykorzystaniu sił zbrojnych<sup>41</sup>.

Podsumowując historyczny zarys poglądów wielkich strategów przeszłości, dostrzegamy, że w ich zwyczajach, oprócz genialnej intuicji, ważną rolę odgrywała również myśl wojskowa i stałe zasady, z jakimi się liczyli planując poszczególne bitwy.

### 2.3. Strategia to nauka, czy sztuka?

Z pojęciem strategii wiąże się znalezienie odpowiedzi na pytanie, na ile w jej tworzeniu konieczne jest posiadanie usystematyzowanej wiedzy, biorącej pod uwagę doświadczenia historyczne (nauka), a o ile na sukces strategiczny wpływa pewien geniusz, intuicja i umiejętność przewidywania przyszłości (sztuka). Z tą ostatnią spotykamy się u wielkich wodzów, jak Aleksander Wielki, bądź Napoleon.

Z analizowaną kwestią wiąże się inny termin - Intuicja (łac. *intuitus* – przyglądanie się). Terminem tym określa się rozwiązanie problemu, lub podjęcie decyzji pod wpływem nie do końca uświadomionych czynników. Intuicja jest bardzo pomocna w sytuacjach skomplikowanych i niejasnych, gdzie bardzo ważną rolę odgrywa umiejętność dostrzegania złożoności problemu oraz rezygnacji ze schematycznych sposobów jego rozwiązywania. Filozof J. Maritain uważał, że jest to „*władza naocznego poznania bezpośredniego (...) ujmująca przedmiot wprost, całościowo i w istotnych aspektach*”. Stanowi ona źródło poznania dziedzin niedostępnych na drodze naukowej, np. w mistyce

<sup>38</sup> Twierdził on, że strategia to „sztuka wykorzystania siły do osiągnięcia celów polityki”; por. A. Beaufre, *Wstęp do strategii*, dz. cyt., s. 29.

<sup>39</sup> Por. Słownik terminów, dz. cyt. s. 173 oraz 176-181.

<sup>40</sup> „strategia” w: Słownik terminów, dz. cyt., s.172-173; por. J. Flis, O strategii i polityce w kontekście sił zbrojnych, *Zeszyty Naukowe AON*, nr 4 (53), s.1-8; w: [www.aon.edu.pl/zn2003/flis\\_4.htm](http://www.aon.edu.pl/zn2003/flis_4.htm) (dostęp:11.12.2005r.).

<sup>41</sup> M. Menkiszak, Czy Polska potrzebuje strategii państwowej? w: *Między polityką a strategią. Polska w środowisku międzynarodowym*, pr. zbiorowa, Red. R. Kuźniar, Warszawa 1994, s. 31; por. Słownik terminów, dz. cyt., s. 173.

lub w przeżyciach związanych ze sztuką<sup>42</sup>. Nieprzypadkowo zatem teoretycy wojskowości w swoich rozważaniach biorą pod uwagę ten aspekt rzeczywistości działań wojennych.

F. Skibiński rozważając bardzo obszernie ten temat na podstawie podejścia do niego przez teoretyków i praktyków wojskowości w różnych krajach, doszedł do wniosku, że najlepszym będzie użycie tutaj terminu sztuka wojenna. Według niego sztuka wojenna „to kompletny aglomerat teorii i praktyki, całej wiedzy i wszystkich czynności mających na celu wszechstronne przygotowanie kraju i jego sił zbrojnych do wojny, oraz prowadzenia działań wojennych na wszystkich szczeblach dowodzenia”. Precyzuje on również, że chodzi o sztukę „opartą o solidną wiedzę, dostarczoną przez liczne dyscypliny naukowe (...) należące zarówno do kategorii nauk ścisłych, jak i humanistycznych (...)”<sup>43</sup>. Podaje on też propozycję swojej definicji strategii: „Strategią nazywamy sposób postępowania w przygotowaniu i przeprowadzeniu danej konkretnej wojny, kampanii lub bitwy, obrany i zastosowany przez najwyższe ogniwa władzy państwowej, naczelne dowództwo danego konkretnego teatru działań wojennych. Strategia jest więc najwyższym działem teorii i praktyki sztuki wojennej. Przez to samo więc, przymiotnik «strategiczny» odnosi się do zagadnień związanych ze sprawą prowadzenia wojny, kampanii i bitwy przez wymienione wyżej ogniwa władzy państwowej i wojskowej zarówno w fazie studiów przygotowania, jak i wypełnienia”<sup>44</sup>.

W przytoczonej definicji podkreślone jest, że chodzi o najwyższe organy władzy i naczelne dowództwo sił zbrojnych oraz że strategia dotyczy zarówno teorii, jak i praktyki. Aspekt teoretyczny strategii polega na prowadzeniu studiów dotyczących przygotowania i prowadzenia wojny. Końcowe wyniki tej nieprzerwanie prowadzonej działalności przyjmują postać «teorii» i podlegają ciągłym przemianom pod wpływem czynników nie tylko wojskowych, ale też ekonomicznych, czy innych. Aspekt praktyczny polega na wykorzystaniu wyników prowadzonych nieustannie analiz i badań do budowania konkretnych planów oraz wypełniania tych planów zarówno w czasie pokoju, jak i wojny<sup>45</sup>.

<sup>42</sup> K. Kłysiak, „intuicja w psychologii”, w: Encyklopedia Katolicka, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk [i inni], KUL, t. 7, Lublin 1997, s. 402n; por. W. Chudy „intuicja w filozofii”, w: Encyklopedia, dz. cyt., s. 403-405; por. S. Morawski „sztuka”, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 26, Warszawa 2005, s. 479n; por. Sztuka, w: Słownik Języka Polskiego, PWN, t. 3, Warszawa 1981, s. 428.

<sup>43</sup> F. Skibiński, Rozważania o sztuce wojennej, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1972, s. 73-99.

<sup>44</sup> F. Skibiński, dz. cyt., s. 109.

<sup>45</sup> Tamże, s. 112-113. Opinie autora są zgodne z terminologią dotyczącą innych dziedzin ludzkiej aktywności. Teoria (gr. *theoria* = ogląd, rozważanie; *theorein* = przyglądać się, rozważać, kontemplować. W potocznym sensie chodzi o usystematyzowany zbiór twierdzeń dotyczący pewnej konkretnej dziedziny. Słowo to

Inny z polskich teoretyków wojskowości Stanisław Koziej w swojej „Teorii sztuki wojennej” uważa, że sztukę wojenną można zdefiniować jako teorię i praktykę zbrojnych działań wojennych. Stąd termin ten ma dwa znaczenia. Oznacza ona najpierw naukę, dyscyplinę naukową, której przedmiotem badań są zagadnienia przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych. Z drugiej strony, strategią nazywamy też praktyczne postępowanie dowództw i wojsk w zakresie przygotowania oraz prowadzenia działań wojennych. Autor ten stwierdza, że w ciągu historii sztuka wojenna dzieliła się na strategię i taktykę. Strategia była sztuką prowadzenia wojen a taktyka sztuką prowadzenia bitew. Ponieważ każde działanie ma zawsze swoją strategię (określanie celów) i taktykę (sposób wykonania), dlatego zarówno na poziomie najwyższym, jak i na niższych poziomach działań wojennych konieczna jest i teoria, i praktyczne działanie. Jednak ze względów terminologicznych współcześnie termin „strategiczny” został zarezerwowany do najwyższego szczebla działań<sup>46</sup>.

Stwierdzenia powyższe mówiące, że strategia wojenna jest sztuką, ale specyficzną, bo opartą na wiedzy naukowej ma ogromne znaczenie nie tylko w dziedzinie wojskowości, ale także, jak później powiemy, w tworzeniu strategii duszpasterskich, które także muszą być oparte o rzetelną wiedzę (w tym wypadku) teologiczną.

#### 2.4. Metoda tworzenia strategii wojennej

Na tym etapie naszych analiz pojawia się pytanie, jak można w sposób naukowy przedstawiać rzeczywistość tak zmienną i nieprzewidywalną, którą stanowi prowadzenie wojny i zachowanie ludzi w sytuacjach ekstremalnych? Wspomniany S. Koziej w swojej książce stwierdza, że całość teorii sztuki wojennej składa się z dwóch powiązanych elementów: wiedzy naukowej i działalności naukowej. Celem poznawczym jest opis

---

oznacza także rezultat działalności badawczej, jak również wszelką uporządkowaną wiedzę tłumaczącą jakąś część rzeczywistości, w odróżnieniu od praktyki, jako działań przekształcających te dziedziny rzeczywistości. (W. Kryszewski, Teoria, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 27, Warszawa 2005, s. 327). Ważnym dla naszych analiz jest to, że według teorii nauki istnieją różnice pomiędzy tzw. naukami formalnymi, jak matematyka i logika, a naukami realnymi, obejmującymi nauki przyrodnicze i humanistyczne. Nauki formalne rozwiązują problemy w drodze rozumowania, natomiast podstawą twierdzeń nauk realnych jest doświadczenie. (por. T. Kotarbiński Teoria nauk, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 27, Warszawa 2005, s. 331).

Praktyka to dziedzina aktywności ludzkiej polegająca na realizacji jakiejś nauki, czy doktryny (por. Praktyka, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 27, Warszawa 2004, s. 232). Z praktyką jest ściśle związana *prakseologia* (gr. praxis = działanie, czynność, logos = słowo, nauka). Dotyczy ona rozważań o działaniu. Obejmuje obmyślanie sposobów, dobieranie metod, wielostronną ocenę realizacji i jej wyniki. Twórcą prakseologii jest T. Kotarbiński, który naukę o sprawności działań zawarł zwłaszcza w Traktacie o dobrej robocie (Traktat o dobrej robocie, wyd. 3, Wrocław, Warszawa, Kraków 1965. por. W. Kryszewski, T. Pszczołowski, Prakseologia, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 22, Warszawa 2004, s. 231-232).

<sup>46</sup> S. Koziej, Teoria Sztuki Wojennej, dz. cyt., s. 25 i 28.

rzeczywistości militarnej, wykrywanie prawidłowości i tworzenie hipotez tłumaczących zachodzące procesy. Celem praktycznym natomiast jest ustalanie zasad i zaleceń dotyczących praktycznego działania sztabów dowodzenia w warunkach obecnego i przyszłego pola walki. Specyfiką nauk wojskowych według autora jest to, że praktyka bojowa jest dla tych badań bezpośrednio niedostępna i dlatego opisuje się ją pośrednio, posługując modelami teoretycznymi (teorie, koncepcje) lub realnymi (ćwiczenia). Podmiotem tych badań są osoby, lub zespoły podejmujące się rozwiązywania problemów naukowych: pracownicy uczelni wojskowych, ale też oficerowie, a nawet cywilni pracownicy nauki<sup>47</sup>.

Dostosowana do specyficznego celu badań jest metoda rozwiązywania problemów w dziedzinie sztuki wojennej składająca się ona z kilku etapów. Wymieńmy je pokrótce w punktach:

- *Zamiar badawczy* – postawienie problemu i wstępnej hipotezy, jak można go rozwiązać oraz wybór metod badawczych.

Istotą pierwszego etapu pracy naukowej jest rozpoczęcie badań po stwierdzeniu, że istnieją niedoskonałości w istniejących rozwiązaniach albo luki w wiedzy na określony temat. Celem badań jest rozwiązanie odkrytego problemu, a rozpoczyna je ustalenie problemu badawczego. Następnie, na podstawie dotychczasowej wiedzy i intuicji, stawiamy wstępną hipotezę, by wreszcie zaplanować konkretne badania, które pozwolą ją zweryfikować.

- *Badania teoretyczne* – chodzi o weryfikację wstępnej hipotezy uwzględniającą literaturę przedmiotu.

Drugi etap badań obejmuje porównanie wstępnej hipotezy z poglądami na wybrany temat zawartymi w literaturze przedmiotu. Chodzi tutaj o rozbudowanie hipotezy badawczej poprzez przeprowadzenie analizy historyczno - prognostycznej przy równoczesnym posługiwaniu się metodami logiki: analizą, syntezą, analogią bądź uogólnieniem. Szczególną rolę w budowaniu teorii sztuki wojennej posiada umiejętne wykorzystanie doświadczeń bojowych zarówno historycznych, jak również z najnowszych wojen.

- *Badania empiryczne* – sprawdzanie w ćwiczeniach elementów teorii, przy wzięciu pod uwagę stopnia przybliżenia ćwiczeń do przyszłych działań bojowych.

---

<sup>47</sup> S. Tamże, s. 36 -39.

Trzecim etapem badawczym jest sprawdzenie opracowanej hipotezy w badaniach empirycznych. Dzięki sprawdzeniu w trakcie ćwiczeń elementów teorii, które dotyczą działania lub poznania, jakie mogą być następstwa wprowadzenia w życie danej koncepcji, można lepiej niż w teorii ocenić jej skuteczność. Przy podejmowaniu ostatecznych wniosków konieczne jest jednak uwzględnienie podobieństw i różnic pomiędzy sytuacją „modelową”, czyli ćwiczeniami na poligonie, z „oryginałem” jakim będą przyszłe działania bojowe.

- *Synteza wyników badań*

Po przeprowadzeniu badań uzupełniających, które pozwolą usunąć sprzeczności między częściowymi wynikami badań, rozpoczyna się końcowy etap pracy naukowej. Obejmuje on syntezę uzyskanych wyników, ostateczne ich przedstawienie i opisanie w postaci opracowania teoretycznego. Dopiero taka synteza może wprowadzić nową jakość, jaką jest całościowa, wewnętrznie spójna (niesprzeczna) teoria rozwiązywanego problemu.

- Praca ta winna odpowiadać niezbędnym *rygorom naukowości*.

Powinna zatem uwzględniać część metodologiczną (ukazanie problematyki i opis procedury badawczej), część merytoryczną (rozwiązanie problemu badawczego) oraz część krytyczną (naukową krytykę osiągniętych wyników, pokazanie rozwiązań dobrze uzasadnionych oraz problemów do rozwiązania, które wymagają dalszych badań)<sup>48</sup>.

Jeszcze raz należy podkreślić, że specyfiką wiedzy wojskowej jest to, iż znaczny jej procent stanowią hipotezy, a tylko nieliczne, fundamentalne elementy są niezmiennie. Należą do nich prawa walki zbrojnej, jak również podstawowe zasady sztuki wojennej<sup>49</sup>. Z tej właśnie specyfiki wynika otwartość naukowej wiedzy wojskowej na ciągle zmiany oraz na stałe konfrontowanie dotychczasowych ustaleń z wynikami innych badań.

Rozważania na temat metody rozwiązywania problemów w dziedzinie sztuki wojennej są kolejnym dowodem na to, że istnieje konieczność planowania nawet w takich sytuacjach, których nie potrafimy do końca przewidzieć i zaprogramować.

---

<sup>48</sup> S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 40-43.

<sup>49</sup> Omawia te zasady F. Skibiński (*Rozważania o sztuce wojennej*, dz. cyt., s. 426 i s. 441- 463) w oparciu o myśl Carla von Clausewitza na ten temat zawartą zwłaszcza w księdze III „O wojnie” (dz. cyt., s.169-216). Również A. Beaufre krytykując wprowadzenie istnienia tych zasad bierze je pod uwagę (por. Wstęp do strategii, dz. cyt., s. 39-52). Porusza te kwestie S. Koziej w cytowanej przez nas pracy. Według niego do tych zasad należą: 1-przewaga, 2-celowość działania, 3-ekonomia sił, 4-zaskoczenie, 5-inicjatywa, 6-manewr, 7-synergiczność, 8-utrzymanie zdolności bojowej ( S. Koziej, *Teoria sztuki...*, dz. cyt., s. 43 oraz 68-90).

Już Konfucjusz stwierdził, jakie cechy powinien mieć dowodzący armią: „*Nie chciałbym mieć nikogo, kto bezbronny napada na tygrysa, albo stara się przepłynąć (przez rzekę) bez łodzi, ani takiego, co nie żałuje śmierci. Niechby to był człowiek, który przezornie rozpatrzy sprawę, opracuje plan i wykona go*”<sup>50</sup>. Także starożytny myśliciel Wegecjusz pisał: „*Kto pragnie uzyskać pomyślne rezultaty, niech prowadzi wojnę opierając się na wiedzy o sztuce walki, a nie liczy na szczęśliwy przypadek*”<sup>51</sup>.

### 3. Strategia w przedsiębiorstwie

Termin „strategia” wywodzący się ze starożytnej Grecji związany ze sztuką prowadzenia wojny używany jest współcześnie także w świecie przedsiębiorczości. W paragrafie tym pragniemy przybliżyć definicje strategii, historię zarządzania strategicznego, sposoby tworzenia strategii, jak też zastanowić się nad zaletami i wadami planowania strategicznego, również w organizacjach nie nastawionych na zysk, takich jak parafie. Wreszcie próbować odpowiedzieć na pytanie, czym jest kierowanie przedsiębiorstwem - nauką, sztuką czy zawodem? Nie wglębiając się w bardzo obszerny zakres interesujących zagadnień, chcemy przedstawić jedynie to co najważniejsze.

#### 3.1. Historia zarządzania strategicznego

Do końca XIX w. w drobnych firmach, które dominowały na rynku planowanie było prowadzone przez przedsiębiorców. Miało ono charakter intuicyjny, niesformalizowany i dotyczyło krótkiego czasu.

Drugi etap, który trwał do kryzysu lat 30-tych XX wieku, dotyczył już produkcji na skalę masową. Charakteryzowało go dążenie do wzrostu wydajności pracy i minimalizacja kosztów, zwłaszcza w sferze produkcji. Dominowało wtedy planowanie krótko i średniookresowe.

Po wielkim kryzysie przedsiębiorcy zaczęli brać pod uwagę zewnętrzne uwarunkowania działań, zwłaszcza potrzeby i postępowania nabywców oraz zachowanie konkurentów. Pomagały w tym rozbudowane analizy marketingowe a planowanie zaczęło obejmować coraz dłuższy horyzont czasowy.

Za początek zarządzania strategicznego przyjmuje się przełom lat 60-tych i 70-tych XX wieku. W tym czasie nastąpiła bardzo szybka koncentracja kapitału, dywersyfikacja

<sup>50</sup> Za: J. Orzechowski, Dowodzenie i sztaby, Warszawa 1974, t. I, s.5; Motto, w: S. Koziej, Teoria sztuki..., dz. cyt. s.217.

<sup>51</sup> W. Sawkin, Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa 1972, s. 14.

przedsiębiorstw i rozszerzenie ich zasięgu geograficznego (globalizacja). Spowodowało to zwiększenie możliwości działania przedsiębiorstw, ale też ogromną konkurencję wśród firm działających na różnych kontynentach. Efektem tej sytuacji była konieczność podejmowania złożonych działań wymagających ponoszenia wysokich nakładów i obciążonych dużym ryzykiem, a zarządzanie strategiczne stało się nieodzowne<sup>52</sup>.

Równocześnie zmieniało się też podejście do tworzenia strategii. Dlatego zainicjowano całe *szkoły tworzenia strategii*, które:

Ze względu na *zakres swobody wyboru* konkurują ze sobą przez:

- *Strategiczną swobodę wyboru* - strategia zależna od wolnych decyzji przedsiębiorców (menagerów, kierowników);
- *Ujęcie deterministyczne* – strategia uwzględniająca ograniczenia, do których przedsiębiorstwo musi się dostosować (siły otoczenia determinują treść decyzji kierownictwa firmy).

Ze względu na *stopień formalizacji strategii* konkurują ze sobą przez:

- *Podejście planistyczne* – budowanie i wdrażanie strategii w sposób sformalizowany z wykorzystaniem technik analitycznych;
- *Podejście ewolucyjne* – strategia powstająca w wyniku prób i błędów.

Ze względu na *różne punkty wyjścia* za podstawę budowania strategii przyjmują:

- *Otoczenie firmy* (zwłaszcza sytuacja konkurencji);
- *Analizę wewnętrzną* (ocena słabych i silnych stron firmy oraz aspiracji jej pracowników)<sup>53</sup>.

Istnieją zatem różne szkoły tworzenia strategii: planistyczna, ewolucyjna, pozycyjna, oraz zasobowa (kompetencyjna).

### 3.2. Definicje strategii w życiu gospodarczym

Jeden z teoretyków zarządzania A.D. Chandler definiuje strategię jako „proces określania długookresowych celów i zamierzeń organizacji, wyboru kierunków działania

<sup>52</sup> T. Gołębiowski, Zarządzanie Strategiczne. Planowanie i kontrola, Difin, Warszawa 2001, s. 29-30.

<sup>53</sup> Tamże s. 30-31; por. M. Romanowska, Planowanie strategiczne w przedsiębiorstwie, PWE, Warszawa 2004 s. 15-18. M. Romanowska twierdzi, że w XXI w. planowanie strategiczne może zakończyć się sukcesem, gdy przedsiębiorstwo będzie „szczupłe”, czyli skoncentrowane na jednej branży; „elastyczne” gotowe do szybkiej korekty w razie zmian otoczenia; „inteligentne” – posiadające zasoby intelektualne trudne do skopiowania, wreszcie „kooperatywne” czyli umiejące współdziałać nawet ze swoimi konkurentami, Planowanie strategiczne..., dz. cyt. s. 18-30.



oraz alokacji (przydzielenia)<sup>54</sup> zasobów niezbędnych do osiągnięcia tych celów”<sup>55</sup>. Według J.A.F. Stonera i Ch. Wankela strategiczne planowanie jest „sformalizowanym procesem długofalowego planowania stosowanego do określania i realizacji celów organizacji”<sup>56</sup>. Natomiast M. E. Porter pisał, że „strategia (konkurencyjna) stanowi poszukiwanie korzystnej pozycji konkurencyjnej (...) i ma na celu zapewnienie zyskowej i trwałej pozycji organizacji względem sił, które określają konkurencję w branży”<sup>57</sup>. Chociaż każda z tych definicji podkreśla jako podstawowy inny aspekt procesu planowania: określenie kierunków działania organizacji, właściwych celów, czy konkurencyjnej pozycji w stosunku do innych przedsiębiorstw, jednak wszystkie ukazują ten proces jako wieloletni i dotyczący zarówno samego przedsiębiorstwa, jak i jego otoczenia<sup>58</sup>. T. Gołębiowski w swojej pracy „Zarządzanie strategiczne” stwierdza, że w każdej strategii muszą być zawarte następujące elementy:

- 1) *Cel działań* danego przedsiębiorstwa – Aby działanie było skuteczne powinno zawierać konkretne cele dotyczące całej organizacji i dotyczyć względnie długiego okresu czasu. Ważne są też zarówno te cele, które dotyczą naczelnego kierownictwa przedsiębiorstwa, jak i poszczególnych jego części (gdy za ich realizację odpowiadają kierownicy poszczególnych działów).
- 2) *Plany działań* – Działania muszą być wykonywane zgodnie ze spójnym kompletem decyzji obejmującym całość organizacji i zgodne ustalonymi regułami przyjętymi w przedsiębiorstwie.
- 3) *Uwarunkowania zewnętrzne* – uwzględnienie szans rozwoju firmy i zagrożeń dla jej przetrwania.
- 4) *Produkty i rynki (zbytu i zaopatrzenia)* – od których zależy wypełnienie celów organizacji.

---

<sup>54</sup> Alokacja (ang. allocation) – oznacza przeznaczenie, zarezerwowanie, przydzielenie określonego zasobu do procesu, czyli pewnego ciągu zdarzeń zachodzących po sobie. <https://pl.glosbe.com/pl/pl/alokacja>; por. <https://www.aliortfi.com/jak-to-dziala/slownik/Alokacja> (dostęp: 17.09. 2019).

<sup>55</sup> A.D. Chandler, *Strategy and Structure. Chapters in History of Industrial Enterprise*. MIT Press, Cambridge 1962, s.10 w: T. Gołębiowski, *Zarządzanie Strategiczne*, dz. cyt., s. 11-17.

<sup>56</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1994, s. 99.

<sup>57</sup> M. E. Porter, *Competitive Advantage: Creating and Sustaining Superior Performance*. The Free Press, New York 1985, s. 1, w: T. Gołębiowski, *Zarządzanie...*, dz. cyt. s. 13.

<sup>58</sup> Jedną z najczęściej stosowanych metod do budowania strategii firmy jest analiza SWOT. Jest to skrót od angielskich pojęć: Strengths Weaknesses Opportunities Threats = silne strony, atuty i słabe strony, słabości organizacji oraz - szanse i zagrożenia występujące w otoczeniu danego przedsiębiorstwa, por. M. Romanowska, *Planowanie strategiczne...*, dz. cyt., s 78-80; T. Gołębiowski, *Zarządzanie...*, dz. cyt., s. 277-308.

- 5) Pozycja rynkowa przedsiębiorstwa – chodzi o zdobywanie i utrzymanie przewagi nad konkurentami przez optymalne wykorzystanie zasobów i kompetencji organizacji.
- 6) *Oczekiwania i aspiracje grup interesów* – zaspokojenie potrzeb właścicieli, kierowników bądź pracowników przedsiębiorstwa, jak też dostawców materiałów do produkcji, wierzycieli, lokalnych władz, lecz przede wszystkim odbiorców produktu<sup>59</sup>.

### 3.3. Model tworzenia strategii

Pomimo zróżnicowanego podejścia do planowania strategicznego, w tworzeniu takiego planu przedsiębiorstwa nie może zbraknąć modelu, zgodnie z którym krok po kroku można go budować. Jest on związany z odpowiedziami na kilka podstawowych pytań bądź określeniem zadań. Wymieńmy je pokrótce:

- 1) *Czego chcemy? Co jest naszym celem?* (Etap wyznaczania celów, definiowanie *wizji i misji* przedsiębiorstwa)<sup>60</sup>.
- 2) *Co robimy teraz, aby to osiągnąć?* (Analiza tego, czym się zajmujemy a co powinniśmy robić, dokąd zmierzamy, co stanowi naszą konkurencyjną przewagę).
- 3) *W jakim środowisku działamy?* (Analiza otoczenia, rozeznawanie, jak zmiany w otoczeniu gospodarczym, technicznym, społeczno-kulturalnym, politycznym bądź prawnym mogą wpływać na osiągnięcie celów przedsiębiorstwa).
- 4) *Co możemy robić?* (Analiza wewnętrzna organizacji; co robimy lepiej lub gorzej od innych, określenie silnych i słabych stron przedsiębiorstwa, porównanie możliwości swoich i konkurencji, oraz określenie, co należy zrobić, aby uzyskać konkurencyjną przewagę na rynku).
- 5) *Co można i co warto zrobić w danym otoczeniu?* (Ustalenie i ocena zagrożeń, oraz szans rozwoju; identyfikacja strategicznych okazji i zagrożeń, gdzie problem może stać się szansą, np. wdrożenie nowych technologii daje możliwość rozwoju przedsiębiorstwa)<sup>61</sup>.

<sup>59</sup> Por. T. Gołębiowski, *Zarządzanie...*, dz. cyt., s. 11-17.

<sup>60</sup> Najbardziej fundamentalne w tworzeniu planu jest określenie „wizji” i „misji” przedsiębiorstwa. Wizja to idealny obraz przyszłości organizacji, ambitne i pełne inspiracji określenie celów, który budzi entuzjazm i mobilizuje do wysiłku zarówno kadrę zarządzającą, jak i pracowników. Natomiast misja jest precyzyjnym i zrozumiałym ukazaniem zamierzeń i aspiracji przedsiębiorstwa. Zawiera zasady postępowania związane z realizacją wizji. Jest w niej zawarty np. powód istnienia organizacji, jej zasięg działania, oraz to , co wyróżnia ją wśród innych. (T. Gołębiowski, *Zarządzanie...*, dz. cyt., s. 361-371, zwł. przyp. 6,7,8., s. 363; por. M. Romanowska, *Planowanie strategiczne*, dz. cyt., s. 33-34).

<sup>61</sup> W tworzeniu skutecznego planu pomocnym okazał się też model struktury konkurencji w branży, który zaproponował M.E. Porter, tzw. model pięciu sił. Na rentowność danego przedsiębiorstwa wpływają według niego: konkurenci w branży, dostawcy surowców, materiałów i usług, nabywcy produktu, ważna jest też groźba pojawienia się nowych konkurentów, czy wreszcie fakt, że istnieją substytuty-podróbki danego

- 6) *Czy robienie tego co dotychczas, doprowadzi nas tam, dokąd chcemy dojść?* (Odkrycie tzw. „luki strategicznej”, czyli głównego problemu, z powodu którego nie można osiągnąć zamierzonych celów. Jest to etap ustalenia koniecznych zmian w strategii działania).
- 7) *Co powinniśmy robić, żeby osiągnąć nasz cel?* (Etap podejmowania strategicznych decyzji opartych przede wszystkim na mocnych stronach przedsiębiorstwa).
- 8) *Zróbmy to.* (Etap wdrażania strategii, obejmuje przygotowanie krótkoterminowych programów zatrudnienia, planów dla poszczególnych działów przedsiębiorstwa i przyjęcie wstępnych kosztów działalności).
- 9) *Często sprawdzajmy, czy nasze działania są skuteczne.* (Etap pomiarów i kontroli postępów. Systemy kontroli strategicznej mają odpowiadać na pytania, czy strategię wprowadza się zgodnie z planem i czy przynosi ona zamierzone osiągnięcia)<sup>62</sup>.

Przy planowaniu musimy także uwzględnić, czy dotyczy ono całości organizacji. Mówimy wtedy o *planowaniu strategicznym*. Musimy także zapytać, czy obejmuje ono tylko pewien aspekt działalności przedsiębiorstwa. W tym wypadku chodzi o tworzenie *planów operacyjnych*.

- W pierwszej sytuacji planowanie dotyczy długiego czasu. Potrzebna tu jest duża ilość informacji ale o charakterze ogólnym. Planowanie obejmuje szeroki zakres tematyczny i wymaga twórczego podejścia, gdyż dotyczy niepowtarzalnych uwarunkowań. Wyniki działań są istotne dla całej organizacji.
- Plan operacyjny dotyczy krótkiego czasu i wąskiego zakresu tematów. Do jego tworzenia potrzebne są specyficzne i szczegółowe informacje. Można tu korzystać z wcześniejszych rutynowych doświadczeń, gdyż warunki wewnętrzne organizacji są podobne. Efekty działań są ważne dla części firmy, raczej łatwe do przewidzenia i można je zmierzyć<sup>63</sup>.

---

produktu (T. Gołębiowski, Zarządzanie..., dz. cyt., s. 125-151; por. M. Romanowska, Planowanie..., dz. cyt., s. 17, 264-265).

<sup>62</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 108-113; por. T. Gołębiowski, Zarządzanie..., dz. cyt., s. 51.

<sup>63</sup> T. Gołębiowski, Zarządzanie..., dz. cyt., s. 57-64. Jedną z metod tworzenia planów jest „Zarządzanie przez cele” (ZPC), spopularyzowane przez Petera Druckera, oraz Douglasa McGregora. Jego istotą jest możliwość ustalania celów na wszystkich szczeblach organizacji, co pomaga w harmonijnym funkcjonowaniu organizacji i zwiększa efektywność działań (por. J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 83-94).

### 3.4. Zalety i wady planowania

Planowanie nadaje kierunek działania przedsiębiorstwu, dostarcza informacji do podejmowania właściwych decyzji i pozwala określić zadania, dzięki którym zwiększa się prawdopodobieństwo, że podjęte decyzje wytrzymają próbę czasu.

Już z wymienionych powyżej punktów widać, że dla skuteczności naszych działań konieczne jest planowanie tego, co chcemy osiągnąć. W przeciwnym razie nie tylko będziemy skazani na stratę czasu i energii, lecz przede wszystkim z własnej winy nie osiągniemy tego, co dobre i pożyteczne. Mamy zatem do wyboru:

- *Podejście planowe* – zakłada ono tworzenie strategii, która jest budowana na podstawie konkretnej wiedzy o organizacji i jej otoczeniu. Jest to proces oparty na podjętych decyzjach, a jego wprowadzanie w życie eliminuje błędy i przypadkowe działania. Jego podstawą jest przekonanie, że posługując się rozumem i wiedzą, wykorzystując współczesne sposoby tworzenia strategii można przewidzieć przyszłość a dzięki celowym decyzjom osiągnąć wyznaczone cele.
- *Podejście inkrementalne* – to metoda „małych kroków” i stopniowego powiększania efektów. Ten sposób myślenia zakłada, że przyszłość jest nieprzewidywalna. Nie da się zatem zbudować jasnej i przemyślanej strategii a odpowiedzialni za przedsiębiorstwo muszą wciąż dostosowywać się do nieprzewidzianych sytuacji, nie mogąc zachować spójnego kierunku działań. Efektem takiego podejścia są jednak ciągle zmiany strategii, co pomaga tylko na bieżąco przystosować się do zachodzących zmian. Problemem jest też walka interesów przy wdrażaniu w życie planu, a na działanie organizacji mogą w dużym stopniu wpływać również przypadki i błędy<sup>64</sup>.

Podsumowując możemy stwierdzić, że nawet niedoskonały plan jest lepszy niż brak świadomości, w jakim kierunku powinno podążać przedsiębiorstwo. Również wnioski z prac badawczych, gdzie porównywano przedsiębiorstwa stosujące planowanie z

---

<sup>64</sup> Nawet gdy istnieje sprzeczność między sformalizowanym procesem planowania a stylem kierownictwa, czy problemem są duże koszty tworzenia planów, można to usprawnić zmniejszając szczegółowość sprawozdań, albo położyć nacisk na elastyczność strategii. Również gdy istnieją przeszkody we wdrożeniu takich planów, bo np. planowanie nie jest akceptowane przez kierowników, planiści nie znając przedsiębiorstwa nie wiedzą, jak prawidłowo je opracować albo brakuje koniecznej informacji – odpowiedzią jest uczenie samych kierowników, lub/i pomoc planistów w rozwiązywaniu przez nich szczególnie trudnych problemów (por. J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s.117-119). Bardzo cenne uwagi na ten temat przytacza T. Gołębiowski (por. Zarządzanie..., dz. cyt. s.64-68, zwłaszcza tabela na s. 68).

tymi, które tego nie robią, wyraźnie wskazują, że te które podejmowały długoterminowe planowanie osiągały lepsze wyniki od firm, które miały niejasne strategie<sup>65</sup>.

### 3.5. Planowanie w organizacjach nie nastawionych na zysk

Dla naszych analiz szczególnie interesujące jest pytanie, czy istnieje potrzeba planowania w organizacjach nie nastawionych na zysk, gdyż do takich można też zaliczyć każdą parafię.

Według badaczy, szczególnie W. H. Newmana i H. W. Wallendera takie organizacje można scharakteryzować w następujących punktach:

- Ich usługi są niewymierne i niemierzalne<sup>66</sup>;
- Wpływ klientów na ich działalność jest niewielki;
- Pracownicy mając możliwość zaangażowania gdzie indziej, nie muszą być na stałe związani z organizacją;
- Ofiarodawcy mogą wkraczać w proces decyzji i zarządzania;
- Są one ograniczone w stosowaniu nagród i kar;
- Autorytet przywódcy i wielkość sprawy są ważnymi czynnikami przy rozstrzygnięciu sporów i przewyciężaniu ograniczeń.

Wejście Polski do Unii Europejskiej otworzyło możliwości otrzymania pomocy również przez organizacje nie nastawione na zysk. Należą do nich jednostki samorządu terytorialnego, szkoły, instytucje kultury i sportu, fundacje, organizacje pozarządowe oraz Kościoły i związki wyznaniowe. Warunkiem otrzymania przez nie dotacji jest jednak spełnienie bardzo ostrych kryteriów. Dotyczą one stworzenia konkretnego „biznes planu”, w którym trzeba umieścić np. cel projektu, działania prowadzące do osiągnięcia tego celu, rezultat działań określony przy pomocy wskaźników, które ukażą zmiany, jakie zaszły po wykonaniu projektu, jego wykonalność i trwałość<sup>67</sup>.

<sup>65</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 102-103.

<sup>66</sup> Bardzo obiecującym przypadkiem w naszym studium jest działalność właściciela spółek w sektorze rolno-spożywczym w Kanadzie: Ouimet-Cordon Bleu, Ouimet-Tomasso. J.-Robert Ouimet, dyrektor finansowego holdingu, w 1997 r. obronił pracę doktorską na uniwersytecie we Fryburgu w której udowodnił, że można pogodzić w przedsiębiorstwie jego ekonomiczną opłacalność, oraz rozwój duchowy osób w nim pracujących. Jeśli więc istnieje na globalnym rynku firma posługująca się planowaniem, która osiąga zyski i są w niej także świadomie umacniane wartości duchowe, to tym bardziej jest możliwe planowanie duszpasterstwa parafialnego. Co więcej, może nawet znajdą się metody, które pozwolą ocenić, które wartości, na skutek świadomych działań, umocniły się w parafii a które są mniej zauważalne. Wtedy też można będzie podejmować bardziej trafne decyzje duszpasterskie. (por. J.-Robert Ouimet, „Wszystko zostało Wam powierzone”, Rozmowy z Yves Semen, Kraków 2010, s. 67-88. 92-95. 108-109. 120-125).

<sup>67</sup> Por. Ogłoszenie o konkursie w ramach RPO WSL Nr: 06.02.01-094/10. Zarząd Województwa Śląskiego ogłasza konkurs na dofinansowanie projektów ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Tak więc chociaż metody planowania strategicznego zostały opracowane na podstawie doświadczeń wielkich firm nastawionych na zysk, jednak gwałtowne zmiany otoczenia, jak też finansowanie z budżetu państwa wpływają na tworzenie strategii również w tych organizacjach, które działają nie dla zysku. Stąd pojawiają się informacje o planach strategicznych uniwersytetów, szpitali a nawet Kościołów<sup>68</sup>.

Widzimy zatem, że sytuacja w której znajduje się dzisiejszy świat może być też odczytana jako „znak czasu”, który przyspieszy podejmowanie decyzji o planowaniu duszpasterstwa w parafii<sup>69</sup>.

### 3.6. Czym jest kierowanie - nauką, sztuką czy zawodem?

Podobnie jak w wojskowości, również w świecie gospodarki pojawia się problem, co jest potrzebne w osiągnięciu powodzenia: wiedza, doświadczenie czy może coś więcej?

Niektórzy autorzy, jak na przykład Luther Gulick, uważają kierowanie za dziedzinę wiedzy, która dąży do zrozumienia, jak współdziałają ludzie dla osiągnięcia celów. Wiedza ta została usystematyzowana w postaci wielu teorii. Inni, jak Henry M. Boettinger, przekonują, że kierowanie jest sztuką. Według niego każda dziedzina sztuki i literatury wymaga wizji artysty, znajomości rzemiosła i skutecznego komunikowania się. Podobnie kierowanie jest sztuką, gdyż wymaga tych samych składników. Jeszcze inni autorzy, na przykład Edgar H. Schnie, udowadniają, że w naszych czasach kierowanie i bycie przedsiębiorcą przekształca się w wolny zawód zarówno w organizacjach gospodarczych, jak i niegospodarczych.<sup>70</sup>

Dlaczego istnieje taka rozbieżność wśród autorów, znawców problematyki? Wybitny metodolog nauki K. Popper twierdzi, że nie istnieje pewna wiedza empiryczna,

w ramach Działania 6.2. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych, Poddziałania 6.2.1 Rewitalizacja - „duże miasta” Priorytet VI. Zrównoważony rozwój miast Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013, por. [www.rpo.silesia-region.pl](http://www.rpo.silesia-region.pl) (dostęp: 7.06. 2010 r.).

<sup>68</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 116 - 117.

<sup>69</sup> Analizy niniejsze może umocnić przykład O. Maksymiliana Kolbe, który przed wybuchem II. Wojny światowej był odpowiedzialny za klasztor w Niepokalanowie, w którym żyło i pracowało 762 zakonników. Stworzył on tam wielkie „przedsiębiorstwo Niepokalanej”. Było to jakby małe miasteczko z własnymi studniami, kolejką wąskotorową, elektrownią, gospodarstwem hodowlanym, radiostacją i szpitalem. Aby osiągnąć cel, zbudowanie Rycerstwa Niepokalanej, potrzebne były środki do jego osiągnięcia. Istniały więc struktury dotyczące samego Niepokalanowa: dział kadr, żywności, odzieżowy i sanitarny. Były kierownictwa odpowiedzialne za sprawy zewnętrzne: pozyskanie środków materialnych, redakcje gazet wraz z ich drukowaniem i dystrybucją. Były wreszcie działy pomocy odpowiedzialne za kuźnię, blacharnię, agregaty prądotwórcze, sprawy budowlane, czy transport. W tym dobrze zorganizowanym i zarządzanym przedsiębiorstwie panował ład i porządek, nie marnował się żaden człowiek, ani żaden talent, ale też żadna cegła, czy kartka papieru. (por. J. Pędziwiatr, „...menadżer Niepokalanej od pucybuta do milionera”, „Rycerz Niepokalanej”, 7-8 (650-651) 2010, s. 205-208).

<sup>70</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, tamże, s. 39-40 i 44.

zarówno oparta na naszym osobistym doświadczeniu, jak i doświadczeniu całej ludzkości. Co więcej, ocena aktualnej wiedzy empirycznej jest tymczasowa. Tym bardziej ekonomia, podobnie jak inne nauki społeczne posługująca się wiedzą o zachowaniu ludzi, nie może udowodnić swoich teorii. Analogicznie dzieje się we współczesnej chemii bądź w fizyce<sup>71</sup>.

Tak więc współczesne teorie ekonomiczne chociaż tłumaczą zdarzenia gospodarcze i formułują prognozy na przyszłość, nie mogą jednak udowodnić w sposób absolutny swojej prawdziwości. Dlatego poprawność danej teorii można sprawdzić tylko porównując ją do twierdzeń innych teorii dotyczących tego samego problemu, a odrzucić ją, gdy wielka liczba testów jej nie potwierdza<sup>72</sup>.

Stąd też oprócz wiedzy teoretycznej i praktycznej potrzebna jest intuicja, pewien geniusz przewidywania w gospodarce. Jak pokazał to ostatni światowy kryzys gospodarczy i finansowy, wciąż istnieją sprawy na ziemi, o których „nie śniło się ani filozofom, ani... ekonomistom”<sup>73</sup>.

---

<sup>71</sup> M. Blaug, *Metodologia Ekonomii*, PWN, Warszawa 1995, s. 67, 93, 355-357.

<sup>72</sup> K. Popper pisał w swojej „*Logice odkrycia naukowego*” aby stosować w pracy naukowej takie reguły, które zapewnią sprawdzalność (falsyfikowalność) twierdzeń naukowych (M. Blaug, *Metodologia Ekonomii*, dz. cyt., s. 58) Podobnie uważają T. Mayer i M. Blaug (por. Tamże, s. 354-360).

<sup>73</sup> Por. R. Marx, *Kapitał, Mowa w obronie człowieka*, Wyd. „Homo Dei”, Kraków 2009, s.185-191.

## ROZDZIAŁ II

### BIBLIJNO-TEOLOGICZNE UZASADNIENIE PLANOWEGO DZIAŁANIA W DUSZPASTERSTWIE

W niniejszym rozdziale zamierzamy udowodnić, że podobnie jak w wojskowości i ekonomii, również w świecie ducha można odkryć planowe działania. Istnieje bowiem od samego stworzenia świata tajemniczy plan Boga, który powołał do istnienia świat, uporządkował go i nadał mu prawa, ale przede wszystkim jest to plan, którego celem jest zbawienie człowieka. Mówi o nim Pismo Święte a kontynuatorem i realizatorem tego wielkiego planu Boga jest Kościół. Na ten temat rozpisywali się Ojcowie Kościoła. Odzwierciedlają go również dokumenty soborów i synodów, które były zwoływane aż do naszych czasów. Ukazanie prawdy o tajemniczym planie Boga pozwoli zbudować podstawy dla teologii panowania duszpasterskiego, a w dalszych etapach w prawidłowy sposób kształtować to planowanie. Najpierw jednak chcemy przypomnieć, że same badania teologiczne uwzględniają tzw. „loci theologici” znajdujące się poza Pismem Świętym i oficjalnym nauczaniem Kościoła. Należą one do znaków czasu i pozwalają związać teologiczną teorię z konkretną sytuacją dziejową. Chcąc pogłębić teologiczne uzasadnienia planowania w Kościele, odwołamy się też do teorii objaśniających postęp Objawienia i rozwój dogmatów. Jednakże istotną kwestią dla analizowanego problemu jest odkrywanie znaków czasu. Bowiem duszpasterskie planowanie jest w dużej mierze odpowiedzią na te znaki. Zajmiemy się tą sprawą w ostatnim paragrafie rozdziału.

#### **1. Doświadczenia pozateologiczne jako „loci theologici”**

W niniejszej dysertacji istotne jest najpierw właściwe rozumienie „loci theologici” – miejsc teologicznych. Odpowiada ono bowiem na istotny zarzut metodologiczny, czy można w analizach teologicznych korzystać z wiedzy zawartej w pozateologicznych naukach, np. gdy chodzi o naszą kwestię w wiedzy o wojskowości, lub o przedsiębiorczości.

Klasyczne dzieło „De locis theologicis” Melchiora Cano prezentowało katalog źródeł i dowodów teologicznych. Chodziło bowiem o to, aby dostarczyć argumentacji dla



rozwiązywania problemów teologicznych oraz ustalić stopień dogmatycznej pewności argumentów teologicznych i budowanych na ich podstawie dowodów<sup>1</sup>.

Po pięciu wiekach podstawowe „loci” XVI - wiecznego teologa: Pismo Święte i Tradycja, są nadal określane jako miejsca fundamentalne, zasadnicze, najlepiej wypełniające definicję źródła teologicznego<sup>2</sup>. Zgodnie jednak z optyką inkarnacyjną podkreśloną w czasie Soboru Watykańskiego II wzrosła liczba źródeł traktowanych przez metodologię teologii jako „miejsca teologiczne”<sup>3</sup>.

Aby dana dziedzina rzeczywistości została uznana za miejsce teologiczne, musi spełnić kilka warunków. Wymieńmy je pokrótce. Po pierwsze winna posiadać odpowiednie narzędzia do poznania rzeczywistości i faktycznie ją poznawać. Tylko wtedy będzie ona źródłem inspirującym badania teologiczne. Po drugie można wykazać, że dana dziedzina zawiera poznawcze treści Objawienia Bożego, lub może ułatwić teologii dotarcie do nich dzięki specyficznej naturze własnego poznania. Wreszcie musi istnieć proporcjonalność poznawcza teologii i „miejsca” z którego ona korzysta<sup>4</sup>. Związane jest to też z możliwością przełożenia (przetłumaczenia, przystosowania) języków, metod i wyników poznania danej dziedziny na język teologii<sup>5</sup>.

Dzięki takiemu rozumieniu, oprócz źródła teologicznego natchnionego i głównego, jakim jest Słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym i Tradycji, mamy też miejsca teologiczne nienatchnione, pomocnicze i niezobiektywizowane. Należą do nich m. in. znaki czasu, wiara, człowieka i jego świat wewnętrzny<sup>6</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe analizy uważamy, że również nauki ekonomiczne, jak i nauki o wojskowości wypełniają przynajmniej niektóre kryteria, pozwalające zaliczyć je do szeroko rozumianych „miejsc teologicznych”. Można je wykorzystać w teologii pastoralnej, zatem także w prowadzonych przez nas badaniach. Również rozważania na temat planowania tak ważne w analizach strategów wojskowości, jak i przedsiębiorców tworzących strategię zarządzania firmą, mogą być pomocne w tworzeniu duszpasterskich

<sup>1</sup> J. Szymik, Topika teologiczna wczoraj i dziś, w: Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, 23-24 (1990-91), s. 159.

<sup>2</sup> J. Szymik, Tamże, s. 162; por. T. Dzidek, P. Sikora, Miejsca poznania teologicznego, w: Teologia Fundamentalna, t. 5, Poznanie teologiczne, red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, A. Napiórkowski, Wyd. Nauk. PAT, Kraków 2006, s. 89-124.

<sup>3</sup> J. Szymik, Topika teologiczna wczoraj i dziś, dz. cyt., s. 164.

<sup>4</sup> Chodzi o to, aby teologia korzystała z tych źródeł proporcjonalnie do znaczenia, jakie posiadają.

<sup>5</sup> J. Szymik, Loci theologici, w: Leksykon Teologii Fundamentalnej, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. Ledwoń, J. Mastej, Wyd. M, Kraków 2002, s. 757-761.

<sup>6</sup> J. Szymik, Topika teologiczna, dz. cyt., s. 163.

planów i pogłębianiu oceny działalności duszpasterskiej na poziomie parafii<sup>7</sup>. Oczywiście przy założeniu, że „są to miejsca o charakterze wtórnym, pomocniczym, zewnętrznym i tylko prawdopodobnym, ale istotnie poszerzającym i pogłębiającym teologiczny warsztat, oraz pole badań właściwe dla scientia fidei”<sup>8</sup>.

## 2. Podstawowe pojęcia

Słowem kluczowym opisującym cel życia człowieka i cel działań duszpasterskich w Kościele jest zbawienie. Związane jest ono z odkupieniem i usprawiedliwieniem.

Polski termin odkupienie wywodzi się z hebrajskiego „padach” (wykupić, okupić się); greckiego „lytron” (opłata, wykup); łacińskiego „redemptio” (ponownie odkupić). Oznacza ono odkupienie czegoś z powrotem, wynagrodzenie komuś krzywdy, cierpienie za kogoś lub za coś, wreszcie uwolnienie kogoś od zła dając za to okup materialny lub moralny<sup>9</sup>.

Człowiek który był własnością Boga, po próbie której został poddany, odwrócił się od Boga i znalazł się w stanie grzechu, w niewoli zła i szatana. Bóg go jednak nie odrzucił, ale w Jezusie Chrystusie przywrócił komunie między Stwórcą i stworzeniem. Jest to wykupienie ludzi z niewoli grzechu przez Ojca Niebieskiego<sup>10</sup>.

Polski termin usprawiedliwienie wywodzi się z hebrajskiego „sedakah”, greckiego „diakaiosis”, i łacińskiego „iustificatio”. Oznacza on uniewinnienie człowieka przed Bogiem, jego religijne i duchowe udoskonalenie. Podobnie jak odkupienie, również usprawiedliwienie rozumiemy najpierw jako obiektywne i czynne, gdyż człowiek został usprawiedliwiony przez łaskę Bożą. Jest ono również subiektywne i bierne. Polega bowiem na poddaniu się przez człowieka usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga (por. 1 Kor 1, 30; Rz 3, 21-28)<sup>11</sup>.

Najbardziej podstawowym pojęciem soteriologii jest jednak termin zbawienie. W Starym Testamencie określały je słowa: „eszer” (szczęście, powodzenie); „tobah” (pomyślność, dostatek dóbr); ale też „jeszuah” (pomoc Boża, zwycięstwo dane od Boga);

<sup>7</sup> Por. M. Olszewski, Planowanie duszpasterskie, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 619-622.

<sup>8</sup> J. Szymik, *Loci theologici*, art. cyt., s. 760.

<sup>9</sup> Cz. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, RW KUL, Lublin 1999, s. 704-705; por. E. Wójcik, H. Witczyk, M. Pyc: -Odkupienie, w: *Encyklopedia Katolicka*, TN KUL, t. 14, Lublin 2010, s. 308-314; por. *Nowy Leksykon Biblijny*, red. F. Kogler, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. wyd. pol. H. Witczyk, *Jedność-Herder* Kielce 2011, s. 541-542.

<sup>10</sup> Cz. Bartnik, *Dogmatyka...*, dz. cyt., s. 705.

<sup>11</sup> Cz. Bartnik, *Dogmatyka...*, dz. cyt., s. 706; por. *Nowy Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 773-774; por. *Usprawiedliwienie*, w: *Leksykon Biblijny*, red. F. Rienecker, G. Maier, Wyd. Vocatio, Warszawa 2001, s. 833-836.

„thesuah” (ratunek, ocalenie), czy „szalom” (pokój, brak zagrożeń, pogodne życie). W języku greckim „soteria” i łacińskim „salus” termin ten ukazuje dwa aspekty: negatywny (ocalić od śmierci, uratować przed zagładą), ale też pozytywny (zachować przy życiu, utrwalić to co dobre, bezpiecznie przetrwać)<sup>12</sup>.

Termin zbawienie, który ma znaczenie najszersze, można też stosować do dwóch pozostałych, wymienionych wcześniej. W tym znaczeniu usprawiedliwienie jest głównym skutkiem odkupienia (por. Rz 3, 24) a zbawienie jest nowym stworzeniem. Wszystko zaś jest dziełem Bożym, które zaczęło się wraz ze stworzeniem świata a zakończy się w niebie, tam gdzie Bóg będzie „wszystkim we wszystkich” (1Kor 15, 28), a Królestwo Boże zapanuje na całą wieczność<sup>13</sup>.

Sobór Watykański II podkreśla jeszcze jeden aspekt zbawienia, mianowicie społeczny. Czytamy w jednym z jego dokumentów: „Podobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo (...) z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud” (KK 9; por KDK 24). Jest to istotna prawda dla naszych analiz, gdyż tłumaczy konieczność planowania duszpasterskich działań, wskazując na wykorzystanie zasobów duchowych i materialnych parafii. Bowierni każdy z wierzących powinien myśleć nie tylko o własnym zbawieniu („Ratuj duszę swoją”), ale jego obowiązkiem jest podążać do celu ostatecznego wraz z innymi.

Kolejnym terminem podstawowym dla naszych analiz jest pojęcie Królestwa Bożego (hebr. „malkut Jahwe”; gr. „basileia tu Theu”; łac. Regnum Dei)<sup>14</sup>. Jest to rzeczywistość społeczna i religijna, zbawcza wola Boga Ojca, która objawia się stopniowo w ciągu historii (por. KK 3). Zostało ono zapowiedziane i objawione w czasach Starotestamentalnych (por. KK 6; KO 15). Jednak w pełni objawił je dopiero Jezus Chrystus przez swoje przepowiadanie i cuda, a przede wszystkim przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie (por. KK 5; DM 3). Królestwo to jest dziełem Boga (por. KK 9), ale konieczna jest w nim także współpraca ludzi, szczególnie chrześcijan (DA 2; DE 4). Chociaż Królestwo Boże nie jest z tego świata (J 18, 36; por. KK 13), to jednak jest ono dla tego świata, bo tu zostało rozpoczęte (tu zaistniało) i tu ma się rozwijać dążąc do swojej pełni<sup>15</sup>. Wprawdzie nie jest ono związane tylko z rozwojem materialnym, to jednak

<sup>12</sup> Cz. Bartnik, Dogmatyka..., dz. cyt., s. 708.

<sup>13</sup> Zbawienie, w: Leksykon Biblijny, dz. cyt., s. 897, por. T. Dola, Zbawienie, w: Leksykon Teologii fundamentalnej, dz. cyt., s. 1354, oraz 1357-1362.

<sup>14</sup> Królestwo Boże, w: Leksykon Biblijny, dz. cyt., s. 373-375; por. R. Ptak, Królestwo Boże, realizacja zbawczego planu Boga, wyd. Księży Sercanów, Kraków 2006.

<sup>15</sup> O jego początkach mówi: KO 17; KK 3; DA 2; a o jego pełni: DM 42.

wysiłki ludzi, którzy dążą do poprawy warunków życia są prawdziwym „tworzywem” Królestwa Bożego (por. KDK 38-39). Królestwo Boże wzrasta i rozszerza się dzięki działalności Kościoła (KK 9, 19, 35-36, 44; DA 2, 4; DM 1, 15; por. RM 9)<sup>16</sup>, aby na końcu czasów dojść do swojej pełni (por. KK 9; KDK 39).

Dla niniejszych analiz szczególnie ważne są też terminy historia zbawienia i ekonomia zbawienia. Według teologów katolickich oba terminy pokrywają się zakresami, chociaż coś innego podkreślają. Historia zbawienia akcentuje działanie człowieka w świecie i jego twórczy udział połączony oczywiście z działaniem Bożym<sup>17</sup>. Ekonomia Zbawienia nie akcentuje natomiast aktywności człowieka, lecz podkreśla działanie Trójcy Świętej. Teologowie mówią tutaj o planie zbawienia, w którego centrum jest Wcielenie i Misterium Paschalne Chrystusa, a kresem – zbawienie, czyli „absolutne spełnienie się osób ludzkich w Trójcy Świętej”<sup>18</sup>.

W ciągu wieków w Kościele katolickim uważano, że „historia” i „zbawienie” nie mają z sobą nic wspólnego, gdyż historia według tych poglądów jest pustym i bezsensownym przemijaniem, a zbawienie jest elementem niezmiennym, Boskim, niezwiązanym z rzeczywistością doczesną. Jednak od XIX w., dzięki teologom związanym z nurtem personalizmu chrześcijańskiego, zaczyna przeważać pogląd, że historia i zbawienie właśnie dopełniają się wzajemnie: „Historia ludzka potrzebuje zbawienia, a realne zbawienie wymaga historii, (gdyż) zbawienie jest z istoty swej odniesione do historii człowieka”<sup>19</sup>.

Nasza nadzieja związana jest wreszcie z Opatrznością Bożą (hebr. „deagah Elohim”; gr. „pronoia tu Theu”; łac. „providentia Dei”). Są to zrządzenia, przez które Bóg z miłością i mądrością prowadzi wszystkie stworzenia do ostatecznego celu (por. KKK 321). Wiąże się ona z osobową koncepcją Boga i przekonaniem, że świat nie jest dziełem przypadku, czy ślepej konieczności, ale ma sens i Bóg udziela mu ciągłego wsparcia. Bóg działa, podtrzymując świat w istnieniu i współdziała z każdym człowiekiem, aby on w sposób wolny osiągnął swoją pełnię utraconą przez grzech<sup>20</sup>. Zgodnie z nauką Pisma Świętego, zwłaszcza Księgi Apokalipsy, to w Jezusie Chrystusie spełniła się historia i

<sup>16</sup> Por. R. Ptak, Królestwo Boże, dz. cyt., s. 139-143 i 163.

<sup>17</sup> Cz. Bartnik, Historia Zbawienia, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. KUL, t. 6. Lublin 1993, s. 963-968.

<sup>18</sup> Cz. Bartnik, Historia Zbawienia, dz. cyt., s. 964; por. W. Łydko, Ekonomia Zbawienia, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. KUL, t. 4. Lublin 1985, s. 796-799; por. T. Kałużny, Oikonomia kościelna w teorii i praktyce prawosławia, Kraków 2018, s. 19 – 38.

<sup>19</sup> Cz. Bartnik, Historia Zbawienia, dz. cyt., s. 965.

<sup>20</sup> Z. Krzyszowski, Opatrzność Boża, w: Encyklopedia katolicka, KUL Lublin 2010, t. 14, s. 616.

nastąpiło ostateczne wypełnienie Bożych planów względem świata oraz człowieka<sup>21</sup>. Istnienie Opatrzności Bożej niesie nadzieję, że Bóg nawet ze zła wyprowadza dobro, które przewyższa straty spowodowane złem. Całe zło bowiem zostało przewyciężone przez krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa, gdyż Jego cierpienie i śmierć są ofiarą za grzechy świata. Życie, męka i śmierć Chrystusa potwierdza też prawdę, że Opatrzność towarzyszy każdemu człowiekowi, nawet w jego cierpieniu oraz objawia, że posiada ono zbawczą wartość. Co więcej, daje perspektywę życia wiecznego i udział w życiu samego Boga<sup>22</sup>:

### 3. Boży plan zbawienia w Piśmie Świętym

Sobór Watykański II stwierdza w swoich dokumentach, że odwieczny plan Boży, zwany też zamysłem zbawienia, wypływa z miłości Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego, który nas stworzył i powołał do uczestnictwa z Sobą w życiu i chwale (DM 2)<sup>23</sup>. Najgłębsza prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka została nam objawiona w osobie Chrystusa, który jest równocześnie pośrednikiem i pełnią całego objawienia (KO 2)<sup>24</sup>. Pismo Święte ukazuje zbawczą wolę Boga, która nadaje sens dziejom ludzkości. Jak pisze Apostoł, Bóg pragnie, „aby ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2, 4; 4, 10). Ten odwieczny plan zbawienia świata, który obejmuje losy całej ludzkości rozpoczął się już po upadku ludzkości w raju. Jego etapy wyznaczają zwłaszcza kolejne przymierza oraz obietnica Mesjasza<sup>25</sup>, a jego centralnym punktem jest przyjęcie Zbawiciela i Jego Królestwa (por. KO 14; KK 2, 9). Plan ten polega na tym, że sam Bóg

<sup>21</sup> Tamże, s. 618-619.

<sup>22</sup> Tamże, s. 620-621.

<sup>23</sup> „(...) działanie Ducha Świętego nie dokonuje się poza działaniem Chrystusa ani obok niego. Jest to jedna i ta sama ekonomia zbawcza Boga Trójjedynego urzeczywistniona w tajemnicy wcielenia, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego, spełniona przy współdziałaniu Ducha Świętego i ogarniająca swym zbawczym zasięgiem całą ludzkość i cały świat: «Ludzie zatem mogą wejść w komunię z Bogiem wyłącznie za pośrednictwem Chrystusa, pod działaniem Ducha.»” (por. Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja Dominus Iesus, z 6 sierpnia 2000, 12. por. Jan Paweł II, Encyklika Redemptoris missio, 5.)

<sup>24</sup> por. Dominus Iesus, 5: „«Najgłębsza zaś prawda o Bogu i o zbawieniu człowieka jaśniej nam przez to objawienie w osobie Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego objawienia» (KO 2). I przypomina: «Jezus Chrystus więc, Słowo Wcielone, «człowiek do ludzi» posłany, «głosi słowo Boże» (por. J 3, 34) i dopełnia dzieła zbawienia, które Ojciec powierzył Mu do wykonania (por. J 5, 36; 17, 4). Dlatego Ten, którego gdy ktoś widzi, widzi też i Ojca (por. J 14, 9), przez całą swoją obecność i okazanie się przez słowa i czyny, przez znaki i cuda, zwłaszcza zaś przez śmierć swoją i pełne chwały zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy, objawienie doprowadził do końca i do doskonałości oraz świadectwem Bożym potwierdza (...). Ekonomia więc chrześcijańska, jako nowe i ostateczne przymierze, nigdy nie ustanie i nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. 1 Tm 6, 14 i Tt 2, 13)”.

<sup>25</sup> Ta „Ekonomia”, czyli zbawczy plan stopniowego udzielania łaski przez Boga dotyczył najpierw historycznego Izraela związanego z Bogiem przez przymierze z Mojżeszem, oraz jego prehistorii którą wyznaczają przymierza z Noem i Abrahamem oraz Mojżeszem; por. A. Jankowski, Ku zbawieniu poprzez „Ekonomię” Starego Prawa, w: Drogi Zbawienia, od Biblii do Soboru, praca zbior. pod red. Przybylskiego, Poznań-Warszawa-Lublin, 1970; s. 107-118. 126-137.

pragnie przemienić cały świat w nowe stworzenie, które objawi się w pełni w dniu ostatecznym (por. DA 5; DA 7).

### 3.1. Stary Testament

Boży Plan Zbawienia objawiał się stopniowo, pewnymi etapami. Świadczą o tym chociażby niektóre przykłady zawarte w Piśmie Świętym<sup>26</sup>. Już w Księgach historycznych zawarta jest prawda o zbawieniu wszystkich ludzi. Protoewangelia zapowiada, że w zmaganiach pomiędzy demoniczną mocą węża (szatana) a kobietą (Kościół widzi w niej Maryję) i jej potomstwem od praczasów, aż po kres dziejów jest zarazem zawarta obietnica Boża, że nastąpi zwycięstwo człowieka nad szatanem (Rdz 3, 15)<sup>27</sup>. Po upadku w grzech człowiek wypaczył oryginalny plan stworzenia. W takim świecie opanowanym przez zepsucie moralne jedynie Noe znalazł łaskę u Pana i to z nim Bóg zawarł przymierze (Rdz 9, 9.17), a tęcza, która pojawiła się na niebie stała się znakiem nowej ludzkości<sup>28</sup>. Prehistoria biblijna ukazuje też sposób postępowania Boga z ludźmi. Bóg na ludzki grzech odpowiada surowym sądem (kara dla pierwszych ludzi, kara dla Kaina). Jednak gdy grzech przybierał na sile, objawiła się jeszcze większa moc Bożej łaski. Spośród wielu narodów Bóg wybrał jednego człowieka Abrahama i uczynił go nosicielem obietnic dla wszystkich ludów ziemi (Rdz 12, 3; 18, 18; 22, 18; 26, 4; 28, 4.14; por. Dz 3, 25; Ga 3, 8n)<sup>29</sup>. Przymierze zawarte z Abrahamem świadczy o nieodwołalnej decyzji o wielkim planie Boga wobec ludzi<sup>30</sup>. Również na Synaju Mojżeszowi objawia się Bóg, który z miłości zawiera przymierze z Ludem Izraelskim. Staje się ono zapowiedzią i załącznikiem zbawienia całej ludzkości<sup>31</sup>. Po zajęciu Ziemi Obiecanej przez Izraelitów historia zbawienia wchodzi w decydujący okres. Coraz bardziej zacieśnia się krąg Bożego działania. Niosącym

<sup>26</sup> Por. B. Wodecki, *Dzieło misyjne w: Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer, Red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Verbinum, Warszawa 2000, s. 1730-1741.

<sup>27</sup> C. Schedl; *Historia Starego Testamentu*; t. I; *Starożytny wschód i prehistoria Biblijna*; Tuchów 1996; s. 277-280.

<sup>28</sup> C. Schedl; *Historia Starego Testamentu*, dz. cyt., t. I, s. 332-337.

<sup>29</sup> Tamże, s. 379-381.

<sup>30</sup> Już św. Paweł widział duchowe ojcostwo Abrahama wobec wszystkich narodów w tym, że jeszcze przed obrzezaniem otrzymał on usprawiedliwienie przez wiarę (Rz 4, 1n.). Stąd też rozumie, że zbawienie zgodnie z obietnicą daną Abrahamowi dotyczy nie tylko wyznawców judaizmu, ale otwarte jest dla wszystkich narodów (C. Schedl; *Historia Starego Testamentu*; dz. cyt., t. II, *Lud Bożego Przymierza*, s. 42n, 47n, 90n). Co więcej, wydarzenia okresu patriarchów są fundamentem religii zarówno Starego jak i Nowego Testamentu.

<sup>31</sup> Tamże, s. 122n.

błogosławieństwo staje się pokolenie Judy<sup>32</sup>. Boży Plan Zbawienia zawiera w sobie radość i dumę Królestwa Izraela, ale także późniejszy upadek Jeruzalem i całego narodu<sup>33</sup>.

Gerhard von Rad w swojej Teologii Starego Testamentu ukazuje, w jaki sposób odkrywał to działanie Boga biblijny Izrael i jak je komentował. Istotą tej relektury było ciągle otwarcie ku przyszłości<sup>34</sup>. To co zdarzyło się w jednym pokoleniu było komentowane kolejne razy przez następne pokolenia, które w swoich interpretacjach brały pod uwagę następne działania Boga. Przykładem może być obietnica wprowadzenia Izraela do Ziemi Obiecanej (Pwt 6, 23; Kpł 25, 38)<sup>35</sup>. Wprawdzie Izraelici radowali się, że weszli do Ziemi Obiecanej (Joz 21, 43-45), ale wciąż musieli ją dzielić z Kananejczykami (Sdz 2, 3.21.23)<sup>36</sup>. Tak więc Izraelici powoli odkrywali znaczenie czynów zbawczych Boga, syntetyzując je niejako w jedną całość. W taki sposób poznawali, że wprowadzał On w życie pewien plan. Tak też powstawała historia jako droga działania Boga w życiu swojego Ludu.

Izraelici byli przekonani, że o historii należy mówić tylko w taki sposób, by ukazywać, co Pan Bóg w tym czasie uczynił<sup>37</sup>. Stąd przez wieki ciągle wracali do wielkich dzieł Boga. Co więcej, kolejne pokolenia włączały swoje istnienie w tę historię zbawienia. I tak przykładowo Księga Powtórzonego Prawa mówi o wejściu w niewielkiej liczbie do Egiptu, potem o rozkwicie narodu, który wreszcie doświadczył ogromnej mocy Boga i w końcu wszedł do Ziemi Obiecanej. Znakiem włączenia się w tę historię są ofiary z płodów ziemi, którą dał im Bóg (26, 5-10). Podobnie Jozue przed odnowieniem przymierza w Sychem opowiada ludowi dotychczasowe dzieje zbawienia (Joz 24, 2-13), aby ich wreszcie zapytać: „...rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie” (Joz 24, 15). Naród wybrał wtedy Boga nawiązując do wielkich dzieł, których doświadczył (Joz 24,16-18). Wielki sens historii zbawienia każdy ojciec rodziny przekazywał swoim dzieciom w czasie uczytu paschalnej każdego roku tłumacząc im, dlaczego ponawiają ten święty zwyczaj (Wj 12, 26-27). Kolejne wydarzenia powodowały, że lud wracał do nowych dzieł Boga jakie uczynił w historii Narodu. Stąd też Księga Psalmów mówi już nie tylko o wejściu do Ziemi

<sup>32</sup>Tamże, s. 251n.

<sup>33</sup>Tamże, s. 264-284, 312-326.

<sup>34</sup>G. von Rad, Teologia Starego Testamentu, PAX, Warszawa 1986, s. 648. Sam Stary Testament świadczy o tym, że wciąż dokonywano relektury Pisma. Nie negowano pierwotnych danych, lecz pogłębiano ich sens. I tak np. Księgi Kronik stanowią relekturę Księgi Rodzaju, Ksiąg Samuela i Królów. Por. Papieska Komisja Biblijna, Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej, ITB Verbum, Kielce 2002, s. 39.

<sup>35</sup>G. von Rad, Teologia..., dz. cyt., s. 445.

<sup>36</sup>G. von Rad, Teologia..., dz. cyt., s. 658. Dopiero Autor Listu do Hebrajczyków ukazuje nowy sposób jej rozumienia (3, 7nn) a pełnię obietnicy – Nową Ziemię objawi dopiero Jezus Chrystus (Ap 21, 1).

<sup>37</sup>Tamże, s. 446.

Kanaan, ale też o pomocy Boga w jej zdobyciu i utrzymaniu (Ps 44, 2-4; por. 2Krn 20, 4-17).

Istotnym akordem tego planu za czasów Starego Przymierza są wypowiedzi Proroków zapowiadających zniszczenie Jerozolimy, ale też nadejście Mesjasza<sup>38</sup>. Prorocy byli przekonani o zbawczej woli Boga wobec wszystkich narodów. Prorok Amos wyznaje, że Bóg rządzi całym światem (9, 2-5). Izajasz ukazuje nieograniczone działanie Boga w świecie i plan zbawienia całej ludzkości (8, 10.13;14, 24-27; 19, 12; 25, 1-9). Ogłasza, że przed Bogiem ugnie się wszelkie kolano i w Nim jest sprawiedliwość i potęga (45, 23n), a we wspaniałej wizji ukazuje pielgrzymowanie ludów do Miasta świętego – centrum kultu prawdziwego Boga (60, 1-22). Prorok Jeremiasz natomiast obwieszcza, że do Pana przyjdą narody z krańców ziemi (16, 19-21), a nawrócony Izrael będzie źródłem błogosławieństwa dla obcych ludów (4, 2). Prorok Zachariasz głosi, że poganie ocaleni po przegranej walce z Jerozolimą nawrócą się i uznają Boga za Króla (14, 16-21). Także prorok Malachiasz obwieszcza wielkość Imienia Boga między narodami i zapowiada jedyną ofiarę, która będzie składana na każdym miejscu „od wschodu słońca, aż do jego zachodu” (1, 11).

Drogę, którą odbył Bóg z Izraelem od przymierza z Abrahamem, przez exodus-paschę, aż do wejścia do Ziemi Obiecanej oraz zobowiązania, które podjął Lud Izraela, szczególnie poważnie traktowali Prorocy. Dlatego niezwykle czujnie obserwowali wielkie historyczne przemiany dokonujące się w ich czasach<sup>39</sup>. Amos i Izajasz mieli świadomość niebezpieczeństwa zagrażającego od Asyrii, Jeremiasz dostrzegał zagrożenie babilońskie a Deutero-Izajasz przewidywał pojawienie się władcy perskiego Cyrusa. Jednak patrzyli oni na te zbliżające się wydarzenia jako nowe działania Boga w historii. Prorockie spojrzenia w przyszłość nie były kalkulacjami politycznymi, ale zawierały pewność, że Bóg jak wcześniej, tak i teraz, zatroszczy się o Naród Izraelski, i że to nowe działanie w historii przewyższy to, co było wcześniej<sup>40</sup>. Prorocy nie byli więc teoretykami przewidującymi przyszłość na podstawie swoich obserwacji. Oni wierzyli, że do ich „wewnętrznego ucha” mówi Bóg. A Bóg przemawiał do nich poprzez wydarzenia, których doświadczali. Stąd ich interpretacja historii wynikała z odkrycia sensu wydarzeń, dzięki otwarciu się na działania Boże. W taki to sposób prorok to ten, kto „osądza terażniejszość i widzi przyszłość w świetle Bożym i kto jest posłany przez Boga dla przypomnienia ludziom o Bożych

<sup>38</sup> C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, dz. cyt., t. IV, s. 328-362.

<sup>39</sup> G. von Rad, *Teologia...*, dz. cyt., s. 450; por. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, PAX, Warszawa 1984, s. 218-219.

<sup>40</sup> G. von Rad, *Teologia*, dz. cyt., s. 451, 454 n.



żądaniach oraz poprowadzenia ich drogą posłuszeństwa i miłości do Niego”<sup>41</sup>. Co więcej, naród żydowski pomimo wszelkich klęsk i wysiedleń do obcych krajów, narażony na wszelkie naciski ekonomiczne i religijne, przetrwał. I było to zasługą właśnie proroków, którzy „wypracowali szczególną interpretację biegu dziejów (...) by nadać jego historii nowy kierunek na przyszłość”<sup>42</sup>.

Nowością orędzia prorockiego było przekonanie, że wszystko co stanowi istotę Izraela objawi się w przyszłych wydarzeniach Bożych<sup>43</sup>. Co więcej, Bóg nakazywał Izraelowi nieustannie kroczyć naprzód przez historię, dając mu wciąż nowe obietnice. Żaden bowiem z wybranych przez Boga charyzmatyków, bądź królów nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Saul sprzeniewierzył się Bogu, przeminęli również Dawid i Salomon. Tak więc słowa i czyny Boga, wciąż trwające objawianie się Boga, powodowały, że Izrael znajdował się w ciągłym ruchu. Opowieści o Patriarchach, teksty Księgi Jozuego, czy ksiąg historycznych były zwrócone na to co ma nadejść. Ciągłe przekazywały prawdę, że Bóg nie znalazł jeszcze człowieka, który by wypełnił Jego misję (Hbr 11,13). Dopiero Chrystus odsłonił tajemnice ukrytego Planu Boga (J 1, 1-5.9-14.16-18)<sup>44</sup>.

Prorocy przemawiali w imieniu Boga. Zawsze jednak groziło niebezpieczeństwo, że mogą ulec złudzeniu (por. 1Krl 22, 5-7. 19-23) lub będą oszukiwali lud (por. Jr 28, 1-4. 15). Stąd też prorok Jeremiasz podaje, jak odróżnić proroka prawdziwego od fałszywego i kiedy należy brać poważnie to co on mówi. Najpierw muszą spełnić się jego przepowiednie (Jr 28, 9.16n), ale też jego nauka powinna być zgodna z tradycyjną doktryną (Jr 28,7n). Również Księga Powtórzonego Prawa przypomina te kryteria: Pierwsze, to spełnienie się proctwa (18, 21n). Drugie jest jeszcze ważniejsze. Przepowiadanie i życie proroka powinny zgadzać się z prawowierną nauką (13, 1-5; por. Ez 13, 3. 22; Jr 23, 22)<sup>45</sup>.

Pomimo niepewności, jak będzie wyglądać to „nowe” do którego prowadzi ich Bóg istniało jedno wydarzenie: Pascha-Exodus, które w doświadczeniu i myśli Narodu Wybranego było typem, „kalką” tego, jak działa Bóg. Było ono również gwarancją wszystkich innych interwencji Boga wobec swego ludu. Pascha i Exodus stanęły u

<sup>41</sup> W.J. Harrington, Klucz do Biblii, dz. cyt., s. 243-244.

<sup>42</sup> Tamże, s. 238.

<sup>43</sup> G. von Rad, Teologia..., dz. cyt., s. 454-455.

<sup>44</sup> Słowo Pana trwało nadal, dopóki nie przyszedł czas, aby urząd złożyć u stóp Chrystusa (Ap 3, 7), por. G. von Rad, Teologia..., dz. cyt., s. 649, 656-658. On bowiem /Chrystus/ jest Królestwem Bożym (J 1,30; Łk 17, 20n). por. J Ratzinger – Benedykt XVI, Jezus z Nazaretu, Wyd. M. Kraków, cz. I, Kraków 2007, s. 61-63.

<sup>45</sup> Por. Harrington, Klucz do Biblii, dz. cyt. s. 244.

początku Izraela (por. Pwt 32, 5-13). Tam Bóg objawił się wobec swojego ludu jako pełen miłości Ojciec (por. Oz 11, 1; Jr 31, 9; Iz 63, 16; 64, 7). Jako znak Bożej miłości Exodus jest poręką zbawienia. Izraelici byli przekonani, że Bóg, który wybawił swój lud z niewoli egipskiej, mimo jego niewierności ocali go znowu w godzinie niebezpieczeństwa<sup>46</sup>.

W Starym Testamencie każdy prorok, kapłan czy psalmista wracają wciąż do wydarzeń znad Morza Czerwonego i Góry Synaj<sup>47</sup>.

Wreszcie Księgi dydaktyczne i mądrościowe potwierdzają uniwersalny plan Boga wobec wszystkich ludów. Księga Hioba ukazuje męża z ziemi Us w Arabii Skalistej, który nie jest Izraelitą a jego heroizm wśród największych doświadczeń może być wzorem dla wszystkich wierzących (Hi 1, 1.7.16). Bardzo wiele na temat powszechności zbawienia mówi też Księga Psalmów. Narody wielbią swego Pana (Ps 8, 2.10), bo do Niego należy cała ziemia (Ps 24, 1), dlatego zawsze słać Go będą narody (Ps 45, 18). „Wśród ludów będę Cię chwalił Panie” - mówi psalmista (Ps 57, 10-12). On kieruje narodami i nam błogosławi (Ps 67, 2-8), a gdy przyjdzie Mesjasz będzie panować „od morza do morza” i wszystkie narody będą mu służyły (Ps 72, 8-11.17.19). „Pan będzie sądził świat sprawiedliwie” (Ps 96, 13) a narody będą się bały Jego imienia (Ps 102, 16). Księga Mądrości stwierdza nawet, że wszyscy ludzie mogą w sposób naturalny poznać Boga (Mdr 13, 1-9), a w Mądrości Syracha czytamy, że bojaźń Boża zakłada u ludzi wieczny fundament (Syr 1, 14-15).

Widzimy zatem, że w tradycji biblijnego Izraela nieprzerwane i bardzo żywe było przekonanie o władzy Boga nad całym światem i zbawieniu wszystkich ludów (por. Iz 45, 22-24; 51, 4-8)<sup>48</sup>. Poprzez dzieje Narodu Wybranego Bóg przybliżał wypełnienie planu zbawienia.

<sup>46</sup> „Exodus jest dla Starego Testamentu i judaizmu tym, czym życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są dla Nowego Testamentu oraz dla chrześcijaństwa. Dla chrześcijan zaś to co Jezus doprowadził do spełnienia, było celem Exodusu” (por. Harrington, Klucz do Biblii, dz. cyt., s. 219).

<sup>47</sup> Bardzo istotny jest też fakt, że gdy Jezus przemienił się na Górze Przemienienia/Tabor, to rozmawiał z Mojżeszem i Eliaszem właśnie na temat Exodus – „odejścia”, którego miał dokonać w Jerozolimie (Łk 9, 31) por. Harrington, tamże, s. 219.

<sup>48</sup> Istotne dla tego tematu są też analizy W. Chrostowskiego. Twierdzi on, że tradycja religijna judaizmu biblijnego pod koniec ery przedchrześcijańskiej była bardzo bogata i dynamiczna. Zawierała pierwiastki mesjańskie, miała też silne zabarwienie misyjne, jak również była ukierunkowana na prozelityzm, oraz na głoszenie wiary cudzoziemcom. (Bóg, Biblia, Mesjasz, z ks. prof. Waldemarem Chrostowskim rozmawiają G. Górny i R. Tichy, Fronda, Warszawa 2007, ss. 266-357; por. Prozelici, w: Leksykon Biblijny, red. F. Rienecker, G. Maier, dz. cyt, s. 665.

### 3.2. Nowy Testament

W Osobie Jezusa Chrystusa jeszcze mocniej niż w Starym Testamencie objawia się zjawisko wzajemnego przenikania Słowa Bożego i wydarzeń historycznych. W Nim wypełnia się to, co zapowiadał prorok Joel (por. Dz 2, 16). Mianowicie, że Bóg wyleje Ducha na wszelkie ciało. Stało się to faktem w dniu Pięćdziesiątnicy. Spełniła się obietnica Boża o Mesjaszu, który będzie cierpiał (Dz 3, 18). Zapowiadali te dni wszyscy prorocy od czasów Samuela (Dz 3, 24). To On jest prorokiem potężnym w czynie i słowie (Łk 24, 19), przeznaczonym jako znak, któremu będą się sprzeciwiać (Łk 2, 34). A On przyszedł wypełnić Prawo i Proroków (Mt 5, 17). Prawdę o Jezusie podsumowuje List do Hebrajczyków: „Wielokrotnie (...) przemawiał (...) Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (1, 1n)<sup>49</sup>.

W epoce Nowego Testamentu nadeszła „Pełnia czasów”, której żaden człowiek nie mógł przewidzieć. Stulecia starotestamentalnej historii zbliżyły się do swego celu – przyjścia Mesjasza i ustanowienia jego Królestwa<sup>50</sup>. Nowy Testament, czyli zarówno Ewangelieści (Łk 2, 30-32; J 3, 16), jak i św. Paweł (2Kor 5, 14; Kol 1, 20) podkreślają związek Chrystusa z całą ludzkością, której jest Zbawicielem. On jest światłością świata (J 8, 12) i w Nim będą błogosławione wszystkie narody (Ga 3, 8n). On jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (1Tm 2, 5; Hbr 9, 15) i On wykupił ludzkość z niewoli grzechu (Hbr 1, 1nn; Ga 4, 4). Prześledźmy kilka przykładów, które pokazują, jak wypełniał plan powierzony Mu przez Ojca. Można to też nazwać swoistym planem działalności samego Chrystusa.

Jezus – Odwieczne Słowo Boże, gdy przyjął Ciało z Maryi Dziewicy i stał się Człowiekiem (J 1, 1.14), w swoim „duszpasterskim planie” uwzględnił najpierw Naród Wybrany (por. Mt 10, 5nn; 15, 24). Jednak od początku On sam był otwarty również na pogan i swoich uczniów posłał do wszystkich narodów (por. Mt 24, 14; 28, 18-20; Mk 13, 10; 16, 15n.20; Łk 24, 46-48; J 20, 21-23; Dz 1, 8)<sup>51</sup>. Strategię działania Jezusa odsłania nam Ewangelia św. Jana, przykładowo fragment dotyczący rozmowy z Samarytanką (J 4, 1-42). Jego postawa była pełna szacunku wobec kobiety i jej rodaków. W swojej rozmowie Jezus umiał właściwie wykorzystać tradycje i codzienne zajęcia ludzi żyjących w tamtych czasach a także przełamywał ówczesnie istniejące bariery rasy czy płci. Dzięki takiej

<sup>49</sup> W.H. Harrington, Klucz do Biblii, dz. cyt. s. 441n; Teologia znaków czasu, dz. cyt. s.59n.

<sup>50</sup> C. Schedl; Historia Starego Testamentu, dz. cyt., t. V; s. 296n.

<sup>51</sup> Por. B. Wodecki, Dzieło misyjne, w: Międzynarodowy komentarz, dz. cyt., s. 1737-1740.

strategii Samarytanka najpierw poznała w Jezusie obiecanego Mesjasza a następnie stała się gorliwą apostołką wśród swojego ludu. Dzięki jej świadectwu wielu Samarytan uwierzyło w Jezusa<sup>52</sup>. Strategia Jezusa odnosiła się również do uczniów, których wysyłał, aby głosili Królestwo Boże (Mt 10, 7-16; Łk 9, 1-6. 10,1-12). Mieli oni głosić nadejście Mesjasza, ale ze względu na to, że czas jest krótki, nie powinni byli brać nawet podstawowego zaopatrzenia na drogę. Z tego też powodu omijali tych, którzy ich odrzucali i szli do innych miejscowości w których przekazywali orędzie pokoju, przebaczenia i nadziei. Celem ich misji było bowiem przygotowanie na przyjście Mesjasza i bliskie zbawienie<sup>53</sup>. W ten sposób Chrystus przygotowywał także uczniów do przyszłego, samodzielnego działania ewangelizacyjnego. Dziś powiedzielibyśmy, że organizował dla nich praktyki ewangelizacyjne. W ich niewielkim gronie tworzył się załążek Kościoła.

Szczytem, w którym ostatecznie wypełnił się Boży plan zbawienia była męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. To wydarzenie odsłoniło do końca Boży Plan zbawienia. Śmierć Chrystusa za wszystkich ludzi (por. 1Kor 15, 3; 2Kor 5, 14n) oraz Jego Zmartwychwstanie było fundamentem dzieła, które zlecił swoim uczniom. Mówi o tym nakaz misyjny przekazany we wszystkich czterech Ewangeliach (Mt 28,18-20; Mk 16,15-20; Łk 24,44-48; J 20,21-23.). Dana mi jest „wszelka władza”, mówi Jezus po swoim Zmartwychwstaniu, dlatego „idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15), czyńcie uczniami wszystkie narody i łączcie je ze Mną przez odpuszczenie grzechów (por. Mt 28, 19). Wasza misja wiąże się z dawaniem świadectwa (por. Łk 24,48), ale to Ja was posyłam. A gdy „Duch Święty zstąpi na was otrzymacie Jego moc i będziecie świadkami aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Co więcej jesteście posłani tak samo, jak Ja zostałem posłany przez Ojca: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21).

Apostołowie i uczniowie Chrystusa podjęli zadanie, które zlecił im Chrystus w realizacji Bożego planu zbawienia. W szczególny sposób tę planową działalność ukazują dzieje Apostolskie (np. 1,8; 8,1-24). Najlepszym przykładem może być Apostoł Pogan św. Paweł. W Liście do Efezjan zawarta jest podstawowa prawda, która dawała mu siłę do pracy apostolskiej. Pisał on do wiernych w Efezie, że wszyscy wierzący uczestniczą w wielkim planie zbawienia ustanowionym „przed założeniem świata” (1, 4). Objawienie

<sup>52</sup> Por. T. Okure, Ewangelia według św. Jana, w: Międzynarodowy komentarz..., dz. cyt. s. 1330n.

<sup>53</sup> Por. A. Leske, Ewangelia według św. Mateusza, w: Międzynarodowy komentarz, dz. cyt., s. 1166n; por. R.J. Karris, Ewangelia według św. Łukasza, w: Katolicki Komentarz Biblijny, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. pol. W. Chrostowski, „Vocatio”, Warszawa 2001, s. 1071-1076.

tego planu wobec wszechświata ukazane jest jako oznajmienie tajemnicy Bożej woli, którą jest zamysł Boga dotyczący pełni czasów: „wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to co w niebiosach, i to co na ziemi” (Ef 1, 10). Ta tajemnica jest objawiona wierzącym „w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia” (Ef 1, 8). Pieczęcią i gwarantem wypełnienia Planu Boga jest Duch Święty (por. Ef 1, 13n), a został on w historii wypełniony przez Chrystusa (por. Ef 2, 11-22). Tajemnica ta została „objawiona Apostołom i prorokom” (Ef 3, 5). Jest ona następująca: „(...) poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię” (Ef 3, 6). I właśnie zadaniem Pawła, które gorliwie wypełniał od swego nawrócenia pod Damaszkiem aż do śmierci w Rzymie, było „wydobycie na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, stwórcy wszechrzeczy” (Ef 3, 9)<sup>54</sup>.

O św. Pawle można powiedzieć, że działał zgodnie z zasadami współczesnej sztuki planowania<sup>55</sup>. Posiadał on najpierw konkretny cel: dotrzeć do Rzymu a może i do Hiszpanii, rozpoczynając od Jerozolimy przez wschodnią część Morza Śródziemnego do Ilirii, a potem statkiem do Italii i do Rzymu (por. Rz 15, 17-32). Aby przebyć odległość wynoszącą kilka tysięcy kilometrów, trzeba było mieć nie tylko dobre zdrowie, ale i dobrą strategię, która zresztą okazała się bardzo skuteczna. Dzieje Apostolskie i listy św. Pawła ukazują, że poruszał się wzdłuż głównych tras komunikacyjnych istniejących w tamtym czasie. Ewangelia idąc szlakami, które wytyczyły rzymskie podboje, mogła potem rozprzestrzeniać się w różne strony i objęła wielkie obszary cesarstwa. Te szlaki umożliwiały z kolei stałą łączność Apostoła ze wspólnotami oraz łączność Kościołów między sobą<sup>56</sup>. Paweł w swojej wędrówce zatrzymywał się w centrach administracji oraz tam, gdzie krzyżowały się szlaki komunikacyjne: lądowe, lub morskie. Wymieńmy przynajmniej niektóre. I tak Antiochia była wielkim miastem, centrum handlu kupców wschodu i zachodu a port Efezu najbardziej ożywionym rynkiem Azji, gdzie kupowano

<sup>54</sup> Por. M.Y. MacDonald, List do Efezjan w: Międzynarodowy komentarz, dz. cyt., s.1531.

<sup>55</sup> W teorii zarządzania ważne jest jasne określenie celu. Wyraża to skrót: SMARTER. Dobry plan powinien być: S – specific = konkretny; M – measurabl = mierzalny; A – ambitions = ambitny; R – realistic = realistyczny; T – time orientem = określony w czasie; E – exciting = ekscytujący, pociągający; R – recorded = zapisany, sformułowany. Por. R. Pindel, Sztuka zarządzania sobą, Salwator, Kraków 2008, s. 35.

<sup>56</sup> A.G. Hamman, Życie codzienne pierwszych chrześcijan, Pax, Warszawa 1990: cz. I rozdz. 1- Ramy geograficzne, s.11-34; cz. I rozdz.2- Drogi i środki przenikania, s. 35-57; cz. II rozdz. 1-Zarażenie wiarą, s. 89-116; cz. III rozdz.1-Organizacja kadr, s. 162-174. Charyzmaty i instytucja, s. 174-183; por. J. Gnilka, Paweł z Tarsu. Apostoł świadek, Kraków 2001, s. 176-179; por. J. Ostrowski, Stosunki handlowe i metrologia, w: Archeologia Palestyny, red. L. Stefaniak, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1973, s. 651-653.659-662; por. J. Wolski, Okres hellenistyczny i rzymski, w: Archeologia Palestyny, dz. cyt., s. 350-372, zwł. s. 363-367; por. R. Pindel, sztuka zarządzania sobą, dz. cyt., s. 41-42.

wino z Italii a sprzedawano drewno z Pontu lub wełnę z Miletu. Z kolei Sardes było bogate w trzody a Tiatyra była znana z purpurowych tkanin. Filadelfia była miastem przemysłowym, natomiast Laodycea była znana z handlu wełną<sup>57</sup>.

W nieprzypadkowy sposób zachowywał się też św. Paweł, gdy wchodził do danego miasta czy miejscowości. Rozpoczynał głoszenie Dobrej Nowiny najpierw tym, którzy mogli je najlepiej zrozumieć, to znaczy Żydom i prozelitom, a potem dopiero poganom, którzy przyłączyli się do wierzących.

Widzimy więc, że planowy sposób działania św. Pawła był wielką pomocą w jego działalności apostołskiej, od której tak bardzo zależało rozprzestrzenianie się Kościoła po całej ziemi.

#### 4. Kościół kontynuatorem Bożego planu

Boży Plan Zbawienia nie zakończył się w czasach Ojców Kościoła, gdyż sam Chrystus zaświadczył o tym mówiąc: „Będę z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20)<sup>58</sup>. Kościół – Lud Boży Nowego Testamentu – znajduje się na linii realizacji historii zbawienia, między „już” a „jeszcze nie”. Więcej, korzeniami swymi sięga początku stworzenia. W Katechizmie czytamy, iż „konstytuuje się i urzeczywistnia stopniowo w ciągu kolejnych etapów historii ludzkiej, według postanowień Ojca: Kościół więc «zapowiedziany w figurach już od początku świata, cudownie przygotowany w historii Narodu Izraelskiego i w Starym Przymierzu, założony w czasach ostatecznych, został ukazany przez wylanie Ducha, a osiągnie swoje wypełnienie w chwale na końcu wieków»”<sup>59</sup>. Kościół został ostatecznie ustanowiony przez Chrystusa, by kontynuować Jego zbawcze dzieło aż po kres świata. Te prawdy każą wnioskować, iż realizując zadania

<sup>57</sup> A.G. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, dz. cyt., s. 15-16; O cytowanych miejscowościach możemy się też dowiedzieć z Leksykonu Biblijnego: Antiochia Syryjska - Dz 13, 1-3, Leksykon Biblijny, dz. cyt., II,3, s. 29-30; Seleucja – Dz 13, 4; tamże, s. 726; Pafos – Dz 13, 6; tamże, s. 582; Perge – Dz 13, 13, tamże, s. 601; Antiochia Pizydyjska – Dz 13, 14; tamże, I,2, s. 29; Ikonium – Dz 14, 1, tamże, s. 284; Filipi – Dz 16, 12, tamże, s.235; Tesaloniki – Dz 17, 1; tamże, s. 810; Korynt – Dz 18, 1-18, tamże, s. 368; Efez – Dz 18, 18 tamże, s.196-197; Cezarea Nadmorska – Dz 18, 22; tamże, s.111-112; Troada – Dz 20, 5-12; tamże, s. 815.

<sup>58</sup> Por. (J 2, 19. 21-22.) – *Zburzcie tę świątynię... Ja po trzech dniach wzniosę ją... oni przypomnieli sobie...* - pod wpływem Ducha Świętego Apostołowie po pewnym czasie zrozumieli to co Jezus powiedział; (J 12, 14-16) – Jezus na osiołku wjeżdżał do Jerozolimy. Oni nie rozumieli, ale gdy został uwielbiony przypomnieli sobie, że to o Nim było; (Mt 24, 1n; Mk 13,1-3; Łk 21,5n) – w podobny sposób rozumieli to Ojcowie pierwszych wieków, którzy pisali o zburzeniu Jerozolimy ok. 100 r. /Euzebiusz z Cezarei/; (J 20, 8-9) – „Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych”; (J 14,25-26) – To Ja powiedziałem... a „Duch Święty was wszystkiego nauczy” potem!; (J 16, 12-15) „Wiele mam wam do powiedzenia. Teraz znieść nie możecie... gdy przyjdzie Duch prawdy doprowadzi was do całej Prawdy”.

<sup>59</sup> KKK 759; zacytowano KK 759.

zalecone mu przez Założyciela, Kościół kontynuuje Boże plany wobec ludzkości. Nie jest zatem instytucją, która przeprowadza swe własne zamiary, lecz narzędziem zamysłów Bożych. Wszelkie zatem inicjatywy, także na duszpasterskim polu są włączaniem się w owe zamiary. Ich celem jest budowanie Królestwa Bożego w załączku już tu na ziemi i przybliżanie ostatecznego przyjścia tegoż Królestwa. Zadaniem zatem Kościoła jest ciągle odczytywanie owych zamierzeń, pogłębiona refleksja nad nimi, a przede wszystkim włączenie się w ich realizację. W ukierunkowaniu swych celów ma on pamiętać, iż prowadzi człowieka do ostatecznego zjednoczenia z Bogiem. Jego misja wykracza zatem poza ten świat. Stwierdzenia te mają istotne znaczenie dla właściwego rozumienia misji Kościoła<sup>60</sup>.

#### 4.1. Ojcowie Kościoła o Bożym planie zbawienia

Rozważania nad wielkim Bożym planem zbawienia, zwanym też zamysłem Bożym lub ekonomią zbawienia podjęli także Ojcowie Kościoła (por. DA 7, KK 2)<sup>61</sup>. Zwłaszcza Ojcowie przedniejscy w swoich pismach udowadniali, że sens historii i dziejów świata można zrozumieć tylko wiążąc je z historią zbawienia<sup>62</sup>.

Według Justyna historia ludzkości rozwija się zgodnie z planem zbawienia, jaki Bóg zaproponował człowiekowi. Św. Justyn – filozof, po długich poszukiwaniach prawdy doszedł do wniosku, że jedyną pewną i pożyteczną filozofią jest chrześcijaństwo<sup>63</sup>. Głosił on naukę, że Logos Boży, który w pełni objawił się w Chrystusie, już od początku istnienia wszechświata oświecał ludzi w sprawach dotyczących prawdy i dobra. Dlatego w historii jeszcze przed narodzeniem Chrystusa można dostrzec nasiona dobra. Według Justyna można też prześledzić stopniowy rozwój historii ludzkości aż do osiągnięcia kulminacyjnego, przełomowego, centralnego punktu dziejów, jakim było i jest przyjście na świat Jezusa Chrystusa<sup>64</sup>.

Doktrynę Justyna kontynuował Klemens Aleksandryjski. W swoim dziele „Protreptyk”, czyli zachęta do nawrócenia, stwierdzał, że dzieło Zbawienia ma swój początek w Starym Testamencie, gdyż Boży Logos działał przez patriarchów i proroków.

<sup>60</sup> Por. M. Ostrowski, Duszpasterskie planowanie, w: W prostocie prawdy i miłości. Studia i materiały dedykowane Księdzu prof. zw. dr hab. Janowi Walowi, Kraków 2008, Wyd. Naukowe PAT, s. 447-458.

<sup>61</sup> Por. W. Łydka, Ekonomia Zbawienia, w: Encyklopedia Katolicka, t.4, KUL Lublin 1985, s. 796-798.

<sup>62</sup> B. Czesz, Sens historii, dz. cyt., w: Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej, Studia Antiquitatis Christianae, nr 15, Warszawa 2001, s. 126.

<sup>63</sup> Por. L. Misiarczyk, Teologia dziejów w pismach św. Justyna, w: Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej, dz. cyt., s. 147-160.; por Justyn, Dialog z Żydem Tryfonem, w: <http://jednoczymysie.pl/wp-content/uploads/2013/02/Justyn-M%C4%99czennik-Dialog-z-Zydem-Tryfonem.pdf> (dostęp 19.09. 2019).

<sup>64</sup> B. Czesz, Sens historii, dz. cyt., s. 126.

Tenże Logos Boży objawia się w Osobie Jezusa Chrystusa. Wreszcie zgodnie z planem Bożym zbawienie dokonuje się przez Kościół<sup>65</sup>. Klemens Aleksandryjski twierdził również, że historia zbawienia rozwija się wraz z historią ludzkości i świata. Bóg przekazał ludzkości dwa dary: pogan obdarzył filozofią, a Żydów łaską Objawienia. Jednak od przyścia na świat Jezusa Chrystusa, którego nauka jednoczy Greków i barbarzyńców, a nawet całą ludzkość, historia stanowi harmonijną całość tych dwu darów. W taki to sposób historia świata złączona jest z historią zbawienia zarówno przed, jak i po wcieleniu Syna Bożego<sup>66</sup>.

Nieco inny sposób argumentacji dotyczącej Bożego planu zbawienia obrał Ireneusz z Lyonu. Jedność ekonomii zbawienia zawarł on w teorii rekapitulacji. Nazwę tę można tłumaczyć jako scalenie czegoś na nowo, albo podążanie do określonego celu i przywrócenie mu pierwotnego stanu<sup>67</sup>. Ireneusz w swoim dziele „Adversus Haereses” pisał, że ekonomia Boża polega na tym, że: wszystko co stworzył Bóg było dobre. Jednak gdy to co dobre „przez drzewo utraciliśmy, przez drzewo objawiło się nam na nowo”. I w taki sposób Bóg przygotował ludzi na «symfonię» zbawienia<sup>68</sup>. Gdy jednak nadeszła pełnia czasów „Syn Boży, Jednorodzony, który jest także Słowem Ojca (...) stał się ciałem w człowieku, dla wypełnienia całego planu zbawienia wobec człowieka<sup>69</sup>. On objawił ludziom Boga w widzialnej postaci, żeby człowiek nie odpadł całkowicie od Niego i przez to nie przestał istnieć. „Chwałą Boga bowiem jest żyjący człowiek, zaś życiem człowieka jest oglądanie Boga<sup>70</sup>. „Bóg jest zatem jeden (...) i jeden jest Chrystus Jezus, nasz Pan, który przeszedł cały plan zbawczy i wszystko w sobie na nowo zjednoczył<sup>71</sup>. Chrystus streszcza więc w sobie całą historię ludzką<sup>72</sup>. Święty Ireneusz mówił też, że ostatecznym przeznaczeniem człowieka jest zbawienie, czyli unicestwienie śmierci. Jednak nawet po śmierci człowiek będzie wzrastał ku Bogu<sup>73</sup>.

<sup>65</sup> J. Szymusiak, Klemens Aleksandryjski (ok. 150-ok. 211); w: Drogi Zbawienia. Od Biblii do Soboru, praca zbior, red. B. Przybylski, „Studia Instituti Thomistici”, t. IV, Poznań 1970, s. 309.

<sup>66</sup> B. Czesz, Sens historii..., dz. cyt., s. 127n.

<sup>67</sup> Tamże, s. 128.

<sup>68</sup> Adversus haereses II,3,2, w: Chwałą Boga żyjący człowiek, wybór i komentarz J. Comby i D. Singles, Znak, Kraków 1999, s. 45; por. Tamże, V,18,1 s. 46; Tamże, 17,4 s. 68; por. Ireneusz, Wykład 34, tamże, s. 69; Tamże, IV,14,2 s. 60.

<sup>69</sup> AH Tamże, III,17,4 s. 59.

<sup>70</sup> Tamże IV,20,7 s. 85n.

<sup>71</sup> Tamże III,16,6, s. 72n.

<sup>72</sup> AH III,22,3, s. 64; por. AH III,23,1; Tamże; s. 64n; Tamże IV,27,2; s. 45; Tamże IV,14,1, s.83; Tamże, 6,7, s. 49. Tamże,7,4, s. 47; por. IV, 9,3; tamże, s. 80n.

<sup>73</sup> Tamże,23,7, s. 100; por. V,12,4; tamże, s. 101. Tamże,12,2,-s. 109; por. V,35,1, tamże, s.102n; V, 35,2, tamże, s. 104; IV,22,1, tamże, s.104.



Trzecia grupa argumentów, które przytaczają zwłaszcza Ireneusz i Orygenes, ukazuje, że sens historii i dziejów świata jest związany z działalnością Kościoła. Kościół posiada tradycję apostołską pochodzącą od Chrystusa<sup>74</sup>. Jemu powierzył Chrystus misję i moc zbawiania ludzi. „W nim ukazuje się jedna i ta sama droga zbawiania ludzi”<sup>75</sup>. Nie trzeba więc „szukać prawdy u innych, skoro ją bez trudu można otrzymać od Kościoła. Apostołowie bowiem w nim zebrali w całej pełni, jakby w bogatym skarbcu wszystko, co należy do prawdy, aby każdy, ktokolwiek tylko zechce, czerpał z niego napój życia”<sup>76</sup>. Misję zbawienia Kościół pełni przez wieki, aż do skończenia świata. Bóg w Swojej nieskończonej mądrości kieruje losami świata i stopniowo doprowadza całość stworzenia do pierwotnej doskonałości, gdzie Boży Logos ofiaruje Ojcu na nowo zharmonizowany świat duchów<sup>77</sup>. Ojcowie Kościoła byli przekonani, że celem historii jest osiągnięcie jedności człowieka z Bogiem. Natomiast dzieje ludzkości tworzą logiczną całość, którą kieruje Bóg<sup>78</sup>.

Również Ojcowie Łacińscy byli przeświadczeni, że historia zmierza ku swemu celowi, którym jest osiągnięcie jedności człowieka z Bogiem. Według Tertuliana Boży plan zbawienia był ustalony od samego początku świata. Od początku bowiem działał Syn Boży, który najpierw stworzył człowieka a po grzechu spotykał się i rozmawiał z Abrahamem, patriarchami i prorokami, by wreszcie oddając życie za ludzi stać się ich Zbawicielem<sup>79</sup>.

Jednymi z ostatnich Ojców Kościoła, którzy korzystając z przemyśleń swoich poprzedników ukazywali Boży plan zbawienia, byli żyjący w Kościele Zachodnim św. Augustyn z Hippony i św. Leon Wielki. Ten pierwszy w swoim życiu doświadczył działania łaski Bożej i uważał, że zbawcze dzieło Chrystusa wypełniło Boży plan zbawienia<sup>80</sup>. Pisał on w swoim dziele „Państwo Boże”, że Pośrednik między Bogiem i ludźmi Jezus Chrystus, który stał się człowiekiem uczynił nas uczestnikami swojej boskości<sup>81</sup>, „aby szczęśliwa śmiertelność owego kogoś pośredniego wstawiennictwem swoim doprowadziła ludzi ze śmiertelnej nieszczęśliwości do szczęśliwej

<sup>74</sup> Tamże III,3,1-3, s. 98n.

<sup>75</sup> Tamże V,20,1, s. 92.

<sup>76</sup> Tamże III,4,1, s. 91.

<sup>77</sup> J. Szymusiak, Orygenes (ok. 185-ok. 253), w: Drogi Zbawienia, dz. cyt; s. 311n.

<sup>78</sup> Por. B. Cześ, Sens historii..., dz. cyt, s. 131n. Podobnie uważali Atanazy Aleksandryjski (por. J. Szymusiak; Atanazy Aleksandryjski (294-373), w: Drogi Zbawienia, dz. cyt, s. 294-373.) oraz Hilary z Poitiers (por. J. Szymusiak; Hilary z Poitiers (315-367), w: Drogi Zbawienia, dz. cyt, s. 324n.).

<sup>79</sup> W. Eborowicz; Tertulian (ok.155-ok.220), w: Drogi Zbawienia, dz. cyt., s. 343-346.

<sup>80</sup> W. Eborowicz; Św. Augustyn (354-430), w: Drogi Zbawienia, dz. cyt., s. 367-379-

<sup>81</sup> Święty Augustyn, Państwo Boże, Wyd. Antyk, Kęty 1998, ks. 21, rozdz. 16; s. 882.

nieśmiertelności”<sup>82</sup>. Papież Leon Wielki wraz z Augustynem żył w czasach upadku Cesarstwa Rzymskiego<sup>83</sup>. Na jego oczach ginął stary Rzym pod ciosami barbarzyńców. W tym pełnym niepokoju czasie jego poglądy ukazują teologię historii możliwą do przyjęcia w całym Kościele, chociaż typową dla ludzi ówczesnego Zachodu. Papież ten, podobnie jak św. Augustyn uważał, że plany Opatrzności Bóg przeprowadza zgodnie ze swoją wolą, niezależnie od decyzji ludzi. Przykładem może być imperium rzymskie, którego sprawna organizacja (choćby dobrze utrzymane szlaki komunikacyjne) pozwoliło chrześcijaństwu dotrzeć do wszystkich ludów i stać się religią ogólnoswiatową. Z drugiej zaś strony, człowiek stworzony na obraz Boży współdziała w realizowanej na ziemi ekonomii Boga. Dlatego według Leona historia świata toczy się na płaszczyźnie tajemniczego dialogu Boga z ludzkością. Twierdzi on także, iż plan historii zbawienia zrodził się w wieczności samego Boga i stąd płynie jego nieskończona wartość oraz pewność jego wypełnienia. Tę linię czasu, która wznosi się spiralnie ku górze, tworzą dwa rodzaje czasu: czas społeczny, określony raz na zawsze przez plan Chrystusa oraz czas jednostki – osoby, w którym każdy człowiek w sposób wolny określa swój czas, albo powtarzając drogę ku dobru, albo idąc w kierunku zła. Wreszcie uważa on, że kresem wszystkiego jest eschatologiczne Królestwo niebieskie, którego antycypacją tu na ziemi jest konkretna społeczność chrześcijańska zbudowana na skale Piotrowej, czyli Kościół<sup>84</sup>.

#### 4.2. Rozpoznawanie Bożego planu dla Kościoła w procesach synodalnych

Odzwierciedleniem poruszonego problemu realizacji Bożego Planu w historii Kościoła była działalność soborów i synodów. Problem jest niezwykle obszerny, stąd ograniczymy się do kilku przykładów, które ufamy, że zobrazują istotę sprawy. Sobory powszechne i synody wpatrując się w Boże Objawienie i całą Tradycję wyjaśniały kwestie wiary i moralności, ale też formułowały konkretne, aktualne zadania dla wspólnoty Kościoła w wymiarze powszechnym i lokalnym<sup>85</sup>. Zarówno Acta Synodalia<sup>86</sup>, jak i dokumenty Soborów Powszechnych do Soboru Watykańskiego I<sup>87</sup>, wreszcie Dokumenty

<sup>82</sup> Tamże; ks. 9, rozdz. 15, s. 343.

<sup>83</sup> Urodzony ok. 380 r. – (440-461 papież), por. Cz. Bartnik, Teologia historii według Leona Wielkiego, Dzieła zebrane, t. XVIII; Lublin 2001, s. 7, 34.

<sup>84</sup> Cz. Bartnik, Teologia historii według Leona Wielkiego, dz. cyt. s. 91-92, 103-104, 135-137, 159, 163.

<sup>85</sup> Por. K. Schatz, Sobory Powszechne, punkty zwrotne w historii Kościoła, WAM Kraków 2002, s. 15-21.

<sup>86</sup> Kanony synodu w Ancyrze (O „upadłych” i w sprawach dyscyplinarnych), w: Acta Synodalia, dz. cyt., s. 62\*-68\*.

<sup>87</sup> Kanony Soboru Chalcedońskiego(451), w: Dokumenty Soborów Powszechnych, opr. A. Baron, H. Pietras, WAM Kraków, T 1, 2002, s. 225-257; Konstytucje Soboru Laterańskiego IV(1215), nr. 1-71, w: Dokumenty Soborów, dz. cyt. T 2, Kraków 2003, s. 221-325; Dekret o wyborach i zatwierdzaniu biskupów i prałatów

Soboru Watykańskiego II<sup>88</sup> świadczą o tym, iż od początku istnienia Kościoła, aż do naszych czasów biskupi odpowiedzialni za swoich wiernych w porozumieniu i jedności z biskupami Rzymu wciąż udzielali odpowiedzi na problemy, jakie pojawiały się co pewien czas w Kościele, bądź w poszczególnych jego częściach. Zgromadzeni na soborach i synodach ustalali oni strategie lub plany duszpasterskie, które odpowiadały na istniejące trudności i pozwoliły zachować Tradycję Kościoła nieprzerwanie, aż do naszych czasów<sup>89</sup>.

Taki był przykładowo cel Synodu w Elwirze (ok. 306 r.), na którym podjęto decyzję, że ci, którzy po przyjęciu chrztu złożyli ofiary bogom pogańskim nawet na końcu życia nie mogą otrzymać Komunii eucharystycznej (Kan. 1)<sup>90</sup>. Podobnie nie mogą nawet na koniec otrzymać Komunii kobiety, które odeszły od mężów i związały się z innymi (Kan. 8), te które zabiły dzieci poczęte w cudzołóstwie (Kan. 63), jak również biskupi, prezbiterzy i diakoni, którzy dopuścili się cudzołóstwa (Kan.18)<sup>91</sup>. Nie było to jednak ostateczne rozeznanie, że taki jest plan Boga wobec grzeszników. W kolejnych latach i pokoleniach coraz mocniej jawiła się prawda, że Bóg mimo zła które popełniają ludzie, chce ich jednak zbawić. Drogą przywrócenia ich do jedności z Bogiem i Kościołem stała się instytucja pokuty kanonicznej. Po zazwyczaj sekretnym wyznaniu win wobec biskupa lub jego przedstawiciela rozpoczynał się czas pokuty publicznej. W przypadkach szczególnego zgorszenia i znanych publicznie grzechów trwał on od kilku lat nawet do śmierci, chociaż w niebezpieczeństwie śmierci pojednanie z Bogiem i Kościołem dokonywało się dużo szybciej<sup>92</sup>. W ciągu wieków umacniała się w Kościele świadomość Bożego miłosierdzia. Stąd od XIII w. aż do dzisiaj coraz bardziej rośnie zrozumienie spowiedzi i pokuty indywidualnej<sup>93</sup>. W taki też sposób coraz bardziej ujawnia się plan Boga wobec Kościoła.

---

(Sobór w Bazylei 1433), w: Dokumenty Soborów, dz. cyt., t. 3, Kraków 2003, s. 313-319; W jaki sposób należy sprawować służbę Bożą w kościele (Sobór w Bazylei 1435), w: Dokumenty Soborów, dz. cyt., t. 3, Kraków 2003, s. 361-369; Dekret o reformie (Sobór Trydencki 1547), w: Dokumenty Soborów, dz. cyt. t. 4, Kraków 2004, s. 365-375; Dekrety o reformie/kanony 1-18/ (Sobór Trydencki Sesja 23 -1563), w: Dokumenty Soborów, dz. cyt. t. 4, Kraków 2004, s. 687-713.

<sup>88</sup> DB 28-32.

<sup>89</sup> Do Soboru Nicejskiego (787) obowiązywały one w całym Chrześcijaństwie, do Soboru Laterańskiego V dotyczyły chrześcijan Zachodu, a dokumenty Soboru Trydenckiego i soborów watykańskich obowiązują wszystkich katolików. Por. Wprowadzenie: Które synody są ekumeniczne?, w: K. Schatz, Sobory Powszechne. dz. cyt, s. 11-14.

<sup>90</sup> Kanony synodu w Elwirze/1-81/, w: Acta Synodalia ann. 50-381, w: Synody i Kolekcje Praw, t. 1, opr. A. Baron, H. Pietras, WAM Kraków 2006, kanon 1, s. 50\*.

<sup>91</sup> Kanony synodu w Elwirze/1-81/, tamże, s. 50\*-60\*.

<sup>92</sup> Sakrament Pokuty i pojednania, Leksykon Liturgii, dz. cyt., s. 1370-1404; por. Kanony synodu w Ancyrze (O „upadłych” i w sprawach dyscyplinarnych), w: Acta Synodalia, dz. cyt., s. 62\*-68\*; por. Lapsi, Leksykon liturgii, dz. cyt., s. 715-716.

<sup>93</sup> Sakrament Pokuty, w: Leksykon liturgii, dz. cyt., s. 1385-1392.

Z kolei Sobory w Nicei (325) i w Efezie (431 r.) musiały odpowiedzieć na pytanie, jak Boskie Słowo może być człowiekiem, gdy równocześnie Jego Bóstwo pozostaje czymś różnym od Jego człowieczeństwa? Po długich sporach biskupi przyjęli na Soborze Chalcedońskim (451 r.) i Konstantynopolińskim II (553 r.) formułę chrystologiczną o pełnym Bóstwie i pełnym człowieczeństwie Jezusa Chrystusa<sup>94</sup>. W ten wieloletni proces dochodzenia do prawdy byli zaangażowani nie tylko biskupi, ale też kapłani, diakoni, jak również kolejni cesarze pragnący utrzymać jedność wiary na swoich terytoriach oraz świeccy wierzący<sup>95</sup>. W taki sposób pod natchnieniem Ducha Świętego ludzie Kościoła coraz głębiej rozeznawali tajemnice Boga i Jego plan wobec Kościoła i świata. Dzięki wielowiekowemu odczytywaniu tego planu można dziś o Matce Jezusa mówić „Bogarodzica”, nie myśląc przy tym, że jest Ona boginią, tym bardziej kolejną osobą boską. Przyjmując to, co Bóg przez wieki coraz głębiej odsłania, można też swoją pobożność opierać na prawdzie że Ten, który przyjął ciało z Maryi Dziewicy, jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Te prawdy pozwalają z kolei dostrzec nieskończone miłosierdzie Boga wobec człowieka oraz wielką godność człowieka i jego ciała, które tak wywyższył Bóg-Człowiek. Ma to ogromne znaczenie również w rozwoju duchowości i pobożności chrześcijańskiej a także pozwala zrozumieć np. nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, czy do Bożego Miłosierdzia.

Podobnie Sobór Nicejski II (787 r.) biorąc pod uwagę wcześniejszą Tradycję Kościoła w swoich kanonach podkreślił prawdę, że można oddawać cześć wizerunkom Krzyża Świętego, jak też obrazom świętej Bożej Rodzicielki, Aniołów i świętych. Ten kult relatywny, podporządkowany (proskynesis) odnosi się jednak nie do samych obrazów, jako dzieła rąk ludzkich, ale do osoby, którą dany obraz przedstawia. „Nie otacza się ich (...) taką adoracją, jaka należy się wyłącznie Naturze Bożej”<sup>96</sup>. Kult adoracji (latreia) dotyczy bowiem tylko Boga, natury Bożej.

Starotestamentalny zakaz dotyczący obrazów (Wj 20, 4; Pwt 5, 8) sprawił, że chrześcijanie odnosili się do nich z rezerwą. Jednak przekonującym dowodem, że nie

<sup>94</sup> A. Czaja, *Wcielenie, Leksykon duchowości katolickiej*, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 911-913. Por. Sobór Nicejski, Wyznanie wiary 318 Ojców, w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 25; Anatematyzmy Cyryla, w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 153-157; kanon 7 na Soborze Efeskim (431), w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 167-169; Definicja wiary nr 12 na Soborze Chalcedońskim (451), w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 224-225; por. K. Schatz, *Sobory Powszechne*, dz. cyt., s. 35-61; Anatematyzmy przeciwko „Trzem rozdziałom” na Soborze Konstantynopolińskim II (553), w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 285-303.

<sup>95</sup> K. Schatz, *Sobory Powszechne*, dz. cyt., s. 22-80.

<sup>96</sup> Dekret wiary Soboru Nicejskiego, kanony 13-16; w: *Dokumenty Soborów*, t. 1, dz. cyt., s. 337-341. Por. K. Schatz, *Sobory Powszechne*, dz. cyt., s. 83-89.

chodziło w tym zakazie o same obrazy, lecz o kult bóstw pogańskich były postacie cherubów nad Arką Przymierza (Wj 25, 31), czy uczynienie miedzianego węża (Lb 21, 8-9)<sup>97</sup>. Czym na Zachodzie były relikwie świętych a nawet cześć oddawana Sanctissimum, tym na Wschodzie była i jest ikona. Równocześnie na Wschodzie istniał także kierunek krytyczny wobec obrazów, który przerodził się w ikonoklazm i doprowadził nawet do niszczenia obrazów. Zwolennicy tego poglądu uważali, że tajemnicy Chrystusa nie da się przedstawić. Jeśli obraz przedstawia Jego człowieczeństwo, to sprzeciwia się dekretem Soboru w Chalcedonie, gdzie podkreślono, że w Chrystusie jest boskość i człowieczeństwo bez rozłączania i oznacza nestorianizm. Jeśli z kolei przedstawia się Boga w człowieku, przeczy to formule bez zmieszania i oznacza monofizytyzm<sup>98</sup>. Odpowiedzią na tą argumentację była opinia Jana Damasceńskiego z klasztoru w Jerozolimie, który przekonywał w oparciu teologię Wcielenia, że sam Jezus jest ikoną niewidzialnego Ojca, obrazem Boga niewidzialnego (Kol 1, 15) i dlatego może być przedstawiany na obrazach. W Chrystusie materia została przyjęta przez Boga i przemieniona. Dlatego to, co materialne może się stać zwierciadłem Bóstwa<sup>99</sup>.

To rozeznanie ojców soborowych przyczyniło się do rozwoju kultury i sztuki. Do naszych czasów pomaga w przybliżaniu się do Boga. Co więcej, w pewien sposób odróżnia ono podejście Kościoła katolickiego nie tylko od poglądów świata żydowskiego i muzułmańskiego na ten temat, ale nawet od stanowiska wyznawców protestantyzmu. Wprawdzie Marcin Luter nie potępiał obrazów, sprzeciwiał się tylko ich przesadnej czci, jednak już Ulrich Zwingli i Jan Kalwin byli ich nieprzejednanymi wrogami<sup>100</sup>.

Podobnym dowodem na coraz głębsze odkrywanie Bożego planu wobec Kościoła są dekrety Soboru Trydenckiego (1545-1563 r.), który w kanonach o sakramentach potwierdził wiarę Kościoła, że nawet niegodni kapłani, którzy żyją w grzechu śmiertelnym sprawują je ważnie (kan. I/B 12)<sup>101</sup>. Również rozeznanie biskupów dotyczące Eucharystii (kan. I/C 1-11) przyczyniło się dla życia wiary i rozwoju duszpasterstwa przez całe wieki<sup>102</sup>.

<sup>97</sup> Obraz w liturgii, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1062-1063.

<sup>98</sup> K. Schatz, *Sobory Powszechnie*, dz. cyt., s. 84.

<sup>99</sup> Tamże, s. 84. Por. *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1064-1065.

<sup>100</sup> *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1064.

<sup>101</sup> Sobór Trydencki, Sesja 7: (Dekret o Sakramentach), w: *Dokumenty Soborów*, t. 4, dz. cyt., s. 361.

<sup>102</sup> Sobór Trydencki, Sesja 13: I/C (kanony o Eucharystii), w: *Dokumenty Soborów*, t. 4, dz. cyt., s. 457-459.

## 5. Dodatkowe argumenty teologiczne

Poszukując teologicznych argumentów uzasadniających duszpasterskie planowanie, możemy posłużyć się dwoma przykładami. Otóż, zakładając pewne konieczne warunki, możemy mówić o zjawiskach postępu Objawienia i rozwoju dogmatów. Wskazuje ono pośrednio na rozwój Bożego planu wobec świata i człowieka, w którego realizacji uczestniczy Kościół. Praktycznym odzwierciedleniem tych procesów, uwzględniając oczywiście istniejące różnice, jest realizacja przez Kościół duszpasterskich planów, które ewoluują w historii.

### 5.1. Postęp Objawienia

J. Ratzinger w swoich analizach na temat Objawienia u św. Bonawentury udowodnił, że ten jeden z najwybitniejszych teologów średniowiecza dopuszczał istnienie postępu Objawienia również w czasach poapostolskich<sup>103</sup>. Według J. Ratzingera to co dzisiaj nazywamy Objawieniem scholastyka przedtomistyczna opisywała kilkoma pojęciami: Jest to najpierw „apparitio”, czyli „uwidocznienie zmysłowego znaku obecności posłanej Osoby Bożej...”. To poznanie nie zatrzymuje się na sobie, lecz wskazuje poza siebie, jest to „znak wskazujący na coś większego”. Kolejnym pojęciem jest „revelatio”. Stanowi ono wewnętrzne dopełnienie apparitio, bez którego byłoby ono niezrozumiałe. „Dlatego objawienie Bóstwa dokonuje się dopiero w nim i nigdy bez niego”. Revelatio jest pojęciem oznaczającym każde nowe działanie Boga wobec człowieka. Nie jest ono twierdzeniem o zdarzeniu aktualnym w przeszłości. Z kolei „manifestatio” to objawienie przyjęte przez człowieka<sup>104</sup>.

„*«Objawienie»* (wzięte w całości) składa się zawsze z momentu zewnętrznego, obiektywnego, oraz aktualnego momentu wewnętrznego. Stąd też *«Objawienie»* w sensie wewnętrznego *«głosu»* (zwrócenia się) Boga do człowieka musi się dokonywać zawsze na nowo w czasie, w którym obiektywna strona samo objawienia się Boga dawno została zakończona”. Według J. Ratzingera, dzięki takiemu rozumieniu „*objawienie* uzyskuje szczególną moc również w czasach poapostolskich, gdzie w Kościele (...) w różnym

<sup>103</sup> J. Ratzinger, *Objawienie-Pismo-Tradycja*, Tekst św. Bonawentury i jego znaczenie dla teologii współczesnej w: *Opera Omnia*, t. II, KUL Lublin 2014, s. 621-635, zwł. 633-634 i 623-625 oraz 627-632. Por. J. Ratzinger, *Rozumienie objawienia i Teologia Historii według Bonawentury*, w: *Opera Omnia*, t. 2, KUL Lublin 2014, s. 82, 84-85.

<sup>104</sup> Tamże, s. 84-85. Dobrze obrazuje to sytuacja Mojżesza pod Górą Horeb (Wj 3, 1-20nn). Mojżesz zobaczył krzew gorejący (apparitio), ale nie rozumiał, co on oznacza. Następnie przemówił do niego Bóg i wyjaśnił, jakie będzie jego zadanie (revelatio). Bóg mówi, że On tu jest i objawia swoje Imię: „Jestem który Jestem”. Wreszcie po dłuższej rozmowie Mojżesz decyduje się wypełnić wolę Boga (manifestatio).

czasie i w różnych miejscach zaczyna przemawiać Duch i kieruje procesem rozwoju wiary i prowadzi ją do pełni doskonałości, do pełni poznania”<sup>105</sup>.

Wprawdzie istnieje powszechne przekonanie, że Objawienie zakończyło się wraz ze śmiercią ostatniego Apostoła, ta prawda nie jest jednak fundamentem naszej wiary. Dowodem na to jest fakt, że w starożytności chrześcijańskiej mówiono o natchnieniu soborów ekumenicznych, a w średniowieczu przyjmowano jako objawione przez Ducha Świętego prawdy, które wcześniej były przed Kościołem zakryte<sup>106</sup>. Objawienie bowiem nie jest sumą nauk, które przekazał nam Bóg i wszystko zostało zakończone, ale jest to wydarzenie / relacja między Bogiem i człowiekiem wiary. Chociaż to spotkanie Boga z człowiekiem objawiło się w sposób najdoskonalszy w Chrystusie, jednak trwa ono nadal. Również dzisiaj Duch mówi do Kościoła.

W taki sposób przebiega cała historia zbawienia: Bóg mówi przez Pismo święte (apparitio). Równocześnie przez wieki otwiera przed ludźmi Kościoła coraz głębszy sens w nim zawarty (revelatio). A ludzie wiary przez całe wieki odpowiadają na natchnienia Ducha Świętego (manifestatio) i tak prowadzą Kościół, również ten parafialny, do zbawienia.

## 5.2. Rozwój dogmatów

Prawdę o możliwości odnalezienia Bożej woli wobec Kościoła i tej jego części jaką stanowi parafia w naszych czasach potwierdza również teologia katolicka w nauce na temat historii dogmatów<sup>107</sup>.

W Kościele starożytnym dogmat był rozumiany jako wiara Kościoła, która odsłania i interpretuje Pismo. Gdy mijały wieki i pokolenia, zmieniała się też kultura i sposób myślenia człowieka. Dlatego, według Ratzingera, „aby wiara mogła pozostać taka sama, musi być wypowiedziana i (...) myślna inaczej”. Jest to związane z podwójną niewystarczalnością formuły dogmatycznej. Po pierwsze chodzi o nieusuwalny dystans do Rzeczywistości, którą chce ukazać. Druga cecha definicji to jej związek z historycznie określonym względnym światem ludzi, którzy właśnie w taki, zrozumiwały dla siebie

<sup>105</sup> J. Ratzinger, Objawienie-Pismo-Tradycja, Tekst św. Bonawentury i jego znaczenie dla teologii współczesnej w: Opera Omnia, t. II KUL Lublin 2014, s. 621-635, zwł. 633-634 i 623-625 oraz 627-632.

<sup>106</sup> Tamże, s. 502.

<sup>107</sup> J. Ratzinger, Problem historii dogmatów w ujęciu teologii katolickiej, w: Opera Omnia, t. IX/1, KUL Lublin 2018, s. 491-526, zwł., s. 495-498, 500-512, 518-524.

sposób, ukazali swoje poznanie wiary<sup>108</sup>. Jak odróżnić jednak w naszej wierze to co niezienne od tego co zmienia się w ciągu wieków?

Istnieją trzy płaszczyzny (poziomy) określające pojęcie dogmat:

- a) To co jest absolutną, ostateczną prawdą;
- b) Interpretacja tej prawdy, jej rozumienie;
- c) Opis tej nieziennej prawdy w określony sposób w języku zrozumiałym dla danej kultury<sup>109</sup>.

Gdy myślimy słowo „dogmat”, rozumiemy, że istnieje niezmiennosc rzeczy, ale też zmienność jej myślowego i językowego ujęcia<sup>110</sup>. K. Rahner uważa, że nawet dogmat może „zostać wypowiedziany w nowych formułach, (...) dzięki którym zostaje umieszczony w całkowicie innych perspektywach (...); pod tym i pod innymi względami (...) również niezmienny dogmat Kościoła może mieć nadal historię, może się zmieniać pośród swojej niezmiennosci, nie zmieniając się wstecz, nie zostając zniesiony (...) lecz zmieniając się do przodu w kierunku swojej pełni sensu i jedności z całością wiary i jej ostatecznymi racjami. Pozostaje w zgodzie ze swoją istotą i swoim znaczeniem wtedy, gdy coraz bardziej zbliża się do swego źródła, coraz lepiej wyraża swoją trwałą istotę, a w ten sposób zmieniając się, pozostaje taki sam”<sup>111</sup>.

W historii dogmatów, jak też w planowaniu duszpasterskim, trzeba uwzględnić też podwójny ruch: pierwszy ruch oznacza postęp w religijnym rozwoju człowieka wierzącego i wspólnoty, którą tworzy. Drugi to ruch redukcji, czyli uproszczenia, aby wciąż nawiązywać do pierwotnej rzeczywistości, która jest niezmiennym punktem wyjścia wszelkiego rozwoju<sup>112</sup>.

Podsumowując powyższe analizy, możemy powiedzieć, że jeśli wybitni teologowie naszych czasów uznają możliwość coraz głębszego rozumienia Objawienia, jak również dopuszczają historię dogmatów, to ich twierdzenia pozwalają nam przyjąć, że również dzisiaj możemy otwierać się na Boże natchnienia i po rozeznaniu woli Bożej z całym spokojem planować duszpasterskie działania nie lękając się, że będzie to tylko czysto ludzkie projektowanie przyszłości.

<sup>108</sup> J. Ratzinger, Problem historii dogmatów w ujęciu teologii katolickiej, dz. cyt., s. 504 - 509.

<sup>109</sup> A. Diener – głos w dyskusji, w: Problem historii dogmatów, dz. cyt., s. 522.

<sup>110</sup> J. Ratzinger, Problem historii dogmatów..., dz. cyt., s. 523.

<sup>111</sup> J. Ratzinger, Problem historii dogmatów..., dz. cyt., s. 510, przyp. 24; por. tamże, s.511-512 przyp.26.

<sup>112</sup> Tamże s. 505- 508.



## 6. Znaki czasu wyznacznikiem duszpasterskiego planowania

Jak możemy się przekonać w różnych miejscach naszej dysertacji, istotnym elementem duszpasterskiego planowania jest odkrywanie znaków czasu. Wprawdzie można je rozumieć na sposób świecki, ale nas interesuje ich teologiczna definicja. Znakami czasu określamy zjawiska, wydarzenia bądź procesy, w których doświadczamy działania Ducha Świętego wkraczającego w dzieje ludzkości przez pobudzanie i oświecanie ludzkich serc. Wymagają one konfrontacji z nauką ewangeliczną i wzywają do działania<sup>113</sup>. Do Soboru Watykańskiego II kwestia ta była rzadko poruszana w Kościele, gdyż analizujący biblijne teksty, w których termin ten pojawia się, uważali, że odnosiły się one do faryzeuszów, którzy nie chcieli uznać działania Jezusa za znak Boży (por. Mt 16, 3)<sup>114</sup>.

Jednak papież Soboru Watykańskiego II Jan XXIII i Paweł VI wprowadzili ten termin do dokumentów kościelnych. Według Jana XXIII Kościół powinien badać sens aktualnych, zwłaszcza społecznych wydarzeń i odkrywać w nich na sposób prorocki zamiary Bożej Opatrzności<sup>115</sup>. Paweł VI uczył, że znaki czasu związane są z odkrywaniem zamysłu Bożego w wydarzeniach, które od Chrystusa pochodzą i do Niego prowadzą<sup>116</sup>. Również same dokumenty Vaticanum II mówią o obowiązku badania znaków czasu, aby Kościół mógł dostosowując się do mentalności ludzi każdego pokolenia odpowiadać na odwieczne pytania zwłaszcza dotyczące sensu życia (KDK 4).

Badanie znaków czasu obejmuje trafne ich rozpoznanie (widzieć), głęboką analizę teologiczną (osądzić) i wyprowadzenie prawidłowych wniosków pastoralnych (działać). Według tej zasady były tworzone encykliki, adhortacje i orędzia Jana Pawła II, jak

<sup>113</sup> S. Bielecki, *Znaki czasu*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Wyd. KUL, Lublin 2006, s. 923.

<sup>114</sup> M. Ruiz Jurado, *Rozeznawanie duchowe*, WAM, Kraków 2002, s. 165.

<sup>115</sup> Tamże, s. 923, por. Jan XXIII Encyklika *Pacem in Terris*, n. 39-45.

<sup>116</sup> „Kościół ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii (por. KDK 4), gdyż jego celem jest pod kierunkiem Ducha Świętego prowadzić dzieło Chrystusa (por. J 18, 37) żeby zbawiać a nie sądzić, żeby służyć(...)” (Encyklika *Popularum Progreso*, n. 13), „ Kościół głosząc ludziom Dobrą Nowinę (...) oświeca ich działalność światłem Ewangelii i tak pomaga im wypełnić Boży plan miłości, oraz osiągnąć pełnię swych dążeń” (Encyklika *Octogesima Adveniens*, n. 1); „Duch Święty jest głównym sprawcą w szerzeniu Ewangelii, ponieważ On pobudza do przepowiadania i przygotowuje serce człowieka do przyjęcia i rozumienia słowa zbawienia (por. *Ad Gentes* 4) (...) On jest celem i kresem wszelkiej ewangelizacji (...) On daje zrozumienie «znaków czasu» - znaków Bożych - które ewangelizacja odkrywa i tłumaczy ich znaczenie w życiu ludzkim”; „(...) nasz wiek pragnie szczeroci prawdy (...) Te «znaki czasu» gwałtownie pytają nas, czy milcząc, czy głośno: Czy wierzycie w to, co głosicie? Czy żyjecie tym, w co wierzycie?” (Adhortacja apostolska, *Evangelii Nuntiandi*, n. 75-76).

i papieża Franciszka<sup>117</sup>. Choć w pismach Benedykta XVI nie ma tak wyraźnych podziałów na trzy części danego dokumentu, to również w każdym z nich jest zawarte głębokie rozeznanie sytuacji świata, jego ocena w świetle Bożej nauki i propozycje dla postępowania w życiu<sup>118</sup>.

Jak mówi Izajasz, myśli Boże nie są myślami naszymi, a drogi Boże naszymi drogami (Iz 55, 8-9), to jednak działanie Ducha Świętego daje się odczuć w historii ludzkości. Aby jednak „czasy” mogły być dla nas znakami Bożej woli, trzeba odnaleźć sposób, jak je odczytać<sup>119</sup>. Gdy otworzymy się na dary Ducha Świętego i pozwolimy, by On uczynił nas „ludźmi duchowymi” (1Kor 2, 15-16) dając nam naturę nowego człowieka „stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”(Ef 4, 24), dopiero wtedy będziemy gotowi do rozpoznania „znaków czasu”<sup>120</sup>.

Ważne jest też, że według nauki Vaticanum II, zadanie interpretowania znaków czasu należy nie tylko do pasterzy i teologów, ale do całego Kościoła, to znaczy do kapłanów i świeckich, czyli do wszystkich wiernych (KDK 44, DP 9, DE 4.). Aby zrozumieć znaki czasu, należy wyjść od aktualnych przemian w świecie, biorąc jednak pod uwagę, że bieg historii jest wprawdzie wynikiem działania Bożego, ale także odpowiedzi - pozytywnej lub negatywnej - ze strony człowieka<sup>121</sup>. Umiejętność rozpoznawania znaków czasu można rozwijać zwłaszcza dzięki studiowaniu dokumentów papieskich, w których są podejmowane problemy współczesnego człowieka. Trzeba oczywiście z uwagą śledzić sytuacje w świecie.

Nie możemy jednak zapomnieć o niebezpieczeństwach zagrażających ich rozeznawaniu. Mówił o nich już Paweł VI w 1969 roku. Jedno to tzw. „charyzmatyczny profetyzm”, który przypisuje cudowne interpretacje przypadkowym zbiegom okoliczności. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy człowiek kieruje się nie Duchem Bożym, ale duchem ludzkim. Ta postawa charakteryzuje się m.in. mocnym przywiązaniem do własnego punktu widzenia, pseudogorliwością i poleganiem na własnych siłach, zamiast

<sup>117</sup> Np.: Jan Paweł: Encykliki Redemptor Hominis, Evangelium Vitae, czy Adhortacja Familiaris Consortio; podobnie Franciszek Adhortacja apostolska Evangelii Gaudium, a Dokument z Aparecidy, którego głównym redaktorem był kard. Jorge Mario Bergoglio, obecny papież Franciszek, promuje tę metodę (AP 19); por. Papieska Rada ds. krzewienia nowej Ewangelizacji, Dyrektorium o katechizacji, Wyd. Jedność, Kielce 2020., s. 16; por. J. Mazur, Znak czasu, w: Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II, pr. zbior., red. A. Zwoliński, PW Encyklop. Radom 2003, s. 603-606.

<sup>118</sup> Benedykt XVI Encykliki Verbum Domini, Sacramentum Caritatis, czy Deus Caritas est.

<sup>119</sup> M.R. Jurado, Rozeznawanie duchowe, dz. cyt., s. 168.

<sup>120</sup> Tamże, s. 169-171.

<sup>121</sup> S. Bielecki, Znaki czasu, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, dz. cyt., s. 925.

na Boga (por. J 15, 5)<sup>122</sup>. Może ona prowadzić do wyciągania fałszywych wniosków a nawet do herezji. Dlatego mistrzowie duchowi pierwszych wieków chrześcijaństwa radzili początkującym adeptom życia pustelniczego, aby w chwilach, gdy niewidzialna siła pociąga ich ducha na wyżyny nie wierzyli od razu w jej nadprzyrodzoność, lecz zmuszali się do pracy<sup>123</sup>. Drugie niebezpieczeństwo, to czysto objawowe obserwowanie faktów, które nie dopuszcza możliwości ingerencji Boga w historię<sup>124</sup>. Bez wiary bowiem wszelkie znaki Boże można odbierać jako normalne zmiany zachodzące w historii lub interpretować je tak, jak czynili to fałszywi prorocy (por. Jer 28,8 – 17)<sup>125</sup>.

Znaki czasu rozpoznawali już prorocy Starego Testamentu, którzy wzywali Naród Wybrany do nawrócenia, jak Ezechiel (por. Ez 3,19) lub ostrzegali przed karą, która w razie ich nieposłuszeństwa spotka go z ręki Asyryjczyków (por. Iz 7, 1n; 9, 7 - 10, 4), czy Babilończyków (por. Jer 21, 4n). Ważne jest też, że każda następna interpretacja dziejów zbawienia odnosiła się do nowych doświadczeń, gdy kolejny raz objawiał się Bóg w swoich dziełach<sup>126</sup>. Powołanie proroków było związane z konkretną sytuacją polityczną, w której przekazywali wolę Bożą. Ich przesłanie skierowane było ku przyszłości. Zwracając na przykład uwagę na grzechy Ludu Wybranego dawało jednak nadzieję, że Bóg go nie opuścił, gdyż przyjdzie Mesjasz Boży, który wszystko przemieni i odnowi<sup>127</sup>.

Również w czasach Nowego Testamentu, obok Apostołów pojawiali się prorocy, należący do fundamentów Kościoła (por. Ef 2, 20; 3, 5). Objawiali oni wolę Bożą (por. Dz 21, 10-14), jak też ostrzegali gminę przed przyszłymi wydarzeniami (Dz 11, 28)<sup>128</sup>. Zresztą już sam Chrystus przebywając na świecie spełniał prorocką misję.

Prorokowanie dotyczy zarówno przeszłości, jak też teraźniejszości i przyszłości. Już opis stworzenia świata możemy traktować jako prorocką retrospekcję (por. Rdz 1). Prorokowanie ważne jest w teraźniejszości, gdyż odsłania wnętrza człowieka (por. 1Kor 14, 24n), daje możliwość ukazania jego wewnętrznych motywacji (por. Mt 16, 17;

<sup>122</sup> M. Chmielewski, S. Urbański, *Rozeznawanie duchowe w: Leksykon duchowości katolickiej*, pr. zbior, red. M. Chmielewski, Wyd. „M”, Lublin-Kraków 2002, s. 758; por. 1Kor 2, 14.

<sup>123</sup> M. Błaza, *Kierownictwo duchowe w tradycji prawosławnej*, w: *Sztuka kierownictwa duchowego, poradnik dla księży*, praca zbiorowa, red. J. Augustyna i J. Kołacza, WAM Kraków 2007, s. 85.

<sup>124</sup> S. Bielecki, *Znaki czasu*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 925; por. Iz 55,8.

<sup>125</sup> Por. S.T. Zarzycki, *Znaki czasu w: Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 962.

<sup>126</sup> „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do Ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1).

<sup>127</sup> Prorok, w: *Leksykon Biblijny*, Red. F. Rienecker, G. Maier, red. wyd. Pol. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2001, s. 664.

<sup>128</sup> Prorokowanie, *Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 665.

Mk 2, 8; J 4, 17-19) i rozeznawania duchów (por. 1Kor 14, 29n; 1J 4, 1n)<sup>129</sup>. Największą potrzebę prorokowania niesie jednak przyszłość (por. Dz 11, 27n; 20, 23; 21, 10n). Święty Paweł pisał, że ma ono na celu budowanie ludzi, ich napominanie, pouczanie i umacnianie (por. 1Kor 14, 3. 31)<sup>130</sup>. Wprawdzie dotyczy ono za każdym razem tylko fragmentu prawdy Bożej (por. 1Kor 13, 9), ale nigdy nie przeczy całemu przekazowi wiary (por. Rz 12, 6n).

Wreszcie z niebezpieczeństwem pojawienia się fałszywych proroków konieczne jest rozeznawanie duchów (por. 1J 4, 1-3; 1Kor 12, 3)<sup>131</sup>, oraz ocena objawień, którą należy czynić w imieniu Pana i we wspólnocie (por. 1Kor 14, 29). Podstawową zasadą mogą tu być słowa św. Pawła: „Ducha nie gąście, prorocтва nie lekceważcie. Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie. Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła”(1Tes 5, 19n)<sup>132</sup>. Należy mieć w pamięci również inne jego zdanie: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać (eis to dokimazein) jaka jest wola Boża: co jest dobre (to agaton), co Bogu przyjemne (euareston), co doskonałe (telejon)”(Rz 12,2)<sup>133</sup>. Te słowa są kluczem do odczytywania Bożego planu, który jest różny od postępowania i oceniania rzeczy według myślenia „tego świata”. Jak pisze M. Ruiz Jurado, tylko przemieniając swoje poglądy w sposób myślenia „nowego człowieka” rozpoznamy, jaki jest Boży plan wobec nas, wobec Kościoła, czy wobec parafii<sup>134</sup>.

Musimy też wiedzieć, że przy rozeznaniu nie chodzi o to, byśmy odkryli przyczyny danych zjawisk wewnętrznych albo zewnętrznych, które oddziałują na nas, czy na parafię, ale byśmy odczytali w tych zjawiskach orędzie Boga. Te zjawiska, którymi Bóg się posługuje, mogą być związane z naturalnymi przyczynami kierowanymi przez

<sup>129</sup> „Prorocy niech przemawiają... a inni niech to roztrząsają”(1Kor 14, 29); „Nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie, czy są z Boga”(1J 4, 1).

<sup>130</sup> „Kto prorokuje mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze”(1Kor 14, 3); „Prorokujcie jeden po drugim... aby wszyscy byli pouczeni i podniesieni na duchu”(1Kor 14, 31).

<sup>131</sup> „Nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie, czy są z Boga”(1J 4, 1-3).

<sup>132</sup> Prorokowanie, w: Leksykon Biblijny, dz. cyt., s. 665.

<sup>133</sup> Por. Grecko-Polski Nowy Testament, wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, Vocatio, Warszawa 1994, s. 749.

<sup>134</sup> Por. M. Ruiz Jurado, Rozeznawanie duchowe. Teologia, historia, praktyka, WAM Kraków 2002, s. 17-18; por. Jan Klimak, który pisze, że rozeznanie jest to „pewne zrozumienie Bożej woli w każdym czasie, miejscu i okoliczności, dane tylko ludziom czystego serca, ciała i czystych ust”, w: M. R. Jurado, tamże, s. 20 przyp. 9.

Opatrzność Bożą. Ważne jest co Bóg chce, abyśmy czynili w tej sytuacji, w której się znajdujemy, co jest doskonałe w Jego oczach (por. Hbr 12, 21)<sup>135</sup>.

Jedynym i najpewniejszym Bożym Znakiem jest Jezus Chrystus, Jego życie, słowa i czyny. W Niego powinniśmy się wpatrywać, według Niego oceniać wszelkie duchowe natchnienia i tak planować nasze działania, aby były zgodne z Jego wolą. Bo w Jezusie mieszka cała pełnia bóstwa (Kol 2, 9) w Nim objawiła się wola ojca wobec człowieka (por. KDK 22). Wreszcie każdy z nas został przeznaczony przez Boga Ojca, aby stał się „na wzór obrazu Jego Syna” Jezusa Chrystusa (Rz 8, 29)<sup>136</sup>. Dlatego kto nie wszedł w związek z Chrystusem dzięki łasce i nie rozeznaje w świetle wiary oraz Ducha Świętego, ten w istocie nie prowadzi duchowego rozeznania. Tylko człowiek duchowy jest zdolny dokonywać rozeznania do którego zaprasza Boże słowo (por. 1Kor 2, 15)<sup>137</sup>. Istotą bycia prorokiem jest przebywanie „oko w Oko z Bogiem”, jak przyjaciel z przyjacielem. Dzięki temu bezpośredniemu spotkaniu z Bogiem prorok może potem mówić do ludzi swoich czasów. Największym Prorokiem jest sam Jezus Chrystus, który nie tylko przez swoje słowo prowadzi nas do Boga, lecz przez swoje życie i śmierć czyni nas Swoim Ciałem. Jeśli Jezus jako Syn Boży jest ostatecznym prorokiem, to ze względu na wspólnotę z Nim element prorocki jest obecny również w historii Kościoła<sup>138</sup>. I jest to prawdą, zarówno gdy przedmiotem rozeznania są stany ducha, poruszenia wewnętrzne, czy też znaki czasu, które Bóg nam odsłania w historycznych wydarzeniach. Tak więc rozeznanie, aby było prawdziwie duchowym musi się dokonywać na poziomie właściwym duchowi (pneumaticos: por. 1Kor 2,14)<sup>139</sup>.

Z perspektywy męki, śmierci i zmartwychwstanie Chrystusa, które przyniosły zbawienie całemu światu możemy również patrzeć na to, co dzieje się w dzisiejszych czasach. Celem duszpasterskiego planowania ma być więc włączenie się w ten wielki plan zbawienia świata. Stąd też wszelkie działania duszpasterskie winny służyć zbawieniu ludzi

<sup>135</sup> M. R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe...*, dz. cyt., s. 18-19; por. S. T. Zarzycki, *Znaki czasu*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Wyd. „M” Lublin-Kraków 2012, s. 959- 963.

<sup>136</sup> M.R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe...*, dz. cyt., s. 28-29.

<sup>137</sup> M.R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe...*, dz. cyt., s. 34-35; św. Paweł pisze: „Przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe (Rz 12, 2); por. J 1, 12n; J 3, 5-7; 2Kor 5, 17; Ef 4, 13-16; Rz 8, 14.

<sup>138</sup> Por. J. Ratzinger, *Problem chrześcijańskiego proroctwa*, w: *Tenże, Opera Omnia*, t. X. *Zmartwychwstanie i życie wieczne*, Wyd. KUL, Lublin 2014, s. 441-443.

<sup>139</sup> M.R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe...*, dz. cyt., s. 24-25; „Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha, (...) nie może tego pojąć, bo tylko duchem można to zrozumieć. Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko (...). My właśnie znamy zamysł Chrystusowy” (1Kor 2, 14-16).

a tajemnicze znaki czasu są przeblyskami Bożego światła w historii świata, Kościoła, parafii i każdego człowieka.

Jeśli szukający Bożych planów są otwarci na Ducha Świętego, który wszystkiego nauczy i doprowadzi do całej prawdy (por. J 14, 26), mogą się ustrzec futurologii pastoralnej, tzn. planowania pracy w parafii, czy diecezji zgodnie z zasadami ziemskiej ekonomii, czysto ludzkiej wizji a nawet podszeptów złego ducha<sup>140</sup>. Tak więc znaki czasu należy odczytywać w duchu prorockim, podobnie jak czynili to prorocy z pokorą wsłuchując się w to, „co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 29).

Chociaż wraz z przyjściem na świat Chrystusa Objawienie dotarło już do swego kresu i zakończyło się, to ciągle jeszcze potrzebujemy światła nadziei, gdyż Bóg nadal tworzy z nami historię, oraz prowadzi w głąb swojej tajemnicy, aż spotkamy Go wszyscy twarzą w twarz na końcu czasów. W tym kontekście ważne są słowa św. Pawła mówiące, że Kościół jest założony „na fundamencie apostołów i proroków” (Ef 2, 20; 4, 11). Odnoszą się one też do czasów poapostolskich, w których istniał jeszcze jakiś czas urząd proroków<sup>141</sup>. Według J. Ratzingera, Bóg w sposób stały i bezpośredni przemawia do swego ludu przez cały czas istnienia Kościoła poprzez charyzmaty, budzenie nowej nadziei, wspieranie go i uświęcanie. Podobnie jak Mojżesz, prorokami dla swojej epoki byli także następcy Apostołów, np. św. Grzegorz Wielki czy św. Augustyn. Również w kolejnych przełomowych chwilach Kościoła pojawiali się charyzmatyczni ludzie Boży, którzy rozpoznawali godzinę Kościoła, choćby św. Antoni, który dał początek Ruchowi Monastycznemu, czy święci Franciszek i Dominik – twórcy przebudzenia charyzmatycznego w średniowieczu. W historii Kościoła rolę proroków pełniły także kobiety, siostry wielkich świętych: Ambrożego, Grzegorza z Nyssy, bądź św. Benedykta. Nie można zapomnieć też o żyjącej w XVI w. św. Teresie z Avila, tak ważnej dla św. Jana od Krzyża, a w czasach współczesnych Adrienne von Speyr<sup>142</sup>.

<sup>140</sup> Por. M. Chmielewski, S. Urbański, *Rozeznawanie duchowe*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 758-759; na kwestię zwraca uwagę S. Bielecki (*Teologia znaków czasu*, dz. cyt., s. 140-150; *Kairologia*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 327-329).

<sup>141</sup> J. Ratzinger, *Problem chrześcijańskiego prorocstwa*, w: *Opera Omnia*, t. X., *Zmartwychwstanie i życie wieczne*, dz. cyt., s. 444; por. tamże s. 450: „Gdyby wszelkie prorocstwo miało się skończyć wraz z Janem Chrzycielem przeczyłoby to słowom św. Pawła, który mówił: «Ducha nie gaście, prorocstwa nie lekceważcie» (1Tes 5, 19n)».

<sup>142</sup> Tamże, s. 445-448; por. na temat Adrienne von Speyr w: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THO/adriennevonspeyr.html> (dostęp 11.07. 2014). Potwierdza to św. Jan, gdy mówi: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”(J 16, 13).

### ROZDZIAŁ III

#### PARAFIA MIEJSCEM DUSZPASTERSKIEGO PLANOWANIA

W niniejszym rozdziale zamierzamy skoncentrować się jeszcze bardziej na istotnym problemie naszej dysertacji. Pragniemy mianowicie ukazać parafię jako miejsce, w którym realizowane są duszpasterskie plany. Najpierw jednak przypomnimy pojęcie parafii, jako najmniejszej części Kościoła powszechnego. Wskażemy, że podstawowym sposobem realizacji duszpasterskich planów jest w niej przeżywanie Roku liturgicznego, zwanego też Rokiem kościelnym. Rok liturgiczny cechuje nie tylko „linearność”, ale także powtarzalność przeżyć prowadząca do systematycznego zgłębiania podstawowych prawd wiary. W kolejnym paragrafie ukażemy, że konieczne jest harmonizowanie „wertykalne” i „horyzontalne” parafialnych planów. Oznacza to też uzgadnianie ich z planami wyższych szczebli (ogólnokościelnymi i diecezjalnymi), oraz realizowanymi w ramach struktur analogicznych dla sąsiednich parafii. Równocześnie konieczne jest harmonizowanie przeżyć pobożności ludowej z celebracjami oficjalnej liturgii Kościoła. W końcu zasygnalizujemy funkcjonowanie najważniejszych podmiotów duszpasterskiego planowania. W parafii jest to przede wszystkim Duszpasterska rada parafialna. Tu skupimy się na podstawowych zadaniach tych podmiotów. O pozostałych, bogatych aspektach tego zagadnienia wspominamy w innych miejscach naszej pracy.

#### **1. Parafia częścią Kościoła powszechnego**

Chcąc mówić o parafii, jako miejscu planowania duszpasterskiego, trzeba najpierw przybliżyć jej definicję oraz wyjaśnić niektóre teologiczne elementy dotyczące Kościoła powszechnego, jak też funkcje parafii. Parafia to konkretna wspólnota, która jest częścią Kościoła diecezjalnego (por. KKK 2179, 2226) i stanowi prawdziwy Kościół gromadzący określoną wspólnotę wiernych. Jest ona częścią wielkiego Kościoła zachowując więź ze swoim Kościołem diecezjalnym (por. KK 26, 28)<sup>1</sup>. W parafii Kościół powszechny staje się widzialny dzięki prezbiterom posługującym w imieniu Chrystusa (in persona Christi) i w łączności ze swoim biskupem<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. Papieska Rada ds. krzewienia nowej Ewangelizacji, Dyrektorium o katechizacji, Wyd. Jedność, Kielce 2020, nn. 298-299.

<sup>2</sup> Cz. Bartnik, Jeden Kościół a wielość kościołów, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. KUL, Lublin 2002, t. IX, s. 1021; por. M. Sitarz, Parafia, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. TW KUL, Lublin 2010, t. XIV, s. 1325-1326; Parafia „od początku odgrywała fundamentalną rolę w życiu chrześcijan, w rozwoju i duszpasterstwie Kościoła; już w pismach św. Pawła można dostrzec niejako pierwsze wzmianki o niej.

Chociaż Jan Paweł II stwierdził, że parafia jest „niejako ostatecznym umiejscowieniem Kościoła, a poniekąd samym Kościołem zamieszkującym pośród swoich synów i córek” (CL 26), to jednak z teologicznego punktu widzenia nie ona, lecz diecezja jest „szczególną manifestacją Kościoła” i jest nazywana Kościołem lokalnym bądź partykularnym, a parafia tylko w „pewien sposób przedstawia widzialny Kościół” (KL 42). Nie posiada bowiem w pełni wszystkich elementów wymaganych do bycia Kościołem lokalnym. Chodzi tu zwłaszcza o pasterza w randze biskupa. Stąd też, aby rozpocząć analizy dotyczące planowania w parafii należy najpierw zapytać, czy jest ono możliwe w odniesieniu do całego Kościoła, zwłaszcza Kościoła partykularnego, czyli diecezji, którego małą częścią jest parafia.

Starotestamentalne obrazy ukazują Kościół jako konkretną zbiorowość ludzi, która jest złączona silnymi więzami z Bogiem oraz między sobą i zmierza do wiecznej wspólnoty Boga z ludźmi. Nowy Testament i pisma pokaźniczne podkreślają tożsamość Chrystusa i Kościoła w historii zbawienia, a Kościół ukazują jako jedyne miejsce zbawienia, natomiast jego działalność jako czas realizującego się zbawienia<sup>3</sup>.

W ciągu wieków ukształtowały się różne definicje Kościoła. Do najbardziej znanych należy np. jedna z definicji Ch. Journeta, który uważa, że Kościół to społeczność zgromadzona w Bogu przez Chrystusa i pozostająca jednocześnie w trojakim stanie (w niebie, na ziemi, w czyśćcu). Z kolei M.D. Koster oparł swoją definicję na idei Ludu Bożego. Akcentował on służbę Bogu i człowiekowi oraz kierownictwo wewnętrzne – przez Ducha Świętego i zewnętrzne – przez papieża i Kolegium Biskupów<sup>4</sup>. Kościół według tych definicji jest zbawczą społecznością ludzi związanych z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Jest on widzialnym zgromadzeniem i wspólnotą duchową, w nim istnieje jako jedna rzeczywistość pierwiastek ludzki i Boski (KK8). Jednak żyjąc na ziemi wciąż toczymy walkę z pokusami diabła (por. Ef 6, 11-13) i musimy czuwać, abyśmy mogli kiedyś zostać zaliczeni do błogosławionych (por. Mt 25, 31-46; KK 48). Kościół zmierza bowiem do tego, aby nadeszło Królestwo Boże i dokonało się zbawienie całego rodzaju ludzkiego, a celem historii ludzkiej i punktem do którego dążą wszystkie cywilizacje i serca ludzkie jest Bóg (KDK 45).

---

Niektóre (...) teksty Pawła pokazują ustanawianie małych wspólnot jako Kościołów domowych, określanych zazwyczaj przez Apostoła słowem „dom” (np. Rz 16,3-5; 1Kor 16, 19-20; Flp 4,22). W tych «domach» można dostrzec narodziny pierwszych «parafii» w: Kongregacja ds. Duchowieństwa, Instrukcja *Nawrócenie duszpasterskie* wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła, Rzym 29.06. 2020, n. 6-7.

<sup>3</sup> Cz. Bartnik, *Jeden Kościół...*, dz. cyt., s. 995-997.

<sup>4</sup> Cytowane za Cz. Bartnikiem, *Tamże*, s.1001.



Do czasu Soboru Watykańskiego II podkreślano trzy pojęcia związane z Kościołem:

*Ecclesia universalis*, - to znaczy cały Kościół Katolicki: Wschodni i Zachodni inaczej Kościół Powszechny (niem. Gesamtkirche);

*Ecclesia localis* – czyli Kościół lokalny, patriarchat, wspólnota szczególnych tradycji i obrządków (niem. Ortskirche);

*Ecclesia particularis* – Kościół partykularny, wspólnota podlegająca jednemu biskupowi, diecezja (niem. Teilkirche)<sup>5</sup>.

Wymienione trzy pojęcia nadal nie straciły aktualności. Jednak po Vaticanum II analizy teologów zaczęły się koncentrować na konieczności tworzenia w Kościele żywych komórek, które będą środowiskami wiary dla wyznawców Chrystusa. W tych społecznościach żyjących miłością Boga i bliźniego, gdzie mogą dojrzewać nowe powołania, będzie odradzał się Kościół<sup>6</sup>. Taką *communitas christiana*, którą nazwiemy społecznością chrześcijańską, może być także parafia<sup>7</sup>.

Teologowie nie są zgodni, jak należy postrzegać parafię z pastoralnego punktu widzenia, zwłaszcza w kwestii podstawowych jej funkcji<sup>8</sup>. W soborowym Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele znalazło się stwierdzenie o wypełnianiu przez proboszcza i jego współpracowników posłannictwa nauczania, uświęcania i kierowania (n. 30). Odzwierciedlają one „tria munera” każdego biskupa (DB 11) a przede wszystkim całego Kościoła powszechnego.

Już w latach 70-tych XX wieku ówczesni pastorałiści uważali, że parafie powinny się przekształcić we wspólnoty „koinonia”, a podstawowe funkcje koinonii to: „martyria”

<sup>5</sup> J. Ratzinger, Prawo społeczności chrześcijańskiej do Eucharystii? „Społeczność chrześcijańska” a powszechność Kościoła, w: Tenże Opera Omnia, T.VIII/1 Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 499.

<sup>6</sup> Tamże s. 510.

<sup>7</sup> Tamże s. 508. W języku niemieckim istnieje termin „Gemeinschaft”, który odpowiada pojęciu *communio* (gr. *koinonia*) i jest tłumaczony jako „wspólnota” lub „komunia”. Oznacza on jedność z drugim człowiekiem lub też z Bogiem. Drugi termin „Gemeinde” dotyczy konkretnej grupy ludzi i czasem oznacza nawet parafię. Jednak w związku z tym, że od czasów Lutera zawierają się w nim także treści nieortodoksyjne, lepszym terminem jest „społeczność chrześcijańska” (por. tamże, s. 494 - przyp. tłum; oraz s. 500-507).

<sup>8</sup> A. L. Szafrński, W poszukiwaniu teologii parafii, „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 12 (1965) z.3, s. 35-41.

– posługa nauczycielska, „leiturgia” – posługa kapłańska (DP 4-6)<sup>9</sup>, oraz „diakonia” – posługa królewska i pasterska<sup>10</sup>.

W podobnym duchu wypowiada się jeden z najwybitniejszych współczesnych teologów – J. Ratzinger – Papież Benedykt XVI. Pisze on, że zwłaszcza od Synodu Biskupów w 1985 r., który podsumowywał dwudziestolecie posoborowe zaczęto soborową eklezjologię określać pojęciem „eklezjologii komunijnej” (niem. *Communio Ekklesiologie*)<sup>11</sup>. Można ją też nazwać eklezjologią eucharystyczną<sup>12</sup>. Istnieje bowiem *ecclesia* - Lud Boży - który Bóg gromadzi w świecie. Ten jeden Kościół egzystuje konkretnie we wspólnotach partykularnych (lokalnych) i wypełnia się szczególnie w zgromadzeniach kultowych w czasie sprawowania każdej Eucharystii. Nie jest im już potrzebna jedna świątynia, ani jedność narodowa, jak Ludowi Starego Testamentu. Ich jedność opiera się bowiem na spożywaniu jednego chleba Eucharystycznego, który czyni ich jednym Ciałem oraz słuchaniu tego samego Słowa, w którym Duch Pana daje świadectwo o sobie<sup>13</sup>. Dlatego też Kościół i analogicznie parafię można zdefiniować jako Lud Boży żyjący Ciałem Chrystusa<sup>14</sup> i napełniający się Bożym Słowem.

Jezus powołał Dwunastu Apostołów na podobieństwo dwunastu pokoleń Izraela. Jednak nowość Kościoła objawiła się wtedy, gdy razem z Dwunastoma spożywał Ostatnią Wieczerzę. Kościół jest zatem wspólnotą tych, którzy celebryją razem Wieczerzę Pańską - Eucharystię. Doświadczenie to odsłania to co widzialne w Kościele: jego strukturę i urząd, którego celem i zadaniem jest posługa Ciału, oraz słowu Pana, ale też odsyła do tego co niewidzialne<sup>15</sup>. Mając taką świadomość, Ojcowie pierwszych wieków właśnie Kościół nazywali rzeczywistym Ciałem Pana, podczas gdy „*corpus mysticum*” – mistycznym Ciałem Chrystusa nazywano Eucharystię<sup>16</sup>.

<sup>9</sup> „Urząd nauczycielski i urząd kapłański, posługa słowa i posługa sakramentu przenikają się nawzajem” (por. J. Ratzinger, Pytanie o sens posługi kapłańskiej, w: Tenże, *Opera Omnia*, T. 12, *Głosiciele Słowa i służby waszej radości*, KUL Lublin 2012, s. 352-354).

<sup>10</sup> Por. B. Biela, *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła*, studium teologiczno-pastoralne, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2006, s. 157-197.

<sup>11</sup> J. Ratzinger, *Eklezjologia Konstytucji Lumen Gentium*, w: Tenże, *Opera omnia*, T VIII/1, *Kościół – znak wśród narodów*, KUL Lublin 2013, s. 531.

<sup>12</sup> Tamże, s. 532n.

<sup>13</sup> J. Ratzinger, *Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele*, w: *Opera omnia*, T VIII/1, dz. cyt. T, s. 274.

<sup>14</sup> Tamże, s. 274-276.

<sup>15</sup> Tamże, s. 275. Autor pisze m. in.: „jest to widzialność okna, którego istotę stanowi wskazywanie na coś poza nim samym”.

<sup>16</sup> Tamże, s. 275; por. J. Morawa, *Eklezjologia kardynała Josepha Ratzingera szkic fundamentalno-teologiczny*, wyd. „Unum”, Kraków 2013, s. 69-89.

Ta tajemnica wypełnia się na poziomie życia każdego człowieka - chrześcijanina. Na Soborze Chalcedońskim oraz na III Soborze Konstantyno- politańskim potwierdzono, że tak jak w Chrystusie istnieje ontologiczne zjednoczenie dwóch autonomicznych woli (ludzkiej woli Jezusa i Boskiej woli Logosu) i w ten sposób powstaje najdoskonalsza jedność - jedność Boga-Człowieka (komunia, koinonia dwóch woli), podobnie udział każdego z ludzi w posłuszeństwie Syna, dzięki odkupieniu dokonanej przez Chrystusa tak bardzo przeobraża ich, że rodzi się wspólnota – Kościół<sup>17</sup>.

W taki sposób dzięki Kościołowi powszechnemu (a we wspólnocie lokalnej dzięki parafii) wypełnia się historia zbawienia – dopełnienie cudu Pięćdziesiątnicy, a sam Kościół objawia się jako służba „tajemnicy zjednoczenia, którego Chrystus chciał dokonać w swoim ukrzyżowanym ciele”<sup>18</sup>. Tak też powstaje koinonia (komunia), wspólnota między Bogiem i człowiekiem, oraz wspólnota między ludźmi zjednoczonymi z Bogiem, czyli Kościół. Celem tego nowego Ludu Bożego jest Królestwo Boże. Chrystus bowiem ustanowił Kościół, aby był widzialnym sakramentem tej zbawczej jedności (KK 9)<sup>19</sup>.

Na tej drodze, budując wspólnotę Kościoła i dążąc do ostatecznej wspólnoty – nieba, „słowo” winno prowadzić do sakramentów, a „służba” powinna być nakierowana na doświadczenie spotkania Boga w Eucharystii. Inaczej „służba” przemieni się w czysto ludzki aktywizm a „słowo” zatrzyma na teoretycznym kwietyzmie.

Misja Kościoła w parafii realizuje się przez *duszpasterstwo*, nazywane też zorganizowaną zbawczą działalnością. Urzeczywistnia ona w człowieku Chrystusowe dzieło zbawienia przez głoszenie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo chrześcijańskiego życia<sup>20</sup>. Podobnie jak Bóg Ojciec z miłości do ludzi posłał swojego Syna, aby nas zbawił (J 3,16), tak Syn Boży założył Kościół, aby aktualizował w naszych sercach zbawienie, którego dokonał przez Swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie<sup>21</sup>. Zatem poprzez działalność duszpasterską Kościół włącza się Boży plan zbawienia.

<sup>17</sup> J. Ratzinger, Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele, dz. cyt., s. 297-299.

<sup>18</sup> Tamże, s. 281-282; por. J. Ratzinger, Komunia – wspólnota - misja. O powiązaniu między Eucharystią, wspólnotą (społecznością) i misją w Kościele, w: Tenże, Opera omnia, T VIII/1, dz. cyt. s. 297 – 299. Autor pisze m. in.: „Akt udziału w posłuszeństwie Syna, jako rzeczywiste przeobrażenie człowieka, jest jednocześnie jedynym skutecznym i twórczym aktem odnowy i przemiany społeczeństwa i całego świata. Tylko tam, gdzie pojawia się ten akt, dokonuje się zbawcza przemiana służąca budowaniu Królestwa Bożego” – Tamże, s. 299.

<sup>19</sup> Por. R. Kamiński, Duszpasterstwo zwyczajne, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 212-218. W tym samym kluczu winniśmy programować także duszpasterstwo nadzwyczajne, por. R. Kamiński, Duszpasterstwo nadzwyczajne, tamże, s. 209-212.

<sup>20</sup> R. Kamiński, W. Przygoda, Duszpasterstwo w: Leksykon Teologii Pastoralnej, Wyd. TN KUL 2006, s. 201.

<sup>21</sup> Tamże s. 202.

Realizuje go nie tylko wśród wierzących, ale w całym stworzeniu (por. Ef 1,10; Ap 5,13; 21,1)<sup>22</sup>. Stąd też duszpasterstwo ma misyjny charakter. Wizja wiekuistego życia w szczęściu, do którego są zaproszeni wszyscy ludzie staje się siłą wszelkich inicjatyw duszpasterskich<sup>23</sup>.

## 2. Rok liturgiczny wyznacznikiem planowania duszpasterskiego

Przez wieki najważniejsze wydarzenia parafialne związane były i są z rokiem liturgicznym. Nawet gdy nie ma specjalnego planu duszpasterskiego w parafii wszyscy wiedzą, że przychodzi Adwent a z nim Roraty, potem Boże Narodzenie z wigilią, szopką i kolędami. Następnie Wielki Post z Gorzkimi Żałami i Drogą Krzyżową a potem Wielkanoc, w którą wprowadza Święte Triduum Paschalne. Wreszcie następuje czas w ciągu roku i znów oczekujemy w kolejnym Adwencie na jeszcze głębsze przeżycie przyjścia na świat Syna Bożego. Kalendarz liturgiczny wyznacza najbardziej podstawowy, roczny plan parafialnego duszpasterstwa.

Poprzez celebracje roku liturgicznego w życie chrześcijan każdej parafii wcielane są podstawowe prawdy wiary. Parafia jest bowiem miejscem, gdzie na co dzień głoszone jest wiernym słowo Boże, szafowane są sakramenty a w ten sposób objawia się i uobecnia odwieczny plan Boży, budowany wśród konkretnych ochrzczonych ludzi. Celem tego duszpasterskiego planu jest – w najogólniejszym słowa znaczeniu – prowadzenie wszystkich ku Bogu – ku wspólności z Nim (wymiar wertykalny), jak też w budowanie wspólnoty między ludźmi tej samej wiary (wymiar horyzontalny). Czyli inaczej mówiąc, podstawowym planem dla parafii jest budowanie wspólnoty z Bogiem i wspólnoty międzyludzkiej.

Analizując kwestię bardziej szczegółowo, możemy podkreślić, że ten plan realizuje się poprzez doświadczenia roku liturgicznego. Rok liturgiczny to roczny czas życia Kościoła, którego celem jest doświadczenie poprzez liturgię zbawczych wydarzeń i misterium Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym, oraz oczekiwania na przyjście Chrystusa w chwale<sup>24</sup>.

Zgodnie z tradycją apostołską pochodzącą od dnia Zmartwychwstania Chrystusa Kościół świętuje najpierw co osiem dni Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa

<sup>22</sup> Tamże, s. 203; por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, Instrukcja „Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła”, Rzym 29.06. 2020, nn. 16,20,28,29; por. Dyrektorium o katechizacji 2020, dok. cyt., n. 303, 304.

<sup>23</sup> R. Kamiński, W. Przygoda, Duszpasterstwo, dz. cyt., s. 204.

<sup>24</sup> A. Rutkowski, Rok liturgiczny, Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt. s.743.

(KL 106). Według kalendarza żydowskiego niedziela była pierwszym dniem tygodnia, dniem stworzenia świata (Rdz 1, 3) a zmartwychwstanie Chrystusa oznacza, że ten materialny świat nigdy już nie zginie. Z tą prawdą wiąże się też wdzięczność za stworzenie i szacunek dla stworzenia, które można używać, ale nie zużywać. Wreszcie niedziela, która następuje po czasie stworzenia wskazuje na nowy świat, na powtórne przyjście Pana. Tak więc każda niedziela przynosi nam nadzieję, aby z ufnością iść ku przyszłości. Oznacza to, abyśmy byli w drodze ku Chrystusowi. Tylko w taki sposób pójdziemy rzeczywiście naprzód<sup>25</sup>.

W Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II czytamy także: „Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek obchodzić w czcigodnym wspomnieniu zbawcze dzieło swego boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. (...). Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia” (KL 102). W Roku liturgicznym przeżywane są bowiem cyklicznie wydarzenia związane z planem zbawienia. Najpierw Adwent przypomina dzieje Starego Testamentu od stworzenia świata do przyjścia Chrystusa. Nawiązuje zwłaszcza do pism prorockich zapowiadających Mesjasza. Jest zapowiedzią, tego, co miało się stać w dniu Jego przyjścia. Jest to coroczne doświadczanie przeżyć ludzi Starego Testamentu. Kończy się przypomnieniem ostatniego proroka Starego Testamentu św. Jana Chrzciciela i wydarzeń, które przechodzą już w Nowy Testament, zwłaszcza decyzji Maryi, która zgodziła się na Boże zamiary, Jej Oblubieńca św. Józefa i Elżbiety matki Jana Chrzciciela<sup>26</sup>.

Następnie Boże Narodzenie uobecnia przyjście Boga na świat i pozwala przeżyć głębię wydarzeń z nim związanych<sup>27</sup>. Liturgia tego okresu roku kościelnego podkreśla

<sup>25</sup> J. Ratzinger, Wprowadzenie do chrześcijaństwa Wyznanie – Chrzest - Naśladowanie, w: Opera omnia, t. IV, KUL Lublin 2017, s. 478-479; por. Tenże, Duch liturgii, w: Opera omnia t. XI, KUL Lublin 2012, s. 84-86; por. Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, zasady i wskazania, Pallottinum 2003 – (dalej DPLL), n.95.

<sup>26</sup> W Schenk, R. Niparko, K. Bartoszewski, Adwent, w: Encyklopedia katolicka, KUL, t. I, Lublin 1985, s. 112-114; por. Adwent, Leksykon Liturgii dz. cyt. s. 50-51; por. DPLL 96.-105.

<sup>27</sup> O. Cullmann twierdzi, że początków Narodzenia Pańskiego należy szukać w refleksji teologicznej Kościoła nad znaczeniem faktu wcielenia Chrystusa. Istotne też było proroctwo Malachiasza, który mówił, że wszędzie słońce sprawiedliwości (Ml 3,20), oraz słowa Jezusa „Ja jestem światłością świata” (J 8,12; J 1,9).- por. Narodzenie naszego Pana Jezusa Chrystusa w: Leksykon Liturgii, dz. cyt. s. 1019-1020; por. J. Ratzinger, Duch liturgii, dz. cyt., s. 92-96.

objawienie się Syna Bożego w naturze ludzkiej Jezusa. Pozwala też doświadczyć w różnych obrzędach, jaka jest miłość i miłosierdzie Boga, który jest zarówno stwórcą, sędzią i królem, jak też unija się do postaci dziecka zrodzonego w ubóstwie. We wcieleniu ukryta jest tajemnica zbawienia człowieka w jej punkcie wyjściowym (wcielenie się Chrystusa), inaczej niż Wielkanoc, która ukazuje ją w punkcie dojścia – (zmartwychwstania, by królować z Chrystusem). Liturgia Bożego Narodzenia podkreśla bowiem mocno dowartościowanie ziemskiej rzeczywistości człowieka, który powinien w życie codzienne wcielać to co Boskie<sup>28</sup>.

Z kolei okres Wielkiego Postu trwający od Środy Popielcowej do Wielkiego Czwartku jest czasem łaski, w którym człowiek wstępuje na „świętą górę Paschy”. To czas słuchania słowa Bożego i pełnienia uczynków pokutnych, zwłaszcza modlitwy, postu i jałmużny, oraz odnowienia przyrzeczeń chrztu świętego<sup>29</sup>. Wreszcie Pascha odsłania tajemnicę śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. On, który jest Pierworodnym całego stworzenia przyjął na siebie śmierć i zmartwychwstając podeptał moc śmierci<sup>30</sup>. Również ewolucja znaczenia słowa „pascha” pogłębiła pojmowanie tej tajemnicy. Pierwotnie słowo „pascha” rozumiano jako mękę Baranka Paschalnego – Jezusa. W III wieku to słowo określano jako „transitus”, czyli przejście Narodu Wybranego, jak też wyzwajające przejście chrześcijanina i przejście Kościoła. „Całe chrześcijaństwo jest Paschą. Każdy chrześcijanin dokonuje exodusu i zmierza do wieczności. Pascha zatem to nie przeszłość, lecz *tu i teraz*, a zarazem *jutro*” – pisał Orygenes. Wreszcie słowo to zaczęło oznaczać przejście z grzechu do łaski, ze śmierci do życia<sup>31</sup>. Po Vaticanum II Triduum Paschalne tworzą: Msza Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek wieczorem, (rozpoczęcie Triduum); męka Jezusa Chrystusa w Wielki Piątek (1 dzień Triduum); misterium grobu – Wielka Sobota (2 dzień Triduum); Zmartwychwstanie – Święty Dzień Paschy (3 dzień Triduum)<sup>32</sup>.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kończąca Pięćdziesiątnicę Paschalną<sup>33</sup> odsłania tajemnicę dotyczącą Ducha Świętego. Jest On obecny w stworzeniu świata (Rdz

<sup>28</sup> J. Grześkowiak, P. Szczaniecki, Boże Narodzenie w liturgii, w: Encyklopedia katolicka, KUL, t. II, Lublin 1985, s. 868; por. DPLL 106-119.

<sup>29</sup> A. Rutkowski, Wielki Post, Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt. s. 889-891.

<sup>30</sup> J. Ratzinger, Duch liturgii, dz. cyt., s.86-90; por. Triduum Paschalne, czyli świętowanie Chrześcijańskiej Paschy, w: Leksykon Liturgii, dz. cyt. s. 1608-1629.

<sup>31</sup> Triduum Paschalne, Leksykon Liturgii, dz. cyt. s. 1610-1611; por. DPLL 124-139.

<sup>32</sup> Tamże, s. 1618; por. DPLL 140-151.

<sup>33</sup> por. DPLL 152-155.

1,2), przychodzi także, aby odbudować zburzoną jedność (Rdz 11, 1-9; Dz 2, 1-11). On jest życiem (Ez 37, 1-14) i dany jest każdemu człowiekowi (Dz 2, 17-21)<sup>34</sup>.

Wreszcie Okres Zwykły Roku Liturgicznego, obejmujący 33 lub 34 tygodnie w ciągu roku, pozwala wspominać misterium Chrystusa w całej jego pełni, zwłaszcza w niedzielę<sup>35</sup>. Nawiązuje on do kolejnych wydarzeń z działalności Chrystusa, przez które krok po kroku realizował plan Ojca. Odzwierciedla on w sobie „czas Kościoła”, który kontynuuje ten plan realizując zaleconą mu przez Chrystusa misję.

Należałoby zatem powiedzieć, że jak kolejne słoje w drzewie, tak kolejne lata cyklu liturgicznego mogą oznaczać poziomy naszego duchowego wzrostu. „(...) jest to wołanie stuleci do każdego nowego wieku, aby ten nie zapominał, ani nie porzucał wizji pierwotnego chrześcijaństwa (...) W każdej epoce rok liturgiczny istnieje po to, aby zanurzać świat w aktualnych i odwiecznych sensach chrześcijańskiego życia (...) Rok liturgiczny to powolny i pewny proces zanurzania się w życie Chrystusa, który ostatecznie domaga się również od nas, abyśmy sami stali się zwiastunami tego życia”<sup>36</sup>. W taki sposób Boży plan odzwierciedla się w przeżyciach roku liturgicznego. Natomiast Plan duszpasterski wynikający z tego Bożego planu pozwala z biegiem lat coraz bardziej wgłębiać się i otwierać na podstawowe tajemnice wiary.

### 3. „Spiralny” charakter planu duszpasterskiego

Chociaż przyzwyczailiśmy się przyjmować, że koło jest symbolem pogańskiego rozumienia czasu, a linia prosta bardziej odpowiada jego chrześcijańskiemu pojmowaniu<sup>37</sup>, to jednak przy planowaniu duszpasterskim spotykają się zarówno powtarzalność wydarzeń duszpasterskich, jak i linearność tego programu. Stąd ten podwójny ruch najlepiej można opisać w formie *spirali*. Ruch spiralny łączy bowiem zarówno to, co się *powtarza* w duszpasterstwie (wydarzenia w Roku liturgicznym i w czasie kolejnych niedziel), jak również to co się posuwa do przodu ruchem *liniowym* (wieloletnie programy duszpasterskie). Powtarzalność wydarzeń wiąże się więc najpierw z Rokiem liturgicznym, który zawiera uroczystości i święta powtarzające się co roku w niezmiennym rytmie. Z drugiej strony istnieją wieloletnie programy ruchów i wspólnot, programy katechetyczne

<sup>34</sup> Pięćdziesiątnica Paschalna-Zesłanie Ducha Świętego, Leksykon Liturgii, dz. cyt. s.1181; por. DPLL 156.

<sup>35</sup> Okres Zwykły, tamże s. 1087-1088; por. DPLL n. 157 -Uroczystość Najśw. Trójcy; n. 160 –Boże Ciało; n. 166-167. 171 –Najśw. Serce Jezusa; n. 174 –Niepok. Serce Maryi; n. 175. 178 -Najdroższa Krew Jezusa; n. 183. 203. 205 -cześć oddawana Matce Bożej; n. 208-209 –kult świętych; n 213-215. -święci Aniołowie; n. 218 -św. Józef; n. 224-225 –św. Jan Chrzyciel; n. 227 -kult świętych i błogosławionych.

<sup>36</sup> J. Chittister, Rok liturgiczny, WAM Kraków 2011, s. 30-31.

<sup>37</sup>J. Ratzinger, Znaczenie antyarystotelizmu Bonawentury, w: Opera Omnia, t. II, KUL Lublin 2014, s. 553.

obejmujące kilkunastoletni okres nauki religii lub choćby przygotowanie do ważnych wydarzeń jakim było np. 2-tysiąclecie chrześcijaństwa.

Ma to znaczenie zwłaszcza dla indywidualnego parafianina, który przeżywa co roku te same prawdy i tajemnice, ale z każdym rokiem ma szansę głębiej ich doświadczyć i lepiej odpowiedzieć na propozycje Chrystusa oraz Kościoła.

Duszpasterską drogę ku pełni w Chrystusie, uwzględniając zarówno cele wieloletnie, jak i wydarzenia dziejące się w Roku Liturgicznym i w rytmie niedzieli, można przedstawić graficznie jako wznoszącą się linię, lecz złożoną z kolejnych splotów. Inaczej mówiąc, jako spiralę, w której mimo powtarzania się wydarzeń, historia podąża wzwyż do spełnienia w wieczności. J. Ratzinger zastanawiając się nad analizami Bonawentury na ten temat podkreśla, że chodzi o ruch, który posuwa się naprzód w sposób jednorodny. Podąża on wzwyż, ale na tych wyższych poziomach wciąż powraca prawo, które obowiązywało na poziomach niższych<sup>38</sup>.

W taki sposób można pogodzić to co się powtarza co roku, to znaczy wydarzenia Roku liturgicznego, z linią czasu, który wciąż postępuje do przodu. Istotą bowiem niniejszego przesłania jest ciągła świadomość tego, że historia jest jedna i niepowtarzalna. Dzięki takiemu patrzeniu na historię możemy w planowaniu duszpasterstwa z jednej strony uwzględniać nowe intuicje duszpasterskie, jakie rozeznajemy otwierając się na „znaki czasu”, (te „znaki” są w pewien sposób objawieniem Boga dziś). Z drugiej zaś strony stały rytm Roku liturgicznego obejmujący niedziele, święta i uroczystości, które także uwzględniamy w naszym planowaniu, pozwala coraz głębiej doświadczać, przeżywać i niejako „smakować” tego, co Duch Boży mówi do swego ludu.

### **3.1. Elementy powtarzalne w Roku liturgicznym**

Przykładem wydarzeń powtarzalnych w planie duszpasterskim, uwzględniając istniejące różnice, był już „Kalendarz liturgiczny” Ludu Starego Testamentu. Objasnijmy zatem krótko ów „Kalendarz Starotestamentalny”, który w pewnej mierze stał się wzorem dla kalendarza Kościoła. Wybitny żydowski teolog i myśliciel Abraham Joshua Heschel pisał, że aby zrozumieć naukę Biblii, należy przyjąć, iż dla życia człowieka największe

---

<sup>38</sup>J. Ratzinger, Znaczenie antyarystotelizmu Bonawentury, dz. cyt., s.557. Również O. Cullmann uważa, że historia o której mówią Ojcowie Kościoła ukazuje się nie tyle jako „linea recta”- linia prosta, („Christuslinie”), ale jako pewien cykl, (Christusring”), jednak nie powtarza się on jak kołowrót dziejów u Greków, lecz jest jednorazowy i obejmuje w jedną całość dzieje ludzkości, świata i historię zbawienia. Por O. Cullmann, w: B. Częsz, Sens historii według Ojców Kościoła, w: Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej, „Studia Antiquitatis Christianae”, nr 15, Warszawa 2001, s. 132. por. A. Jankowski. Biblijna teologia czasu, Wyd. Benedyktynów, wyd.2 Kraków 2018, s. 7-8. 12-17.



znaczenie posiada czas. Judaizm jest religią czasu, która dąży do świętości realizowanej w czasie. Píše on: „Najpierw pojawiła się świętość czasu, potem świętość człowieka, a na końcu świętość przestrzeni. Czas był poświęcony przez Boga; przestrzeń, (...) uświęcona została przez Mojżesza”<sup>39</sup>.

W tym świętym czasie najważniejszy dla biblijnych Izraelitów, jak również w judaizmie był szabat, dzień odpoczynku na zakończenie tygodnia, który został ustanowiony wraz z zapowiedzią manny (por. Wj 16, 5. 22-30) i potwierdzony podczas nadania prawa na Synaju (por. Wj 20, 8-22; 31, 12-17). Był to dzień świętego odpoczynku (Wj 16, 23; 35, 2), dzień radości (Iz 58, 13), gdy gromadzono się na nabożeństwie, aby wielbić Boga (por. Ps 92; Kpł 23, 3)<sup>40</sup>. Píše dalej A.J. Heschel: „Kto chce wkroczyć w świętość dnia (...) musi pożegnać się z pracą rąk i nauczyć się rozumieć, że świat został stworzony i przetrwa bez pomocy człowieka. Przez sześć dni tygodnia zmagamy się ze światem, wyciskając zyski z ziemi; w szabat w sposób szczególny troszczymy się o ziarno wieczności, zasiane w naszych duszach. Ten świat włada naszymi rękami, ale nasze dusze należą do Kogoś Innego. Przez sześć dni tygodnia usiłujemy zapanować nad światem, w siódmym dniu próbujemy zapanować nad sobą”<sup>41</sup>.

Jednym z najważniejszych faktów w historii religii było również przekształcenie przez biblijnych Izraelitów świąt rolniczych na dni upamiętniające wydarzenia historyczne. I tak Pascha (Pesach) święto wiosny zaczęło upamiętniać wyjście z Egiptu (por. Wj 12, 21-23b.29-30. 32-34. 38-39). W czasach niewoli i po wygnaniu Pascha traktowana była jako „zikkaron” – wspomnienie zbawiającego czynu Boga, który staje się obecny dziś, aktualizuje się<sup>42</sup>. Z kolei Święto Tygodni (Szawuot) - dawne święto plonów - upamiętniło dzień, w którym Tora została dana Izraelowi na Górze Synaj (por. Wj 23, 16; 34, 22), a Święto Szałasów (Sukkot) - dawne święto winobrania (Wj 23,16) - przypomina o zamieszkiwaniu Izraelitów w szałasach podczas pobytu na pustyni (por. Kpł 23, 42n)<sup>43</sup>. „Bóg Izraela był (bowiem) Bogiem wydarzeń: wybawicielem z niewoli (...) ukazującym

<sup>39</sup> A.J. Heschel, Szabat i jego znaczenie dla współczesnego człowieka, Wyd. Esprit, Kraków 2009, s. 33.

<sup>40</sup> Szabat, w: Leksykon Biblijny, red. F. Rienecker, G. Maier; red. wyd. Polskiego W. Chrostowski, OW Vocatio, Warszawa 2001, s. 774-775.

<sup>41</sup> A.J. Heschel, Szabat i jego znaczenie dla współczesnego człowieka, dz. cyt., s. 39.

<sup>42</sup> Pascha, w: Leksykon Liturgii, dz. cyt, s. 1148-1151; por. Święto, tamże, s. 1531. Również współczesnym Żydom Hagada na Paschę przypomina: „W każdym pokoleniu człowiek powinien widzieć siebie samego tak, jak gdyby to on sam wyszedł z Egiptu”. Hagada Pardes Lauder, tłum. S. Pecaric, Edycja Pardes Lauder, Kraków 2002; Wstęp, oraz Wykłady Maharala s. 1-25, a także Hagada na Pesach s. 63-230.

<sup>43</sup> Święto, w: Leksykon Liturgii, dz. cyt, s. 1528.

Siebie raczej w wydarzeniach historii, niż w rzeczach czy miejscach”<sup>44</sup>. Jest też bardzo istotne, w jaki sposób rozpoczęto świętować Dzień Pojednania (Dzień Prześlągania Jom Kippur). Był to dzień postu, w którym arcykapłan za swoje grzechy i grzechy całego ludu wypraszał u Boga pełne pojednanie (por. Kpł 16, 29. 31; 23, 27-32; Lb 29, 7). Ustanowiono ten dzień, gdy zginęli dwaj synowie Aarona (por. Kpł 16, 1-2; 10, 1-2)<sup>45</sup>.

Równie fundamentalne znaczenie ma czas i nierozłącznie związane z nim świętowanie w chrześcijaństwie. Jan Paweł II pisze na ten temat w swoim liście przed wielką rocznicą 2-tysiąclecia Chrześcijaństwa: „W czasie zostaje stworzony świat, w czasie dokonuje się historia zbawienia, która osiąga swój szczyt w «pełni czasu» Wcielenia i swój kres w chwalebny powrocie Syna Bożego na końcu czasów. (...) Z przyjściem Chrystusa zaczyna się czas Kościoła, który trwać będzie do Paruzji. Z tego związku Boga z czasem rodzi się obowiązek uświęcania czasu”<sup>46</sup>. Stąd też Rok liturgiczny, który związany jest z rokiem kalendarzowym, pozwala doświadczyć tajemnic Wcielenia i Odkupienia, a każda niedziela uobecnia dzień Zmartwychwstania Chrystusa<sup>47</sup>. Dzień Pański, czyli niedziela, jest bowiem wypełnieniem szabatu. To czego dokonał Bóg stwarzając świat i to co uczynił wyprowadzając swój lud z Egiptu, dopełniło się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. „Dla nas prawdziwym szabatem jest osoba naszego Odkupiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa”<sup>48</sup>.

Tak więc święta, które są fundamentem Roku liturgicznego są związane z Chrystusem. Zmartwychwstanie Chrystusa jest nowym szabatem a przejście od szabatu do dnia Zmartwychwstania jest równocześnie przejściem od Starego do Nowego Przymierza. W tym przejściu sens i treści szabatu przejmuje niedziela<sup>49</sup>. Dla chrześcijan jest ona powracającym co tydzień świętem Zmartwychwstania. Z kolei Pascha Izraelitów jest dopełniona przez śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, który jest Pierworodnym całego stworzenia. Cały sens paschy żydowskiej uobecnia się w chrześcijańskiej Wielkanocy<sup>50</sup>.

Już w Nowym Testamencie chrześcijanie oprócz Paschy zwracają się też do tajemnicy Wcielenia. Pascha i Wcielenie są bowiem nierozłączne w opisanu tajemnicy

<sup>44</sup> A.J. Heschel, Szabat, dz. cyt., s. 29-30. Warto również przemyśleć wiele innych stwierdzeń, które mogą być dla nas katolików odkryciem, zwłaszcza, gdy chodzi o istotę i przeżywanie niedzieli. Por. Tamże s. 31-34, 39-55, 59-67, 123-128, 131-136, 142, 153.

<sup>45</sup> Dzień Prześlągania w: Leksykon Biblijny, dz. cyt., s. 189-190; por. Heschel, Szabat, dz. cyt., s.31-32.

<sup>46</sup> Jan Paweł II, List apostolski „Tertio Millenio Adveniente”, n. 10.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, List apostolski o świętowaniu niedzieli „Dies Domini”, nn. 1-3; 18, 59-60.

<sup>48</sup> Tak pisał w swoim liście Grzegorz Wielki. (cyt. za Jan Paweł II, List apostolski Dies Domini, n. 1 i 18.)

<sup>49</sup> J. Ratzinger, Duch liturgii, w: Opera omnia, t. XI Teologia liturgii, KUL Lublin 2012, s. 84.

<sup>50</sup> Tamże, s. 89-90.

Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Stąd też w podobnym czasie, gdy na Wschodzie pojawia się święto Objawienia Pańskiego (6.01.), na Zachodzie zaczyna być obchodzone święto Bożego Narodzenia (25.12.). Celebrują one narodzenie Chrystusa jako światło, które się pojawia i prawdziwe Słońce historii<sup>51</sup>.

Równocześnie, nawiązując do intuicji biblijnego Izraela, Kościół w ciągu Roku liturgicznego uroczystości wspomina zarówno misterium Chrystusa, jak również oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej Maryi, związanej nierozdzielnie z dziełem swojego Syna. Wreszcie wspomina męczenników i innych świętych, którzy jeszcze bardziej odślaniają moc Chrystusowego odkupienia (por. KL 102-104)<sup>52</sup>. Te wydarzenia pozwalają przeżyć i niejako wchłonąć w siebie wielkie dzieła Boże. Pomagają w tym także wydarzenia dziejące się co kilka, kilkanaście lat – jubileusze<sup>53</sup>. W taki sposób czas i wpisane w niego świętowanie tworzą swoisty „Kod DNA” wędrówki Ludu Bożego przez dzieje do zbawienia. Te przykłady tłumaczą też, jaki jest fundament powstawania nowych świąt w dziejach Kościoła. Podobnie jak w czasach biblijnych oraz w judaizmie, święta Roku Liturgicznego przypominają, jak wielkie rzeczy uczynił Bóg swemu Ludowi i pomagają pogłębiać wiarę. W ten sam sposób wspominamy też świętych ludzi Kościoła.

Jak już zauważyliśmy, w Kościele – Ludzie Bożym Nowego Testamentu – w przeżyciach Roku Liturgicznego obserwujemy podobną „spiralność”. Świętowanie wpisuje się nie tylko w linię czasu, ale jest nieustannym zgłębianiem tajemnic wiary. Przeżywaniem na nowo tych samych prawd ale w sposób nowy, z wyższą świadomością.

Chociaż święta chrześcijańskie przeżywamy na nowo każdego roku, są one wprawdzie te same, ale nie takie same. Ich niepowtarzalność wynika z faktu, że w ziemski czas i przestrzeń weszło odwieczne Słowo Boże, dlatego można powiedzieć, że to Jezus Chrystus jest twórcą chrześcijańskiego święta, stąd również czas w liturgii Kościoła nie jest kalendarzem terminów („chronometrem”, gdzie chronos to czas ilościowy), lecz „kairometrem”, gdyż ten czas liturgiczny jest kairosem, czyli czasem zbawczym, łaskawym, czasem odnajdywania „całości”. Z kolei T. Klauser zwrócił uwagę na to, że kalendarz świąt w Kościele powstał w wyniku napięcia między tradycjami żydowskimi,

<sup>51</sup> J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 92-93.

<sup>52</sup> Por. Jan Paweł II, *List apostolski Dies Domini*, nn. 76-79; Niedziela, w: *Leksykon Liturgii*, dz. cyt., s. 1033-1035, 1038-1040, 1042-1044; Papieska Komisja Biblijna, *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, Verbum, Kielce 2002, n. 46, 48, 50-51; por. TMA 11-15; J. Ratzinger, *Duch liturgii*, dz. cyt., s. 96. „(...) święci tworzą jakby nowe konstelacje chrześcijańskie w których odzwierciedla się bogactwo dobroci Boga. Ich pochodzące od Boga światło pozwala nam lepiej poznać wewnętrzne bogactwo wielkiego światła Bożego, którego nie mogliśmy poznać w blasku Jego czystej chwały”.

<sup>53</sup> Podobnie u Żydów: Rok szabatowy – co 7 lat, czy Rok Jubileuszowy – co 50 lat (7x7 lat).

chrześcijańską teologią i misjonarską decyzją adaptacji<sup>54</sup>. Tak więc coroczna „inność” i coraz głębsze ich przeżywanie związane jest z tym, że są one:

- uobecnieniem czynu zbawczego Chrystusa pod osłoną znaków;
- ich źródłem jest Misterium Paschalne, które nadaje im sens;
- życiem liturgii jest wiara, stąd gdy wiara się umacnia można coraz bardziej doświadczyć prawdy chrześcijańskiego święta;
- wreszcie liturgiczne święto jest odbiciem i antycypacją święta trwającego nieustannie w wieczności a jego głębia jest nieogarniona<sup>55</sup>.

### 3.2. Linearne aspekty planu duszpasterskiego

Drugi element planu duszpasterskiego, jego linearność, dotyczy programów perspektywicznych, trwających wiele lat i mających na celu wychowanie przynajmniej jednego pokolenia wierzących.

W czasach powojennych w Polsce do świadomości każdego księdza posługującego w konkretnej parafii docierały różne programy duszpasterskie, które miały znaczenie dla każdej parafii. Pierwszy z nich, to program „Wielkiej Nowenny” realizowany w latach 1957-1966, który przygotowywał Polaków do obchodów 1000-lecia chrztu Polski, zaplanowany i animowany przez prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego<sup>56</sup>. Ten program duszpasterski uratował powojenne pokolenie Polaków od indoktrynacji ateistycznej. Wielki program stworzył i przedstawił papież Jan Paweł II w czasie swoich pielgrzymek do Polski<sup>57</sup>. Zawierał się on w hasłach przewodnich jego duszpasterskich odwiedzin. Wymieńmy je: I pielgrzymka (2–10 czerwca 1979) „Gaude Mater Polonia” (Ciesz się, Matko Polsko); II pielgrzymka (16–23 czerwca 1983) „Pokój Tobie, Polsko - Ojczyzno moja!”; III pielgrzymka (8–14 czerwca 1987) „Do końca ich umiłował”; IV pielgrzymka (1–9 czerwca, 13–20 sierpnia 1991) „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście”; V pielgrzymka (22 maja 1995) „Zło dobrem zwyciężaj”; VI pielgrzymka (31 maja–10 czerwca 1997) „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”; VII pielgrzymka (5–17 czerwca 1999)

<sup>54</sup> Święto, w: *Leksykon liturgii*, opr. B. Nadolski, Pallottinum-Poznań 2006, s. 1540-1541.

<sup>55</sup> Święto, w: *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1543-1544.

<sup>56</sup> Z. Zieliński, *Wielka Nowenna*, Encyklopedia katolicka, t. XX, KUL Lublin 2014, s.496-497. Jeszcze do dzisiaj starsze pokolenie z nostalgią przypomina wspaniałe owoce peregrynacji w każdej parafii kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, lub pustych ram, gdy obraz został „zaaresztowany” przez milicję.

<sup>57</sup>W 1991 r. Jan Paweł II przybył do Polski dwa razy, stąd można uznać każdy z pobytów w Polsce jako osobną pielgrzymkę i w sumie będzie ich 9. Jeśli z kolei oba pobyty w 1991 roku uznamy za jedną pielgrzymkę – końcowa ich ilość wyniesie 8. Por. W. Sermak, *Papieskie pielgrzymki do Polski*, *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt. s. 60-632; por. <https://dzieje.pl/aktualnosci/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski> (dostęp: 4.12.2019).

„Bóg jest miłością”; VIII pielgrzymka (16–19 sierpnia 2002) „Bóg bogaty w miłosierdzie”<sup>58</sup>. Dzięki niemu zaistniało, jak się zwykle mówi „Pokolenie JP II”.

Te programy przeplatały się w Kościele Polskim z kilkuletnimi planami duszpasterskimi przygotowywanymi przez Komisję Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski, które były zatwierdzane dla całego kraju<sup>59</sup>. Programy duszpasterskie z lat 1966-1968 były poświęcone wprowadzaniu reform soborowych. W latach 1968-1972 programom duszpasterskim towarzyszyło hasło *Jezus Chrystus światłością świata*, natomiast programy lat 1972-1975 dotyczyły *Odnowy parafii w duchu soborowym*. Program duszpasterski realizowany w latach 1975-1978 dotyczył chrześcijańskiej wizji człowieka i jego miejsca w Kościele i we współczesnym świecie, program na lata 1978-1981 realizowany był pod hasłem *Ewangelizacja a rodzina polska*, natomiast lata 1981-1984 były związane z jubileuszem 600-lecia obecności na Jasnej Górze Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Lata 1984-1987 były poświęcone przygotowaniu do II Kongresu Eucharystycznego. Programy tych lat dotyczyły szczególnie odrodzenia człowieka i narodu, pokuty i pojednania, a także Eucharystii, a w latach 1987-1991 podejmowały tematykę rodzinną. Kolejne lata (1990-1997) związane były z ewangelizacją i poszczególnymi sakramentami. Wreszcie w ostatnich latach przed Wielkim Jubileuszem 2000 roku realizowano w Polsce program oparty na liście apostolskiej Jana Pawła II *Tertio millennio adveniente*. Rok 1998 poświęcony był *Jezusowi Chrystusowi*, 1999 *Duchowi Świętemu*, a 2000 *Bogu Ojcu*. Program duszpasterski na rok 2000/2001 był poświęcony *Nowej ewangelizacji u progu Trzeciego Tysiąclecia*, natomiast programy przygotowane na lata 2001-2004 oparto na liście apostolskiej Jana Pawła II *Novo millennio ineunte*, zwracając szczególnie uwagę na zagadnienia związane z *Poznaniem Chrystusa* (2001/2002), *Umiłowaniem Chrystusa* (2002/2003) i *Naśladowaniem Chrystusa* (2003/2004). Z kolei program duszpasterski na rok 2004/2005 skoncentrował się wokół tematu *Głosić Ewangelię Nadziei*<sup>60</sup>. W latach 2005-2010 program duszpasterski Kościoła w Polsce nawiązywał do Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*, a jego hasłem było: *Kościół niosący Ewangelię nadziei*. Natomiast lata 2010-2013 były związane z tematem: *Kościół domem i szkołą komunii*. Kolejne lata nawiązywały do Jubileuszu

<sup>58</sup> Por. <https://eszkola.pl/religia/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski-7780.html?strona=5> (dostęp 2.02. 2020).

<sup>59</sup> M. Olszewski, Programy duszpasterskie, Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt. s. 690-692.

<sup>60</sup> T. Wielebski, Cele, sposoby, formy i środki programowania duszpasterskiego, w: Teologia Praktyczna, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu Wydz. Teologiczny, T. 9, 2008, s. 44-45., przyp. 64; por. M. Olszewski, Duszpasterstwo parafialne w świetle programów duszpasterskich Episkopatu Polski 1967-2000, Białystok 2005, 25-27.

1050-lecia Chrztu Polski. Stąd hasłem programu duszpasterskiego na lata 2013-2017 były słowa: *Nowe życie w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa*. W następnych latach (2017-2019), kiedy świętowaliśmy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w programie pojawił się temat sakramentu Bierzmowania i słowa: „*Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym*”. Obecny program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2019-2022 związany jest z tajemnicą Eucharystii oraz jej rolą w życiu ludzi wierzących a jego hasło to słowa: „*Eucharystia daje życie*”<sup>61</sup>. Corocznie Komisja wydawała tom opisujący od strony teoretyczno – teologicznej dany etap programu, jak też zawierający materiały duszpasterskie, np. tematy homilii, schematy specjalnych nabożeństw itp.

Istniały także programy związane z działalnością ruchów i stowarzyszeń kościelnych. Do najbardziej rozwiniętych i dogłębnie opracowanych należał program „Ruchu Żywego Kościoła”, następnie „Ruchu Światło-Życie” założonego przez ks. Franciszka Blachnickiego. Przygotował on wieloletni system formacyjny i projekt odnowy parafii zmierzający do budowy wspólnoty – wspólnot. W szczytowych okresach aktywności ruchu przez jego rekolekcje przechodziło ponad 70 tys. uczestników rocznie. Można przypuszczać, że uformowani w tym ruchu członkowie, zwłaszcza księża, oraz ich bliscy współpracownicy wprowadzili w parafiach wiele elementów tego programu. Ruch rozszerzył się także na wiele krajów świata<sup>62</sup>.

W polskim duszpasterstwie istnieje jeszcze jeden program zawierający wieloletni plan parafialnego duszpasterstwa. Został on zaproponowany przez Ruch dla Lepszego Świata, a odwołują się do niego nawet dokumenty II Ogólnopolskiego Synodu Plenarnego<sup>63</sup>. O tym programie odnowy parafii będzie szerzej mowa w dalszych etapach niniejszej pracy.

<sup>61</sup> Dokumenty Komisji Episkopatu Polski np. <https://episkopat.pl/komisja-duszpasterska-kep-o-programie-duszpasterskim-na-lata-2019-2022/>. (dostęp 15.01. 2020).

<sup>62</sup>Od 2008 roku w formację Ruchu Światło - Życie włączają się także katolicy z Chin: <https://www.facebook.com/CentralnaDiakoniaMisyjna/photos/a.796356940537334/1283326208507069/?type=3&theater> (dostęp 2.02. 2020).

<sup>63</sup> II PSP, s. 22, nr 44. Por. świadectwo /wywiad z ks. Władysławem Gilem z 6.02. 2020 r. W roku 1980 w Zakopanem - Jaszczurówce odbyło się spotkanie ks. Franciszka Blachnickiego, ks. Władysława Gila, ówczesnego proboszcza w Trzebini związanego z Ruchem Światło-Życie, oraz O. Francois Creah'a z francuskiej grupy promotorów Ruchu dla Lepszego Świata. Na pytanie o diagnozę sytuacji świata i Kościoła przedstawiciele obu ruchów odpowiedzieli tak samo: potrzebna jest parafia - „wspólnota wspólnot”, w której będą formować się duchowni i świeccy, aby tworzyć dynamiczny i żywy Kościół. Inna jest tylko droga dojścia do tego celu. Ruch Światło – Życie proponuje formację w małych grupach (młodzieży, rodzin, różnorodnych służb), które będąc żywymi komórkami wzrastają, dzielą się i powstają wciąż nowe. Po latach, wraz z upływem czasu, osoby w nich uczestniczące jak drożdże przemieniają „oblicze” parafii. Natomiast Ruch dla lepszego Świata przygotował wieloletni program adresowany do *całej* parafii, zgodnie z którym *od*

Podsumowując niniejsze analizy, pragniemy podkreślić, że nasze czasy, które cechuje kultura ponowoczesności i tymczasowości<sup>64</sup>, oraz – jak się wyraził kard. R. Sarah – judaszowa zdrada Boga i Kościoła<sup>65</sup>, nie potrzebują menagerów kultu religijnego, ani generałów walczących o rynki zbytu dla swych programów duszpasterskich, ale proroków Boga żywego. Stąd sercem przygotowania wieloletnich programów duszpasterskich będzie modlitewne rozeznanie znaków czasu, we wspólnocie osób duchownych i świeckich, które odsłoni jedyny plan, jaki żywy Bóg ma dla wzrostu swojego ludu, dla swych dzieci żyjących w konkretnej parafii.

#### 4. „Wertykalna” i „horyzontalna” zgodność planów duszpasterskich

Należy również zwrócić uwagę na ważną kwestię zgodności planów duszpasterskich w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Z jednej strony chodzi o zgodność planów niższego szczebla z planami szczebla wyższego. Z drugiej strony musi zaistnieć harmonizacja planów realizowanych równoległe ze sobą. Z teologicznego punktu widzenia zgodność wertykalna polega w pierwszym rzędzie na odniesieniu się do planu Bożego. O tej kwestii pisaliśmy w innych miejscach. Zatem w tym momencie pomijamy głębszą analizę tego aspektu.

W naszym rozumieniu bierzemy pod uwagę analogię z funkcjonowaniem Kościoła powszechnego. Nie wchodząc w głęboką analizę zawartą w analizach J. Ratzingera dotyczących tego tematu<sup>66</sup>, pragniemy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że żadne duszpasterskie rozeznanie nie może wystąpić przeciw wertykalnej jedności Kościoła. Kościół istnieje bowiem w różnych wspólnotach lokalnych, jednak wszyscy wierzący przez przyjmowanie słowa Pana i Jego Ciała ofiarowanego im w czasie Eucharystii stają się prawdziwą jednością. Jej gwarantem jest biskup, który jest następcą apostołów<sup>67</sup>. Analogicznie możemy powiedzieć, że każdy proboszcz wsłuchujący się w słowo Boże i sprawujący Eucharystię, który podejmuje decyzje duszpasterskie dotyczące planowania

---

*początku wszyscy świeccy wraz z duszpasterzami są zaproszeni, by krok po kroku przez planowanie oraz czynny udział w wydarzeniach parafialnych i formację w grupach sąsiedzkich budować żywą parafię.*

<sup>64</sup> A. Janas, *Kultura w społeczeństwie ponowoczesnym*, w: *Społeczeństwo ponowoczesne – społeczeństwo ponowoczesności. Namysł nad kondycją współczesnego społeczeństwa*, red. K. Cikała-Kaszowska, W. B. Zieliński, Kraków 2015, s. 7–15. [http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3605/Spoleczenstwo\\_ponowoczesne.pdf](http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3605/Spoleczenstwo_ponowoczesne.pdf) (dostęp 9.12.2019 r.); por. M. Chmielewski, S. Urbański, *Rozeznawanie duchowe*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 757.

<sup>65</sup> R. Sarah, *N. Diat, Wieczór się zbliża i dzień już się chyli*, Wyd. S.S. Loretanek, Warszawa 2019, s. 1-14. 16-21. 38.

<sup>66</sup> J. Ratzinger, *Urząd duchowy a jedność Kościoła*, w: *Tenże Opera omnia*, t. XII, *Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości*, Wyd. KUL Lublin 2012, s. 49-80.

<sup>67</sup> J. Ratzinger, *Urząd duchowy a jedność Kościoła*, dz. cyt., s. 52.

duszpasterstwa danej parafii w jedności z biskupem i ostatecznie ze Stolicą Apostolską, jest podstawowym świadkiem i stróżem tej jedności. Co więcej, realizuje on Boży plan wobec tej konkretnej parafii.

Istnieje także druga fundamentalna zasada, z którą powinien zgadzać się każdy plan duszpasterski. Chodzi o jedność horyzontalną. Niekiedy splata się ona z jednością wertykalną. Można tu znów posłużyć się analogią. Skoro pojedynczy biskup nie jest następcą konkretnego apostoła i w sprawowaniu swego urzędu pozostaje we wspólnocie z pozostałymi biskupami<sup>68</sup> i nie może też występować przeciw zasadom wiary i moralności głoszonych przez wszystkich biskupów Kościoła pozostających w jedności z biskupem Rzymu, tak też plany duszpasterskie danej parafii nie mogą rozbijać jedności innych wspólnot parafialnych lub tym bardziej wspólnoty diecezjalnej funkcjonujących równoległe ze sobą<sup>69</sup>. Wpisują się one natomiast i współbrzmia z planami całego Kościoła powszechnego, Kościołów partykularnych i innych parafii.

Ta „podwójna” prawda była najpierw fundamentem i podstawą instytucji synodów oraz soborów Kościoła poapostolskiego, na których definiowano nawet sprawy wiary i moralności wspólnoty Kościoła. Już bowiem w pierwszych wiekach Kościoła postanowienia poszczególnych synodów były przekazywane innym Kościołom z absolutną pewnością, że biskupi zgromadzeni na synodach działali w mocy Ducha Świętego, zgodnie z Tradycją apostolską i nie potrzebują od nich żadnego potwierdzenia, aby stały się prawomocne. Jednak dołączenie do orzeczeń tych synodów przez pozostałe Kościoły było wyraźnym świadectwem, że na dany temat wypowiedział się cały, to znaczy „katolicki” Kościół<sup>70</sup>. Z jednej strony brano bowiem pod uwagę zgodność ich orzeczeń z tradycją apostolską, którą tworzył kształtujący się wtedy kanon Pisma św., jak i ciągłość urzędu biskupiego (*wertykalna jedność*). Stąd szczególne znaczenie miały wtedy Kościoły w których żyli Apostołowie, albo były ich groby: Rzym, Antiochia, Efez, Tesaloniki, Korynt, gdyż wierzone, że są mniej narażone na uleganie „nowinkom”. Drugim aspektem jedności była *horyzontalna* ciągłość wspólnoty Kościołów. Uważano bowiem, że dany Kościół podąża właściwą drogą wiary i życia tylko wtedy, gdy jest w zgodzie ze wszystkimi Kościołami i trwa z nimi we wspólnocie (*communio*)<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> Tamże, s. 62; por. J. Ratzinger, Pastoralne implikacje doktryny o kolegialności biskupów, w: Tenże, Opera Omnia, t. XII, dz. cyt., s. 222-225.

<sup>69</sup> Por. J. Ratzinger, Kościół powszechny i Kościół partykularny. Posłannictwo biskupa, w: Tenże, Opera Omnia, t. VIII/1 Kościół – znak wśród narodów, Wyd. KUL Lublin 2013, s. 477 – 493.

<sup>70</sup> K. Schatz, Sobory Powszechne, punkty zwrotne w historii Kościoła, WAM Kraków 2002, s. 16.

<sup>71</sup> Tamże, s. 17-21.



Nie mnożąc przykładów, można jednak pogłębić problem od strony teologicznej i wrócić jeszcze do Soboru w Nicei (325), w czasie którego zdecydowano, że każdy biskup ma być wyświęcony przynajmniej przez trzech biskupów tej samej prowincji, pozostali biskupi powinni wyrazić na to zgodę a metropolita potwierdzić wybór. Oznaczało to, że ustanowienie biskupa miało być aktem kolegialnym<sup>72</sup>. Zostały tu zachowane obie zasady jedności: wertykalna, bo „nałożenie rąk” było dokonywane przez biskupów, którzy sami byli ważnie wyświęceni i horyzontalna, bo nowy biskup był dopuszczony do jedności z całym kolegium.

W podobny sposób został rozwiązany problem podejścia do kultu obrazów. Definicja dogmatyczna przyjęta na Soborze Nicejskim II (787) brała bowiem pod uwagę wcześniejszą Tradycję Kościoła dotyczącą teologii Wcielenia (zachowano jedność wertykalną). Dogmat ten został również potwierdzony przez biskupów zebranych na tym Soborze (zaistniała jedność horyzontalna)<sup>73</sup>.

W czasach nam dużo bliższych powyższe zasady jedności były również fundamentem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najśw. Maryi Panny. Aby doszło do ogłoszenia tego dogmatu bullą „Ineffabilis Deus”, papież Pius IX wziął pod uwagę powszechną Tradycję, która po wielowiekowych kontrowersjach przyjmuje, że Maryja została ustrzeżona od grzechu pierworodnego nie dzięki własnym zasługom, ale dzięki łasce jedyne Odkupiciela Jezusa Chrystusa (zasada wertykalna). Tę prawdę potwierdza także zgodna wiara Kościoła (zasada horyzontalna)<sup>74</sup>. Zacytowane przykłady, uwzględniając oczywiście istniejące różnice, można zastosować do jedności wertykalnej i horyzontalnej planów duszpasterskich.

Jeśli te zasady obowiązują na poziomie Kościoła powszechnego, to tym bardziej jedność wertykalna i horyzontalna jest najlepszym dowodem na to, że wnioski i propozycje wynikające z rozeznania wspólnotowego są zgodne z tym, co mówi Bóg do parafii (por. Ap 3,13) oraz że można je umieścić w powstających planach duszpasterskich. Parafia bowiem rośnie i rozwija się jako komórka Kościoła diecezjalnego (DA 10). Również z diecezją związana jest jej istota (DB 30) a teologiczna samodzielność parafii nie jest równa autonomii biskupich Kościołów partykularnych. „Tylko w ścisłym związku

<sup>72</sup> Tamże, s. 30. Por Rozdz. II niniejszej dysertacji (4.2.) wraz z przypisami.

<sup>73</sup> Rozdz. II niniejszej dysertacji (4.2.) wraz z przypisami; por. K. Schatz, *Sobory Powszechne*, dz. cyt. s. 83-89.

<sup>74</sup> S. Napiórkowski, *Niepokalane Poczęcie NMP*, Encyklopedia Katolicka, t. XIII, KUL Lublin 2009, s. 1166-1167. Por *Sensus fidei w życiu Kościoła. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej*; Wyd. Księży Sercanów Dehon, Kraków 2015, n. 34-42, s. 39-48.

z diecezją i biskupem, jako pasterzem Kościoła partykularnego parafie mogą być nazwane „Kościołem Bożym”<sup>75</sup>.

## 5. Harmonizacja kultu liturgicznego i pobożności ludowej

Kolejna zasada w duszpasterskim planowaniu to umiejętność połączenia w działalności duszpasterskiej tego co stare z tym co nowe; tego co należy do fundamentów Kościoła (*życie liturgiczne*), z tym, co się zmienia zależnie od epoki w której żyjemy (*pobożność ludowa* a w niej zwłaszcza *nabożeństwa ludu chrześcijańskiego*) (DPLL 9)<sup>76</sup>.

Życie liturgiczne tworzą: *Eucharystia* oraz inne *sakramenty* i *sakramentalia*; *rok liturgiczny*, w ciągu którego Kościół w uroczystość Wielkanocy w każdą niedzielę i każdego dnia przeżywa uobecnienie (anamnezę) męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Chrystusa oraz *Liturgia godzin* - codzienna modlitwa ludu Bożego<sup>77</sup>.

*Pobożność ludowa* zwana też *religijnością ludową* to powstałe w ciągu wieków różne formy pobożności, które w prosty sposób ukazują wiarę w Boga, miłość do Chrystusa, wzywianie Ducha Świętego, cześć Matki Bożej i świętych, oraz potrzebę nawrócenia i okazywania braterskiej miłości (DPLL 6)<sup>78</sup>. Pobożność ludowa służy rozwojowi wiary, ożywia pobożność, i podprowadza do liturgii a nabożeństwa z niej wypływające pomagają lepiej zrozumieć prawdy zawarte w liturgii<sup>79</sup>. Dokumenty Kościoła podkreślają tę pobożność jako prawdziwy skarb Ludu Bożego. Nosi ona bowiem w sobie naturalny głód Boga oraz intuicyjne pojmowanie Jego tajemnic: ojcostwa, opatrności, dobroczynnej miłości i miłosierdzia, jak też postawy, które ta pobożność zachowuje i podtrzymuje: cierpliwości i zdania się na Boga w trudnych chwilach życia, oraz otwarcia na bliźnich<sup>80</sup>.

Szczególną formą ludowej pobożności są *pia exercitia populi christiani* – *nabożeństwa ludu chrześcijańskiego* (KL 13). Są to publiczne, lub prywatne praktyki pobożności, które należą do kultu chrześcijańskiego i są formą pobożności ludowej<sup>81</sup>. Należą do nich zwłaszcza nabożeństwa ku czci Chrystusa i Ducha Świętego, nabożeństwa

<sup>75</sup> R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, KUL Lublin 2007, s. 159.

<sup>76</sup> Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, zasady i wskazania, Pallottinum 2003 - DPLL; por. Cz. Krakowiak, *Pobożność ludowa*, *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt, s. 627-630.

<sup>77</sup> J. Janicki, *Liturgiczna formacja*, *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt, s. 432; por. DPLL 81.

<sup>78</sup> Por. DPLL s. 16-17, przyp. 9; por. DPLL 9.

<sup>79</sup> DPLL 64.

<sup>80</sup> DPLL 61, oraz 62-63; por. *Nabożeństwa ludu chrześcijańskiego*, w: *Leksykon Liturgii*, dz. cyt. s. 999-100.

<sup>81</sup> Cz. Krakowiak, *Nabożeństwa ludu chrześcijańskiego*, *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt, s.529; por. DPLL 7.

maryjne, nabożeństwa związane z kultem świętych i aniołów, oraz nabożeństwa za zmarłych<sup>82</sup>.

Chociaż liturgia, która jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego (KL 10) i ze swej natury przewyższa nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, konieczne jest jednak ich współlistnienie uwzględniające hierarchię wartości i różną naturę każdego z nich<sup>83</sup>. Stąd też, jeśli te nabożeństwa są zgodne z prawem i przepisami Kościoła jest nawet usilnie zalecane, aby w nich uczestniczyć (KL 13). Uwzględniając jednak warunki życia wiernych w parafii, jak też aktualne nauczanie Kościoła, jest możliwe odnowienie nawet tradycyjnych nabożeństw ludu chrześcijańskiego, biorące pod uwagę ich odniesienie do Pisma św., analogię do celebracji liturgicznych, nastawienie ekumeniczne, jak również uwspółcześnianie języka (DPLL 12). Ważne jest zwłaszcza, aby nie weszły do nich praktyki niezgodne z wiarą chrześcijańską lub elementy o charakterze synkretycznym (DPLL 92).

Przykładem nabożeństw ludu chrześcijańskiego jest *Nabożeństwo majowe*. Jego początki sięgają XVIII wieku, gdzie było praktykowane w rodzinach. Pod koniec tego wieku O.O. Kamilianie zaczęli je odprawiać przez cały miesiąc maj. W ramach tego nabożeństwa było specjalne rozważanie, śpiew Litanii loretańskiej a kończyło się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Kolejny etap rozwoju tego nabożeństwa był związany z ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najśw. Maryi Panny w 1854 roku oraz dokumentów papieży: Piusa XII - *Mediator Dei* (n. 180), Pawła VI *Marialis cultus* (n. 40) czy Jana Pawła II *Redemptoris Mater* wzywające do odnowienia i pogłębienia pobożności maryjnej<sup>84</sup>.

W podobny sposób zostało wprowadzone w życie Kościoła *Nabożeństwo różańcowe*, zwłaszcza w miesiącu październiku. Od III wieku w Kościele wschodnim rozwinął się zwyczaj modlitwy Jezusowej, która polega na nieustannym powtarzaniu słów „Panie Jezu Chryste zmiłuj się nade mną” lub podobnych. Z kolei w Kościele zachodnim, nawiązując do odmawiania przez mnichów Psalterza złożonego ze 150 psalmów, chrześcijanie, jak również mnisi niepiśmienni, odmawiali odpowiednią liczbę „Ojcze nasz”

<sup>82</sup> Cz. Krakowiak, Tamże, s.530-531. Por. Dyrektorium o pobożności ludowej, dz. cyt., np.: nabożeństwa eucharystyczne (DPLL 164-165), Różaniec (DPLL 197), Litania do NMP (DPLL 203), Modlitwa do Anioła Stróża (DPLL 216), nabożeństwa za zmarłych (DPLL 260).

<sup>83</sup> DPLL 73; por nr 50 i 58.; por. Cz. Krakowiak, Nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt, s. 529.

<sup>84</sup> Nabożeństwo majowe, opr. B. Nadolski, w: Leksykon Liturgii, dz. cyt. s. 1001-1002.

a potem „Zdrowaś Maryjo”<sup>85</sup>. Od XIII w. połączono odmawianie modlitw z rozważaniem wydarzeń z życia Jezusa i Maryi. W XVI w. ilość tajemnic różańcowych ograniczono do 15 a papież Jan Paweł II w 2002 r. do tajemnic radosnych, bolesnych i chwalebnych dodał 5 tajemnic światła<sup>86</sup>. Różaniec jest modlitwą biblijną i obejmuje najważniejsze wydarzenia historii zbawienia. Jest także modlitwą medytacyjną w której centrum jest zawarte Misterium Paschalne. Stąd bierze się potrzeba włączenia go również w naszych czasach do programu duszpasterskiego w parafii, zwłaszcza w miesiącu październiku<sup>87</sup>.

Podsumowując niniejsze analizy, należy przypomnieć, że nabożeństwa ludu chrześcijańskiego muszą być zgodne z nauką, prawami i rozporządzeniami Kościoła (KL 13), winny uwzględniać okresy liturgiczne oraz prowadzić wiernych do świadomego i czynnego uczestnictwa we wspólnotowej modlitwie Kościoła, przede wszystkim w liturgii (DPLL 71).

## 6. Podmioty planowania duszpasterskiego

Kościół, który jest znakiem i narzędziem zbawienia (KK 48) oraz zgromadzeniem wierzących w Chrystusa (KK 2), rządzi się innymi prawami, niż świeckie instytucje. Ale tenże Kościół składa się z ludzi, którzy stają na jego czele i nim kierują. Z tego powodu – jak już wiele razy podkreślaliśmy - ta Bosko-ludzka rzeczywistość potrzebuje sprawnej i planowej działalności, aby jak najlepiej wypełniać swoje zadania<sup>88</sup>.

Do struktur kierowniczych Kościoła należą papież i urzędy Stolicy Apostolskiej, kongregacje, dykasterie oraz rady papieskie i komisje pastoralne, jak również synody biskupów<sup>89</sup>. Na tym poziomie przykładowo został przygotowany dla całego Kościoła program przeżycia Jubileuszu 2000–lecia chrześcijaństwa, jak też planowanie duszpasterstwa związanego z Rokiem Różańca, Rokiem Kapłaństwa czy Rokiem Miłosierdzia. Wyznaczały one pewne priorytety dla Kościoła i zadania, które w danym roku powinny być wplecione w życie diecezji i parafii.

Na szczeblu diecezjalnym biskupowi diecezjalnemu jako instytucje opiniodawczo-doradcze pomagają kuria diecezjalna i kapituła katedralna. Również diecezjalna rada kapłańska, kolegium konsultorów (por. DK 7; KPK kan. 495-502) czy diecezjalna rada duszpasterska (por. DB 27; DM 30; KPK kan. 511-514) służą pomocą, jako organy

<sup>85</sup> W. Zyzak, Różaniec, Leksykon duchowości katolickiej, dz. cyt., s.769-770.

<sup>86</sup> Cz. Murawski, Różańcowe koła, Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt, s. 752.

<sup>87</sup> Różaniec, w: Leksykon Liturgii, dz. cyt. s. 1318.

<sup>88</sup> R. Kamiński, Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej, KUL Lublin 2007, s. 81.

<sup>89</sup> R. Kamiński, Działalność zbawcza Kościoła, dz. cyt., s. 88.

pomocnicze<sup>90</sup>. Szczególne zadanie pełnią wydziały duszpasterstwa z podległymi im organami. Odzwierciedla się to w diecezjalnych programach duszpasterskich, które są zharmonizowane z programem dla polskiego Kościoła przygotowywanym przez Komisję duszpasterstwa ogólnego Konferencji Episkopatu Polski<sup>91</sup>.

Pomiędzy diecezją a parafią jest jeszcze dekanat, struktura duszpasterska obejmująca część diecezji. Jej korzenie sięgają IV w. W tamtym czasie pomocnikami biskupa diecezji byli „biskupi wiejscy”, potem w wieku VI „archiprezbiterzy okręgowi”, jako jego przedstawiciele na określonym terytorium. Mieli oni nadzór na duszpasterzami sąsiednich kościołów filialnych. Wizytowali podległe im kościoły, zwoływali zebrania duchownych i zdawali relacje biskupowi lub archidiaconowi miejskiemu. Od IX wieku zaczęto ich nazywać dziekanami. Po Soborze Trydenckim dziekani, nazywani też „vicarii foranei” – wikariuszami foralnymi. Otrzymali oni zadanie wspierania biskupa w sprawowaniu przez niego rządów w diecezji. Wreszcie po II Soborze Watykańskim szczególną rolą dziekana jest wspieranie działalności pastoralnej w dekanacie oraz koordynowanie działań duszpasterskich, które można dobrze wypełnić jedynie wspólnymi siłami całego dekanatu. Przykładem mogą być spowiedzi rekolekcyjne czy nauki dla narzeczonych przed zawarciem sakramentu małżeństwa<sup>92</sup>.

Istnieje wreszcie parafia, która jako część diecezji jest urzeczywistnieniem Kościoła na swoim terytorium (por. DB 30; DA 10). W ramach diecezji jest ona lokalną wspólnotą słowa Bożego i Stołu Pańskiego objawiającą na co dzień miłość Pana wobec ludzi (KK 26; DP 5-6; DB 30)<sup>93</sup>. Tu podmiotem planowania jest proboszcz z zespołem duszpasterskim. Należą do niego księża współpracujący, siostry zakonne i katecheci. Szczególnym podmiotem jest jednak Parafialna Rada Duszpasterska, która zajmuje się sprawami pastoralnymi parafii: współpracą duchownych i świeckich, pobudzaniem i rozwojem inicjatywy apostolskiej w parafii, wspomaganie duchowieństwa w pracy duszpasterskiej i katechetycznej, wskazywaniem propozycji i wniosków dotyczących pracy parafialnej<sup>94</sup>. Sposób wyboru, funkcjonowanie i kadencję rady ustala statut

<sup>90</sup> Tamże, s. 90-91.

<sup>91</sup> M. Olszewski, Duszpasterstwo parafialne w świetle Programów duszpasterskich Episkopatu Polski 1967-2000, studium teologiczno-pastoralne, Białystok 2005, s. 25-27; por. Tenże, Programy duszpasterskie w Polsce, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 690-692.

<sup>92</sup> R. Kamiński, Działalność zbawcza Kościoła, dz. cyt., s. 116-129; por. J. Ostrowski, Dekanat, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 161-163.

<sup>93</sup> R. Kamiński, Parafia, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 591.

<sup>94</sup> <http://pastoralna.upjp2.edu.pl/files/121%20Duszpasterska%20rada%20parafialna.pdf> (dostęp: 14.12.2019). Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) 536:„1. Jeśli zadaniem biskupa diecezjalnego, po zasięgnięciu opinii

nadawany przez biskupa diecezjalnego. Tworzą ją zwykle trzy kategorie członków: jedni z urzędu (proboszcz, wikariusze i katecheci), drudzy mianowani przez proboszcza. Wreszcie trzecia grupa pochodząca z wyboru parafian. Powinni w niej uczestniczyć także animatorzy poszczególnych parafialnych diakonii. Wybory do rady odbywają się w różny sposób, np. wybierany jest przedstawiciel z każdego rejonu parafii; wybory odbywają się podczas kolędy lub w wyznaczoną niedzielę. Kadencja najczęściej trwa 3 lata. Z kolei nakazana przez prawo kościelne Parafialna Rada Ekonomiczna zajmuje się problemami gospodarczymi parafii<sup>95</sup>.

Jednym z podstawowych pytań na które pragnie także odpowiedzieć niniejsza dysertacja, jest sprawa cech, jakie powinni posiadać ci, którzy mają podejmować strategiczne rozeznanie sytuacji świata i parafii, aby potem właściwie zaprogramować jej duszpasterstwo. Mówiliśmy o tym w rozdz. II niniejszej pracy (p. 6.). Z kolei w IV rozdziale (p. 3.), oraz w rozdziale V (p. 2.) powiemy bardziej szczegółowo co będą robić, aby zbudować spójny, wieloletni program parafialnego duszpasterstwa. Teraz jedynie pragniemy zwrócić uwagę na to, kogo potrzebujemy, aby podjął się tego zadania.

Podmiotem planowania powinni być przede wszystkim „*ludzie wiary*”, duchowni i świeccy, którzy zgodnie z zasadami rozeznawania duchowego podejmą decyzję, jaką drogą powinna podążać parafia. Do nich należy zwłaszcza określenie wizji i misji konkretnej parafii, analiza wewnętrzna tej parafii. W szczególności odpowiedź na pytanie, co robimy lepiej lub gorzej od innych. Chodzi tu o określenie silnych i słabych stron duszpasterstwa parafialnego. Dalej ustalenie i ocena tego co jej zagraża, jak też co daje szansę rozwoju. Istotne jest wreszcie odkrycie głównego problemu parafii z powodu którego nie można osiągnąć zamierzonych celów oraz podjęcie strategicznych decyzji zgodnych z rozeznanymi „znakami czasu”.

Obok nich potrzebni są też równocześnie fachowcy, w szczególności socjologowie i historycy. Również oni powinni być ludźmi głębokiej wiary. Ich zadaniem jest m.in.

---

Rady kapłańskiej, byłoby to pożyteczne, należy w każdej parafii ustanowić *radę duszpasterską*. Ma jej przewodniczyć proboszcz, a członkami powinni być wierni wraz z tymi, którzy z urzędu uczestniczą w trosce duszpasterskiej o parafię i pomagają w ożywianiu działalności pasterskiej. 2. Rada duszpasterska posiada jedynie głos doradczy i kieruje się normami określonymi przez biskupa diecezjalnego”.

W dokumencie polskiego synodu plenarnego czytamy: „Synod przypomina, że Kodeks Prawa Kanonicznego zobowiązuje do tworzenia *parafialnych rad ekonomicznych* oraz zaleca tworzenie *rad duszpasterskich*. Istnienie tych rad było utrudnione w czasach komunizmu. Obecnie nic nie staje na przeszkodzie w ich powoływaniu i działaniu. Zaangażowani w radach katolicy świeccy mają przede wszystkim służyć swoją radą i doświadczeniem, unikając przy tym postaw roszczeniowych” (Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa, w: II Polski Synod Plenarny, Pallottinum 2001, n. 46, s. 23).

<sup>95</sup> R. Kamiński, Parafia, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 592-593.

analiza historii parafii i jej duszpasterstwa, aby poznać korzenie aktualnej sytuacji panującej na jej terenie. To co ma dziś rozwijać się w parafii, posiada bowiem swe historyczne korzenie i nie można dopuścić do zerwania ciągłości tradycji. Mają oni także zanalizować współczesną sytuację parafii, m.in. jej socjologiczny przekrój, problemy społeczne, aby ocenić zagrożenia i szanse rozwoju, oraz wskazać, jakie problemy są dziś szczególnie palące. Będą również potrzebni menagerowie, którzy zasugerują jak w profesjonalny sposób konstruować duszpasterskie plany, przygotowują pomocnicze metody, instrumenty koordynacji i kontroli postępów w realizacji planów rozwoju parafii. Jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy, mamy tu oczywiście na uwadze techniczne, bądź pedagogiczne rozwiązania; istota bowiem planu duszpasterskiego mieści się w sferze ducha.

## ROZDZIAŁ IV

### PRAKTYCZNE ZASADY PLANOWANIA DUSZPASTERSKIEGO

Aby rozpocząć planowanie duszpasterskie, konieczne jest rozeznanie duchowe. Ma ono charakter czynności wynikającej z religijnej wiary, słuchania tego, co dziś mówi Bóg do swego Kościoła. Chodzi tu o odkrywanie, co mamy zaplanować, jakie inicjatywy duszpasterskie są istotne, abyśmy podążali w kierunku celu, który wyznacza Bóg w stosunku do tej części Kościoła, jaką stanowi parafia. Drugim krokiem jest odpowiedź na pytanie, kto może prowadzić takie rozeznanie. Chodzi zatem o to, aby wybrać wierzących ludzi, którzy umieją słuchać głosu Boga, a nie tylko tego co przynosi czysto ludzkie doświadczenie. Wreszcie musimy odpowiedzieć, jak prowadzić takie rozeznanie, aby nie odejść od Bożego planu wobec parafii. Po odpowiedzi na te pytania można zaproponować zarys duszpasterskiego programu, w którym bierze się pod uwagę zasady teorii skutecznego czynu, doświadczenia mistrzów sztuki wojennej i strategów życia gospodarczego<sup>1</sup>, ale przede wszystkim założenia biblijne i teologiczne planowego działania<sup>2</sup>. Tym zagadnieniom będzie poświęcona pierwsza część rozdziału. W ostatniej fazie przyjrzymy się praktycznemu konstruowaniu duszpasterskiego planu, oraz ocenimy metodę jego tworzenia. Autor przedstawi własną propozycję na podstawie osobistych przemyśleń i doświadczeń, zbudowaną jednak na bazie projektu proponowanego przez Ruch dla Lepszego Świata.

#### **1. Rozeznawanie duchowe podstawą planowania duszpasterskiego**

Aby planowanie duszpasterskie, nie przerodziło się w czysto ludzkie działanie, musi być związane z ciągłym rozeznawaniem duchowym. Właściwe rozeznawanie duchowe jest z kolei nieodzownym elementem odkrywania znaków czasu, o którym wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale, a które wyznacza kierunki duszpasterskich planów. Takie rozeznanie (gr. dokimadso) oznacza egzamin, sprawdzenie wartości czegoś i właściwą ocenę oraz dotyczy orzekania, wydawania sądów o motywacjach działania człowieka. Może być ono rozumiane jako umiejętność odróżnienia, co w danej chwili jest dobre albo szkodliwe dla rozwoju danej osoby, co pochodzi od Boga, jako Jego natchnienia a co od szatana, czy też wyłącznie od ducha ludzkiego (GE 166. 168.). Chociaż Pan Bóg nie ukrywa przed człowiekiem swojego planu zbawienia, to jednak w

<sup>1</sup> Por. Rozdz. I niniejszej dysertacji.

<sup>2</sup> Por. Rozdz. II niniejszej pracy.



sytuacji świata, gdzie nierzadko zamazują się różnice między dobrem i złem, prawdą i kłamstwem, takie rozróżnianie jest absolutnie konieczne<sup>3</sup>.

Konieczność duchowego rozeznania podkreśla Pismo Święte. Św. Paweł pisze: „[umieście rozpoznać] jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 2)<sup>4</sup>. W innym miejscu stwierdza: „Ducha nie gaście, prorocтва nie lekceważcie! Wszystko badajcie a co szlachetne – zachowujcie”(1Tes 5, 19-21). Natomiast u św. Jana czytamy: „(...) nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie” (1J 4, 1)<sup>5</sup>.

Szczególnym wzorem dla prowadzących rozeznawanie duchowe jest św. Ignacy Loyola, który w swoich „Ćwiczeniach duchowych” wiele uwagi poświęca temu zagadnieniu. Mówi on np. o rozeznaniu działania dobrego i złego ducha w życiu człowieka (Reg. 1-2). Uczy o tym, jak należy się zachowywać w czasie pocieszenia i strapienia duchowego (Reg. 3-11), czy do kogo jest podobny zły duch kuszący człowieka (Reg. 12-14). Jeszcze ważniejsze dla naszych analiz są jego reguły dotyczące cech, jakie powinny posiadać osoby, które mają prowadzić rozeznanie (Reg. 1-18)<sup>6</sup>.

Wreszcie konieczność duchowego rozeznawania wciąż potwierdza Urząd Nauczycielski Kościoła. Przykładowo soborowy Dekret o posłudze i życiu prezbiterów mówi, że z wolności od nieuporządkowanych przywiązań „wyrasta rozeznanie duchowe, dzięki któremu odnajduje się właściwą postawę wobec świata i dóbr ziemskich (...) [prezbiterzy] Powinni jednak oceniać w świetle wiary wszystko z czym się spotykają, aby doszli do właściwego używania dóbr, odpowiadającego woli Bożej, i aby odrzucali to, co szkodzi ich posłannictwu” (DP 17)<sup>7</sup>.

Rozeznania duchowego prowadzącego do odczytywania znaków czasu koniecznych w planowaniu duszpasterskim dokonują konkretni ludzie, którzy nabyli odpowiednie umiejętności (GE 169). Aby odnaleźć przymioty tych, którzy są najlepiej przygotowani do prowadzenia duchowego rozeznania znaków czasu należy wykorzystać wielowiekowe doświadczenie kierownictwa duchowego. W różnych Kościołach przez całe

<sup>3</sup> M. Chmielewski, S. Urbański, Rozeznawanie duchowe, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, dz. cyt., s. 756-760; por. też np. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, nn. 84 - 105; Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nn. 49 - 56; Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in Veritate*, nn. 21-77; Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, nn. 40-43. 52 – 107.

<sup>4</sup> Por. Mt 16,3; Łk 12,56; Ef 5, 8-10.

<sup>5</sup> Por. Hbr 5, 14.

<sup>6</sup> I. Loyola, *Ćwiczenia duchowe*, w: *Tenże, Pisma wybrane, komentarze t. II*, Wyd. WAM, Kraków 1968, s. 170 – 181.

<sup>7</sup> Por. KDK 44; DWR 11.

wieki znani są ojcowie duchowni, zarówno osoby konsekrowane, jak i świeccy, którzy pomagają w rozeznaniu duchowym poszczególnych ludzi dążących do świętości. Tym bardziej te same przymioty powinni mieć ci, którzy mają rozeznawać znaki czasu odnoszące się do całych rzesz wiernych należących do Kościoła powszechnego i konkretnej parafii, dla których osiągnięcie życia wiecznego będzie zagrożone a przynajmniej trudniejsze do odnalezienia w wypadku fałszywego rozpoznania ich drogi do świętości<sup>8</sup>.

Potrzeba kierownictwa duchowego pojawiła się już wśród wierzących, którzy należeli do pierwszego pokolenia chrześcijan. Szukając pokoju ducha i odnalezienia sensu życia na pustynię wychodzili anachoreci. Inni wierni w chwilach trudności odbywali długą drogę, aby rozmawiać tam z osobami godnymi zaufania. Również cenobici, czyli osoby które poświęcały się wyłącznie Bogu, obierały sobie kierowników duchowych, aby dzięki ich pomocy przezwyciężyć „człowieka cielesnego” i umocnić w sobie „człowieka duchowego”. Ich przewodnikami byli zarówno duchowni, jak też osoby świeckie, ale wszyscy musieli być znawcami dusz, mieć charyzmatyczny dar rozeznania i przenikania serc<sup>9</sup>. Ojcowie pustyni byli dla swoich uczniów wzorami w modlitwie, w prowadzeniu walki duchowej oraz solidnej pracy wewnętrznej<sup>10</sup>. Według Jana Kasjana ojciec duchowy (abba) łączył doświadczenie modlitwy i ascezy ze znajomością Biblii i tradycji duchowej. Dzięki nabyciu doświadczenia umiał też rozeznawać, co pochodzi od Boga, a co jest pokusą diabła, oraz posiadał zdolność umacniania innych w drodze do nieba, jak też pokorę, aby nie narzucać innym własnych poglądów<sup>11</sup>. Z kolei św. Jan od Krzyża nauczał, że kierownik duchowy oprócz wiedzy i roztropności potrzebuje szczególnie doświadczenia w życiu duchowym<sup>12</sup>. Wreszcie do istotnych cech duchowego kierownika należą też: dobroć, która tworzy atmosferę wolności, autentyczność, zdolność do empatii, cierpliwość połączona z delikatnością oraz umiejętność słuchania<sup>13</sup>.

Podane powyżej przykłady cech, jakie winien posiadać kierownik duchowy rozeznający sytuację poszczególnego wiernego, są według nas konieczne przy dobieraniu osób podejmujących rozeznanie znaków czasu, aby usłyszeć co mówi dziś Bóg do Kościoła, a w naszym przypadku do jego cząstki, którą stanowi parafia. Byłoby zresztą

---

<sup>8</sup> GE 170. 172. 173. 175.

<sup>9</sup> R. Machnik, Z historii kierownictwa duchowego, w: Sztuka kierownictwa duchowego, dz. cyt., s. 115.

<sup>10</sup> J. Naumowicz, Kierownictwo duchowe w tradycji monastycznej, w: Sztuka kierownictwa, dz. cyt. s.145.

<sup>11</sup> Tenże, Ideały i upadki ojca duchowego według Jana Kasjana, tamże, s.154-155.

<sup>12</sup> A. Ruszała, Kierownictwo duchowe według św. Jana od Krzyża, tamże, s. 216-221.

<sup>13</sup> M. Kożuch, Relacje w kierownictwie duchowym, w: Sztuka kierownictwa duchowego, tamże s. 393-395.

bardzo ciekawe dużo obszerniej rozważyć, jacy ludzie, duchowni i świeccy, powinni należeć do osób uczestniczących w planowaniu duszpasterskim. Można byłoby wtedy wykorzystać całą wiedzę dotyczącą kierowników duchowych Kościoła wschodniego i zachodniego pogłębiającą się, i rosnącą, poszerzającą się od pierwszych wieków chrześcijaństwa, aż do dzisiaj. Biorąc to pod uwagę sądzimy jednak, że dla podjęcia decyzji o kandydatach, którzy będą prowadzili wspólnotowe rozeznanie znaków czasu a potem tworzyć plany duszpasterskie w parafiach, mogą wystarczyć już te wymienione ogólne zasady.

Aby jednak pogłębić temat, zwróćmy uwagę na współczesne dokumenty Kościoła, zwłaszcza Katechizm Kościoła Katolickiego, które dają nam odpowiedź, kto powinien prowadzić planowanie duszpasterskie, które w istocie jest rozeznaniem duchowym<sup>14</sup>. Winni to robić najpierw ludzie prawego sumienia i czystej wiary. W Katechizmie czytamy: „Dobre i czyste sumienie jest oświecone przez prawdziwą wiarę. Albowiem miłość wypływa równocześnie «z czystego serca, dobrego sumienia i wiary nieobłudnej» (1 Tym 3, 9; por. 1 Tym 3, 9; 2 Tym 1, 3; 1 P 3, 21; Dz 24, 16)”. Tu Katechizm powołuje się na Sobór Watykański: „Im bardziej więc decydującą rolę odgrywa prawe sumienie, tym więcej osoby i społeczności ludzkie unikają ślepej samowoli i starają się dostosować do obiektywnych norm moralności” (KKK 1794; KDK 16). Z kolei powinny to być osoby posłuszne Duchowi Bożemu. Winno je cechować: pragnienie świętości i zamiłowanie do spraw Bożych, wewnętrzny pokój, oraz radość przy pokonywaniu trudności w dążeniu do celu, pełna akceptacja objawienia i nauki Kościoła, pokora i posłuszeństwo, roztropność i umiar w pielęgnowaniu życia duchowego, gotowość do poświęceń, prostota i nie

---

<sup>14</sup> Takie rozeznanie winno dotyczyć również diecezji. Co więcej, od właściwego rozeznania zależą również losy państwa. Mówił o tym Jan Paweł II w Skoczowie 22.05.1995 r., gdy uczył, co to znaczy być „człowiekiem sumienia”; por. B. Steczek, Zastosowanie rozeznawania duchów we wspólnotowym rozeznawaniu apostołskim, [http://czechowice.deon.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=160:rozeznawanie-we-wspolnocie-&catid=41:rozeznawanie-duchowe&Itemid=110](http://czechowice.deon.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=160:rozeznawanie-we-wspolnocie-&catid=41:rozeznawanie-duchowe&Itemid=110) (dostęp 15.07.2012). Autor ten uważa, że postawa rozeznania to postawa otwarcia: (a) wobec Boga – przyjęcie Bożego planu zbawienia i Bożego słowa, chodzi o duchową wolność, jak też kierowanie się czystą intencją; (b) wobec rzeczywistości – żyjemy w trudnej sytuacji świata w którym zachodzą szybkie zmiany; wypełnienie misji apostołskiej w takim czasie, to otwarcie się na radości i nadzieje, ale też na smutek i trwogę współczesnych ludzi zgodnie z przesłaniem KDK 1; chodzi też o rozważne odczytywanie znaków czasu oraz ich interpretacja w duchu rozeznania; (c) wobec drugiego człowieka i wspólnoty – w rozeznaniu wspólnotowym ważne jest wsłuchiwanie się z miłością w osobiste doświadczenia i punkty widzenia innych osób, które prowadzą rozeznanie. Pomimo wzajemnych uprzedzeń, nieufności oraz obrony własnych interesów przez członków grupy, tym ważniejsze są starania o wzajemne zaufanie, jak też o szczerość i możliwość otwarcia się w pełnej wolności. Im więcej bowiem jest w niej braterskiej i serdecznej atmosfery, jak również gorliwości i apostołskiego zapału, tym więcej istnieje szansa na zgodne z wolą Bożą rozeznanie apostołskie.

zwracanie uwagi na względy ludzkie (por. Dz 5, 29), ufne poddanie się kierownictwu duchowemu i duchowej formacji<sup>15</sup>.

Dokumenty Kościoła mówią też, że „nieznajomość Chrystusa i Jego Ewangelii, złe przykłady dawane przez innych ludzi, zniewolenie przez uczucia, domaganie się złe pojętej autonomii sumienia, odrzucenie autorytetu Kościoła i jego nauczania, brak nawrócenia i miłości mogą stać się początkiem wypaczeń w postawie moralnej” (KKK 1792). Tego rodzaju braki i negatywne cechy osób stanowią przeszkodę w tworzeniu przez nie zgodnego z Bożym zamysłem planu duszpasterskiego (por. KKK 1791, KDK 16).

Bardzo ważny jest także głos Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 2015 r., który wymienia dyspozycje potrzebne do uczestnictwa w odkrywaniu „sensus fidei”<sup>16</sup>. Istnieje bowiem nadprzyrodzony zmysł, który posiadają wierni żyjący we wspólnocie Kościoła, dający możliwość chrześcijanom wypełnienia ich prorockiego powołania, który nazywamy „sensus fidei”<sup>17</sup>. Ten zmysł wiary dotyczy z jednej strony całego Kościoła („sensus fidei fidelium”), a z drugiej odnosi się do osobistej zdolności każdego wierzącego, dzięki której może on poprawnie rozeznawać sprawy wiary („sensus fidei fidelis”)<sup>18</sup>.

Tu należy się krótkie wyjaśnienie pojęcia „sensus fidei fidelis”. Jest to zmysł duchowy poszczególnych wiernych, który „umożliwia wierzącemu spontaniczne rozpoznanie, czy dana nauka lub praktyka pozostaje w zgodzie z Ewangelią i wiarą apostołską, czy też nie”<sup>19</sup>. Nie jest on wynikiem refleksyjnej wiedzy na temat tajemnic wiary, jaką daje teologia, ale raczej spontaniczną reakcją, pewnym instynktem, dzięki

<sup>15</sup> M. Chmielewski, S. Urbański, *Rozeznawanie duchowe*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 758 - 760. Przy podejmowaniu decyzji duszpasterskich ważna też będzie umiejętność rozpoznania oznak ducha ludzkiego, znaków działania ducha złego czy też oznak diabelskiego zniewolenia, a nawet opętania (por. *Rozeznawanie duchowe*, tamże, s. 758-760: Znaki działania zgodne z duchem ludzkim (1Kor 2, 14): – 1) przywiązanie do własnego punktu widzenia; 2) interesowność i egoizm; 3) niechęć do umartwień i upokorzeń; 4) działanie niecierpliwe i według własnego planu; 5) udawanie posiadania cnót, których brak okazuje się przy próbie posłuszeństwa; 6) łatwe zniechęcanie się w przeciwnościach; 7) Aktywizm w działaniu bez zakorzenienia się w modlitwie i ofierze; 8) Szukanie przyjemności w rzeczach duchowych i zwracanie uwagi bardziej na formę, niż treść.

Oznaki działania ducha złego: 1) Odrzucenie, lub kwestionowanie prawdy wiary; 2) skrajność zachowań, od wielkiej pobożności do skrajnej niemoralności; 3) pragnienie szybkiej świętości bez pracy nad sobą; 4) niecierpliwość wobec swoich wad i ułomności; 5) pycha i wynikający z niej upór; 6) fałszywa pokora powiązana z jaskrawym nieposłuszeństwem, zwłaszcza w sprawach duchowych; 6) niepokój ducha a nawet rozpacz w sytuacji moralnego upadku; 7) wprowadzanie zamieszania i niepokoju w swoim środowisku, a nawet jego skłócanie. „Dla wiarygodności rozeznania duchowego wskazane jest ustalenie więcej niż jednej spośród wymienionych oznak typowych dla wpływów danego ducha”.

<sup>16</sup> *Sensus fidei w życiu Kościoła. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej*; Wyd. Księży Sercanów Dehon, Kraków 2015, zwł. s. 5-6.

<sup>17</sup> Tamże, n. 1-2, s. 7-8.

<sup>18</sup> Tamże, n 3, s. 10.

<sup>19</sup> Tamże n. 49, s. 56; por nn. 60-64, s.64-67.

któremu wierzący spontanicznie dąży do tego, co jest zgodne z prawdą wiary<sup>20</sup>. Ten „zmysł wiary” poszczególnego wiernego sam w sobie nie jest nieomylny w odniesieniu do depozytu wiary. Pojedynczy wierzący żyjący w konkretnym środowisku jest narażony na błędne sądy i czysto ludzkie opinie, dlatego nie wszystkie jego myśli pochodzą z wiary<sup>21</sup>. Stąd też „sensus fidei fidelis” jest w ogromnym stopniu, a może nawet nierozdzielnie związany ze świętością życia danego wiernego (por. Rz 5, 5)<sup>22</sup>. Konieczne jest więc w tym wypadku wzięcie pod uwagę głosu Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który rozpoznaje i zgłębia „sensus fidelium” oraz ma władzę osądzania, czy opinie Ludu Bożego nie są sprzeczne z Tradycją przejętą od Apostołów<sup>23</sup>.

Dzięki „sensus fidei fidelis” i natchnieniom Ducha Świętego wierny może odkryć nowe sposoby dawania świadectwa prawdzie Jezusa Chrystusa, oraz lepiej ukazać prawdy wiary katolickiej, które wcześniej nie zostały tak jasno i mocno przedstawione<sup>24</sup>. W taki sposób w jedności z Urzędem Nauczycielskim Kościoła i analizami teologów Kościół podąża w pielgrzymce wiary<sup>25</sup>. W ciągu wieków „consensus fidelium”, czyli jednomyślność całego Kościoła, była pewnym punktem odniesienia zwłaszcza w sytuacjach występujących kontrowersji<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> Tamże n. 54, s. 59.

<sup>21</sup> Tamże n. 55, s. 60.

<sup>22</sup> Por. 2P 1, 21, por. Sensus fidei..., dz. cyt., n. 57, s. 61-62.

<sup>23</sup> Sensus fidei..., dz. cyt., n. 76-80, s.78-81; pomagają w tym teologowie (por. Tamże, n. 81-84, s. 81-85).

<sup>24</sup> Wystarczy przywołać tylko siostrę Faustynę Kowalską i objawienie światu tajemnicy Bożego Miłosierdzia: „(...) zbierz wszystkich grzeszników z całego świata i zanurz ich w przepaści miłosierdzia mojego. Pragnę się udzielać duszom, dusz pragnę córko moja. W święto moje – w święto Miłosierdzia- (...) sprowadzać będziesz dusze zemdlone do źródła miłosierdzia mojego. Ja je ulecę i wzmocnię.” Te słowa siostra Faustyna napisała w 1932 r. (por. S. M.F. Kowalska, Dzienniczek, Warszawa 2013, nr 206, s. 98n.) Papież Jan Paweł II w roku 1980 pisał do wiernych całego świata w encyklice „Dives in misericordia”: „Kościół głosi prawdę o miłosierdziu Boga objawioną w ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie (...) /co więcej/ w żadnym okresie dziejów – a zwłaszcza w okresie tak przełomowym jak nasz – Kościół nie może zapomnieć o modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością i jakie jej zagraża.” (DM 15; por. DM 10-14).

<sup>25</sup> Sensus fidei..., dz. cyt., n. 65, s. 68.

<sup>26</sup> Tamże, n. 23-25, s. 28-30. Tak przykładowo było w pierwszych pięciu wiekach, zwłaszcza po I Soborze Nicejskim (325), który potępił arianizm, a przez prawie 60 lat, gdy nie było na ten temat jednomyślności biskupów, prawdy bronili wierni świeccy (Tamże, n. 26, s. 31.). Podobnie było w czasach średniowiecza, reformacji a także w czasach Soboru Trydenckiego, gdzie. Np. Melchior Cano (1509-1560) biorący udział w trwających wtedy sporach teologicznych uznawał powszechną zgodę wiernych za jedno z najważniejszych kryteriów pozwalających uznać, że dana doktryna należy do Tradycji apostoelskiej. (Tamże, n. 27-33, s. 32-38.) Wreszcie w XIX i XX wieku znaczenie „sensus fidei” zyskało poparcie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła zwłaszcza w czasie prac, które doprowadziły do ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (1854) oraz Wniebowzięciu NMP (1950) (Tamże, n. 34-42, s. 39-48.). Również w czasie prac II Soboru Watykańskiego a także po jego zakończeniu prawda o tym, że „sensus fidei” jest zdolnością, która pomaga wiernym przyjmować i rozumieć wiarę oraz żyć zgodnie z jej zasadami była przywołana w wielu dokumentach. (Tamże, n. 43-47, s. 48-54. por. J. Mastej, Zmysł wiary, w: Encyklopedia katolicka, t. 20, KUL, Lublin 2014, s. 1460-1461.).

Plan Boży dla parafii odkrywają więc współcześni „prorocy” – ludzie głębokiej wiary: duchowni i świeccy, którzy z wiarą i pokorą słuchają „co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 29) i we wspólnocie, oraz na modlitwie rozeznają „znaki czasu”<sup>27</sup>.

Widzimy więc, że dzisiejszy Kościół: zarówno Kościół Powszechny, jak partykularny, czyli diecezja i tym bardziej parafia potrzebuje ciągłej odpowiedzi na „znaki czasu”, jakie kieruje Bóg do dzisiejszego świata.

Najpierw trzeba je zobaczyć (widzieć), w czym pomaga analiza sytuacji połączona z modlitwą o dar rozeznania, jak dana sytuacja wpływa na rozwój człowieka i wspólnoty: Kościoła, diecezji, czy parafii.

Następnie tę sytuację należy ocenić z perspektywy celu do którego dążymy, czyli Królestwa Bożego i zbawienia. Tego etapu nie zastąpi czysto ludzkie przewidywanie. Chodzi bowiem o bardzo pokorne odczytanie: co w tej sytuacji mówi Bóg do Kościoła, jakiego nawrócenia, jakiej przemiany się domaga, aby można było postąpić drogą do zbawienia.

Wreszcie dopiero wtedy, gdy już wiemy co robić i po co, rozpoczyna się szukanie odpowiedzi JAK przeprowadzić planowanie duszpasterskie. Na tym etapie możemy a nawet powinniśmy wykorzystać doświadczenia i metody stosowane w naukach ekonomicznych, czy wojskowości. Jednak ta wiedza cały czas pełni rolę służebną. Nie może ona bowiem zastąpić odkrywania Bożego Planu zbawienia dla konkretnej parafii i konkretnych ludzi. Jest ona wprawdzie ogromnie potrzebna w dobrym wykorzystaniu sił i środków, aby możliwie mniejszym wysiłkiem osiągnąć duże efekty. Jednak również na tym etapie należy czuwać, żeby działanie (praktyka) nie przesłoniło celu, jakim jest zbawienie człowieka<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> J. Ratzinger, Kapłan na przełomie czasów, w: Tenże, Opera Omnia, t. XII, Głosiciele Słowa i służby Waszej rodości, wyd. KUL, Lublin 2012, s. 371. Mówią o tym dokumenty Kościoła:

„Konieczne jest rozeznanie duszpasterskie, by podtrzymywać i wspierać religijność ludową, a w razie potrzeby oczyszczać i pogłębiać zmysł religijny... oraz kierować (te formy pobożności)... do głębszego poznania misterium Chrystusa” (KKK 1676); „Gdy spotyka się z sytuacjami, które utrudniają decyzję powinien zawsze szukać tego co jest słuszne i dobre, oraz rozeznawać wolę Bożą wyrażoną w prawie Bożym” (KKK 1787); „W tym celu człowiek stara się interpretować dane doświadczenia i znaki czasów dzięki cnotie roztropności, radom osób godnych zaufania, oraz pomocy Ducha Świętego i Jego darów” (KKK 1788).

<sup>28</sup> Por. Krytyka programowania duszpasterskiego propagowanego przez niektórych pastoralistów, w: S. Bielecki, Teologia znaków czasu, wyd. Jedność, Kielce 2006, s. 140 – 150; Tenże, Kairologia, Leksykon Teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 327 – 329.

## 2. Drogi duchowego rozeznania duszpasterskich planów

Jak już zauważyliśmy, na proces rozeznawania duszpasterskich planów można popatrzeć z różnej perspektywy. Jest to najpierw specyficzny proces duchowy, w którym odpowiedzialni za duszpasterstwo starają się odkryć wolę Bożą wobec Kościoła. Planowanie duszpasterskie ma stanowić praktyczne zastosowanie duchowych przemyśleń.

W obecnym paragrafie będziemy się starać o pogłębione spojrzenia na ten duchowy proces, wskazując jednak tylko na niektóre bardziej konkretne rozwiązania. W następnym etapie spojrzymy na tę kwestię z punktu widzenia prakseologii, wykorzystując pewne elementy z zakresu doświadczeń świeckich instytucji planujących swą działalność w sprawach doczesnych.

Gdy można odnaleźć w parafii dostatecznie uformowane duchowo osoby, posiadające wystarczające przymioty do prowadzenia rozeznania wspólnotowego, trzeba z kolei odpowiedzieć na pytanie, jak to rozeznanie powinno wyglądać praktyce. W tym celu posłużymy się cennymi uwagami św. Ignacego Loyoli dotyczącymi co prawda spraw duchowej formacji człowieka, które jednak z uwzględnieniem istniejących różnic można zastosować w procesie rozeznawania prowadzącym do kształtowania duszpasterskich planów.

Św. Ignacy Loyola ukazuje najpierw drogę do osiągnięcia odpowiedniego usposobienia, dyspozycji duchowej, aby być zdolnym do rozpoznania woli Bożej zarówno wobec swego życia, jak również w rozeznawaniu „znaków czasu” dla Kościoła. Taką pomoc daje zwłaszcza pierwszy i drugi tydzień „Ćwiczeń ignacjańskich”<sup>29</sup>. Ignacy pisze o trzech sposobach (względnie trzech porach wyboru) w jakich Bóg objawia swoją wolę. Pierwszy sposób (pierwsza pora) - sam Bóg daje człowiekowi pewność, która nie podlega wątpliwościom. Drugi sposób (druga pora) - osiągnięcie pewności jest nabywane stopniowo, dzięki rozeznaniu doświadczeń pocieszenia i strapienia. Trzeci sposób (trzecia pora) to używanie w sposób wolny własnych zdolności (władz), które są równocześnie poddane wpływowi zwyczajnej łaski<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> M.R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe teologia historia praktyka*, WAM Kraków 2002, s. 259. Por. Ignacy Loyola, *Dyrektoria do Ćwiczeń nr 1-23*, w: *Tenże, Pisma Wybrane*, dz. cyt., s. 216-219.

<sup>30</sup> M.R. Jurado, *Rozeznawanie duchowe*, dz. cyt., s. 260-271; por. I Loyola, *Pisma wybrane*, dz. cyt., nr 175-189b; s. 136-139.

## 2.1. Metody rozeznawania wspólnotowego

Dla naszych analiz istotne będzie zwłaszcza zastosowanie dwóch metod prowadzenia rozeznania w „trzeciej porze”, które proponuje Ignacy. Zatem przyjrzyjmy się im.

### *Metoda pierwsza*<sup>31</sup>

- a) Jasne określenie, co ma być przedmiotem rozeznania.
- b) Sprawdzenie, jakie są nasze uczucia wobec tej rzeczy (chodzi o ukształtowanie postawy obojętności wobec tej rzeczy i tego co jej przeciwne)<sup>32</sup>.
- c) Modlitewna prośba, aby Bóg poruszył naszą wolę w taki sposób, by wybrała to, co bardziej zgodne z Jego wolą i planem.
- d) Rozeznanie przy pomocy rozumu pożytków i szkód, jakie niesie ta konkretna decyzja, jak też wybór jej przeciwny. Kryterium rozeznania jest większa „chwała Boga, Pana naszego i zbawienie (...) duszy”.
- e) Po powyższym zweryfikowanie, ku czemu bardziej skłania się nasz rozum oświecony wiarą w sprawie której dotyczy nasze rozeznawanie.
- f) Podjęcie decyzji i przedstawienie swojego wyboru na modlitwie, prośba do Boga, aby go przyjął i potwierdził. Chodzi o uzyskanie pokoju i pewności przed obliczem Boga, chociaż nie musi to być pocieszenie duchowe.

Jeśli metoda pierwsza nie dała jasności rozeznania, można zastosować jeszcze kolejne zasady, uważając zwłaszcza na oczyszczenie uczuć oraz intencji osoby, która dokonuje wyboru.

### *Metoda druga*<sup>33</sup>

- a) Prowadzący rozeznanie powinien odczuć w sobie, że miłość którą żywi do rzeczy będącej przedmiotem wyboru, jest związana wyłącznie z miłością do Boga, Stwórcy i Pana.

<sup>31</sup> M.R. Jurado, Tamże, s. 268; por. I Loyola, Ćwiczenia Duchowe, dz. cyt., nr 178-183.

<sup>32</sup> Chodzi postawę dystansu i nie przywiązywanie się za wszelką cenę do własnych przekonań, oraz zgodę na to, że można dopuścić inną argumentację, oraz inny sposób patrzenia na tę samą sprawę. /możliwość przyjęcia innej/ „(...) równocześnie trzeba się znaleźć w stanie obojętności, bez jakiegos przywiązania nieuporządkowanego, tak bym nie był bardziej skłonny ani przywiązany do przyjęcia tej rzeczy, o którą chodzi, niż do jej poniechania, ani też bardziej do jej poniechania niż do jej przyjęcia. Bo trzeba być jak jęczyzek u wagi – w równowadze - /gotów/ pójść za tym, co odczuję /i poznam/ jako bardziej pomocne do chwały i czci Boga, Pana naszego, i do zbawienia mej duszy.” (Por. I Loyola, Ćwiczenia Duchowe, dz. cyt. n. 179, punkt 2, s. 137).

<sup>33</sup> M.R. Jurado, Rozeznawanie duchowe, dz. cyt., s. 269; por. I. Loyola, Ćwiczenia Duchowe, dz. cyt., nr 184-187.



- b) Powinien zadać sobie pytanie, co by poradził osobie dla której pragnie największej doskonałości, jeśli by to ona miała podjąć decyzję i tę radę miałby też zastosować do siebie.
- c) Ważne jest, aby prowadzący odpowiedział sobie na pytanie, jaką decyzję by podjął odnośnie sytuacji, którą rozeznaje, gdyby się znajdował w momencie swojej śmierci.
- d) Prowadzący winien sobie odpowiedzieć, jakiego wyboru powinien dokonać, aby był najbardziej szczęśliwy na Sądzie Ostatecznym.

W całym tym procesie ważne jest też wzięcie pod uwagę, że Bóg może objawić Swoją wolę tylko częściowo, aby człowiek pokornie jej poszukiwał i umacniał swoją chęć do jej wypełnienia.

Podsumowując naszkicowane powyżej sposoby rozeznawania, należy stwierdzić, że chodzi o to, aby wybory, które człowiek podejmuje były zharmonizowane z wolą Boga, czyli z tym, czego Bóg w danej chwili od nas oczekuje. W pierwszym wypadku (pierwsza pora) wolę Bożą odkrywamy w sposób bezpośredni i wiany, nie dopuszczający wątpliwości. W drugim wypadku (pora druga) dochodzimy do pewności stopniowo, poprzez rozeznawanie doświadczanych poruszeń, zgodnie z określonymi regułami. Trzecia możliwość (trzecia pora) to osiągnięcie pewności jaka jest wola Boża dzięki zastosowaniu rozeznawania duchowego do motywów, jakie prowadzą do decyzji, oświeconych światłem łaski i pochodzących z czystej intencji<sup>34</sup>.

Ważnym warunkiem w procesie rozpoznawania jest też kierowanie się roztropnością, która nakazuje, aby poradzić się doświadczonego kierownika duchowego<sup>35</sup>.

## 2.2. Etapy rozeznawania wspólnotowego

Jak już zauważyliśmy, rozeznawanie planów duszpasterskich ma swe zakorzenienie w sferze duchowej, w wierze wspólnoty Kościoła. Niemniej powinno ono posłużyć się osiągnięciami z zakresu prakseologii. Tu można wyznaczyć pewne etapy, które powinna przejść wspólnota rozeznająca. Zauważmy od razu, że w tym procesie harmonijnie łączyć się powinny sprawy wiary z doświadczeniami prakseologii. Scharakteryzujmy je pokrótce w kilku punktach.

- a) Zbieranie informacji – w czasie wspólnego spotkania każdy z uczestników wypowiada się na dany temat. Chodzi o doprecyzowanie problemu, który będzie rozeznawany

<sup>34</sup> M.R. Jurado, Tamże, s. 271.

<sup>35</sup> I. Loyola, Pisma wybrane, dz. cyt., s. 218-219; por. M.R. Jurado, Rozeznawanie duchowe, dz. cyt., s. 271.

oraz ustalenie „za” i „przeciw”. Dobrze jest notować, co mówią inni członkowie grupy.

- b) Modlitwa osobista uczestników – modlitewna refleksja, zwłaszcza nad argumentami, z którymi się nie zgadzają, aby pokonać wewnętrzny opór i otworzyć się na pragnienia Ducha Świętego. Każda osoba swoje przemodlone racje formułuje na piśmie, aby potem nie ulegać wpływom innych.
- c) Wymiana we wspólnocie - dzielenie się przez wszystkich przemyślanymi na modlitwie racjami „za” i „przeciw”, bez dyskusji, komentarzy, czy opowiadania wewnętrznych przeżyć.
- d) Czas drugiej osobistej modlitwy i refleksji - po raz drugi głębokie rozważanie na modlitwie argumentów, które zostały przedstawione i jeszcze raz pisanie swoich „za” i „przeciw”.
- e) Druga wymiana poglądów we wspólnocie - podobnie jak w punkcie c).
- f) Długa przerwa na osobistą refleksję i modlitwę - w miarę możliwości kolejne spotkania należy odłożyć na następny dzień.
- g) Dzielenie się doświadczeniem rozeznawania - chodzi nie tylko o przedstawienie argumentów, ale też o ukazanie całego procesu rozeznawania. Pomaga to w lepszym zrozumieniu, dlaczego poszczególni członkowie wspólnoty podjęli takie a nie inne decyzje; odbywa się to bez dyskusji, czy komentarzy i jest nastawione na słuchanie drugich.
- h) Czas na modlitwę przed podjęciem wspólnej decyzji - modlitwa o rozeznanie woli Bożej, aby w decyzjach nie kierować się tylko własnymi potrzebami i uczuciami.
- i) Głosowanie - wynik głosowania nie musi być ostateczną decyzją, ale przygotowaniem do jej podjęcia (gdy np. odbywa się ono w Parafialnej Radzie Duszpasterskiej, to ostateczną decyzję zawsze podejmuje proboszcz parafii)<sup>36</sup>.

Podsumowując powyższe analizy, możemy podkreślić, że rozeznanie woli Bożej zarówno w życiu jednostki, jak też we wspólnocie, wymaga duchowego zaangażowania. Odnalezienie woli Pana Boga wymaga bowiem podjęcia trudu rozeznawania duchowego przez całą wspólnotę, a nie tylko przez jej przełożonych, czy też duchowych animatorów.

---

<sup>36</sup> J Augustyn, *Rozeznawanie duchowe*, cz. 1, w:

[http://www.centrsi.nazwa.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=116%3Arozeznawanie-duchowe-cz1-&catid=40%3Arozeznawanie-duchowe&Itemid=56&showall=1](http://www.centrsi.nazwa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=116%3Arozeznawanie-duchowe-cz1-&catid=40%3Arozeznawanie-duchowe&Itemid=56&showall=1) (dostęp 13.07.2012); por. M. Chmielewski, S Urbański, *Rozeznawanie duchowe*, w: *Leksykon duchowości*, dz. cyt. s. 760.

Do tego rozeznawania konieczna jest postawa wolności wewnętrznej, oraz wiary w działanie Ducha Świętego, zarówno w poszczególnych osobach prowadzących rozeznanie, jak też w całej wspólnotcie. Poza aktywnością osobistą każdego z członków wspólnoty (modlitwa osobista, refleksja, słuchanie Słowa Bożego, słuchanie bliźnich) do rozeznawania wspólnotowego konieczna jest także aktywność wspólnotowa: wzajemna akceptacja, oraz umiejętność wspólnotowego dzielenia się doświadczeniem osobistego rozeznawania.

### 3. Zastosowanie zasad skutecznego działania

Podstawą opracowania programów duszpasterskich są *modele pastoralne*. Model pastoralny to odwzorowanie graficzne, lub opisowe rzeczywistości Kościoła, które ułatwia analizę dzisiejszej działalności pastoralnej, oraz planowanie przyszłej<sup>37</sup>.

Istnieją zatem modele *teoretyczne* (np. parafii jako wspólnoty wspólnot) oraz *praktyczne* (dotyczące np. duszpasterstwa małych grup). Są modele *odgórnie ustalone* (jak synod diecezjalny) i *powstałe oddolnie* (np. grupy terapeutyczne). Są wreszcie modele pastoralne dotyczące działalności *indywidualnej* (np. proboszcza), oraz działalności *wspólnotowej* (np. model współpracy księży w dekanacie).

Przy tworzeniu modeli pastoralnych możemy wykorzystać paradygmat (wzorzec) proponowany przez J. Cardijna (widzieć – osądzić – działać), oraz G. Cerianiego, w którym przesłanki większej dostarcza teologia a mniejszej psychologia, bądź socjologia. Również w tym wypadku, ze względu na przesłankę większą, model ma charakter teologiczny. Pomimo pewnych różnic obydwie drogi tworzenia modeli pastoralnych zawierają trzy elementy: *kairologiczny* (uwzględniający wnioski płynące z nauk empirycznych, obserwowanych jednak oczyma wiary), *kryteriologiczny* (ujęcie normatywne), oraz *prakseologiczny* (praktyczne wnioski dla działań duszpasterskich). Wnioski płynące z powstałych według takich zasad modeli pastoralnych są podstawą do opracowania programów oraz imperatywów (reguł) duszpasterskich<sup>38</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, chcemy zaproponować model pastoralny tworzenia planu duszpasterstwa w parafii wykorzystujący doświadczenia planowania w przedsiębiorstwie<sup>39</sup>. Ze względu na specyfikę duszpasterstwa nie możemy wprowadzić

<sup>37</sup> W. Przygoda, Model pastoralny, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, dz. cyt., s. 515-516.

<sup>38</sup> Tamże, s. 516-517.

<sup>39</sup> Biorąc pod uwagę wszelkie różnice, w metodzie tworzenia strategii wojennej można odnaleźć to co istotne w „triadzie” J. Carridjina. Mianowicie: a) *Zamiar badawczy* – postawienie problemu i wstępnej hipotezy, jak można go rozwiązać = WIDZIEĆ; b) *Badania teoretyczne* – chodzi o weryfikację wstępnej hipotezy

powielać metodyki planowania w wojskowości, czy biznesie, ale wydaje się zasadne, aby uwzględniać w planowaniu duszpasterskim ogólne zasady skutecznego działania<sup>40</sup>. Stąd też wykorzystując zwłaszcza doświadczenia planowania w przedsiębiorstwie moglibyśmy w ustalaniu planu duszpasterskiego w parafii uwzględnić poniżej opisane elementy.

W pastoralnym modelu tworzenia planu duszpasterstwa w parafii fundamentalne znaczenie ma *metoda analizy parafii (MAPA)*, dzięki której odkrywamy jej problem podstawowy. Ujawnienie tego problemu jest pierwszym krokiem ku budowaniu parafii - wspólnoty wspólnot. Może się okazać, że to właśnie on stanowi najważniejszą przeszkodę w tym procesie. Wymieniona metoda pozwala także przygotować odpowiedni materiał do sformułowania konkretnych planów duszpasterskich parafii.

Autorski projekt analizy parafii proponuje Ruch Mondo Migliore. Dla celów niniejszej dysertacji pragniemy go powiązać z prakseologiczną „matrycą”, czyli sformalizowanym sposobem strategicznego planowania wykorzystywanym w różnych typach organizacji gospodarczych<sup>41</sup>. W naszym przekonaniu ma to duże znaczenie praktyczne, gdyż ten sposób strategicznego planowania jest znany wśród wielu świeckich przedsiębiorców, którzy bez specjalnego szkolenia mogą wykorzystać swoje doświadczenia w tworzeniu programu duszpasterskiego parafii.

Metodę analizy parafii według Ruchu dla Lepszego świata można zrozumieć na przykładzie lekarza, który chce odkryć chorobę pacjenta (postawić diagnozę). Musi on podjąć pewne kroki: 1/ Ośluchuje chorego, 2/ Przepisuje serię analiz, 3/ Bierze pod uwagę historię zdrowia pacjenta, 4/ Stawia Prognozę: Co mogłoby się zdarzyć w przyszłości?, 5/ Porównuje wyniki całej analizy (punkty 1 do 4) z ideałem osoby zdrowej i stawia diagnozę. Zastosowanie tego postępowania do analizy parafii wymaga następujących kroków:

---

uwzględniającą literaturę przedmiotu = OSĄDZIĆ; c) *Badania empiryczne – sprawdzanie w ćwiczeniach elementów teorii* = DZIAŁAĆ - (por. niniejsza dysertacja, rozdz. I, 2.4, s. 17-19). Z tej też przyczyny, biorąc oczywiście pod uwagę różnice pomiędzy światem ekonomii i duszpasterstwa, możemy też zbudować plan duszpasterstwa w parafii, korzystając z modelu proponowanego dla przedsiębiorstwa. - (por. niniejsza dysertacja, rozdz. I, 3.3, s. 24.-26; por. J.A.F. Stoner, Ch. Wankel Kierowanie, PWE, Warszawa 1994, s. 108-113.).

<sup>40</sup> Por. M. Olszewski, Planowanie duszpasterskie, *Leksykon Teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 619-622. Zachęca do tego Słowo Boże: „Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw i nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej, gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: «Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć». Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestoma tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju” (Łk 14, 28-32).

<sup>41</sup> JAF Stoner, CH. Wankel, Kierowanie, dz. cyt. s. 108.

- 1) Pierwszego zbliżenia do problemu podstawowego.
- 2) Analizy wszystkiego, co wywiera wpływ zewnętrzny i wewnętrzny na odkryty podstawowy problem.
- 3) Studium powstania problemu (wizja retrospektywna).
- 4) Rzutowania na przyszłość (prognoza).
- 5) Porównanie powyższej analizy (punkty 1-4) z idealnym modelem parafii (diagnoza)<sup>42</sup>.

Z kolei, dla porównania, tworzenie strategicznych planów w jednostkach gospodarczych zawiera następujące elementy i odpowiedzi na poniższe pytania:

- 1) Czego chcemy? Co jest naszym celem? (Etap wyznaczania celów, definiowanie wizji i misji przedsiębiorstwa)<sup>43</sup>.
- 2) Co robimy teraz, aby to osiągnąć? (Analiza tego, czym się zajmujemy a co powinniśmy robić, dokąd zmierzamy).
- 3) W jakim środowisku działamy? (Analiza otoczenia).
- 4) Co możemy robić? (Analiza wewnętrzna organizacji).
- 5) Co można i co warto zrobić w danym otoczeniu? (Ustalenie i ocena zagrożeń, oraz szans rozwoju).
- 6) Czy wykonywanie tego co robiliśmy dotychczas doprowadzi nas tam, dokąd chcemy dojść? (Odkrycie tzw. „luki strategicznej” czyli głównego problemu z powodu którego nie można osiągnąć zamierzonych celów).
- 7) Co powinniśmy robić, żeby osiągnąć nasz cel? (Etap podejmowania strategicznych decyzji).
- 8) Zróbmy to. (Etap wdrażania strategii, obejmuje przygotowanie krótkoterminowych planów).
- 9) Często sprawdzamy, czy nasze działania są skuteczne. (Etap pomiarów i kontroli postępów)<sup>44</sup>.

Biorąc pod uwagę obydwie wymienione rozwiązania autor niniejszej dysertacji proponuje, aby uwzględniając metodykę Ruchu dla Lepszego świata, dostosować model planowania w jednostkach gospodarczych do celów programowania duszpasterstwa.

---

<sup>42</sup> JB Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 6-7.

<sup>43</sup> T. Gołębiowski, *Tamże*, s. 361-371, zwł. przyp. 6,7,8. s. 363; por. M. Romanowska, *Planowanie strategiczne*, dz. cyt. s. 33-34.

<sup>44</sup> J.A.F. Stoner, Ch. Wankel, *Kierowanie*, Dz. cyt. s. 108-113; por. T. Gołębiowski, *Zarządzanie* Dz. cyt. s.51.

Według tej propozycji zawierałby on następujące elementy i odpowiedzi na poniższe pytania:

- 1) CZEGO CHCEMY? CO JEST NASZYM CELEM? INACZEJ MÓWIĄC, JEST TO UŚWIADOMIENIE **MODELU IDEALNEJ PARAFII** WE WSZYSTKICH ASPEKTACH JEJ DZIAŁALNOŚCI.
- 2) CO ROBIMY TERAZ, ABY TO OSIĄGNĄĆ? JEST TO PIERWSZE PRZYBLIŻENIE PROBLEMU. INACZEJ MÓWIĄC, **HIPOTEZA PROBLEMU PODSTAWOWEGO**.
- 3) W JAKIM ŚRODOWISKU DZIAŁAMY? **ANALIZA OTOCZENIA**.
- 4) CO MOŻEMY ROBIĆ? **ANALIZA SYTUACJI DUSZPASTERSKIEJ PARAFII**.
- 5) CO MOŻNA I CO WARTO ZROBIĆ W DANYM OTOCZENIU? JEST TO STUDIUM POWSTANIA PROBLEMU NA PODSTAWIE HISTORII PARAFII. INACZEJ MÓWIĄC, **WIZJA RETROSPEKTYWNA**.
- 6) CZY ROBIENIE TEGO, CO DOTYCHCZAS DOPROWADZI NAS TAM, DOKĄD CHCEMY DOJŚĆ? (WIZJA PARAFII JUTRA, JEŚLI DUSZPASTERSTWO BĘDZIE TAKIE, JAK DOTYCHCZAS); **PROGNOZA**.
- 7) CO POWINNIŚMY ROBIĆ, ŻEBY OSIĄGNĄĆ NASZ CEL? (ETAP PODEJMOWANIA STRATEGICZNYCH DECYZJI - OPISANIE GŁÓWNEGO PROBLEMU PARAFII NA PODSTAWIE PORÓWNIANIA ANALIZ [PUNKTY 2-6] Z IDEALNYM MODELEM PARAFII [PUNKT 1]); **DIAGNOZA**.
- 8) ZRÓBMY TO. (ETAP WDRAŻANIA STRATEGII, OBEJMUJE SFORMUŁOWANIE PLANÓW DOTYCZĄCYCH WSZYSTKICH POZIOMÓW PARAFII); **OKREŚLANIE CELÓW STRATEGICZNYCH**.
- 9) CZĘSTO SPRAWDZAJMY, CZY NASZE DZIAŁANIA SĄ SKUTECZNE. (ETAP POMIARÓW I KONTROLI POSTĘPÓW). **KONTROLA STRATEGICZNA**.

Przejdźmy teraz w kolejnych paragrafach do sprecyzowania szczegółów dotyczących wymienionych powyżej etapów działań.

### 3.1. Model idealnej parafii - Formułowanie celów

Jest to odpowiedź na pytanie, co chcemy osiągnąć w przyszłości parafii, co jest naszym celem? Jaki jest w naszym mniemaniu model (inaczej obraz) idealnej parafii jutra we wszystkich jej aspektach?

Chociaż cele Kościoła, a w nim parafii, wyznaczył już Jezus Chrystus, a Kościół je wypełnia od ponad 2000 lat, istnieje jednak specyfika danej parafii. Inne są parafie wiejskie a inne wielkomiejskie. Inna jest ich historia, jak też specyfika środowiska. Patrząc

z tej perspektywy, można byłoby określić wizję i misję konkretnej parafii. Najbardziej fundamentalne w tworzeniu planu jest określenie „wizji” i „misji” danej parafii. Wizja to idealny obraz jej przyszłości, który obudzi entuzjazm i zmobilizuje do wysiłku zarówno odpowiedzialnych w parafii (księży, katechetów, liderów wspólnot), jak również pozostałych parafian, zarówno praktykujących, jak też dziś nie związanych z parafią. Natomiast misja jest precyzyjnym i zrozumiałym ukazaniem zamierzeń i aspiracji danej parafii. Zawiera ona zasady postępowania związane z realizacją wizji. Jest w niej zawarty np. powód istnienia parafii, jej zasięg działania oraz to, co wyróżnia ją spośród innych podobnych jednostek<sup>45</sup>.

Jak już zaznaczyliśmy, w niniejszej dysertacji zostały wykorzystane doświadczenia Ruchu dla Lepszego Świata. Zgodnie z tym projektem *parafia jest organiczną i dynamiczną wspólnotą (komunią) całości ludu, wspólnot sąsiedzkich, rodzin i osób w nieustannym procesie wzrastania w wierze, w ciągłym procesie katechumenalnym, pod przewodnictwem proboszcza reprezentującego biskupa w imię Jezusa Chrystusa*<sup>46</sup>. Natomiast po latach parafia staje się wspólnotą wspólnot, to znaczy *„komunią Ludu Bożego, podstawowych wspólnot kościelnych, rodzin i osób, pod przewodnictwem proboszcza reprezentującego biskupa w imię Jezusa Chrystusa”*<sup>47</sup>.

Aby dojść do tego ideału, dla celów operacyjnych planowania duszpasterskiego rzeczywistość parafii podzielono na 11 działów, bądź poziomów, które najlepiej opisują jej rzeczywistość. Dzięki tej metodzie stało się możliwe zrozumienie, co i jak trzeba konkretnie osiągnąć, aby parafia mogła być uznana za wspólnotę wspólnot. Dojście do celów na każdym z tych poziomów pozwoli osiągnąć cel parafii jako całości, a braki które

<sup>45</sup> Sformułowanie *misji parafii* zawiera odpowiedzi na pytania: a) jaki jest powód istnienia tej konkretnej parafii? Co jest jej głównym celem? (istota misji); b) jaki jest zakres, specyfika jej działalności?; Kim są, lub powinny być osoby związane z parafią?; c) w jakich środowiskach ona działa? (Środowisko wielkomiejskie, podmiejskie, małe miasto z kilkoma parafiami, wieś – na podstawie opisu ludzkiej rzeczywistości parafii; por. niniejsza dysertacja, rozdz. IV 4.3.3.) d) co obecnie oferuje, jakie funkcje wypełnia, co powinna robić w przyszłości?; e) Jaki jest geograficzny zasięg jej działania?; jakie są podstawowe priorytety, kierunki i zadania jej działania?; (por. niniejsza praca, rozdz. I; 2.3.3.).

<sup>46</sup> Por. J. Capellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 17; por. F. Crea'h, *Sesja rekolekcyjna o odnowie parafii*, dokumenty wewnętrzne Ruchu dla Lepszego Świata, Osieczany 1988, archiwum własne autora niniejszej dysertacji; por. *Adhortacja apostolska Franciszka „Evangelii Gaudium”* (2013), n. 28. W naszych realiach duszpasterskich parafianie nie doświadczają, że są Ludem Bożym, oraz wspólnoty do których należą nie są kościelnymi wspólnotami podstawowymi (PWK). Stąd inaczej niż u Capellaro mówimy w definicji parafii: lud parafii, oraz wspólnoty sąsiedzkie. (PWK i doświadczenie bycia Ludem Bożym pojawi się dopiero w trakcie procesu odnowy parafii.) Z kolei wspólnota (komunia) organiczna oznacza, że parafia jest podobna do żywego organizmu, którego poszczególne elementy/części są ze sobą ściśle powiązane. Natomiast dynamika wspólnoty świadczy o jej rozwoju w drodze do osiągnięcia idealnego celu. Oprócz całości ludu, czyli wierzących i ochrzczonych, są w parafii także inne osoby nieochrzczone i niewierzące, do których również adresowany jest plan odnowy parafii.

<sup>47</sup> J. B. Capellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 19.

pojawia się w pewnych obszarach, będą mogły być uwzględniane w kolejnych planach duszpasterskich<sup>48</sup>. I tak:

Cel duszpasterstwa całości Ludu (poziom 1).

Przez wieloletnią formację wierni parafii doświadczają, że są Ludem Bożym. Duchowni i świeccy biorą odpowiedzialność za parafię zgodnie ze swym charyzmatem i wychodzą do świata, aby dzielić się Dobrą nowiną i czynić uczniami tych, którzy żyją w cieniu śmierci (Łk 1, 79). Cel wieloletni: „Lud wie, że jest Ludem Bożym i żyje we wspólnocie z Bogiem i braćmi”<sup>49</sup>.

Cel duszpasterstwa małych grup (poziom 2).

---

<sup>48</sup> W oryginalnych dokumentach Ruchu dla Lepszego Świata kolejność duszpasterskich działań ułożona została zgodnie z zasadami duszpasterstwa promowanego w niektórych krajach zwłaszcza Ameryki i Afryki, gdzie Kościół jest często jest rozproszony i nie tak ustabilizowany jak np. w Polsce. Odpowiedzią na tamtejsze problemy jest powstanie nowych struktur w parafiach, które pozwalają doświadczyć odpowiedzialności za Kościół, szczególnie przez świeckich, np. w Parafialnych Zespołach Koordynacyjnych, czy pełniących posługę posłańców, roznoszących „List do Chrześcijan” w najbardziej odległe zakątki parafii. Tę rolę w życiu laikatu pełnią jednak przede wszystkim Podstawowe Wspólnoty Kościelne o których wspomina nawet papież Franciszek w swoich dokumentach (por. *Evangelii Gaudium* 29; por. A. Pietrzak, *Grupy podstawowe*, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 273-275). Z takiego myślenia o parafii wypływa kolejność pierwszych sześciu poziomów duszpasterstwa: 1) *Religijność i duszpasterstwo całości ludu*, 2) *Małe wspólnoty (Grupy sąsiedzkie)*, 3) *Duszpasterstwo rodzin*, 4) *Duszpasterstwo specjalne i specjalistyczne*, 5) *Posługi duszpasterskie a w nim Ruchy odnowy Kościoła promujące życie duchowe*. (Por. J. B. Capellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 37-50). Ten sposób patrzenia na duszpasterstwo akcentuje, że największą ilość uwagi, czasu i środków należy poświęcić tym rzeczywistościom parafii, w których toczy się zwykle życie i gdzie formuje się człowiek wiary. Wszystkie inne powinny służyć ludziom żyjącym w rodzinach i we wspólnotach sąsiedzkich. W tym kontekście jest sprawą bardzo istotną i wymagającą głębokiej refleksji, że na ten sam temat inaczej patrzy współczesna teologia pastoralna, która odnosi się do duszpasterstwa w krajach Europy, przynajmniej tych, w których Kościół jest ustabilizowany. Według europejskich pastoralistów kolejność pierwszych poziomów duszpasterstwa jest następująca: 1) *Religijność i duszpasterstwo całości ludu*, 2) *Posługi duszpasterskie*, 3) *Duszpasterstwo specjalne i specjalistyczne*, 4) *Duszpasterstwo rodzin*, 5) *Ruchy odnowy Kościoła promujące życie duchowe, oraz Małe wspólnoty (Grupy sąsiedzkie)*. Ta kolejność sugeruje z kolei nacisk przede wszystkim na formację wiernych, którzy są związani z Kościołem hierarchicznym i odpowiednio ukształtowani. To oni mają przekazywać wszystko co posiadają innym potrzebującym osobom. Czyli pomimo słownych deklaracji, to w praktyce oni byłiby podmiotem przekazu wiary i moralności a przedmiotem lud żyjący w domach i rodzinach. (Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, KUL Lublin 2007, s. 184-191; J. Mikołajec, *Duszpasterz*, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 220-221; W. Przygoda, *Funkcje podstawowe Kościoła*, *Leksykon Teologii*, tamże, s. 262-263).

Z powodów organizacyjnych przygotowując planowanie parafii najlepiej byłoby wybrać kolejność poziomów duszpasterskich zgodną z propozycją Ruchu Mondo Migliore. W niniejszej dysertacji opis idealnej parafii zostanie wprawdzie przedstawiony zgodnie z zasadami Ruchu, natomiast przykładowy opis duszpasterstwa i religijności parafii będzie zrobiony zgodnie z kolejnością zalecaną przez współczesnych pastoralistów.

<sup>49</sup> Tamże, s. 19; por. K. Gózdź, *Lud Boży*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 436-438. Lud Boży rodzi się z posłuszeństwa Słowu i Ewangelii, przez łaskę, wiarę i chrzest (1 P 1, 12; 2, 8.25). Wybierającym jest Chrystus, który przeznaczą wybranych na własność Bogu (1 P 2, 9). Ten nowy lud - to lud królewski (ma moc władania nad światem), lud kapłański (spełnia rolę pośrednika między Bogiem a resztą ludzkości) i lud prorocki (żyje Bożym słowem i wyjaśnia je dla innych). Nowy lud Boży jest też ludem wzajemnej służby pasterzy i świeckich. Ten lud Boży pielgrzymuje do niebieskiej ojczyzny i osiągnie swoje spełnienie dopiero na końcu czasów, gdy na jego miejsce wejdzie królestwo niebieskie, czyli jedność stworzenia z Bogiem.



W ciągu lat małe grupy przekształcają się w Podstawowe Wspólnoty Kościelne (PWK)<sup>50</sup>. Cel wieloletni: „każda PWK słucha Słowa Bożego, celebryje Eucharystię, modli się, swoje mienie oddaje na rzecz wspólnoty, oraz pełni działalność apostołską”<sup>51</sup>.

Celem duszpasterstwa rodzin<sup>52</sup> (poziom 3)

jest taka ich przemiana (cel wieloletni), że „każda rodzina staje się domowym Kościołem”<sup>53</sup>.

Duszpasterstwo nadzwyczajne: specjalne i specjalistyczne (poziom 4)<sup>54</sup>.

---

<sup>50</sup> Wspólnoty podstawowe, grupy podstawowe, eklezjalne wspólnoty podstawowe, małe grupy chrześcijańskie, wspólnoty życia chrześcijańskiego - to wspólnoty wiary i życia liczące od kilku do kilkudziesięciu członków. Tworzą one jakby „mały Kościół”. Należą do każdej nich, podobnie jak w parafii, osoby w różnym wieku, o różnym wykształceniu i różnym poziomie duchowej dojrzałości. Są one odpowiedzią na propozycje Synodu Biskupów (EN 58, Ctr 47, FC 85, CHL 26). Ich charyzmatem jest eklezjalność, bycie Kościołem w swoich środowiskach. Wspólnoty te powstają na skutek rozwoju grup sąsiedzkich lub w wyniku podziału parafii na mniejsze wspólnoty. Ich celem jest pogłębienie życia religijnego, oraz prowadzenie działalności apostołskiej. W wioskach tworzą je mieszkańcy małych osad a w miastach mieszkańcy poszczególnych dzielnic lub ulic. Pierwsze takie wspólnoty powstały z inspiracji Vaticanum II. w Ameryce Południowej i Afryce a obecnie rozwijają się szczególnie w krajach misyjnych. Te grupy podstawowe umożliwiają ewangelizację wszystkich rejonów parafii, aktywizują świeckich i dają im możliwość uczestniczenia w misji Kościoła, łączą wiarę i życie, są też miejscem dawania świadectwa swojej wiary. Pozwalają także tworzyć więzi międzyludzkie, budują poczucie lokalnej wspólnoty, są wreszcie miejscami promocji człowieka i jego integralnego rozwoju. (A. Pietrzak, Grupy podstawowe, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 273-275; por. B. Biela, *Wspólnota religijna*, tamże, s. 912-916; por. J. Przybyłowski, *Grupowe duszpasterstwo*, tamże, s. 271-273; por. Aparecida, V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, dz. cyt., nn. 99e. 178-179. 307-309).

<sup>51</sup> Por. J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 19.

<sup>52</sup> Jako Kościół domowy jest odpowiedzialna za relacje między małżonkami, za dzieci, zwłaszcza za ich wychowanie, za przyszłość narodu, Kościoła i świata, urzeczywistnia też Kościół we współczesności we właściwy sobie sposób (B. Mierzwinski, *Rodzin duszpasterstwo*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 737). Wspólnoty rodzinne są podobnie jak parafia wspólnotami religijnymi (FC 38. 48-49. 51.55; por. B. Biela, *Wspólnota religijna*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 913. 916.).

Chociaż zgodnie z polskimi doświadczeniami w planowaniu po duszpasterstwie zwyczajnym obejmującym całość ludu, jako następne powinniśmy uwzględnić duszpasterstwo nadzwyczajne oraz posługi duszpasterskie, jednak według strategii NOP właśnie wspólnoty podstawowe i rodziny są najważniejsze, gdyż niosą największy ciężar ewangelizacji ludu w poszczególnych rejonach parafii (por. *Evangelii gaudium*, n. 28-29.).

<sup>53</sup> J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 19.

<sup>54</sup> Duszpasterstwo nadzwyczajne dzieli się na duszpasterstwo specjalne a w nim na: a) duszpasterstwo zawodowe (kategorialne) – dotyczy ono ludzi pracy, nauczycieli, pracowników służby zdrowia, środowisk twórczych, wojska, rolników, rzemieślników; również różne grupy niepełnosprawnych, duszpasterstwo stanowe: kapłanów, zakonników, pracowników parafialnych: katechetów, organistów, kościelnych. b) duszpasterstwo sytuacyjne – obejmuje młodzież pozaszkolną, studentów, powołanych do kapłaństwa i zakonu i narzeczonych, pielgrzymki, rekolekcje zamknięte, duszpasterstwo chorych, stowarzyszeń religijnych itp. Jest też duszpasterstwo specjalistyczne – obejmuje osoby na marginesie życia, niedostosowane: alkoholików, narkomanów, przestępców, bezdomnych, czy zagubionych w samotności. To duszpasterstwo jest bardzo konieczne, ale nie powinno być traktowane na równi z duszpasterstwem zwyczajnym, lecz służyć tamtemu inspiracją i pomocą. (R. Kamiński, *Duszpasterstwo nadzwyczajne*, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 210-211. 209.).

Cel wieloletni: „Szczególne sytuacje środowisk specyficznych są interpretowane i przeżywane z Chrystusem w Eucharystii i są inspiracją do dawania świadectwa wiary”<sup>55</sup>.

Posługi duszpasterskie (poziom 5):

- a) *Katecheza dzieci i młodzieży*, obejmuje dzieci i młodzież od 7-15 lat<sup>56</sup>. Cel wieloletni: „Uwzględnia ogólny cel roku, stosuje metodologię znaków czasu, która porównuje życie ze Słowem Bożym i prowadzi do zaangażowania”<sup>57</sup>.
- b) *Katecheza przedsakramentalna dorosłych*<sup>58</sup>. Cel wieloletni: „Uwzględniając cel roku przygotowuje dorosłych do przyjmowania sakramentów, do włączenia się w małe grupy, oraz do uczestniczenia w duszpasterstwie całości ludu”<sup>59</sup>.
- c) *Liturgie niedzielne i świąteczne*<sup>60</sup>. Cel wieloletni: „Jest ściśle związany z celami duszpasterstwa całości ludu, jest celebracją życia ludu i rodzin”<sup>61</sup>.
- d) *Ruchy duchowości, modlitwy i grupy apostołskie*<sup>62</sup>. Cel wieloletni: „Każda grupa zachowuje swój charyzmat i ofiaruje go wspólnocie parafii”<sup>63</sup>.
- e) *Pomoc braterska*<sup>64</sup>. Cel wieloletni: „Budzą sumienie ludu i prowadzą go do podjęcia odpowiedzialności za najsłabszych członków wspólnoty”<sup>65</sup>.

<sup>55</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii na wszystkich poziomach; w: J.B. Cappellaro, w: *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 90.

<sup>56</sup> Por. K. Misiaszek, *Nauczanie religii*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 541-542; por. J. J. Janicki, *Liturgiczna formacja*, tamże, s. 432-433; por. K. Misiaszek, *Katecheza parafialna*, tamże, s. 348-350.

<sup>57</sup> J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 42.

<sup>58</sup> Por. R. Niparko, *Dorosłych katecheza*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 185-186; por. H. Krzyszczyk, *Doświadczenie religijne*, tamże, s. 190-191.

<sup>59</sup> J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 42.

<sup>60</sup> K. Matwiejuk, *Niedziela*, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 554-555; por. B. Migul, *Eucharystyczne duszpasterstwo*, tamże, s. 244-251.

<sup>61</sup> Por. J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 43. Chodzi o to, że w przygotowaniu homilii, czy komentarzy w czasie Eucharystii, jak też w różnych nabożeństwach parafialnych w ciągu roku podkreśla się temat roku związany z etapem katechumenalnym parafii, np. braterstwo, Chrystus, Kościół. Bierze się też pod uwagę cele danego roku proponowane przez Stolicę Apostolską (Rok wiary, Rok miłosierdzia), jak też ogólnopolski cel roku liturgicznego proponowany przez Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego.

<sup>62</sup> Chodzi tu np. o *Odnowę w Duchu Świętym*, *Ruch Światło-Życie*, *Ruch Domowego Kościoła*, *Przymierze Rodzin*, *Focolari*, *Grupy modlitewne*, *wspólnoty zakonne* itp. Te ruchy i wspólnoty nie mają wprawdzie przymiotów wspólnoty podstawowej, każda z nich ma swój charyzmat i zgodnie z nim formuje swych członków, ale są bardzo istotne, gdyż mogą służyć ludowi Bożemu w różnych obszarach życia parafialnego. (por. *Aparecida*, V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, dz. cyt., n. 180. 313. 365; por. S.T. Zarzycki, *Duchowość katolika świeckiego*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 193-196).

<sup>63</sup> Por. J.B. Cappellaro, tamże, s. 43.

<sup>64</sup> Efektem formacji charytatywnej powinna być dojrzała osobowość chrześcijan, otwartych na innych ludzi, oraz ich potrzeby. Do istoty kościelnej formacji charytatywnej należy podkreślanie nadprzyrodzonych i eklezjalnych aspektów posługi charytatywnej, oraz religijnej motywacji podejmowanych czynów miłości, co odróżnia kościelną posługę charytatywną od zwykłej filantropii. W tej formacji chodzi także o kształtowanie u parafian duchowości miłosierdzia, oraz przekonanie ich do wizji Kościoła służebnego i solidarnego z

Duszpasterstwo zaangażowanych w posługiwanie (poziom 6)<sup>66</sup>.

Cel wieloletni: „Parafia i każda Podstawowa Wspólnota Kościelna dysponują stałymi posługami zatwierdzonymi przez biskupa”<sup>67</sup>.

Struktury podejmowania decyzji (poziom 7)<sup>68</sup>.

Cel wieloletni: „Wszyscy wierni w sposób odpowiedzialny i aktywny biorą udział w podejmowaniu decyzji”<sup>69</sup>.

Struktury opracowywania projektów (poziom 8)<sup>70</sup>.

Cel wieloletni: „Lud bierze udział w opracowywaniu projektów w sposób aktywny i odpowiedzialny”<sup>71</sup>.

Przepływ informacji (poziom 9)<sup>72</sup>.

ubogimi. Formacja charytatywna ma wreszcie na celu obudzenie wrażliwości społecznej oraz chęci bezinteresownej pomocy potrzebującym w środowisku rodzinnym, sąsiedzkim i parafialnym, jak też w różnych regionach Polski a nawet świata. (Por. W. Przygoda, Charytatywna formacja, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 125-126.).

<sup>65</sup> Por. J.B. Cappellaro, *Od masy...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>66</sup> *Zespół Duszpasterski, katecheci, odpowiedzialni za grupy formacyjne* stanowią grupę osób bezpośrednio odpowiedzialnych za całość procesu ewangelizacji we wspólnocie parafialnej. (R. Kamiński, *Parafia*, w: *Leksykon Teologii*, dz. cyt., s. 591-592.).

<sup>67</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii, w: J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 90.

<sup>68</sup> Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji (inna nazwa Nowy Obraz Parafii) wypracował nowe struktury duszpasterstwa parafialnego pomagające w dorastaniu ludu od bierności do odpowiedzialności za parafialną wspólnotę. (Por. J.B. Cappellaro, *Od masy...*, dz.cyt., s. 44). Są one następujące: *Parafialny Zespół Koordynacyjny (PZK)*: Zespół tworzą kapłani, świeccy odpowiedzialni za poszczególne Rejony Parafii oraz zakonnicy. PZK odpowiada za programowanie roku duszpasterskiego, koordynuje działania wszystkich poziomów oraz dokonuje oceny podjętych zadań. Działa zgodnie z zasadą współuczestnictwa i współodpowiedzialności za drogę odnowy Parafii. *Rejonowe Zespoły Koordynacyjne (RZK)*. W skład tego zespołu wchodzi odpowiedzialni za dany Rejon parafii (część parafii), oraz za poszczególne podrejon, (powstałe z podziału rejonów). RZK troszczy się o realizację zadań podjętych w danym roku duszpasterskim w swoim rejonie. Spotyka się w celu przygotowania i oceny wszystkich wydarzeń parafialnych. *Zgromadzenie Rejonowe* jest to spotkanie wszystkich mieszkańców Rejonu pod przewodnictwem duszpasterzy odpowiedzialnych za poszczególne rejon. Służy pogłębianiu świadomości rejonu, aby łatwiej zdecentralizować wszystkie dziedziny duszpasterstwa. *Zgromadzenie Parafialne*: na tym etapie tworzą je osoby działające w duszpasterstwie lub wszystkie Rejonowe Zespoły Koordynacyjne.

(W Internecie możemy znaleźć Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji konkretnych parafii, np: [http://parafiakazimierzowka.pl/art\\_images/art\\_31/img532.pdf](http://parafiakazimierzowka.pl/art_images/art_31/img532.pdf) (dostęp 3.04. 2020).

<sup>69</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii, w: J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 90.

<sup>70</sup> Parafialny Zespół Koordynacyjny (PZK) spośród liderów grup apostołskich i ruchów oraz innych osób tworzy ekipę odpowiedzialnych za techniczne opracowywanie projektów, programów, kursów itp. Ten zespół odpowiada na potrzeby małych grup, rejonów, czy odpowiedzialnych za różne dziedziny duszpasterstwa. Po zatwierdzeniu prac przez PZK zostają one wprowadzone w życie parafii (Por. J.B. Cappellaro, *Od masy...*, dz. cyt., s. 47.).

<sup>71</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii, tamże, s. 90.

<sup>72</sup> Przekazowi informacji służy „*List do Chrześcijan*”, gazetka parafialna, która jest zanoszona do każdej rodziny przez posłańców. Przygotowuje ją „*Zespół redakcyjny*”, który sposób zwięzły i pociągający przekazuje „przesłanie”, czyli główne myśli związane z danym etapem procesu katechumenalnego parafii. Posłańcy zanoszą List do każdej rodziny i oddają osobiście w imieniu proboszcza i PZK. Posłaniec jest dla każdej rodziny wysłannikiem Pana Boga i reprezentantem PZK. Jego zadaniem jest budowanie więzi w rejonie i parafii. (Por. J.B. Cappellaro, *Od masy...*, dz. cyt., s. 48-49.). W ostatnich latach dzięki Internetowi i sieciom społecznościowym powstał nowy „cyfrowy kontynent” w którym żyją „cyfrowi tubylcy”, czyli osoby urodzone w czasie rozwiniętych internetowych technologii, oraz „cyfrowi imigranci” – osoby urodzone

Cel wieloletni: „Stała informacja obejmująca każdą osobę w parafii, umożliwia udział wszystkich w wyrażaniu własnych opinii i oczekiwań”<sup>73</sup>.

Ekonomia i finanse (poziom 10)<sup>74</sup>.

Cel wieloletni: „Wierni przyczyniają się do stworzenia parafialnego funduszu wspólnotowego i uczestniczą w dysponowaniu nim”, mają udział w jego przeznaczeniu<sup>75</sup>.

Służby techniczne (poziom 11)<sup>76</sup>.

Cel wieloletni: „Parafia dysponuje stałymi służbami technicznymi, sekretariatem, informacją naukową itp.”<sup>77</sup>.

### 3.2. Hipoteza problemu podstawowego - Identyfikacja obecnych zadań i strategii<sup>78</sup>.

Chodzi tu najpierw o sporządzenie wykazu objawów niezadowolenia wyrażanych przez mieszkańców parafii co pozwoli przybliżyć się do podstawowego problemu parafii i wstępnie zidentyfikować zadania oraz strategie duszpasterskie.

Po ukazaniu idealnego modelu parafii, o którym mówiliśmy w poprzednim punkcie, należy dążyć do odkrycia problemu podstawowego parafii. Zwracając uwagę na różnorodne oznaki niezadowolenia obecne w parafii, uznaje się je tylko za zewnętrzne objawy głębszego problemu, czyli ukrytej „choroby”, którą należy rozpoznać. Niezadowolenia zostały uporządkowane w kategoriach odnoszących się do:

wcześniej, które inaczej podchodzą do nowych technologii. (Por. Papieska Rada ds. krzewienia nowej Ewangelizacji, Dyrektorium o katechizacji, 23.03. 2020, Wyd. Jedność, Kielce 2020, nn. 359-372; por. M. J. Wezel, *Onlineseeelsorge als möglicher Teil pastoraler Seelsorge in der Gemeinde*, in: [https://drive.google.com/file/d/1\\_BCAUY7X\\_I8-mR9W\\_0W-DglWW46\\_17Hu/view](https://drive.google.com/file/d/1_BCAUY7X_I8-mR9W_0W-DglWW46_17Hu/view) (dostęp 14. 10. 2020), *Duszpasterstwo online jako możliwy element duszpasterstwa wspólnotowego*). Dlatego, że do „cyfrowych tubylców” należą dzieci i młodzież parafii, jest istotne, aby ich sposób życia uwzględnić w planowaniu duszpasterskim, zwłaszcza na poziomie 9.- przepływu informacji. Jest też absolutnie konieczne, aby jak najszybciej zacząć planowanie duszpasterstwa na cyfrowym kontynencie parafii. I to na każdym z jej poziomów, od duszpasterstwa całości ludu (poziom 1), do służb technicznych (poziom 11).

<sup>73</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii; w: J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 90.

<sup>74</sup> W czasie drogi katechumenalnej parafii powstaje *Parafialna Rada Ekonomiczna / Parafialna Rada Administracyjna*, której celem jest znalezienie środków na funkcjonowanie parafii, oraz wszelkich programów w niej istniejących.

<sup>75</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii; w: J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt. s. 90.

<sup>76</sup> Są powoływane według potrzeby do konkretnych zadań.

<sup>77</sup> Aneks – graficzny schemat odnowy parafii; w: J.B. Cappellaro, *Od masy do Ludu Bożego*, dz. cyt., s. 90.

<sup>78</sup> Zgodnie z założeniami Ruchu Mondo Migliore a w nim Grupy Polskich Promotorów Ruchu proponowany projekt odnowy nie jest „receptą” na problemy wszystkich parafii, gdzie wystarczyłoby tylko go przepisać a potem wprowadzić w życie parafii. Jest to natomiast pewien plan wstępny służący pomocą do tworzenia specyficznego programu, innego dla każdej parafii, która wprowadza go w życie. Również wszelkie opinie zawarte w tej pracy, np. na temat niezadowolenia wiernych z dotychczasowego duszpasterstwa, czy opisu problemu podstawowego, chociaż korzystają z praktycznych doświadczeń polskich promotorów Ruchu, oraz autora niniejszej dysertacji, nie odnoszą się jednak do sytuacji konkretnej parafii, ale mają być pomocą do lepszego zrozumienia metody planowania (Por. J.B. Cappellaro, *Ewangelizować*, dz. cyt. s. 15-16).

- ogółu wiernych
- służb duszpasterskich (katecheza, liturgia, służby charytatywne)
- współpracowników duszpasterskich (księży, osoby zakonne, zaangażowani świeccy)
- struktur parafialnych.

Najpierw formułuje się hipotezę (wstępne rozpoznanie) podstawowego duszpasterskiego problemu parafii w odniesieniu do każdego poziomu, a następnie do całościowej sytuacji duszpasterskiej w konkretnej parafii<sup>79</sup>.

Problem podstawowy lub fundamentalny – to „punkt krytyczny” (trudność, uwarunkowanie, przeszkoda), który ukrywa się w wyrażanych na zewnątrz oznakach niezadowolenia. Brak odpowiedniego określenia tego problemu może spowodować, że zasadnicza zmiana sytuacji parafii nie będzie możliwa. Jego dobre określenie umożliwi równocześnie wskazanie konkretnych kroków prowadzących do przezwyciężenia napotkanych trudności<sup>80</sup>.

### ***Niezadowolenie ogółu wiernych***

Na tym etapie zadawane są pytania: *Jakie niezadowolenia* zostały wyrażone przez wiernych, zwłaszcza ochrzczonych niezbyt aktywnych w parafii, zarówno praktykujących jak i „oddalonych”, *w odniesieniu do parafii?* Stawia się pytanie: *Jaki oni mają obraz Kościoła? Jaki mają obraz parafii?* Tu przygotowuje się wykaz głosów, gestów i zachowań, które wyrażają to niezadowolenie.

Pojawiają się odpowiedzi np.:

- *Tu nic się nie zmienia!*
- *Co Kościół wie o naszym zwykłym życiu!*
- *Kościół miesza się w moje życie i ogranicza moją wolność.*
- *Kościół jest zbyt sztywny i formalistyczny*<sup>81</sup>.

<sup>79</sup> Ustalenie problemu podstawowego dokonuje się na tym etapie tylko na podstawie oznak niezadowolenia wiernych (świeccy, osoby zakonne i księży), które zostały zauważone podczas różnych spotkań i rozmów, niezależnie od stopnia ich wiarygodności. Celem hipotezy jest wstępne określenie problemu duszpasterskiego w parafii, wychodząc od różnych wyrazów niezadowolenia, które, niezależnie od swojego charakteru, są zewnętrznymi objawami głębszego problemu, który musi być zweryfikowany w dalszych etapach niniejszego projektu. Opisu problemu nie należy więc interpretować jako osądzenie, ale wyłącznie jako zabieg metodologiczny nadający określeniom neutralną/realistyczną/nie oceniającą wartość. (Por. Analiza i diagnoza duszpasterska orientacyjnego projektu globalnego Archidiecezji Przemyskiej w służbie duszpasterstwa komunii, Opr. M. Grendus, Służba Animacji Wspólnotowej, www.4bw.org, Materiały wewnętrzne Polskiej Grupy Promotorów, Przemysł – Rzym, 2006 – 2007, s. 8.)

<sup>80</sup> Por. Metoda analizy i diagnozy, przewodnik do określenia modelu sytuacyjnego parafii, oraz jej diagnozy, Służba Animacji Wspólnotowej Ruchu dla Lepszego Świata, Materiały wewnętrzne PGP, Łączna 2006, s. 9.

<sup>81</sup> Te określenia powinny być oryginalnymi zdaniami wypowiedzianymi przez ludzi, które ukazują ich sposób widzenia Kościoła. Nie należy ich zmieniać ani sprawdzać, w jakim stopniu są one prawdziwe –

Po krótkich zdaniach, które podsumowują wypowiedzi ludzi pojawia się pytanie: *Jaki jest podstawowy problem duszpasterski na tym poziomie? Jaki problem wspólnie wyraża wszystkie te niezadowolenia ludzi? Formuluje się „problem cząstkowy” z tego punktu widzenia.*

### ***Niezadowolenie w odniesieniu do posług duszpasterskich***

Z kolei stawia się pytania: *Jakie są wyrazy niezadowolenia wiernych i współpracowników duszpasterskich w odniesieniu do posługi katechetycznej, liturgii i służby charytatywnej? Jakie są wyrazy niezadowolenia w odniesieniu do treści, metod, organizacji tych posług? Przygotowuje się wykaz głosów, gestów, zachowań, które wyrażają to niezadowolenie. Tu także pojawiają się odpowiedzi. Podajmy przykładowo:*

- *Msza św. jest “zimna” z nudnymi kazaniem.*
- *Ludzie coraz rzadziej pamiętają o tradycyjnych nabożeństwach, jak roraty, październikowe, majówki...*
- *Ludzie biorą sakramenty – jak chrzest, bierzmowanie – na wszelki wypadek, bo mogą się przydać...*
- *Po bierzmowaniu nie widać młodych w Kościele.*

Podsumowując te opinie, na koniec odpowiadamy na pytanie: *Jaki jest podstawowy problem duszpasterski na tym poziomie? Powinien on zostać utrwalony na piśmie<sup>82</sup>.*

### ***Niezadowolenie w odniesieniu do współpracowników duszpasterskich.***

W następnym etapie poszukuje się odpowiedzi na pytania: *Jakie są wyrazy niezadowolenia ogółu wiernych w odniesieniu do współpracowników duszpasterskich (księży, osób zakonnych i zaangażowanych świeckich) oraz ich samych w odniesieniu do własnej posługi? A oto przykładowe odpowiedzi:*

- *Kościół należy do księży i ludzie nie mają w nim nic do gadania.*
- *Proboszcz powinien być bliżej zwykłych ludzi.*
- *Księża żyją sobie wygodnie.*
- *Nie chodzę już do spowiedzi, żeby ksiądz nie opowiadał o moich grzechach na kazaniu.*
- *W kościele ciągle zbiera się pieniądze, a księża jeżdżą nowymi autami.*

---

ograniczając się tylko do zarejestrowania ich obecności u ludzi. Celem tego punktu jest uzyskanie “fotografii” nie tyle parafialnej rzeczywistości, ale tego, jak jest ona odbierana przez duchownych, jak i świeckich. (Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 8). Oczywiście tych opinii powinno być jak najwięcej, aby lepiej uchwycić sposób myślenia mieszkańców parafii.

<sup>82</sup> Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, Tamże s. 9-10; por. także Metoda analizy i diagnozy, przewodnik do określenia modelu sytuacyjnego parafii oraz jej diagnozy, dz. cyt., s. 10.

Na koniec odpowiadamy na pytanie jaki jest podstawowy problem duszpasterski na tym poziomie? Pisemna odpowiedź określa problem podstawowy na tym poziomie<sup>83</sup>.

***Niezadowolenie w odniesieniu do duszpasterskich struktur w parafii.***

Następnym krokiem jest postawienie pytania: *Jakie są wyrazy niezadowolenia wiernych i współpracowników duszpasterskich w odniesieniu do parafialnych struktur komunikacji, uczestnictwa, kierowania i koordynacji, ekonomicznych, itp.?* Przytoczmy spotykane odpowiedzi:

- *Niepotrzebne są te ciągle budowy, remonty i inwestycje.*
- *Ludzie są słabo zaangażowani w życie parafii.*
- *Rady duszpasterskie są tylko na papierku.*
- *Na co dzień brakuje propozycji dla młodzieży – od czasu do czasu tylko jakaś akcja.*

Podobnie jak w poprzednich przypadkach odpowiadamy na to samo pytanie, jaki jest podstawowy problem duszpasterski na tym poziomie?

***Wstępne określenie podstawowego problemu duszpasterskiego***

Biorąc pod uwagę podstawowe problemy zauważone na każdym z analizowanych powyżej poziomów (1-2-3-4-5), można sformułować wstępną wersję (hipotezę) problemu podstawowego duszpasterstwa w konkretnej parafii, opisując to jednym zdaniem<sup>84</sup>, np.:

PARAFIA JEST WIDZIANA JAKO INSTYTUCJA ODDALONA OD ŻYCIA WIERNYCH, KTÓRA OGRANICZA ICH SPOSÓB PRZEŻYWANIA KOMUNII.

***Elementy rozwiązania problemu. Możliwości obecne w nim samym***

Podczas formułowania problemu podstawowego analizuje się także obecność zawartych w nim „ziaren nadziei”, wskazujących na potrzebne linie działania odnoszące się podobnie jak poprzednio do całości Ludu Bożego, do działań katechetycznych, liturgicznych i służb charytatywnych, odnośnie współpracowników duszpasterskich i struktur duszpasterskich.

Podajmy przykładowy opis odpowiedzi na problemy zauważone na 4 poziomach:

<sup>83</sup> Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 10.

<sup>84</sup> Musimy pamiętać, że opisy problemów duszpasterskich nie mają na celu zaprezentowania „fotografii” parafii, ale przybliżone określenie problemu, jaki istnieje w relacjach między Kościołem i społeczeństwem na podstawie objawów niezadowolenia, które wyrażają zarówno „zwykli” wierni, jak też współpracownicy duszpasterscy (świeccy, osoby zakonne i księża). Należy oczywiście pamiętać, że ta analiza jest tylko obrazem „odczucia” tej sytuacji przez ludzi, co może odpowiadać stanowi rzeczywistości, albo nie. Taka próba określenia problemu jest jednak przydatna i konieczna. Ogólny „stan odczuć” wyraża bowiem istnienie czegoś, co w ukryciu warunkuje życie parafii i sposób wypełnienia jej misji. Problem ten w pogłębiony sposób zostanie opisany w kolejnych punktach, podczas analizy i diagnozy. (Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 112-118).

- Problem: Parafia często identyfikowana tylko z duchowieństwem, zajmuje się problemami odległymi od życia większości zwykłych ludzi.

Opis problemu: Cały Lud Boży powinien mieć większą świadomość bycia „Kościołem”. Należy więc tak formować ochrzczonych, czyli *wszystkich wiernych*, zarówno bliskich, jak i oddalonych od Kościoła, żeby byli w stanie uznać się za pełnoprawnych członków Kościoła i parafii.

Droga rozwiązania problemu to docieranie do wszystkich rodzin i osób w sposób stały i systematyczny.
- Problem: Duszpasterskie służby zdają się być odległe od ludzi, a przesłanie ewangeliczne, które nie dociera do całego Ludu Bożego nie jest w stanie pomagać większości Ludu w doświadczaniu nawrócenia.

Opis problemu: Przybliżenie służb duszpasterskich do ludzi można osiągnąć przez kształtowanie wrażliwości na obecność Chrystusa w każdym chrześcijaninie, uzdalniając do osobistego włączenia się w tę służbę. Widzialna komunika pozwoli również na bardziej konkretne świadectwo.

Droga rozwiązania problemu to kształtowanie duszpasterstwa, które odpowiada na problemy i głębokie potrzeby ludzi.
- Problem: Współpracownicy duszpasterscy (świeccy, a przede wszystkim duchowni) nie są przez ludzi odbierani jako przewodnicy duchowi, ale tworzą uprzywilejowaną i zamkniętą elitę, która jest oddalona od realiów życia i ludzkich problemów.

Opis problemu: Wszystkie osoby zaangażowane w duszpasterstwie powinny ponownie stać się dla ludzi punktem odniesienia w sprawach duchowych. Zależy to przede wszystkim od ich zbliżenia się do ludzi przez konkretne świadectwo miłości wobec najbliższych w życiu codziennym.

Droga rozwiązania problemu to formowanie nowego modelu współpracowników duszpasterskich zdolnych zbliżyć się do wszystkich ludzi i udzielać im pomocy, zwłaszcza w sprawach duchowych.
- Problem: Organizacja struktur parafialnych nie jest powszechnie zrozumiała, co utrudnia im służbę na rzecz komunikowania i rozwoju życia wewnątrzkościelnego.

Opis problemu: Istnieje konieczność bardziej skutecznej organizacji struktur i uczestnictwa oraz polepszenia poziomu komunikowania w życiu parafii. Potrzebna jest lepsza formacja osób tworzących struktury, oraz danie częstszych okazji do zaangażowania, pogłębiając przez to także swoją odpowiedzialność.



Droga rozwiązania problemu to lepsza organizacja struktur duszpasterskich na każdym poziomie w ścisłym odniesieniu do całościowego celu duszpasterskiego<sup>85</sup>.

### 3.3. Analiza otoczenia

Chodzi tu o uświadomienie, w jakim środowisku przyszło nam prowadzić duszpasterstwo. Inaczej mówiąc, o opis ludzkiej rzeczywistości parafii, analizę jej otoczenia, rozeznawanie jak zmiany w środowisku gospodarczym, społeczno-kulturalnym, politycznym, bądź prawnym mogą wpływać na osiągnięcie celów parafii. Nie starając się o wyczerpującą analizę, należy wykonać przynajmniej ogólny i sumaryczny opis wszystkich czynników składowych sytuacji parafii według poniższych punktów<sup>86</sup>:

- a) *Mapa parafii* zawierająca następujące elementy: geografia; interesujące ośrodki (szkoły, ośrodki handlowe, targi, ośrodki sportowe, punkty sprzedaży alkoholu, meliny...); naturalne podziały (parki, aleje rzeki pagórki drogi komunikacyjne tereny nieokreślone); rejony mieszkań zamożnych, średniozamożnych, biednych; inne dane, które można wyrazić geograficznie np. podział domów na rejony czy grupy.
- b) *Elementy demograficzne*: liczba mieszkańców parafii; ich wiek (procent w podziale na grupy wiekowe: do 15 lat, 16-25, 26-50, 51-70, powyżej 70 lat); liczba i skład rodzin; wskaźnik wzrostu (przyrost naturalny, średnia wieku itp.) - ludzie opuszczający i przybywający na teren parafii procent i charakterystyka); turyści i letnicy.
- c) *Elementy etniczne i kulturowe*: grupy etniczne istniejące w parafii; ich charakterystyka, tradycje, zwyczaje, języki mentalność tzn. jakie zalety i wady przypisują sobie, a jakie inni im przypisują; wykształcenie: podstawowe, zawodowe, średnie, wyższe (procent); środki masowego przekazu (Internet, radio, TV, prasa, kino, video): ilu ludzi dysponuje tymi środkami, jak ich używają, z jakim zmysłem krytycznym; czas wolny, rozrywki (ile, gdzie, jak często, kto uczestniczy);
- d) *Elementy społeczno-religijne*: grupy niekatolików i prądy ateistyczne istniejące w parafii - ich charakter i zawartość; ich wpływy i stosunek do parafii.
- e) *Elementy społeczno-ekonomiczne*: praca: jakie rodzaje, w jakim wymiarze czasu jest wykonywana, warunki pracy i jej zabezpieczenie, ilość pracujących ogółem, w tym kobiet; bezrobocie: ilość osób (procent) gdzie i jak żyją, jakie są tego konsekwencje -

<sup>85</sup> Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 112-118.

<sup>86</sup> Również przy tym opisie możemy wykorzystać materiały Polskiej Grupy Promotorów Ruchu MMM: Realizacja soborowej wizji parafii – Nowy Obraz Parafii, których współautorem był autor niniejszej dysertacji należący wtedy do Zespołu Animacji NOP; w: Materiały wewnętrzne Ruchu dla Lepszego świata, Zespół Animacji NOP 1993, s. 4; por. S. Kozioł, Ruch dla Lepszego Świata, dz. cyt., s. 117-123.

poziom życia mieszkańców, zaopatrzenie, inflacja; opieka społeczna i medyczna, jej skuteczność; rodzaje mieszkań; transport prywatny i publiczny; organizacje związkowe istniejące w parafii oraz uświadomienie związkowe ludzi; sytuacja ekonomiczna; jaki stan ducha, jakie postawy i jakie zachowania wynikają z tej sytuacji (również podświadome)?

- f) *Elementy społeczno-polityczne*: organizacje polityczne istniejące w parafii; uświadomienie polityczne i udział ludzi w organizacjach; świadomość praw i obowiązków obywatelskich; miejscowe władze polityczne, administracyjne i wymiaru sprawiedliwości; miejscowe władze wojskowe i policja; stan ducha, postawy i zachowania wynikające z tej sytuacji (również podświadome).
- g) *Elementy społeczno-rodzinne*: typy rodzin (procent), rodzice i dzieci, inni krewni w rodzinie, rodziny niepełne, małżeństwa stare itp.; wpływ uwarunkowań wymienionych w p. 3.2 do 3.6.; prawo rodzinne i skutki jego stosowania (np. rozwody, zasiłki - procent), stabilność rodzin - rodziny niepełne; mentalność i praktyka odnośnie: rozwodów, przerywania ciąży, niewierności małżeńskiej, stosunków przedmałżeńskich, małżeństw na próbę, wolnej miłości, nałogów; docenianie wartości rodziny, jej celu i roli; relacje międzyosobowe w rodzinie (np. między rodzicami, między rodzicami i dziećmi, innymi krewnymi itp.); rola mężczyzny, kobiety, dzieci - w rodzinie i poza nią; celebrowanie uroczystości rodzinnych i pozareligijnych; stan ducha, postawy i zachowania spowodowane tą sytuacją (również podświadome).

Na końcu opisanej kwerendy, na podstawie wyników odpowiedzi na pytania postawione w wyżej wymienionych punktach, należy wykonać spis odkrytych problemów. Widać zatem, że zagadnień, które mogą wpłynąć na stan środowiska, w którym przyszło pełnić zadanie parafii, jest bardzo wiele. Ich uświadomienie będzie jedną z podstaw poszukiwania konkretnych rozwiązań i planów duszpasterskich, o których powiemy za chwilę.

### **3.4. Analiza religijnej i duszpasterskiej sytuacji parafii**<sup>87</sup>

Na tym etapie chodzi o analizę wewnętrznych aktywności duszpasterskich parafii, w szczególności jej sytuacji religijnej. Mianowicie, co robimy lepiej lub gorzej od innych

---

<sup>87</sup> Chociaż zgodnie z metodologią Ruchu dla Lepszego Świata poziomy duszpasterskie 1-5 są inaczej ułożone/umieszczone (por. Rozdz. IV 3.1, zwłaszcza przypis 48, s. 121), jednak ze względu na metodologię Teologii Pastoralnej obowiązującą w Europie poszczególne punkty obecnego podrozdziału biorą pod uwagę to europejskie spojrzenie na Kościół.

parafialnych wspólnot, określenie silnych i słabych stron duszpasterstwa parafialnego, porównanie możliwości swoich i „konkurencji” (np. mediów, innych religii, innych wyznań, sekt). Będzie to pomocne w określeniu duszpasterskich działań, które skuteczniej dotrą do mieszkańców parafii. Tu należy opisać sytuację według poniżej wymienionych punktów.

*Religijność i duszpasterstwo całości ludu:*

statystyka praktyk religijnych<sup>88</sup>; tradycja religijna ludowa, nabożeństwa, przejawy pobożności, zwyczaje; mentalność religijna (wartości, motywacje, postawy), tzn.: - jaki obraz Boga mają wierni, co myślą o Bogu, jaki mają obraz Chrystusa, Kościoła, księdza? Ponadto, co jest ważniejsze dla wierzących: czy indywidualne dążenie do zbawienia wyrażone w znanym określeniu „zbaw duszę swoją” czy też przekonanie, że mamy zbawić się razem? Trzeba opisać zachowania religijne wszystkich ochrzczonych, a nie tylko praktykujących (np. zachowania magiczne, zabobony, zachowania się w kościele). W związku z tym określić, jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy religijności parafian, jaki też jest problem podstawowy duszpasterstwa obejmującego całość ludu<sup>89</sup>.

*Posługi duszpasterskie.*

Tu trzeba scharakteryzować najważniejsze posługi duszpasterskie według podstawowych funkcji Kościoła:

- a. *Ewangelizacja i katecheza*: - *dzieci i młodzieży*: co i jak się robi pośród nich (treści, metody, organizacja, udział rodziców) - jaką liczbę obejmuje ta działalność; z jaką skutecznością; jakie zarysowują się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy. - *duszpasterstwo w instytucjach wychowawczych*: jakie instytucje wychowawcze istnieją na terenie parafii i czym się charakteryzują; co i jak robi się w nich dla uczniów, nauczycieli, służb pomocniczych, rodziców, środowiska; jaka jest relacja tych zakładów wychowawczych do innych dziedzin życia parafii; jakie nasuwają się problemy i jak objawia się tu problem podstawowy.

<sup>88</sup> Por. Statystyka praktyk religijnych, w: Nowy Obraz Parafii, dz. cyt., s. 18.

<sup>89</sup> *Problem podstawowy* – Dążąc do odkrycia największych przeszkód, które obecnie nie pozwalają parafii osiągnąć celu, jakim jest jej przemiana/przekształcenie we wspólnotę podstawowych wspólnot, dzielimy jej działalność na 11 poziomów. Opisując każdy z nich pragniemy na każdym poziomie z osobna odnaleźć największą przeszkodę w drodze do ideału dotyczącą tego poziomu. Kolejnym etapem programu będzie podsumowanie tych częściowych problemów dotyczących poszczególnych poziomów, aby odkryć fundamentalny, podstawowy problem parafii, żeby następnie stworzyć wieloletni spójny program, który pomoże w przewyżczeniu obecnej niezadowolającej sytuacji.

- b. *katecheza przygotowawcza do sakramentów dla dorosłych*: co i jak się robi (treści, metody, organizacja); jaki ma zasięg (ile osób); z jaką skutecznością; jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy.
- c. *Liturgia*: jakie działania duszpasterskie podejmuje się w tym obszarze; gdzie i kiedy; jakie jest uczestnictwo w wydarzeniach liturgicznych; jakie wyłaniają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy.
- d. *Dzieła miłosierdzia i bratniej pomocy*: Chodzi o grupy mające na celu promocję ludzką i społeczną, duszpasterstwo chorych, osób starszych, dzieci, osoby niedostosowane społecznie, więźniów itp. Należy określić ich potrzeby, oraz sposób w jaki się na nie odpowiada; organizację tych inicjatyw, uczestnictwo w nich, skuteczność; jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy tych dzieł.

*Duszpasterstwo specjalne i specjalistyczne:*

jak jest zorganizowana ta działalność; jakie podejmuje się inicjatywy; z czym udziałem; jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy.

*Duszpasterstwo rodzin:*

jak wyraża się religijność w rodzinach (krzyż, obrazy, czytanie Pisma Świętego, modlitwa rodzinna); jaka jest rola religii w życiu rodzin; na ile rodziny są świadome, czym jest sakrament małżeństwa; jakie jest chrześcijańskie przygotowanie do miłości małżeńskiej, odpowiedzialnego rodzicielstwa i do sakramentu małżeństwa, który otrzymały pary w przeszłości i który otrzymają dziś; jakie duszpasterstwo rodzin funkcjonuje w parafii, co zostało już zrobione i jak, w jakim duchu jest prowadzone to duszpasterstwo, jakie przynosi owoce; miejsce apostołskich ruchów rodzinnych, ich wpływ i stosunek do innych dziedzin życia parafialnego; jakie problemy w tym środowisku sygnalizują same rodziny i jak się objawia problem podstawowy tegoż duszpasterstwa.

*Ruchy odnowy Kościoła promujące życie duchowe, oraz Małe wspólnoty (Grupy sąsiedzkie)*<sup>90</sup>.

---

<sup>90</sup> *Grupy sąsiedzkie* różnią się od innych ruchów Kościoła posiadających szczególne charyzmaty, np. liturgia, dialog, jak też obejmujących pewne grupy parafian: rodziny, młodzież, dzieci, konkretne zawody (leśnicy, rolnicy, nauczycie, lekarze), czy wykształcenie (np. inteligencja katolicka). Charyzmatem grup sąsiedzkich jest bycie Kościołem w miniaturze, obejmują bowiem całe rodziny (dorosłych, młodzież i dzieci), jak też osoby samotne mające różne zawody a szczególną ich cechą jest *budowanie wspólnoty Kościoła*. Najpierw są to wspólnoty sąsiedzkie, lecz formując się przez całe lata/wiele lat w parafiach wprowadzających odnowę duszpasterską dorastają duchowo i stają się *wspólnotami podstawowymi*. (por. Franciszek, Adhortacja

Chodzi tu o określenie, jakie są te grupy i jaka jest ich charakterystyka; co one robią i w jaki sposób; kto jest ich członkiem i jaka jest ich mentalność. Dalej, jak wygląda organizacja tych grup i jej skuteczność; kontakty z rzeczywistością parafii i innymi dziedzinami życia; jakie nasuwają się problemy w związku z ich aktywnością i jak się tu objawia problem podstawowy, który ich dotyczy

*Aktywni w duszpasterstwie, współpracujący w duszpasterstwie parafii:*

ilu ich jest (zatrudnieni na pełny etat lub częściowo); wiek, płeć, środowisko z jakiego pochodzą; poziom przygotowania; mentalność (tradycja czy wspólnota); uczestnictwo; jaki jest ich rzeczywisty stopień odpowiedzialności; jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy.

*Struktury służące podejmowaniu decyzji:*

system zarządzania i organizacje służące podejmowaniu decyzji - kto ostatecznie decyduje i według jakich kryteriów; w jakim stopniu uczestniczą w tym ludzie; jakie są problemy z tym związane problemy i jak się tu objawia *problem podstawowy*.

*Struktury służące wypracowaniu programów:*

organizmy analizujące rzeczywistość i opracowujące plany - kto wykonuje tę pracę i według jakich kryteriów; uczestnictwo ludzi; jakie nasuwają się problemy i jak się tu objawia problem podstawowy.

*Informacja (biuletyny parafialne, Internet, telewizja, radio, prasa):*

ich zasięg i skuteczność; jakie osoby uczestniczą; kto redaguje i według jakich kryteriów; jak się odbywa rozpowszechnianie; jakie nasuwają się problemy i jak się objawia *problem podstawowy*.

*Ekonomia i finanse:*

stan posiadania ruchomości i nieruchomości, ich użyteczność i funkcjonalność; finanse: istniejący fundusz, długi i kredyty; system ekonomiczny i administracyjny (kto administruje i według jakich kryteriów); uczestnictwo ludzi; jakie nasuwają się problemy i jak się objawia *problem podstawowy*.

*Służba techniczna, sekretariat itp.:*

jakie służby istnieją; w jaki sposób pracują; z jaką skutecznością; jakie nasuwają się problemy i jak się objawia *problem podstawowy*.

### 3.5. Wizja retrospektywna – Studium powstania problemu

W odkryciu specyfiki parafii istotna jest analiza tego, czym się w niej zajmujemy, a co powinniśmy robić, dokąd zmierzamy, co stanowi specyfikę naszej parafii. W tym procesie cenną rzeczą jest spojrzenie wstecz i zapytanie, jak na obecną sytuację parafii, na jej duszpasterstwo wpłynęły wydarzenia z przeszłości. Należy tu uwzględnić historię parafii a nawet historię danej miejscowości przynajmniej z kilkudziesięciu ostatnich lat, uwzględniając zwłaszcza momenty przełomowe. Dobrze byłoby prześledzić także historię duszpasterstwa, które było prowadzone w danej parafii i jakie były związane z nim osiągnięcia<sup>91</sup>. Kopalnią wiadomości są tu dobrze prowadzone kroniki parafialne, sprawozdania duszpasterskie oddawane do Kurii diecezjalnej, historie ruchów i wspólnot istniejących w parafii oraz wszelkie dokumenty, jakie zawierają archiwa każdej diecezji.

Posłużmy się tu przykładowo analizami przeprowadzonymi przez Zespół Animacji Polskiej Grupy Promotorów Ruchu dla Lepszego Świata. Już w latach 90-tych ub. wieku scharakteryzował on wydarzenia historyczne wpływające na współczesną parafię w Polsce. Wymienimy je w punktach odnoszących się do kolejnych historycznych epok.

*Czasy rozbiorów i pierwsza wojna światowa:* Charakteryzowały je powstania narodowe i pamięć o prześladowaniach; pańszczyzna, dwory i związek parafii z właścicielem ziemskim. Istniała tu specyfikacja poszczególnych zaborów: austriacki - duch polskości, ale też liberalizm i bieda galicyjska; pruski - legalizm, pracowitość, germanizacja, walka o wiarę i ziemię; rosyjski - rusyfikacja, ciemnota wsi, obojętność, zacofanie kulturowe. Z kolei miały tu wpływ straty związane z 1-szą wojną światową i klęski żywiołowe.

*Okres Dwudziestolecia międzywojennego.* Charakterystyczne dla tego czasu były: przepaść między plebanią i dworem a mieszkańcami wsi; obojętność inteligencji w mieście wobec religii; działalność partii komunistycznych i ludowych; związki z ludnością żydowską i innymi mniejszościami narodowymi; emigracja zarobkowa. Swój wpływ wywarł Konkordat oraz oficjalny związek państwa i Kościoła; powstania wielkopolskie, śląskie oraz wojna polsko – bolszewicka; wielkie wydarzenia religijne okresu dwudziestolecia międzywojennego, np. Kongres Eucharystyczny promieniowanie Niepokalanowa; działalność KSM oraz innych organizacji i stowarzyszeń katolickich, aktywność katechetów.

---

<sup>91</sup> Inna jest bowiem sytuacja parafii istniejącej od kilkuset lat, a inna tej która powstała na osiedlu zbudowanym przed kilkanaście laty. Co więcej, inna jest sytuacja parafii np. na południu Polski a inna na ziemiach zachodnich i północnych.

*Okres wojny 1939 – 1945.* Tu następowały znaczące wydarzenia: linia frontu; wielkie straty materialne; aresztowania księży oraz inteligencji; wysiedlenia z terenów włączonych do Rzeszy, ruch oporu; obozy zagłady; getta i zagłada Żydów.

*Dwa pokolenia w komunizmie:* W tym czasie następowały masowe migracje powojenne; ujawnił się entuzjazm odbudowy Polski, ale zarazem niezrozumienie komunizmu wśród ludzi. Duży wpływ na oblicze duchowe kraju miały tworzenie środowisk ateistycznych; komunistyczna partia, wojsko, milicja, służba bezpieczeństwa i ich rodziny; system ateistycznego szkolnictwa, zafałszowane programy nauczania. Następowła sekularyzacja życia społecznego; uprzemysłowienie kraju, urbanizacja, tworzenie „nowych” środowisk robotniczych; walka z opozycyjnymi partiami politycznymi i ich likwidacja; walka ze strukturami społecznymi, atomizacja społeczeństwa, etatyzacja życia społecznego; powszechna nacjonalizacja przemysłu i wywłaszczenie. Doszło do walki z Kościołem - szczególnie brutalnej w latach 1948 – 1956 - walki z chłopami – siłowe wprowadzanie spółdzielczości i PGR-ów. Zarazem przejawiały się niedobory i dystrybucja towarów na kartki. Następowoło zniszczenie moralności pracy i etyki zawodowej, antagonizowanie społeczeństwa poprzez ideologię walki klasowej i faworyzowanie pewnych grup społecznych.

*Kościół w czasach powojennych.* Następowoła mozolna odbudowa struktury diecezjalnej i parafialnej Kościoła, przejmowanie kościołów na Ziemiach Zachodnich. Ujawniał się brak księży. W latach 1950-1956 nastąpiła kulminacja walki z Kościołem W samym Kościele trwała Wielka Nowenna przed Tysiącleciem chrześcijaństwa, peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, wreszcie same obchody Millenium. Był to czas Soboru Watykańskiego II i wprowadzania w życie jego zaleceń. W wielu miejscach trwały Synody diecezjalne. Ujawniał się negatywny wpływ komunizmu na życie Kościoła - rozdźwięk między moralnością a życiem ;—ale też następował rozwój życia społecznego przy Kościele. Swój wpływ miało tworzenie się opozycji, w tamtym czasie bliskiej Kościołowi. Przełomowymi momentami były wybór papieża Jana Pawła II i jego pielgrzymki do Polski.

*Czas Solidarności.* Protest ruchu Solidarności miał także religijny wymiar, opierał się o społeczną naukę Kościoła. Kościół odzyskiwał dostęp do szpitali więzień, budowano nowe świątynie. Wreszcie nastąpiło obalenie komunizmu, ale też ujawniła się nieumiejętność

wykorzystania wolności, zmiana hierarchii wartości, pogoń za pieniądzem, brak wytrwałości w realizacji ideałów Solidarności<sup>92</sup>.

*Czas systemowej transformacji: „Okrągły stół”* w 1989 roku spowodował upadek władzy komunistycznej, ale też pogłębianie się kryzysu politycznego. Upadek systemu komunistycznego w Polsce został przyjęty przez ludzi z poczuciem głębokiej dziejowej sprawiedliwości. Jednak przemiany społeczno-ekonomiczne stosunkowo szybko doprowadziły do rozczarowania pogłębiającymi się podziałami społecznymi, niskim poziomem bezpieczeństwa społecznego i poważnym brakiem perspektyw dla młodych pokoleń. W tym czasie pielgrzymki papieża rozbudzały czasowy entuzjazm religijny. W okresie tym następowało nagłaśnianie w sferze publicznej postaw skrajnych, np. przejawów antyklerykalizmu i fundamentalizmu religijnego. Ujawniały się kłopoty gospodarcze (dramatyczne bezrobocie i zubożenie społeczeństwa) i społeczne („homo sovieticus”, poczucie rozczarowania i beznadziei). Jednym ze skutków kryzysowej sytuacji była kolejna faza emigracji zarobkowej. W tym też czasie nastąpiła reorganizacja polskich diecezji (25 marca 1992 r. bullą Jana Pawła II „*Totus Tuus Poloniae Populus*”). W życiu Polaków odzwierciedliły się dylematy w drodze do Unii Europejskiej oraz sytuacja po wejściu do struktur europejskich<sup>93</sup>.

Wymieniane przykładowo problemy historyczne mają swój wpływ na obecną sytuację Kościoła w Polsce jako całości, ale też na życie poszczególnych parafii. Ich uświadomienie staje się pomocą w określeniu współczesnej sytuacji parafii, jej problemu podstawowego oraz w określaniu duszpasterskich posunięć.

Zespół odpowiedzialnych za daną parafię powinien zatem na tym etapie dokonać krótkiego opracowania. Mianowicie w kilkunastu zdaniach opisać istotne fakty z historii lokalnej parafii i miejscowości, w kontekście szerszych, ogólnokrajowych wydarzeń, fakty

---

<sup>92</sup> Zespół Animacji projektu NOP, Kwestionariusz analizy i diagnozy NOP, w: Realizacja Soborowej wizji parafii, Nowy Obraz Parafii, Załącznik 2, Materiały wewnętrzne ruchu 1990. Przy opracowywaniu planu duszpasterstwa parafialnego należałoby uwzględnić z jednej strony specyfikę polskiej historii, np. nie musimy pytać o procent analfabetów w parafii, ale dobrze byłoby wziąć pod uwagę np. procent osób należących wcześniej do PZPR i ich mentalność: złamany kręgosłup moralny, podwójną moralność, brak prawdziwego nawrócenia, tłumaczenie swojego służenia wrogom wiary i Kościoła, „że tak było trzeba, bo wszyscy tak robili”, jak również ich podatność na wpływy niewiary i pogaństwa. Należy także uwzględnić specyfikę środowisk, w których przez dziesiątki lat stacjonowały okupacyjne wojska radzieckie, jak też tereny zachodniej Polski, gdzie po wojnie przywieziono repatriantów ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej. W takiej analizie zewnętrznego kontekstu, czyli środowiska w jakim żyją mieszkańcy parafii, pomoże socjologia posiadająca odpowiednie narzędzia badawcze a w opisie rzeczywistości wewnętrznej parafii pomoże socjologia religii. Jednak przy opracowywaniu takiego kwestionariusza badań również potrzebni są ludzie wiary, którzy będą czuwać, aby badania nad specyfiką parafii nie zostały sfalszowane lub spłycone przez prywatne opinie prowadzących badania.

<sup>93</sup> Rozszerzony opis historii regionu - Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 75-85.



które mają wpływ na powstanie i pogłębianie problemu podstawowego. Z kolei zredagować jedno istotne zadanie w formie stwierdzenia, np.:

„AKTUALNIE ZA DOMINUJĄCY CZYNNIK HISTORII PARAFII NALEŻY UZNAĆ: .....”.

Zdanie to powinno zwierać samo sedno (istotny element) problemu dotyczącego parafii.

### 3.6. Prognoza

Na tym etapie stawiamy pytanie, czy dotychczasowe rozwiązania w parafii doprowadzą w przyszłości do celu, który chcemy osiągnąć. Próbujemy zatem prognozować rozwój sytuacji w parafii za 20-30 lat przy stosowaniu dotychczasowych działań, jeśli nie pojawi się wpływ innych czynników.

Odpowiedź możemy opisać np. w taki sposób<sup>94</sup>:

- *Parafia znacznie osłabi swój dotychczasowy wpływ na kulturę i dynamikę życia społecznego, angażując się przede wszystkim w utrzymanie celebracji liturgicznych.*
- *Liczba wiernych, którzy regularnie praktykują stanie się niższa niż obecnie a sakramenty będą rozumiane bardziej jako kulturowe dziedzictwo, niż duchowy wymiar przyjętego stylu życia. W tych okolicznościach prośba o sakramenty wtajemniczenia i małżeństwa wynikać będzie raczej z motywacji socjologicznych, niż duchowych, to znaczy że w świadomości ludzi staną się bardziej wyrazem zakończenia kolejnego „etapu życia” a coraz mniej decyzją wiary.*
- *Religijność ludzi coraz słabiej związana z Kościołem i parafią, będzie wyrażana przez formy poza-duszpasterskie wzmacniające jeszcze indywidualistyczny i folklorystyczny charakter religijności.*
- *Poszukiwanie duchowości i sensu życia przez ludzi nie będzie już koniecznie łączone z Kościołem, ani nawet z Chrystusem, przybierając cechy coraz bardziej indywidualnego wypełniania pustki duchowej pozostawionej przez zlaicyzowaną kulturę za pomocą modnych w danej chwili zachowań, gestów lub zaklęć.*
- *Parafia, choć wciąż będzie obecna na terytorium, straci swój wpływ na życie ludzi, gdyż nie będzie już koniecznym punktem odniesienia dla ich kultury.*
- *Życiowe decyzje ludzi, pomimo tego że wciąż będą podejmowane w duchu pewnej religijności, to zostaną ukierunkowane bardziej przez dominującą kulturę niż zasady wiary. Religijność nie zaniknie, ale będzie się zmieniać i przekształcać, przybierając*

<sup>94</sup> Należy pamiętać, że wiążące opinie parafian otrzymamy w trakcie wykonywania analizy konkretnej parafii, natomiast te które teraz przywołujemy są tylko pewnym przybliżeniem potrzebnym do lepszego zrozumienia metodologii pracy.

*formy nieistotne z punktu widzenia życia wiary, powodując wyraźny spadek decyzji motywowanych przez wartości ewangeliczne.*

- *Choć w deklaracjach rodzina pozostanie wartością, której należy bronić, to w rzeczywistości będzie coraz bardziej krucha i niezdolna chronić się przed naciskami społecznymi. Spowoduje to dominację rodzin podzielonych i związków bez ślubu.*
- *Kolejne pokolenia młodych będą coraz bardziej oddalać się od bezpośrednich relacji z Kościołem. Zdecydowana większość utrzyma związki formalne z parafią, służące zaspokojeniu ich indywidualnych potrzeb bezpieczeństwa duchowego. Poza tym tradycyjne wyrazy religijności staną się dla nich coraz mniej zrozumiałe”<sup>95</sup>.*

Po powyższym przykładowym opisie następuje podsumowanie, które trzeba wyrazić w krótkich zdaniach:

WYCHODZĄC OD DOMINUJĄCEJ TENDENCJI HISTORII, MÓWIĄCEJ O .....  
(tutaj wykorzystujemy wiedzę wynikającą z retrospektywnej wizji konkretnej parafii),  
MOŻNA PRZEWIEDZIEĆ DALSZY ROZWÓJ SYTUACJI DUSZPASTERSKIEJ W PARAFII .....

Uwzględniając ustaloną tendencję historii, można także przewidzieć działania, które mogłyby jej się przeciwstawiać. Równocześnie określane są skutki każdej z propozycji<sup>96</sup>. Stąd trzeba sformułować możliwe alternatywy. Wymieńmy je przykładowo w poniższych punktach:

Promowanie aktywnego i odpowiedzialnego laikatu:

KOŚCIÓŁ ŚWIADOMY WARTOŚCI CHRZTU ORAZ WYNIKAJĄCEJ Z NIEGO MISJI PROFETYCZNEJ, KAPŁAŃSKIEJ I KRÓLEWSKIEJ WSZYSTKICH SWOICH WIERNYCH PROWADZI EWANGELIZACJĘ PRZENIKAJĄCĄ CODZIENNE ŻYCIOWE DOŚWIADCZENIE LUDZI.

Duszpasterstwo misyjne, otwarte na zaangażowanie wszystkich ochrzczonych:

KOŚCIÓŁ TWORZY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE RELACJE ZAANGAŻOWANIA MISYJNEGO, ROZDZIELONEGO TAKŻE NA ŚWIECKICH, KTÓRZY W KOMUNII Z PREZBITERAMI ZDOLNI SĄ PRZENIKAĆ WSZYSTKIE OBSZARY SPOŁECZEŃSTWA, A PRZED E WSZYSTKIM OSÓB „ODDALONYCH” OD WSPÓLNOT KOŚCIELNYCH.

Duszpasterstwo zaplanowane i całościowe:

DUSZPASTERSKIE STRUKTURY KOŚCIOŁA WŁĄCZAJĄ KAŻDEGO OCHRZZONEGO, WSZYSTKIE WSPÓLNOTY, GRUPY I RUCHY APOSTOLSKIE W REALIZACJĘ WSPÓLNIE ROZPOZNANEJ WOLI BOŻEJ NA POZIOMIE ZGODNYM Z WŁASNYM CHARYZMATEM, DAŻĄC

<sup>95</sup> Przykładowa charakterystyka, por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 89.

<sup>96</sup> Również w tym punkcie można odwołać się do uwag zawartych w analizie duszpasterskiej opracowanej przez M. Grendusa. (por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 90).

PRZEZ TO DO WZROSTU MISTYCZNEGO CIAŁA CHRYSTUSA ORAZ DO DOJRZEWANIA ŻYCIA WIARY CAŁEGO LUDU.

Ewangelizacja jako propozycja odkrywania sensu życia:

KOŚCIÓŁ ZWRACA WIĘKSZĄ UWAGĘ NA POTRZEBY LUDZI, WSPOMAGAJĄC ICH W ŻYCIU WEDŁUG PRAWA EWANGELII PRZEZ TOWARZYSZENIE ICH W DOŚWIADCZANIU WIARY NA RÓŻNYCH ETAPACH ŻYCIA.

Na tym etapie kończy się analiza sytuacji parafii. Pierwsza część tak realizowanego projektu (tzw. model sytuacyjny) pozwala na stopniowe określenie kwestii kluczowych, zarówno dla diagnozy, czyli interpretującej oceny sytuacji parafii, jak i dla działań zmierzających do opracowania parafialnego planu duszpasterskiego. Jest to punkt wyjścia dla każdego duszpasterskiego planu szczegółowego, określającego etapy przejścia od aktualnej sytuacji do nowej, która będzie bardziej podobna do idealnego modelu parafii.

### **3.7. Diagnoza**

Określenie diagnoza trzeba tu rozumieć jako opisanie głównego problemu parafii na podstawie porównania wyników różnorodnych analiz odnoszących się do konkretnej parafii z modelem idealnym, który opisaliśmy wcześniej. Wyniknie z niej wnioski odnośnie działań, które należy podjąć, by osiągnąć spodziewany cel.

W poprzednich punktach dysertacji został opisany model idealny parafii, jak też przybliżono kolejne etapy przygotowania jej analizy. Obecny etap służy głębszemu odczytaniu rzeczywistości duszpasterskiej konkretnej parafii przedstawionej za pomocą danych odpowiednio uporządkowanych w modelu sytuacyjnym. Dotychczasowa analiza polegała na wolnej od uprzedzeń, bezstronnej, najbardziej jak to możliwe obiektywnej i poniekąd czysto technicznej prezentacji tych danych. Natomiast diagnoza, którą na tym etapie projektu przeprowadzamy, rozumiana jest jako odczytywanie całej rzeczywistości parafii w świetle wiary. Należy bowiem pamiętać, że nie mamy do czynienia z badaniem socjologicznym, ale z opracowaniem duszpasterskim, uwzględniającym czynniki nadprzyrodzone.

Na tym etapie są wykorzystywane wszelkie doświadczenia i umiejętności związane z duchowym rozeznaniem. Teraz bowiem należy odkryć, jaki jest Boży plan w obecnym czasie wobec ludu żyjącego w danej parafii. Stąd duchowni i świeccy, którzy dokonują tego rozeznania winni być „ludźmi wiary”, którzy zgodnie z zasadami rozeznawania duchowego podejmą decyzję, jaką drogą powinna podążać parafia. Dobrze byłoby, gdyby

do nich należało też określenie wizji i misji konkretnej parafii, oraz jej analiza. Jednak ich podstawowym i niezastąpionym zadaniem jest odkrycie głównego problemu parafii z powodu którego nie można osiągnąć zamierzonych celów, oraz podjęcie strategicznych decyzji zgodnych z rozeznanymi znakami czasu.

Diagnozy dokonuje się w trzech etapach. Na początku są precyzowane sytuacje problemowe służące określeniu i zrozumieniu problemu fundamentalnego, ułatwiając wyróżnienie spośród nich „*sytuacji-przeszkód*”(3.7.1.).

Z kolei definiuje się problem fundamentalny, który znajduje się u podstaw wszelkich sytuacji-przeszkód. Na tym etapie nie jest to już tylko hipoteza problemu, ale owoc refleksji (a nawet kontemplacji) nad „*sytuacjami problemowymi*”, które uniemożliwiają wprowadzenie w życie modelu idealnego parafii wspólnoty-wspólnot. Wyróżniony problem fundamentalny pozwala również określić, jakie terapie są konieczne, aby przezwyciężyć te przeszkody (3.7.2.).

W trzeciej części przeprowadza się opis rzeczywistości w podwójnej perspektywie: *przeszkód* w osiągnięciu ideału oraz *możliwości*, które mogą pomóc w jego osiągnięciu. Dzięki temu opracowanie staje się realistyczne, gdyż prezentuje rzeczywistość taką, jaka jest, czyli w perspektywie zarówno obecnego tu *grzechu*, jak i *łaski*, z którą należy współpracować, żeby ten grzech przezwyciężyć (3.7.3.)<sup>97</sup>.

### 3.7.1. Określanie sytuacji problemowych

Pierwszy krok diagnozy wynika z potrzeby określenia korzeni problemu podstawowego danej parafii. Zwraca się tu uwagę na dane potwierdzające jego istnienie. W tym momencie diagnozy może zaistnieć wrażenie przeakcentowania aspektu negatywnego rzeczywistości parafialnej. Wynika to jednak wyłącznie z metodologicznego założenia tego kroku diagnozy. Należy pamiętać, że kolejny krok pozwoli też odkryć pozytywne możliwości obecne w tych samych sytuacjach. Metodologiczne rozdzielenie „*przeszkód*” i „*możliwości*” służy realistycznej diagnozie aktualnej sytuacji.

Poniżej wymieniamy w sposób hasłowy obszary danych, w których mogą pojawić się sytuacje problemowe:

*Zbiorowa mentalność ludu*

---

<sup>97</sup> Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s.98; por. Metoda analizy i diagnozy parafii, dz. cyt., s. 37-41.

Wielowiekowa historia podporządkowania i wyzysku ludzi doprowadziła do ukształtowania w nich postawy bierności i braku zaangażowania. Łączy się z nią kulturowa tendencja niepokazywania, „kim się jest na prawdę”.

#### *Mentalność religijna ludzi*

Obraz Boga jako Pana, i Sędziego kształtuje postawę oczekiwania na Jego cudowną interwencję bez troski o własne nawrócenie.

#### *Obraz rodziny*

Rodzina ma historycznie utrwalone znaczenie, dominując w deklaracyjnych skalach wartości i wpływając na relacje społeczne. Jednak pogłębia się także proces realnego rozpadu rodziny. Widoczny jest powolny, lecz stały wzrost liczby separacji, rozwodów, a przede wszystkim związków nieformalnych.

#### *Obraz młodego pokolenia*

W środowisku społecznym teoretycznie szanuje się odrębność i godność ludzi młodych, ale realnie nie mogą oni liczyć na własną przestrzeń wzrastania i rozwoju. Na ogólny brak zaufania młodych do wszelkich instytucji nakłada się ich rozczarowanie aktualnym brakiem perspektyw. Często objawia się to albo ucieczką (emigracja, subkultura), albo przyjmowaniem zachowań biernych i obojętnych.

#### *Wizja Kościoła i parafii w zbiorowej świadomości wiernych*

Dotychczasowe struktury parafii, troszcząc się o objęcie posługą duszpasterską wiernych, którzy przychodzą na nabożeństwa, nie są już w stanie podjąć dodatkowego wysiłku, żeby opracować odpowiednie propozycje dla osób, które przez chrzest są włączone w misję zbawienia świata, ale z różnych powodów znajdują się na marginesie wspólnoty wiary.

#### *Posługi duszpasterskie*

Parafialne duszpasterstwo jest odbierane jako suma różnorodnych propozycji, które są owocem ogólnych decyzji. Nie kształtują one kultury ludzi i nie nadają sensu codzienności.

### *Współpracownicy duszpasterscy*

Zarówno duchowni, jak i świeccy spontanicznie traktują przyjmowane funkcje, także duszpasterskie, jako czynnik wywyższający ich status społeczny. W okresie przemian kulturowych zwłaszcza duszpasterze znajdują się w stanie głębokiej próby tożsamości. Szczególnie trudnym wyzwaniem jest samotność i poczucie bezradności wobec wyzwań, które często przekraczają możliwości pojedynczej osoby.

### *Organizacja parafii i udział wiernych w jej strukturach*

Na poziomie parafii praktycznie nie istnieją stałe struktury dialogu i komunikacji, oprócz okazjonalnych. Pozwala to kontaktować się tylko z częścią ogółu wiernych.

Teraz każdy temat należy opisać jednym zdaniem<sup>98</sup>, np.:

- *Wpływ czynników historycznych prowadzi do nieufności w możliwość wieloletniej współpracy z innymi, w celu budowania lepszej przyszłości.*
- *Parafia nie potrafi towarzyszyć rodzinie przeżywającej głęboki kryzys, który utrudnia jej stawanie się „Domowym Kościołem”.*
- *Duszpasterstwo wyłączające wiernych, którzy nie uczestniczą w nabożeństwach, stanowi sytuację problemową dla misyjnego i ewangelizacyjnego obrazu idealnej parafii.*

### **3.7.2. Formułowanie problemu podstawowego**

W drugiej części diagnozy odkrywa się *podstawowy problem parafii*, czyli problem, który jest podstawą i wspólnym fundamentem wszystkich odkrytych poprzednio problemów (znajduje to odbicie w jego nazwie). Prowadzą do tego następujące kroki:

- I. Odczytując ustalenia dotyczące „sytuacji problemowych” (zob. Rozdz. IV 3.2. - 3.4.), należy odnaleźć element wspólny, obecny każdej z nich, jako jeden „podstawowy fundament”, który zostaje krótko opisany, np.:

PARAFIA JEST WIDZIANA JAKO INSTYTUCJA ODDALONA OD ŻYCIA WIERNYCH, KTÓRA OGRANICZA ICH SPOSÓB PRZEŻYWANIA KOMUNII (Rozdz. IV 3.2.)

- II. Konfrontujemy ten „podstawowy fundament” z „podstawową tendencją historyczną”, odkrytą podczas „wizji retrospektywnej” (zob. Rozdz. IV 3.5.). Celem tego kroku jest odkrycie, czy ewentualnie nie pojawiły się jakieś nowe elementy, na które koniecznie należy zwrócić uwagę w dynamicznym aspekcie „podstawowego problemu parafii”.

<sup>98</sup> Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 98-109.

III. Tak uzyskany rezultat należy odczytać w świetle „modelu idealnego” (zob. Rozdz. IV 3.1), co z kolei pozwala zobaczyć ewentualne nowe elementy, konieczne podczas formułowania „problemu podstawowego”.

IV. Biorąc pod uwagę wszystkie elementy z poprzednich kroków, staramy się na nowo sformułować „podstawowy problem parafii” w formie jednego zdania, zawierającego wszystkie istotne elementy.

Opis podstawowego problemu parafii zawiera kilka elementów, które można określić w następujący sposób:

WSTĘPNE SFORMUŁOWANIE PROBLEMU PODSTAWOWEGO, OPRACOWANEGO NA PODSTAWIE STANU DUCHA LUDZI, BYŁO TYLKO PIERWSZĄ PRÓBĄ ZROZUMIENIA GŁĘBSZYCH KORZENI AKTUALNYCH PROBLEMÓW DUSZPASTERSKICH PARAFII. ZWRACAŁO ONO UWAGĘ, ŻE: .....

Tutaj należy przepisać treść hipotezy zawartej na początku metodologicznych rozważań (Rozdz. IV 3.2.), np.:

PARAFIA JEST WIDZIANA JAKO INSTYTUCJA ODDALONA OD ŻYCIA WIERNYCH, KTÓRA OGRANICZA ICH SPOSÓB PRZEŻYWANIA KOMUNII (Rozdz. IV 3.2.)

Następnie można napisać:

TERAZ JESTEŚMY BOGATSII O WNIOSKI Z:

- ANALIZY UWARUNKOWAŃ TERYTORIALNYCH, KULTURALNYCH I RELIGIJNYCH;
- ANALIZY STANU STRUKTUR I DUSZPASTERSTWA PARAFII;
- INTERPRETACJI DANYCH ANALITYCZNYCH (W PIERWSZYM KROKU DIAGNOZY, OKREŚLAJĄCYM SYTUACJE PROBLEMOWE).

Obecnie zwraca się uwagę tylko na te sytuacje problemowe, które stanowią przeszkodę uniemożliwiającą tworzenie wspólnotowego modelu Kościoła.

Teraz trzeba wymienić te przeszkody: (Rozdz. IV 3.6.)

.....

Następnie jednym zdaniem należy opisać problem podstawowy np.:

Na tej podstawie można określić problem podstawowy duszpasterstwa parafii za pomocą następującego sformułowania:

LUD NALEŻĄCY DO PARAFII..... W WYNIKU WIELOWIEKOWEGO ZNOSZENIA SYTUACJI NIESPRAWIEDLIWOŚCI NOSI W SOBIE PEŁEN LĘKU OBRAZ „INNEGO”, Z KTÓRYM RELACJE SĄ WPRAWDZIE POTRZEBNE I KONIECZNE, ALE ZWYKLE UWARUNKOWANE UPRZEDNIĄ PODEJRZLIWOŚCIĄ, CO NIE POZWALA NA PRZEŻYWANIE WZAJEMNYCH SPOTKAŃ

W DUCHU PEŁNEJ WOLNOŚCI DZIECI BOŻYCH I OTWARCIA NA STOPNIOWE DOJRZEWANIE UFNYCH RELACJI KOMUNII<sup>99</sup>.

### 3.7.3. Przeszkody i możliwości obecne w problematycznych sytuacjach

Po określeniu problemu fundamentalnego przechodzi się do centralnego punktu diagnozy. Podstawowy problem jest analizowany i weryfikowany na różnych poziomach działania duszpasterskiego w świetle ich ideału. Pozwala to jaśniej określić przeszkody stojące na drodze do urzeczywistnienia idealnego modelu parafii. Opisujemy także możliwości, na jakie można liczyć w aktualnej sytuacji, widząc w nich okazję do osiągnięcia celu. Dzięki temu diagnoza pozwala unikać jednostronnych wizji rzeczywistości. Ukazuje ją bowiem w podwójnej perspektywie: łaski i grzechu. Planowanie duszpasterskie korzystające z niniejszej analizy i diagnozy staje się propozycją terapii, dzięki której zło, określone i opisane w formie problemu podstawowego, można przezwyciężyć, wnikając zarówno w przeszkody, jak i możliwości już istniejące na różnych poziomach duszpasterskich. Niniejszy krok diagnozy pozwala zatem uzyskać praktyczną i przemyślaną koncepcję drogi do osiągnięcia ideału konkretnej parafii. Pomocą opracowania tego punktu mogą być analizy M. Grendusa<sup>100</sup>. Autor zestawia ze sobą przeszkody i otwierające się możliwości w różnych sferach, które mają wpływ na duszpasterstwo. Ten schemat zawierający niektóre przykładowe stwierdzenia, przedstawiamy poniżej. Odnosi się on do różnych kategorii duszpasterstwa:

#### 1. DUSZPASTERSTWO OGÓLNE (WSPÓLNOTOWE)

##### A. Religijność ludu – duszpasterstwo całości

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<b>Zbiorowa mentalność</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Brak zaufania do tego, co „nowe” oraz przywiązanie do teraźniejszości, w której można się „jakoś urządzić”</li> <li>– Osłabiona zdolność perspektywicznego widzenia przyszłości powoduje niezrozumienie długofalowych projektów</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Zdolność do posłuszeństwa i wierności</li> <li>– Duma i przywiązanie do „małej Ojczyzny”, środowiska, dla którego warto się poświęcać</li> <li>– Zdolność obrony tego, co jest swoje i ważne (dobro materialne i duchowe, honor, tradycje, własne interesy)</li> </ul>
	DAJE TO MOŻLIWOŚĆ WCIELENIA W ŻYCIU IDEAŁU PARAFII ZDOLNEJ DO PROMOWANIA JEDNOŚCI I ŚWIĘTOŚCI.

<sup>99</sup> Powyższe stwierdzenia są tylko pewnym przykładem nie odnoszącym się do konkretnej parafii, gdyż każda analiza i diagnoza są zależne od specyfiki poszczególnej parafii.

<sup>100</sup> Por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 112 - 119.



<b>Mentalność religijna</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Oczekiwanie na cud i troska, żeby sobie “zasłużyć” na Bożą przychylność przez udział w pobożnych praktykach</li> <li>– Obrona „teraźniejszości” pod osłoną wierności Tradycji, w przekonaniu, że tak było zawsze</li> <li>– Obraz Boga jako Pana, Wszechwładnego Władcy i Sędziego</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Religijność ludzi łączy się z dużą hojnością dla wspólnych inicjatyw parafialnych, oraz solidarnością z osobami potrzebującymi</li> <li>– Wytrwała obrona tradycji religijnych pomimo przeciwności historii jest znakiem dużych możliwości i skuteczności działań w obronie własnej tożsamości</li> </ul>
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU WIARY OPARTEJ NA UFNYM ODDANIU SIĘ BOGU, ORAZ DZIELENIA SIĘ NIĄ Z INNYMI W PARAFII	

### B. Małe wspólnoty

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Niewiara w zdolność do dzielenia się z innymi własnym doświadczeniem wiary</li> <li>– Nieumiejętność tworzenia dojrzałych relacji osobowych z innymi z powodu zazdrości, posądzeń i uprzedzeń – przekonanie, że lepiej zajmować się swoimi sprawami i nie poruszać ich przed „innymi”</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Żywa tradycja spontanicznych spotkań i współpracy przy realizacji wspólnych inicjatyw (pomoc sąsiedzka, spotkania z okazji uroczystości rodzinnych i w sąsiedztwie, wspólna modlitwa, itp.)</li> </ul>
ISTNIEJE WIĘC MOŻLIWOŚĆ ZAPROSZENIA PARAFIAN DO MAŁYCH GRUP W KTÓRYCH WEJDĄ NA DROGĘ WSPÓLNEGO POGŁĘBIENIA WIARY, CZEGO DOMAGA SIĘ IDEALNY MODEL PARAFIL.	

### C. Duszpasterstwo rodzin

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Zmniejsza się obecność rodziny w społecznych procesach formacyjnych</li> <li>– Wybiórcze akceptowanie wolności sakramentalnego małżeństwa, ale bez jego odpowiedzialności</li> <li>– Pogłębiające się trudności komunikowania w rodzinie (między małżonkami; między rodzicami i dziećmi), zwłaszcza w kwestiach związanych z religią i duchowością.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Rodzina jako taka stanowi wielką szansę odtwarzania tkanki społecznej</li> <li>– Pomimo znaków kryzysu żywe jest pragnienie bycia w rodzinie, jako ostoji człowieczeństwa i autentycznych relacji osobowych, dającej bezpieczeństwo i okazję do samorealizacji</li> </ul>
RODZINA DAJE MOŻLIWOŚĆ BUDOWANIA KOŚCIELNEJ KOMUNII.	

## 2. DUSZPASTERSTWO SZCZEGÓŁOWE

### A. Duszpasterstwo młodzieży (poza szkołą i poza katechezą)

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Nieuznawanie podmiotowości młodzieży w życiu społecznym i kościelnym</li> <li>– Dążenie do ucieczki od odpowiedzialności (emigracja, subkultury, postawy obojętności, itp.)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Naturalne szukanie autorytetów i ich równoczesne negowanie jest okazją dla inicjatyw wspólnotowych, dających sposobność do formowania odpowiedzialności za ich</li> </ul>

<ul style="list-style-type: none"> <li>- Nieobecność zdecydowanej większości młodzieży w inicjatywach duszpasterskich</li> </ul>	<p>przygotowanie i realizację</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Zdolność młodych do wyrzeczeń, potwierdzana przez emigrację, jest to okazja do ofiarnego realizowania realnych nadziei.</li> </ul>
	<p>STWARZA TO MOŻLIWOŚĆ AKTYWNEJ I ODPOWIEDZIALNEJ OBECNOŚCI MŁODZIEŻY W PARAFII, ORAZ POZWALA JEJ PEŁNIĆ ROLĘ GŁOSU PROROCKIEGO POMAGAJĄCEGO ODNAWIAĆ STRUKTURY I RELACJE W PARAFII</p>

### B. Duszpasterstwo specjalistyczne

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>- Obraz „Kościoła – władzy duchownych”, który powoduje, że pomimo wyrazów formalnej zgody spontanicznie odrzucane są propozycje wychodzące poza temat kultu</li> <li>- Zamykanie wiary w sferze prywatnej</li> <li>- Uznawanie postawy poważnego traktowania spraw wiary za „fanatyzm”, przeszkadzający w normalnym życiu</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Powszechne uczestnictwo w różnorodnych inicjatywach formacyjnych organizowanych przez środowiska zawodowe</li> <li>- Potrzeba spotkań poświęconych duchowości i etyce zawodowej dla poszczególnych środowisk w kontekście dynamicznie zmieniających się relacji społecznych.</li> </ul>
	<p>DAJE TO MOŻLIWOŚĆ AKCEPTACJI PRZEZ PARAFIAN SPOTKAŃ ODPOWIADAJĄCYCH NA ICH PYTANIA DOTYCZĄCE ETYKI I SENSU ŻYCIA Z KTÓRYMI SIĘ SPOTYKAJĄ W ŚRODOWISKU ZAWODOWYM.</p>

### 3. POSŁUGI DUSZPASTERSKIE: Katecheza, liturgia, posługa miłosierdzia, promocja duchowości, itd.

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>- Obraz Kościoła który wymusza wypełnianie obowiązków</li> <li>- Charakter propozycji duszpasterskich zdobywających większy odzew tylko u dzieci, kobiet i osób w podeszłym wieku</li> <li>- Zamykanie doświadczenia religijnego w sferze prywatnej powoduje, że inicjatywy duszpasterskie rzadko wychodzą poza obiekty kościelne</li> <li>- Utrzymywanie duszpasterstwa opartego na powtarzaniu pojedynczych „akcji”</li> <li>- Duszpasterstwo wyłączające wiernych, którzy z różnych powodów nie uczestniczą w nabożeństwach i spotkaniach</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Troska o zewnętrzny wystrój i piękno większych uroczystości religijnych</li> <li>- Ofiarna odpowiedź na apele o solidarność z potrzebującymi jest okazją dla inicjatyw, które nie łączą się z zyskiem materialnym</li> <li>- Wzrastająca troska o animację liturgii i wspólnej modlitwy objawia pragnienie udziału w autentycznych spotkaniach o charakterze duchowym i formacyjnym</li> </ul>
	<p>JEST MOŻLIWE ABY MIESZKAŃCY PARAFII PEŁNILI POSŁUGI POZWALAJĄCE NA DOJRZEWANIE WIARY, JEJ CELEBROWANIE, ORAZ DAWANIE ŚWIADECTWA PRZEZ DZIEŁA MIŁOSIERDZIA RÓWNIEŻ POZA WŁASNYM ŚRODOWISKIEM.</p>

#### 4. OSOBY WSPÓLPRACUJĄCE W DUSZPASTERSTWIE

Księża, katecheci i inni zaangażowani w duszpasterstwie

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Nieufność wobec propozycji całościowego koordynowania duszpasterstwa</li> <li>– Przekonanie, że duszpasterstwo to suma pojedynczych czynności a nie kierowanie duchowym procesem wspólnotowego uświęcania całego Ludu Bożego</li> <li>– Doświadczenie samotności i osobistej nieadekwatności w obliczu złożonych wyzwań, często przekraczających możliwości pojedynczej osoby</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Nadzieja wyrażająca się przez cierpliwość i wytrwałość w wypełnianiu roli tego, który umacnia wiarę ludzi, nawet na przekór przekonania o braku swoich kompetencji</li> <li>– Solidne zaangażowanie w wypełnianie licznych obowiązków (liturgia, katecheza, zarządzanie parafią, pomoc potrzebującym)</li> <li>– Odczuwanie głębokiej odpowiedzialności za czystość wiary i Tradycji, w takim stopniu, jak sami to rozumieją</li> </ul>
	<p>ŚWIADOMOŚĆ, ŻE KSIĘŻA I WSPÓLPRACOWNICY DUSZPASTERSCY WYPEŁNIAJĄ SZCZEGÓLNA ROLĘ WE WSPÓLNOCIE DAJE MOŻLIWOŚĆ DO WŁĄCZENIA SIĘ W BUDOWANIE CORAZ BARDZIEJ DOJRZAŁEJ KOMUNII PARAFIALNEJ</p>

#### 5. STRUKTURY PARAFIALNE

<i>Przeszkody</i>	<i>Możliwości</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Mały udział wszystkich ochrzczonych i ludzi dobrej woli w strukturach składania propozycji duszpasterskich, a także przy podejmowaniu decyzji i organicznej realizacji inicjatyw</li> <li>– Nieufność do wszelkich instytucji, także kościelnych, zwłaszcza gdy w Kościele dominuje pierwiastek instytucjonalny</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Pomimo swoich ograniczeń, struktury utrzymują relacje wiary pomiędzy ludźmi i instytucjami kościelnymi, niezależnie od osobistych wątpliwości i niepokojów</li> <li>– Sprawdzone zdolności organizacyjne i skuteczna realizacja wielu inicjatyw</li> <li>– Duży poziom dyscypliny i uznania konieczności przestrzegania wymagań ascetycznych w dążeniu do podjętego celu</li> </ul>
	<p>TA SYTUACJA DAJE MOŻLIWOŚĆ BUDOWANIA STRUKTUR DUSZPASTERSKICH POMOCNYCH W BUDOWANIU JEDNOŚCI I POWSZECHNEJ ŚWIĘTOŚCI.</p>

Przeprowadzenie diagnozy sytuacji duszpasterskiej stanowi pierwszy krok tzw. modelu operacyjnego. Diagnoza pozwala określić dynamikę problemu duszpasterskiego w aktualnej sytuacji parafii. Kolejnym krokiem jest rozpoznanie operacyjne procesu terapii składającego się z projektowania, planowania i programowania duszpasterskiego. Zaakceptowanie rezultatów diagnozy należy więc uznać tylko za wstępny, chociaż zasadniczy krok do przyjęcia koniecznej terapii, czyli procesu odnowy duszpasterskiej. Należy też pamiętać, że zakończenie analizy i diagnozy nie oznacza końca wysiłku

poznawania sytuacji duszpasterskiej w parafii. Każda analiza zawsze jest relatywna i naznaczona subiektywną oceną osób, które ją przeprowadzają. Dlatego potrzebna jest jej kontynuacja, pozwalająca uczynić rzeczywistość przedmiotem medytacji i modlitwy. Szczególną okazją do takiej refleksji jest doroczna ocena i rewizja planu duszpasterskiego połączona z programowaniem. Służy ona lepszemu rozumieniu wiary ludu oraz rozpoznawaniu sposobów Bożej obecności w aktualnej historii.

### 3.8. Określanie celów strategicznych

Jest to etap wdrażania strategii obejmujący sformułowanie planów dotyczących wszystkich poziomów parafii. Realizacja wizji strategicznej i misji parafii wymaga osiągnięcia określonych celów. „Cel to przewidywany, zakładany przyszły stan rzeczy, uważany za pożądany, do którego zmierza podejmujący działanie”<sup>101</sup>. Ogólnie zarysowane w misji parafii pożądane stany, oraz cele do których dążymy, muszą zostać przedstawione w taki sposób, aby stanowiły konkretne i oczekiwane rezultaty działania poszczególnych parafian. Cele są więc w istocie miernikami pożądanej przyszłości i narzędziami oceny postępu w działaniu.

W tym miejscu tworzenia programu duszpasterskiego następuje szczegółowy opis poszczególnych jego etapów. Z przyczyn metodologicznych niniejszej pracy omówienie tego programu jest zawarte w V rozdziale niniejszej dysertacji. Teraz chcemy tylko zwrócić uwagę na zasady leżące u podstaw formułowania celów duszpasterskiego planu parafii.

W procesie formułowania celów powinno się dążyć do spełnienia pewnych warunków. Po pierwsze cele mają być *jasne*, to znaczy jednoznacznie czytelne zarówno dla tworzących plany duszpasterskie, jak i wykonawców. Po drugie powinny być *mierzalne*. Najłatwiej jest mierzyć cele wyrażone liczbowo. Z kolei cele winny być *realne*, to znaczy możliwe do wykonania, ale zarazem mobilizujące wykonawcę do wysiłku. Konieczne jest, aby cele zawarte w planie duszpasterskim tworzyły system, tzn. *miały układ hierarchiczny* (cele główne - wyższego rzędu i cele pośrednie - niższego rzędu, będące środkami do osiągnięcia celów głównych). Cele winny stanowić *wewnętrznie spójny, skoordynowany układ* sprzyjający uzyskiwaniu efektów współdziałania (synergii). Powinna też być ustalona *kolejność osiągania celów*, oraz konkretny *termin*, w którym zostaną zrealizowane. Powinna też być zapewniona niezbędna *koordynacja działań*, aby

<sup>101</sup> J. Zieleniewski, Organizacja i zarządzanie, PWN, Warszawa 1969, s. 165.

osiągnąć wyznaczone cele. Poziom, układ celów i kolejność ich realizacji będą zapewniać wymaganą skuteczność działania, tzn. osiągnięcie celów niższego rzędu ma zapewnić dojście do celu wyższego rzędu; zaś osiągnięcie tych celów zapewni wypełnienie misji parafii. Cele powinny być formułowane dla tych obszarów funkcjonowania parafii, które mają istotne znaczenie dla jej przetrwania, rozwoju i wypełnienia misji.

W hierarchicznej strukturze celów wyróżnia się zwykle cele główne – strategiczne i cele niższego rzędu – operacyjne. Te ostatnie mają charakter środków do osiągnięcia celów strategicznych. Cele strategiczne obejmują zazwyczaj dłuższy (kilkuletni) przedział czasu, a cele operacyjne dotyczą krótkiego (zwykle rocznego) okresu czasu. Jednak obecnie traci sens jednoznaczne myślenie o nich w taki sposób, gdyż w szybko zmieniających się warunkach wewnętrznych i zewnętrznych, decyzje strategiczne często dotyczą faktycznie krótkiego okresu czasu<sup>102</sup>.

### 3.9. Kontrola strategiczna

Jest to etap kontroli i pomiarów postępu w realizacji zamierzonych planów duszpasterskich. Inaczej chodzi tu o sprawdzanie, czy podjęte duszpasterskie działania są skuteczne. Systemy kontroli strategicznej mają odpowiadać na pytania, czy strategię wprowadza się zgodnie z planem i czy przynosi ona zamierzone osiągnięcia. Aby pogłębić to zagadnienie, posłużymy się doświadczeniami z dziedziny przedsiębiorczości, wykorzystując jej wiedzę w praktyce planowania duszpasterstwa.

#### Dlaczego potrzebna jest kontrola?

Podobnie jak w przedsiębiorstwach sytuację parafii cechują ciągłe zmiany. Zmienia się proboszcz i wikariusze, zmienia się sytuacja w kraju. Zmieniają się okresy Roku liturgicznego i zmienia się sytuacja mieszkańców parafii. Z drugiej strony parafia i całe jej otoczenie jest niezmiernie złożonym organizmem, w którym konieczne jest, aby wiele

<sup>102</sup> Opracowano na podstawie: T. Gołębiowski, Zarządzanie..., dz. cyt., s. 373-375. Natomiast w metodyce Ruchu dla Lepszego świata używane są terminy: *projekt, plan i program duszpasterski*:

„Projekt jest strukturą nośną (podstawową) konstrukcją całości. Tworzy go analiza sytuacji, diagnoza, kryteria duszpasterskie oraz cele długoterminowe. Rolą projektu jest więc definiowanie „celów” całej drogi odnowy, którą się podejmuje.

Plan organizuje strukturę jednej fazy (3-letniej) w ramach określonego projektu. Jego funkcją jest sprecyzowanie środków czyli inaczej celów pośrednich (średnioterminowych), dzięki którym zamierza się zrealizować cele długoterminowe. Plan określa w odniesieniu do każdego poziomu duszpasterskiego zarówno cele każdej fazy, jak i cele każdego roku duszpasterskiego, wyznaczając kolejne ogniwa „łańcucha formacyjnego”.

Program określa szczegóły realizacji planu w odniesieniu do tego, co jest przewidziane w danym roku duszpasterskim. Opisuje on działania, które pozwolą osiągnąć cele średnioterminowe danej fazy (por. Analiza i diagnoza duszpasterska, dz. cyt., s. 122.).

osób brało odpowiedzialność za różne poziomy jej działalności. Stąd tylko kontrola może pomóc tym osobom w coraz lepszym działaniu dla dobra parafii. Z kolei wszyscy odpowiedzialni są ludźmi i popełniają błędy. Stąd system kontroli pomaga w ich wykryciu zanim dojdzie do sytuacji kryzysowej. Natomiast gdy dochodzi do delegowania uprawnień nadal za wszystko jest odpowiedzialny proboszcz. Zatem każda forma sprawdzenia co dzieje się w różnych sferach działalności parafialnej jest absolutnie konieczna<sup>103</sup>.

### **Rodzaje i czas kontroli**

Ważne jest wiedzieć, kiedy należy przeprowadzać kontrolę. I tu istnieją jej etapy. Najpierw następuje *kontrola wstępna*. Pomaga ona sprawdzić, czy wszystko zostało przygotowane do rozpoczęcia działań (od zapłaty za prąd i kupienie oleju do świec, przez przygotowanie lektorów na nabożeństwo, do obecności rekolekcyjisty w kościele). Z kolei stosuje się *kontrolę sterującą*. Ma ona szczególne znaczenie w każdej organizacji, gdyż pomaga uchwycić błędy w trakcie trwania projektu, ale też pozwala wykorzystać pojawiające się nieoczekiwane okazje służące rozwojowi parafii. Podczas trwania działań stosuje się *kontrolę akceptującą* bądź *odrzucającą*. Stanowi ona jakby „zawór bezpieczeństwa”, ponieważ ci którzy podejmują decyzje, nie są nieomylni. Zatem gdy osoba odpowiedzialna (proboszcz) jeszcze raz sprawdzi, daje to dodatkowe poczucie bezpieczeństwa. W finale następuje *kontrola końcowa*. Podczas niej są mierzone wyniki zakończonego działania i ustalane przyczyny odejścia od planu, a wnioski wykorzystuje się w przyszłych działaniach. Jest to także podstawa do nagradzania i motywowania za dobrze wykonane plany<sup>104</sup>.

### **Metoda tworzenia procesu kontroli**

Tworzenie systemu kontroli dotyczy zarówno przedsiębiorców, jak też profesorów uniwersytetu, którzy publikują swoje artykuły, zatem również działania w parafii potrzebują takich narzędzi. Metoda jej konstrukcji składa się z następujących elementów:

- a) *Określenie spodziewanych wyników*. Należy najpierw konkretnie ustalić, czego oczekujemy, oraz kto za to odpowiada. Jest to główny miernik powodzenia, lub niepowodzenia danego działania. W planowaniu duszpasterskim będzie to osiągnięcie celów danego etapu projektu duszpasterskiego, z którym wiążą się konkretne wydarzenia, np. rozpoczęcie odnowy parafii po osiągnięciu zgody znaczącej grupy

<sup>103</sup>Por. J. Stoner, Ch. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 459-460.

<sup>104</sup> Por. J. Stoner CH. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 462-463.

parafian, współpracowników duszpasterskich oraz uzyskanie zgody Biskupa Ordynariusza.

b) *Ustalenie wskaźników „wczesnego ostrzegania”*. Te wskaźniki mają pomagać osobom odpowiedzialnym, aby w czasie kontroli sterującej podjęły działania korygujące. dla osiągnięcia wyznaczonych celów. Mianowicie:

- Jeśli wyniki początkowych działań są lepsze, lub gorsze od oczekiwanych, należy podjąć ponowną analizę i skorygować działania przed zakończeniem projektu. (np. wędrujący oraz Matki Bożej, który jest przyjmowany w dużo mniejszej ilości domów, niż w czasie wcześniejszych podobnych akcji duszpasterskich).
- Zmiany w założonych warunkach są również powodem, aby zmienić taktykę i cele działań. Przykładowo, każda zmiana proboszcza może spowodować np. spowolnienie czy nawet zatrzymanie najbardziej obiecującego projektu duszpasterskiego<sup>105</sup>.

### **Podstawowe zasady przy tworzenia procesu kontroli**

Podczas konstruowania procesu kontroli trzeba pamiętać o kilku zasadach. Najpierw chodzi o odpowiednie dobranie rodzajów pomiarów. Mogą one odwoływać się do historii i do wcześniejszych doświadczeń duszpasterskich. Mogą to być również mierniki zewnętrzne polegające na porównaniu do innych parafii o podobnej wielkości. Ważne jest także, aby odwoływać się do mierników analitycznych opartych na analizie środowiska wewnętrznego oraz otoczenia parafii. Bardzo istotne jest wreszcie porównanie obecnej sytuacji z modelem idealnym do którego dążymy.

Z kolei liczy się liczba pomiarów. Musi ona być ograniczona i dotycząca głównych zadań a jednocześnie pozwalać na swobodę i samodzielność w dochodzeniu do celu.

Normy kontroli winni ustalać także ci, którzy będą kontrolowani, gdyż mogą najlepiej skorygować to co robią.

Ważna jest w końcu informacja o wynikach kontroli płynąca nie tylko do osób kontrolowanych, ale także od nich do przełożonych (odpowiedzialnych). Wtedy będzie też możliwa akceptacja tych norm przez wszystkich parafian uczestniczących w projekcie duszpasterskim.

Trzeba wreszcie ustalić strategiczne punkty kontroli. Kontrola powinna dotyczyć spraw, gdzie ujawnia się najwięcej problemów oraz tych dziedzin duszpasterstwa, w

---

<sup>105</sup> Por. J. Stoner CH. Wankel, Kierowanie, dz. cyt., s. 464-466.

których zachodzą największe zmiany, np. nowe struktury: Parafialny Zespół Koordynacyjny, Rejonowe Zespoły Koordynacyjne, lub Grupy sąsiedzkie<sup>106</sup>.

Pomocą w realizacji wymienianych zadań kontrolnych może być również schemat oceny doświadczeń duszpasterskich proponowany przez Ruch dla Lepszego Świata. Autor niniejszej dysertacji, na podstawie własnych przemyśleń dokonał ich modyfikacji. Poniżej przedstawia główne ich punkty, jak też objaśnia przykładowe pytania, które należy postawić podczas procesu kontroli

### **Ocena roku duszpasterskiego:**

Tę ocenę z punktu widzenia metodyki organizacji można uznać zarówno jako kontrolę końcową pracy duszpasterskiej w danym roku, jak też jako kontrolę sterującą w wieloletnim programie odnowy parafii<sup>107</sup>. Stąd można zaproponować, aby „strategiczne punkty kontroli” duszpasterstwa parafii oceniać z obydwu perspektyw a pozostałe poziomy objąć kontrolą końcową. Należy pochylić się nad wymienionymi niżej punktami

#### ***Duszpasterstwo całej parafii***<sup>108</sup>

Duszpasterstwo całej parafii jest pierwszym elementem, który powinien zostać objęty kontrolą. Ma to znaczenie strategiczne. Należy zatem postawić następujące pytania:

- a) *Jaki był cel roku duszpasterskiego na tym poziomie? Kto był za to odpowiedzialny?*
- b) *Czy poszczególne wydarzenia (akcje znaczące)<sup>109</sup> pomogły ten cel osiągnąć? Jakie było zaangażowanie wiernych w realizację wydarzeń?. Trzeba tu wyłowić aspekty pozytywne oraz negatywne wraz z przyczynami. Z kolei określić, które z wydarzeń należy powtórzyć i dlaczego? (Należy tu przeanalizować każdą z „akcji znaczących”).* Odpowiadając na te pytania, można odwołać się do wcześniejszych doświadczeń duszpasterskich oraz porównać obecną sytuację z modelem idealnym parafii, do którego dążymy<sup>110</sup>.

#### ***Szczegółowe posługi duszpasterskie***

Na duszpasterstwo w parafii składają się szczegółowe duszpasterskie posługi. Należy postawić pytania dotyczące następujących aktywności:

<sup>106</sup> Tamże, s. 467-469; por. Tamże, Cechy skutecznych systemów kontroli, s. 470-471.

<sup>107</sup> Por. J. Stoner CH. Wankel, Kierowanie..., dz. cyt., s. 462-463; por. Niniejsza dysertacja Rozdz. IV, 4.3.9.1.

<sup>108</sup> Od rozwoju na tym poziomie zależy powodzenie całego programu odnowy parafii, stąd należy go szczególnie obserwować.

<sup>109</sup> „Wydarzenie” lub „akcja znacząca” - Chodzi o takie działania w parafii, które stały się wydarzeniami i poruszyły duży procent osób, np. parafialny festyn albo kolęda, w czasie której oprócz spotkań z poszczególnymi rodzinami odbywały się spotkania sąsiedzkie i dzielenie się opłatkiem, bądź pielgrzymka do pobliskiego sanktuarium ze specjalnym programem dla młodzieży, dzieci i dorosłych.

<sup>110</sup> Por. Niniejsza dysertacja Rozdz. IV, 3.1.1.



- a) Katecheza dzieci i młodzieży: *Czy był uwzględniony cel roku duszpasterskiego? Osiągnięte wyniki; Napotymane trudności, Propozycje.* Można tu sięgnąć do mierników analitycznych oraz porównać obecną sytuację z modelem idealnym<sup>111</sup>.
- b) Katecheza przygotowująca dorosłych do przyjęcia sakramentów św. Trzeba postawić pytania: *Czy był uwzględniony cel roku duszpasterskiego? Osiągnięte wyniki; Napotymane trudności, Propozycje.*
- c) Liturgia niedzielna i świąteczna. Trzeba odpowiedzieć: *Czy cel roku był uwzględniony w kazaniach, homiliach i pieśniach w czasie Mszy św. i nabożeństw?*
- d) Pomoc braterska. Tu należy naświetlić aspekty pozytywne i negatywne wraz z przyczynami, oraz odpowiedzieć na pytanie jakie są oczekiwania oraz potrzeby formacji w tym obszarze. Jest to kontrola końcowa roku. Stąd ważne będzie odwołanie się do historii tej parafii, sprawdzenie, czy nie doszło do zmian w sytuacji duszpasterskiej (np. w tym roku pandemia koronawirusa), wreszcie porównanie jej z modelem idealnym<sup>112</sup>.

#### ***Duszpasterstwo specjalne i specjalistyczne***

Chodzi tu o duszpasterstwo stanowe i zawodowe. Obejmuje ono formację grup dzieci, młodzieży i grup zawodowych, które istnieją w parafii, według ich charyzmatów. Należy sporządzić opis pozytywnych dokonań w ciągu roku oraz czynników, które na nie się złożyły. Naświetlić aspekty negatywne i ich przyczyny. Odpowiedzieć na pytanie, jakie są oczekiwania i jakie potrzeby w formacji tych grup, wydobyć propozycje. Jest to kontrola końcowa roku. Stąd ważne będzie odwołanie się do historii parafii oraz porównanie obecnej sytuacji duszpasterstwa z modelem idealnym<sup>113</sup>.

#### ***Duszpasterstwo rodzin***

Także i w tym wypadku trzeba wydobyć aspekty pozytywne, zapytać, Co osiągnięto? Co złożyło się na osiągnięcia? Trzeba też dostrzec aspekty negatywne oraz zapytać, czego nie osiągnięto i dlaczego, z jakich przyczyn? Z kolei określić oczekiwania, potrzeby w formacji oraz propozycje. Jest to kontrola końcowa roku, stąd ważne będzie odwołanie się do analizy wewnętrznej i zewnętrznej tej parafii oraz porównanie obecnej sytuacji duszpasterstwa z modelem idealnym<sup>114</sup>.

#### ***Ruchy duchowości, modlitwy i grupy apostołskie, oraz Grupy sąsiedzkie***

---

<sup>111</sup> Por. Rozdz. IV, 3.1.5.

<sup>112</sup> Tamże, Rozdz. IV, 3.1.5.

<sup>113</sup> Por. Rozdz. IV, 3.1.4.

<sup>114</sup> Por. Rozdz. IV, 3.1.3.

Należy odpowiedzieć *co zaprogramowano, a co zrobiono? Co zrealizowano w zakresie formacji stałych współpracowników (aktywnych w duszpasterstwie?)*. Z kolei wyłonić propozycje. Odnośnie Formacji Grup sąsiedzkich zapytać, czy tematy odpowiadały zainteresowaniom uczestników? Z jakich przyczyn? Jakie było uczestnictwo w grupach? Jakie są skutki dotychczasowych działań, jakie oczekiwania i potrzeby zmian w formacji? Ważne będzie porównanie obecnej sytuacji duszpasterstwa z modelem idealnym<sup>115</sup>.

***Aktywni w duszpasterstwie (Zespół Duszpasterski, katecheci, odpowiedzialni za grupy formacyjne)***

Wymienieni wyżej stanowią grupę osób bezpośrednio odpowiedzialnych za całość procesu ewangelizacji we wspólnocie parafialnej. Tu należy odpowiedzieć, jakie widzimy aspekty pozytywne działań duszpasterskich tych osób w kontrolowanym czasie (roku), jakie czynniki miały na to wpływ? Co można uznać za aspekty negatywne i jaka mogła być tego przyczyna? Ustalić propozycje i wnioski na przyszłość. Jest to kontrola końcowa roku, stąd ważne będzie odwołanie się do porównania z działaniami innej parafii o podobnej wielkości. Można skorzystać z analizy wewnętrznej i zewnętrznej tej parafii, oraz porównać obecną sytuację duszpasterstwa z modelem idealnym<sup>116</sup>.

***Struktury służące podejmowaniu decyzji: PZK, RZK, Zgromadzenie Rejonu, Zgromadzenie Parafialne<sup>117</sup>***

Wymienione w tytule struktury decyzyjne mają znaczenie strategiczne, stąd w procesie kontroli trzeba im poświęcić szczególną uwagę. W czasie kontroli istotne są trzy elementy: aspekty pozytywne w realizacji celu oraz czynniki, które się na to złożyły, określenie co nie zostało zrealizowane i z jakich przyczyn, jak też propozycje i wnioski na przyszłość. Stąd też należy odpowiedzieć na pytania: a) Jak działał Parafialny Zespół Koordynacyjny? Jaki był poziom działania; częstotliwość zebrań. Jak wyglądała pomoc, udzielanie porad w różnych dziedzinach i odpowiedzialność za dążenie do osiągnięcia celu roku? b) Jak działały Rejonowe Zespoły Koordynacyjne? Jaka była ich rola w akcjach adresowanych do całej parafii, jak też we wspieraniu posłańców? c) Jak funkcjonowały zgromadzenia

<sup>115</sup> Por. Niniejsza dysertacja Rozdz. IV, 3.1.5 i 3.1.2.

<sup>116</sup> Por. Rozdz. IV 3.1.

<sup>117</sup> PZK – Parafialny Zespół Koordynacyjny, czyli dużo bardziej rozbudowana Rada Duszpasterska złożona z księży i wybranych świeckich, która jest odpowiedzialna za prowadzenie w parafii wieloletniego projektu odnowy. RZK- Rejonowe Zespoły Koordynacyjne, w ramach PZK odpowiadają za programowanie roku duszpasterskiego, koordynują działania wszystkich poziomów oraz dokonują oceny podjętych zadań. Zgromadzenie Rejonu - spotkanie wszystkich mieszkańców Rejonu pod przewodnictwem duszpasterzy odpowiedzialnych za poszczególne Rejony. Zgromadzenie Parafialne - biorą w nim udział wszyscy wierni. Powołuje je i przewodniczy mu proboszcz, lub jego przedstawiciel.

parafialne i w rejonach. Ile razy się odbyły? Jakie było w nich uczestnictwo? Jak wyglądało zainteresowanie zaproponowanym tematem? Odpowiadając na te pytania, należy odwołać się do wcześniejszych doświadczeń duszpasterskich oraz porównać obecną sytuację z modelem idealnym parafii do którego dążymy<sup>118</sup>.

### ***Struktury służące opracowaniu programów***<sup>119</sup>

W tym wypadku trzeba odpowiedzieć, czy istnieje zespół opracowujący projekty duszpasterskie? Jak on działa? Jakie ma propozycje. Wydobyć aspekty pozytywne oraz negatywne wraz z ich czynnikami. Na końcu sformułować propozycje i wnioski na przyszłość.

### ***Przepływ informacji: List do parafian, zespół redakcyjny, posłańcy***<sup>120</sup>

Jest to strategiczny punkt w procesie kontroli. Istotna jest ocena działań na tym poziomie, gdyż od nich zależy przekonanie parafian do włączenia się w program duszpasterski parafii. Stąd ważne są odpowiedzi na poniższe pytania:

- a) Odnośnie Listu do Parafian - Czy treści gazetki parafialnej odpowiadają celowi ostatecznemu parafii, jakim jest wspólnota wspólnot? Czy jest ona dobrze wykonywana i ma prostą formę? Jak przyjmują gazetkę mieszkańcy parafii? Czy parafianie uważają ją jako środek wzajemnej łączności?
- b) Odnośnie sieci posłańców - Czy liczba posłańców jest wystarczająca? Jak spełniają swoją funkcję?
- c) Odnośnie zespołu redakcyjnego - Czy istnieje? Jak pełni swoje funkcje? (Aspekty pozytywne w realizacji celu – przyczyny, Co nie zostało zrealizowane – przyczyny. Propozycje i wnioski na przyszłość). Odpowiadając na te pytania, należy odwołać się do wcześniejszych doświadczeń duszpasterskich oraz sprawdzić, czy treść gazetki właściwie ukazuje tematykę związaną z etapem drogi, na którym znajduje się parafia w wieloletnim programie duszpasterskim<sup>121</sup>.

### ***Ekonomia i finanse***

Chodzi tu w szczególności o spotkania Rady Ekonomicznej lub Administracyjnej. Tutaj zadajemy pytania:

- a) czy istnieje odnośny zespół?

<sup>118</sup> Por. Niniejsza dysertacja Rozdz. IV 3.1.

<sup>119</sup> Ekipa fachowców wybrana przez PZK, która przygotowuje potrzebne narzędzia do wprowadzania w życie projektu NOP.

<sup>120</sup> List zanoszony jest do każdej rodziny przez *Posłańców*. Osobiste spotkania z rodzinami są okazją do budowania więzi, wymiany informacji i zapraszania wszystkich do włączenia się w proces ewangelizacji.

<sup>121</sup> Por. Niniejsza dysertacja Rozdz. IV, 3.1.; por. Program NOP w Rozdz. V niniejszej dysertacji.

- b) Jak on funkcjonuje?
- c) Jakie pojawiły się trudności?

W związku z kontrolą ważne jest też pytanie o propozycje i wnioski na przyszłość<sup>122</sup>.

### ***Służby techniczne***

Chodzi tu m. in. o sekretariat, archiwum i redakcję. W tym zakresie istotne są pytania: Czy istnieje zespół sekretariatu? Jaka jest skuteczność jego działania? (aspekty pozytywne – przyczyny, aspekty negatywne – przyczyny, propozycje i wnioski na przyszłość). Chociaż owoców tej pracy nie widać na co dzień, jednak od niej również zależy sukces duszpasterskiego programu parafii<sup>123</sup>.

Podsumowując powyższe analizy, chcemy jeszcze raz podkreślić, że w niniejszej dysertacji korzystaliśmy z modelu planowania w jednostkach gospodarczych, oraz metody planowania proponowanej przez Ruch dla Lepszego Świata. W związku z tym został opracowany autorski 9-punktowy model konstruowania planu duszpasterskiego konkretnej parafii. Punkty 1-7 oraz 9, zdaniem autora można wykorzystać również do tworzenia programów proponowanych przez różne ruchy ewangelizacyjne<sup>124</sup>. Należałoby zmieniać jedynie punkt 8 opisujący konkretną drogę katechumenalną parafii. W kolejnym rozdziale niniejszej dysertacji, dla lepszej ilustracji, przybliżymy jedną z dróg odnowy parafii, którą proponuje Ruch dla Lepszego Świata.

---

<sup>122</sup> Por. Rozdz. IV, 3.1.

<sup>123</sup> Por. Rozdz. IV, 3.1.

<sup>124</sup> Według opinii autora niniejszej dysertacji, oprócz Parafialnego programu Odnowy i Ewangelizacji (J. M. Popławski, *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 777-778.), można byłoby również zastosować ten model planowania duszpasterstwa parafialnego w oparciu o program „Drogi Neokatechumenalnej” (Droga Neokatechumenalna, Statut, zatwierdzenie definitywne, Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych Lublin 2008, art. 6,22,23; J. Król, E. Weron, *Neokatechumenat, Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 570-572.), jak też oprzeć go na programie formacyjnym „Ruchu Światło-Życie” (I. Chłopkowska, *Ruch Światło-Życie, Leksykon duchowości*, dz. cyt., s. 790.); por. Cz. Krakowiak, *Katechumenat pochrzcielny, Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 355.

## ROZDZIAŁ V

### PRZYKŁADY PLANOWANIA DUSZPASTERSKIEGO W PARAFII

Po teologicznym wprowadzeniu do tematu planowania duszpasterskiego ukazaliśmy metodę wszechstronnego opisu parafii, oraz sposób odkrycia jej tzw. problemu podstawowego. Obecny rozdział stanowi próbę ilustracji praktycznego zastosowania planowego działania w parafialnym duszpasterstwie. Ma ono przyczynić się do duchowego rozwoju poszczególnych chrześcijan, jak i urzeczywistnienia parafii jako wspólnoty wspólnot. Paragraf pierwszy omawia znane w Kościele chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych i katechumenat pochrzcielny, jako drogę do dojrzałej wiary. Stanowi to zdaniem autora pracy podstawę i punkt wyjścia dla wszelkiego planowania duszpasterskiego. Stąd też w drugim paragrafie proponuje on plan duszpasterski, który wywodzi się z tej tradycji. Dokonuje się to w trzech etapach: Pierwszy związany jest z głoszeniem kerygmatu, a następne z okresami katechumenalnym i wtajemniczenia. Ponieważ w naszych czasach mamy do czynienia z wieloma niedojrzałymi chrześcijanami, należy przeprowadzić ich niejako wtórnie poprzez te same etapy, które normalnie przeżywają osoby nieochrzczone pragnące przyjąć chrzest. Chodzi o to, aby najpierw uzyskali głębię wiary, by potem mogli włączyć się w Kościół w sposób prawdziwie odpowiedzialny. W tym paragrafie autor proponuje plan duszpasterski wykorzystujący doświadczenia Ruchu dla Lepszego Świata, jednak we własnym ujęciu z wprowadzonymi przez niego modyfikacjami. Według autora niniejszej dysertacji nie można wykluczać również innych programów wypracowanych i przystosowanych do konkretnych parafii. Powinny one jednak uwzględniać wymienione wyżej trzy etapy chrześcijańskiego rozwoju, związane z trzema fazami katechumenatu: prekatechumenatem, właściwym katechumenatem i czasem mistagogii. Paragraf trzeci, uwzględniający podstawy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, jest oryginalną propozycją samego autora doktoratu. Zawiera on przykłady planowania wydarzeń ewangelizacyjnych w parafii opartych na trzech fundamentalnych doświadczeniach duchowych, jakimi są „przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela”, przeżycie z wiarą sakramentu pokuty i Pojednania (spowiedź generalna) oraz odnowienie sakramentu bierzmowania z decyzją podjęcia służby w parafii. Wreszcie autor podaje przykłady zaplanowanej pracy duszpasterskiej z różnymi parafialnymi grupami oraz proponuje specjalne nabożeństwa dla ogółu wiernych. Także i one uwzględniają zasady katechumenalne.

## 1. Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych

Wtajemniczenie chrześcijańskie znane też jako inicjacja chrześcijańska jest wieloletnim procesem wprowadzania człowieka w życie chrześcijańskie i życie Kościoła, stanowiąc drogę do dojrzałej wiary. Zapoczątkowuje ono udział w Bożym planie zbawienia przez pełne włączenie we wspólnotę Kościoła, w jego liturgię, jak też różne formy apostołstwa (por. KKK 1212, 1248)<sup>1</sup>. Ten program, znany już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, jest adresowany do osób nieochrzczonych (katechumenat chrzcielny). W naszych czasach istnieje także katechumenat pochrzcielny. Jest on adresowany zarówno do tych, którzy po chrzcie porzucili praktyki religijne, do katechizowanych w dzieciństwie, którzy potem oddalili się od praktyk religijnych, jak również do osób żyjących w krajach chrześcijańskich, którzy nie mają duchowej formacji i pod względem duchowym podobni są do katechumenów (por. KKK 1231, CL 61<sup>2</sup>; CT 44)<sup>3</sup>. Program chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych i katechumenat pochrzcielny stanowią jedną z podstawowych form planowania duszpasterskiego. Dziś można je odnieść także do funkcjonowania każdej parafii.

### 1.1. Katechumenat chrzcielny

Praktyka inicjacji chrześcijańskiej przewiduje pewne etapy, które prowadzą do wejścia we wspólnotę Kościoła. Są nimi zwłaszcza sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest, bierzmowanie i Eucharystia, będące bramą otwierającą drogę do wspólnoty Kościoła i w przyjęcia kolejnych sakramentów. Przez sakramenty inicjacji chrześcijańskiej urzeczywistnia się przemiana wewnętrzna człowieka. Otrzymuje on nowe życie i zostaje włączony do wspólnoty Kościoła. Sakramenty te wszczepiają wiernych do Kościoła na trzy różne sposoby. Chrzest jest bramą, która wprowadza do wspólnoty, bierzmowanie uzdalnia do życia w Duchu Świętym w tymże Kościele, a Eucharystia jest pokarmem dającym siłę, aby składać swe życie w ofierze i tak budować Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa. Nikt nie staje się chrześcijaninem o własnych siłach, lecz dzięki pomocy całej wspólnoty. Dlatego Kościół jest nazywany Matką, która przez chrzest rodzi swoje dzieci a potem pomaga im wzrastać w wierze i miłości (KKK 1238). Wreszcie inicjacja

<sup>1</sup> Cz. Krakowiak, Inicjacja chrześcijańska, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, dz. cyt., s. 298-299.

<sup>2</sup> R. Murawski, Katechumenat pochrzcielny, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, s. 1059.

<sup>3</sup> Po Pawle VI i Janie Pawle II mówią o tym również następni papieże, Benedykt XVI, np.: Przemówienie do przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej, 17.01. 2011, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/neokatechumenat\\_17012011.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/neokatechumenat_17012011.html) (dostęp 12.06.2020 r.). Podobnie Franciszek, np.: *Evangelii gaudium* 14, 15, 28, 120, 128.

chrześcijańska ma wymiar misyjny, gdyż pomaga w tym, aby chrześcijanie stali się ewangelizatorami i świadkami wiary w świecie (por. Ga 3, 28; DA 36)<sup>4</sup>.

W historycznej praktyce Kościoła, aby otrzymać wymienione sakramenty, należało wejść na drogę katechumenatu, który był związany zarówno z wyjaśnianiem prawd wiary, omówieniem historii zbawienia i treści sakramentów, jak też wprowadzał kandydatów w praktykę życia moralnego oraz uczestniczenie w obrzędach liturgicznych.

Już w pismach Nowego Testamentu można znaleźć teksty pouczenia przed chrztem (por. Dz 8, 34-38; 10, 34-44). Od I-II w. powstawały również fundamenty katechumenatu. Były nimi zgłoszenie kandydata i poręczenie jego intencji przez świadków, jak również katecheza przedchrzcielna. Ze względu na prześladowania, aby zapobiec herezjom i szybkim odejściom, stawiano katechumenom wysokie wymagania. Stąd długość trwania katechumenatu była zależna od postępu w wierze i życiu zgodnym z wiarą konkretnego kandydata. W III w. był już określony przebieg katechumenatu i wymagania na każdym z jego etapów. Od IV do V wieku, po Edykcie Mediolańskim, wraz z masowym napływem kandydatów do chrztu, zwrócono szczególną uwagę na bliższe przygotowanie do chrztu związane z 40 dniową codzienną katechezą dogmatyczno-moralną, słuchaniem słowa Bożego i wyjaśniających homilii. Powstały też tzw. szkoły katechetyczne w których nauczali wybitni Ojcowie Kościoła, np. Orygenes, Jan Chryzostom, czy Augustyn<sup>5</sup>. Od VI do IX wieku, gdy chrześcijaństwo zaczęło być religią panującą oraz stała się powszechną praktyka chrztu małych dzieci, instytucja katechumenatu zaczęła zanikać<sup>6</sup>.

Z upływem czasu sytuacja w Kościele i świecie zaczęła się zmieniać. Przez kilka wieków, gdy udzielano chrztu dzieciom, dorastanie w wierze odbywało się w rodzinie, szkole i parafii. Od XVI w. zaczęła w tym pomagać parafialna katecheza, która jednak bardziej skupiała się na wyjaśnianiu prawd wiary, niż na wprowadzeniu w życie zgodne z wiarą. We współczesnym pluralistycznym świecie pojawiła się potrzeba kolejnych zmian. Rodzina osłabiona prądami demoralizacji i niewiary oraz katecheza szkolna i parafialna nie dają już pełnej chrześcijańskiej formacji<sup>7</sup>. Pogłębiająca się laicyzacja życia doprowadziła w wielu środowiskach do zaniechania praktyki chrztu dzieci i wzrostu ilości nieochrzczonych wśród dorosłych, którzy zaczęli prosić o chrzest. Stąd po Vaticanum II,

<sup>4</sup> Cz. Krakowiak, Inicjacja chrześcijańska, dz.cyt., s. 299-300; por. B. Nadolski, Leksykon Liturgii, dz. cyt., hasło: Inicjacja chrześcijańska, s. 548-550.

<sup>5</sup> B. Kumor, Historia Kościoła, t. I Starożytność chrześcijańska, t. I Starożytność chrześcijańska, Wyd. KUL, Lublin 2003 s. 63-67.

<sup>6</sup> E. Stanula, Katechumenat, w: Encyklopedia Katolicka, t. VIII, Lublin 2000, s. 1056-1067.

<sup>7</sup> H. Wrońska, Inicjacyjna katecheza, w: Encyklopedia Katolicka, t. VII, Lublin 1997, s. 222.

odpowiadając na wyzwania sekularyzacji i wypełniając życzenia Ojców soborowych, zawarte zwłaszcza w Konstytucji o liturgii (nn. 64-66) i Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła (n. 14), wypracowano w Kościele katolickim *Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, który ukazał się w 1972 r.<sup>8</sup>. Obrzęd ten dotyczy przygotowania do przyjęcia chrztu, bierzmowania i Eucharystii przede wszystkim dorosłych, którzy pragną stać się chrześcijanami i włączyć się do wspólnoty Kościoła katolickiego<sup>9</sup>. Jest on także przeznaczony dla starszych dzieci, które osiągnęły wystarczający poziom, aby zrozumieć istotę chrześcijańskiej wiary i za zgodą rodziców mają zostać włączone do katolickiej wspólnoty<sup>10</sup>. Czas wtajemniczenia dorosłych dzieli się na prekatechumenat i okres katechumenatu, a dopełnia go czas mistagogii (pogłębionego wtajemniczenia)<sup>11</sup>.

*Prekatechumenat* obejmuje pierwszą ewangelizację prowadzoną w Kościele, skierowaną do „sympatyków” chrześcijaństwa. Dokument *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*” (dalej OCWD) nie przewidują dla nich na tym etapie specjalnego obrzędu przyjęcia lecz zachęca do wspierania ich odpowiednimi modlitwami. Jest to jednak czas, kiedy jest im głoszona prawda o żywym Bogu oraz o Jezusie Chrystusie, który zbawił wszystkich ludzi i pragnie także ich obdarować nieskończenie bardziej, niż sami oczekują (por. DM 13). Dzięki Bożej łasce są gotowi odwrócić się od grzechu i otworzyć na Bożą miłość. Duchowni i świeccy, którzy wyjaśniają im Ewangelię pomagają też, aby coraz łatwiejsze były ich spotkania z innymi chrześcijanami<sup>12</sup>.

Pierwszy etap przyjmuje zatem charakter ewangelizacyjny. Ta ewangelizacja powinna stać się *kerygmatyczną drogą dorastania w wierze*. Kerygmat (gr. kerysso –

<sup>8</sup> Ordo initiationis christianae adultorum (OICA), wyd. polskie: *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, (dalej OCWD), Księgarnia św. Jacka, Katowice 1988.

<sup>9</sup> OCWD Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, n 1, s. 19.

<sup>10</sup> OCWD *Obrzędy wtajemniczenia dzieci, które osiągnęły wiek katechizacyjny*, n 306-307; s.141.

<sup>11</sup> OCWD Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, n 41, s. 32; Przyjmujemy taki podział jako najbardziej logiczny w związku z nieprecyzyjnymi określeniami i niekonsekwencjami występującymi zarówno w opracowaniach tego tematu (por. B. Nadolski, *Leksykon Liturgii*, dz. cyt., hasło: Inicjacja chrześcijańska, s. 548-550; Cz. Krakowiak, *Katechumenat chrzcielny*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, dz. cyt., s.350-351) jak również w samym tekście OCWD. (Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do OCWD n. 7, s. 21, mówi o 4 okresach: prekatechumenatu, katechumenatu, oczyszczenia i oświecenia oraz mistagogii. Równocześnie w *Obrzędach katechumenatu* podzielonych na stopnie okres oczyszczenia i oświecenia jest jednym z etapów drugiego stopnia katechumenatu (por. OCWD *Katechumenat* podzielony na stopnie, stopień drugi, n. 152-159, s.73-74), gdzie na stopniu pierwszym są obrzędy przyjęcia do katechumenatu a stopień trzeci obejmuje obrzędy przygotowujące do przyjęcia sakramentów i sprawowanie sakramentów wtajemniczenia. Następnym etapem po katechumenacie jest okres mistagogii, czyli pogłębionego wtajemniczenia (OCWD *Katechumenat* podzielony na stopnie, n. 235-239, s. 109-110).

<sup>12</sup> OCWD Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, n. 9-13, s. 21-23.



głosić tak jak herold, podawać do wiadomości<sup>13</sup>; kerygma - zwiastowanie, proklamacja, obwieszczenie<sup>14</sup>) w znaczeniu ścisłym oznacza pierwsze głoszenie Dobrej Nowiny niewierzącym, którego celem jest wzbudzenie wiary, nawrócenie i włączenie do Kościoła. Natomiast w znaczeniu szerszym chodzi o takie przepowiadanie Bożego słowa, które pozwala doświadczyć, że Bóg dzisiaj zwraca się do człowieka i czeka na jego egzystencjalną odpowiedź dotyczącą fundamentów jego życia<sup>15</sup>. Kerygma zawsze dotyczyła ważnych treści, wobec których słuchacze zobowiązani byli zająć stanowisko – przyjąć je lub odrzucić. Jan Paweł II przypomniał, że „kerygmat ewangeliczny (...) pierwszą swą zapowiedzią, pełną zapału i żaru, tak (...) wstrząsnął człowiekiem i poruszył go, że oddał się on przez wiarę Jezusowi Chrystusowi” (CT 25). Kiedy więc człowiek w sposób wolny odpowiada Bogu przychodzącemu na jego spotkanie przez podjęcie decyzji pójścia za Chrystusem, kerygmat osiąga swój cel, jakim jest poddanie wszystkiego Bożemu panowaniu<sup>16</sup>.

W Piśmie św. można wyróżnić kerygmat Jana Chrzciciela wzywający do pokuty i obwieszczający bliskość Królestwa Bożego (Mk 1, 4-8), który nawiązywał do głosu proroków (Jl 1, 14; 2, 1). Mówimy o kerygmacie Jezusa, ogłaszającego, że wraz z Nim nadeszło Królestwo Boże (Łk 4, 16-21). Jest też kerygmat Apostołów, oraz św. Pawła, którzy obwieszczają, że Jezus z Nazaretu jest Panem i Mesjaszem, który za nas umarł i Zmartwychwstał (Dz 2, 22-37; 1Kor 15, 3-11). Kerygmat apostołski dotyczy fundamentów naszej wiary: wypełnienie się obietnic Starego Testamentu (Dz 2, 16; 3,18), ukrzyżowanie i śmierć Jezusa (Dz 2, 23; 3, 13-15), zmartwychwstanie oraz ukazywanie się apostołom i uczniom (Łk 24, 34n), zesłanie Ducha Świętego (Dz 2, 1-4; J 15, 26; 16,7; Dz 2, 33; 5, 32), wreszcie wezwanie do chrztu i nawrócenia, które są konieczne do zbawienia (Dz 2, 21. 2, 38n<sup>17</sup>).

Istotą kerygmatu jest ewangelizacja dokonująca się przez głoszenie słowa Bożego i życie zgodne z tym, co się głosi. Ojcowie Kościoła pisali o kerygmacie czynu i kerygmacie słowa. Czyn, czyli życie zgodne z nauką Chrystusa, może się wyrażać w formie męczeństwa lub życia mniszego. Natomiast kerygmat słowa w formie ustnej, lub pisemnej.

<sup>13</sup> G2784 [P2773], Grecko-Polski Słownik Stronga, Vocatio, Warszawa 2015, s. 429.

<sup>14</sup> G2782 [P2772], tamże, s. 428.

<sup>15</sup> T. Jaklewicz, Kerygmat, w: Leksykon Teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 371

<sup>16</sup> Tamże, s. 373n.

<sup>17</sup> Por. A. Paciorek, Kerygmat, w: Encyklopedia Katolicka, t. VIII, Lublin 2000, s. 1360-1362.

Jego podstawową treścią powinien być przekaz wiary zawarty w Piśmie św. i Tradycji, zgodny z nauką Kościoła, dostosowany do kultury danego środowiska<sup>18</sup>.

W Piśmie Świętym jest też zawarte powiązanie kerygmatu, czyli tego z czym Bóg zwraca się do człowieka, z kerygmatem moralnym, czyli życiem potwierdzającym głoszenie słowa. Co więcej, kerygmat uzasadnia i tłumaczy oraz pobudza do odpowiedzi jaką jest przyjęcie radykalnych wymagań Ewangelii<sup>19</sup>.

We współczesnym Kościele wzywającym do nowej ewangelizacji podkreśla się, że całe nauczanie wiary, również wobec już ochrzczonych, powinno mieć charakter kerygmaticzny<sup>20</sup>. Tego zadania podjęła się zwłaszcza teologia kerygmaticzna, która powiązana ze znakami czasu poszukuje w Bożym objawieniu odpowiedzi na pytania człowieka we współczesnym świecie i jest próbą przeciwdziałania laicyzacji i dechrystianizacji szczególnie Europy Zachodniej<sup>21</sup>.

Kolejnym etapem drogi dorastania w wierze w naszych czasach jest *etap katechumenatu* (katechumenat właściwy). Kandydaci zanim go rozpoczną, powinni już przeżyć pierwsze nawrócenie, podjąć decyzję zmiany życia oraz mieć pierwsze doświadczenie wspólnoty i chrześcijańskiego postępowania (por. DM 14)<sup>22</sup>.

Czas katechumenatu rozpoczyna się *obrzędem przyjęcia*. Jest to pierwszy stopień katechumenatu. Duszpasterze, biorąc pod uwagę poręczenie osoby znającej kandydata, oceniają, czy widać w nim przemianę myślenia, uczuć i obyczajów (DM 13). Jeśli to potwierdzą, wtedy można go dopuścić do grona katechumenów, a imiona nazwiska kandydatów zapisywane są w specjalnej księdze<sup>23</sup>. Od tego obrzędu katechumeni mogą już uczestniczyć w Liturgii słowa, a gdy zawierają małżeństwo z osobą nieochrzczonej, korzystają się ze specjalnego obrzędu. Wreszcie gdyby umarli w trakcie trwania katechumenatu, przysługuje im pogrzeb chrześcijański<sup>24</sup>. Formacja katechumenów odbywa się na czterech poziomach. *Katechezy* ukazują coraz bardziej zagadnienia wiary i moralności, jak też pomagają coraz głębiej poznawać tajemnicę zbawienia, w której chcą uczestniczyć. Z kolei dzięki pomocy *wspólnoty* i jej świadectwa katechumeni nabywają

<sup>18</sup> F. Drączkowski, Kerygmat w przekazach patrystycznych, tamże, s. 1362.

<sup>19</sup> J. Nagórny, Kerygmat w teologii moralnej, tamże, s. 1364n.

<sup>20</sup> T. Jaklewicz, Kerygmat, dz. cyt., s. 372.

<sup>21</sup> B. Brzuszek, M. Rusecki, Kerygmaticzna teologia, w: Encyklopedia Katolicka, t. VIII, Lublin 2000, s. 1365-1366. F. Blachnicki już w 1967 r. widział potrzebę odnowy kerygmaticznej duszpasterstwa i pozwolił tego doświadczyć tysiącom młodych formujących się w Ruchu Światło-Życie (por. F. Blachnicki, Duszpasterstwo a kerygma, „Collectanea Theologica”, R. 1967, t. 37, n. 3, s. 73-86).

<sup>22</sup> OCWD Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, n. 14-15, s. 23.

<sup>23</sup> OCWD, Wprowadzenie, n. 17. s. 24.

<sup>24</sup> Tamże, n. 18, s. 24.

umiejętności modlitwy i dawania świadectwa wierze. Można też dostrzec zmianę w ich myśleniu i zachowaniu, gdyż mają udział przez wiarę w tajemnicy śmierci i Zmartwychwstania, naśladują bowiem Chrystusa zarówno w chwilach osamotnienia i próby, jak też radości, której Bóg im obficie udziela (por. 1Tes 1, 6; DM 13). Dla katechumenów ważne jest też uczestnictwo wraz z wiernymi w Liturgii słowa oraz innych *obrzędach liturgicznych*, które ich oczyszczają i umacniają, przygotowując do przyszłego uczestniczenia w Eucharystii. W związku z tym, że życie Kościoła ma charakter apostołski, katechumeni mogą też przez *świadectwo życia* współdziałać w ewangelizacji i budowaniu Kościoła (por. DM 14)<sup>25</sup>.

Drugi stopień katechumenatu to *czas oczyszczenia i oświecenia*. Rozpoczyna się on *obrzędem wybrania*, w czasie którego katechumeni wpisują swoje imiona do księgi wybranych. Ich wybranie nie jest bowiem czymś przypadkowym lecz opiera się na wybraniu przez Boga, w imieniu którego działa Kościół. Ważne jest zatem też potwierdzenie ich decyzji przez wpisanie ich imion do księgi wybranych. Po tych obrzędach określa się ich jako *competentes*, czyli ubiegających się o chrzest, lub *illuminandi* – czyli dążących do oświecenia<sup>26</sup>. Ten bardzo uroczyste sprawowany obrzęd jest najważniejszym momentem całego katechumenatu. Potwierdza on bowiem prawdziwe nawrócenie serca katechumenów oraz zmianę ich życia i wystarczającą znajomość nauki wiary. Katechumeni otrzymują też potwierdzenie przez innych, że są gotowi, aby wejść do Kościoła. W tym czasie przeżywają oni także *skrutynia* – specjalne nabożeństwa kończące się egzorcyzmami, które dają umocnienie przeciw pokusom oraz siłę do przyłgnięcia do Chrystusa. Również wtedy Kościół przekazuje im najstarsze dokumenty wiary i modlitwy: *Symbol wiary* i *Modlitwę Pańską*, które przynoszą radość z wielkich dzieł Boga, jakie uczynił i pozwalają doświadczyć, co znaczy być dzieckiem Boga<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> Tamże, n. 19, s. 24-25.

<sup>26</sup> Tamże, n. 22-24, s. 26-27; por. OCWD Obrzędy Katechumenatu podzielone na stopnie, n. 154-157, s. 73-74.

<sup>27</sup> OCWD Wprowadzenie, n. 21-25, s. 26-27. Z powodu tego, że *obrzęd wybrania* kończy właściwy katechumenat a pozostałe obrzędy są już w bliskim odstępnie czasowym od sprawowania sakramentów wtajemniczenia (OCWD, n. 134, s. 63), stąd można byłoby przyjąć, że okres oczyszczenia i oświecenia w OCWD jest opisany jako *po* katechumenacie (OCWD n. 7, s. 21). Jednak powoduje to zamieszanie terminologiczne. Zdaniem autora niniejszej dysertacji lepszy byłby wyraźny podział Drogi chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych na trzy etapy: *prekatechumenat* związany z ewangelizacją i głoszeniem kerygmatu, *katechumenat* kończący się przyjęciem sakramentów wtajemniczenia oraz *czas mistagogii* czyli *pogłębionego wtajemniczenia*.

Wreszcie następuje przyjęcie sakramentów wtajemniczenia: chrztu, bierzmowania i Eucharystii, przez które katechumen staje się chrześcijaninem. Stanowi to trzeci stopień katechumenatu<sup>28</sup>.

Ostatni okres chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych obejmuje etap *mistagogii* czyli pogłębionego wtajemniczenia. Celem jego jest pełne włącznie nowo ochrzczonych we wspólnotę Kościoła. Jest to czas doświadczenia mocy sakramentów i zbierania ich owoców<sup>29</sup>. Zaleca się, aby ten czas zakończyć uroczystym nabożeństwem<sup>30</sup>.

## 1.2. Katechumenat pochrzcielny

II Synod Plenarny w Polsce w dokumencie końcowym stwierdził, że „ludzie dorośli, nie mający dostatecznej formacji, nie są w stanie zapewnić właściwej formacji religijnej w swoich rodzinach. Coraz częściej więc rodziny nie wywiązują się z zadania kształtowania religijności zarówno samych małżonków, jak i ich dzieci”<sup>31</sup>. Wedle autorów tego stwierdzenia koniecznością dla Kościoła w Polsce jest formacja religijna dorosłych, szczególnie małżonków i rodziców, celem pomocy w dojrzywaniu ich wiary, aby oni z kolei mogli wychowywać w wierze swoje potomstwo.

Odpowiedzią na ten stan rzeczy może być katechumenat pochrzcielny, który stwarza odpowiednie warunki dla rozwoju świadomego i odpowiedzialnego chrześcijanina<sup>32</sup>. Wobec braku spójności wiary i życia, jawi się potrzeba rozwijania chrześcijańskiej pedagogii wychowania, prowadzącej do doświadczeniu nowego narodzenia w wierze i nowej motywacji do działania<sup>33</sup>. Taką możliwość daje pochrzcielny katechumenat, który wychowuje całego człowieka, nie ograniczając się tylko do jego sfery intelektualnej<sup>34</sup>. Chodzi w nim o wprowadzanie ochrzczonego, ale niedojrzałego chrześcijanina do życia słowem Bożym, modlitwą, sakramentami, daniem świadectwa i do zaangażowania w życie kościelnej wspólnoty, aby doświadczył całościowej przemiany i na koniec był zdolny do podejmowania decyzji w świetle Słowa Bożego<sup>35</sup>.

<sup>28</sup> OCWD Wprowadzenie, n. 6, s. 20.

<sup>29</sup> Tamże, n.7d, s. 21.

<sup>30</sup> OCWD Obrzędy Katechumenatu podzielone na stopnie, n. 235 - 237, s. 109 - 110.

<sup>31</sup> II Synod Plenarny 1991-1999, Poznań 1999, s. 145.

<sup>32</sup> Cz. Krakowiak, Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele Posoborowym, Lublin 2003, s. 25.

<sup>33</sup> Por. tamże, s. 157.

<sup>34</sup> Por. tamże, s. 158.

<sup>35</sup> Zob. tamże, s. 279; por. A. Jastrzębski, Katechumenat jako droga do dojrzałości chrześcijańskiej na kolejnych etapach rozwoju człowieka, Wrocławski Przegląd Teologiczny 22 (2014) nr 2, s. 206. <https://ojs.academicon.pl/wpt/article/view/2747> (dostęp: 28.09. 2020). Bardzo ciekawą propozycję pochrzcielnego katechumenatu przedstawia Z. Kiernikowski: por bp Zbigniew Kiernikowski, Katechezy

Po Soborze Watykańskim II kolejni papieże mówili o takim katechumenacie, który dotyczy osób ochrzczonych, ale nie utwierdzonych w wierze (por. EN 52, CT 44). Dla tych osób również jest wskazana droga dojrzewania w wierze. Można więc mówić o katechumenacie pochrzcielnych osób ochrzczonych, zarówno dzieci, młodzieży czy dorosłych, jak też całej wspólnoty parafialnej. Pomocą w tym procesie jest przeprowadzenie ich przez etapy wyznaczone w *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*<sup>36</sup>. Co więcej, droga dojrzewania poszczególnych osób proponowana w tych obrzędach może, a nawet powinna stanowić model wieloletniego planu duszpasterstwa w parafiach składającego się z trzech etapów: prekatechumenalnego (a w nim głoszenie kerygmatu w ramach ewangelizacji), etapu katechumenalnego oraz czasu pogłębionego wtajemniczenia (mistagogii). Poniższe akapity niniejszej dysertacji stanowią próbę pokazania, jak można wykorzystać zasady katechumenalne w formacji chrześcijan. Jest to odpowiedź na wyzwania związane ze współczesnym kryzysem wiary. Jak się przekonamy, elementy katechumenalne znajdują swe odbicie w opisanych niżej formach planowania duszpasterskiego.

## 2. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji Ruchu Dla Lepszego Świata

„Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji”, znany także jako „Nowy Obraz Parafii” (NOP), jest praktyczną realizacją idei Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza Konstytucji dogmatycznej o Kościele i Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym<sup>37</sup>. Projekt ten wprowadzany w życie przez Ruch dla Lepszego Świata stawia sobie za cel ożywienie wspólnoty i braterstwa w Kościele a także odnowienie społeczeństwa. Chce się przyczynić do budowy „lepszego świata”, tzn. takiego, który stara się żyć coraz pełniej wartościami Królestwa Bożego<sup>38</sup>. Projekt ten może być pomocą do

---

Inicjacyjne dla dorosłych kandydatów do chrztu, oraz dla rodziców dzieci w wieku szkolnym, które przygotowują się do przyjęcia chrztu, Legnica 2015, s. 3-4.

[http://chrzest966.pl/wp-content/uploads/2015/11/Bp-Z.-Kiernikowski\\_Katechezy-inicjacyjne.pdf](http://chrzest966.pl/wp-content/uploads/2015/11/Bp-Z.-Kiernikowski_Katechezy-inicjacyjne.pdf) (dostęp 28.09. 2020).

<sup>36</sup> Cz. Krakowiak, Katechumenat pochrzcielny, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 353-354.

<sup>37</sup> Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, Wstęp, w:

<http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=63> (dostęp 7.09. 2019).

<sup>38</sup> Ruch dla Lepszego Świata został założony przez włoskiego jezuitę Riccardo Lombardiego (1908-1979) jeszcze przed Soborem Watykańskim II. Jako stowarzyszenie związane z jezuitami zostało zatwierdzone przez Piusa XII w 1954 roku. Charyzmatyczny zakonnik dał w tamtym czasie zdecydowaną odpowiedź na wyzwanie świata, który dźwigał się po pożodze wojennej. Głosił on, że również dzisiaj jest możliwość zbudowania nowego świata w oparciu o Chrystusa i Jego Ewangelię, która domaga się od chrześcijan, by traktowali siebie i wszystkich ludzi jak braci. Radykalizm Ewangelii domaga się także odnowy wszystkich struktur Kościoła, by mógł on służyć lepszemu światu. Ruch włączył się w przygotowanie i przebieg Soboru Watykańskiego II. Duża część ojców Soboru przeżyła ćwiczenia rekolekcyjne prowadzone przez o.

tworzenia planu duszpasterstwa konkretnej parafii. Nawiązując do poprzedniego rozdziału niniejszej dysertacji, projekt Ruchu odpowiada opisanemu tam etapowi konstruowania duszpasterskich planów przedstawionego w paragrafie zatytułowanym „Określanie celów strategicznych”<sup>39</sup>.

Plan „Nowy Obraz Parafii” ma doprowadzić wszystkich ochrzczonych (praktykujących i niepraktykujących) do przeżycia doświadczenia, zgodnie z nauką Soboru, że Kościół jest wspólnotą (*communio*) (por. KK 4 i 7). Daje to możliwość uświadomienia sobie, że ochrzczeni są pełnoprawnymi członkami jednego Ludu Bożego wędrującego przez historię (por. KK 7 i 9). Pozwala dorosnąć do podjęcia odpowiedzialności za swoją wiarę w życiu Kościoła lokalnego (por. KK 12, 30-37), oraz do oddania wszystkich darów i charyzmatów otrzymanych na Chrzcie św. na służbę wspólnoty chrześcijańskiej i ludzkiej (por. KK 12-13). Gdy uda się to osiągnąć, parafia stanie się komunią Podstawowych Wspólnot Kościelnych (PWK)<sup>40</sup>. Opiszmy zatem kolejne etapy realizacji projektu „Nowy Obraz Parafii”.

## 2.1. I etap: Etap wstępny – doświadczenie braterstwa<sup>41</sup>

Wprowadzenie w życie projektu odnowy parafii dokonuje się w sposób stopniowy<sup>42</sup>. Najpierw proboszcz i w miarę możliwości kilku parafian uczestniczą w sesji

---

Lombardiego w Rocca di Papa pod Rzymem. Jednocześnie Ruch coraz bardziej się umacniał i rozszerzał. Jest dziś znany w ponad 50 krajach świata. Co cztery lata odbywają się walne zgromadzenia - wieczniki w Rzymie. Są to zgromadzenia przedstawicieli grup promotorów z poszczególnych krajów. Ruch zaangażował się w odnowę posoborową, zwłaszcza zakonów, parafii i diecezji. Kilkaset parafii w świecie oraz kilkanaście diecezji odnawia się według projektu Ruchu. Główną formą jego pracy są sesje rekolekcyjne prowadzone w formie angażującej wszystkich na temat Kościoła, dialogu, modlitwy, ewangelizacji parafii i diecezji, rad ewangelicznych, czy katechizacji. Do roku 1989 ruch znajdował się pod opieką zakonu jezuitów. W 1989 roku Jan Paweł II zatwierdził go jako samodzielne stowarzyszenie, w którym zespalają się w działaniu kapłani, przedstawiciele różnych zakonów i świeccy. Charyzmatem ruchu jest otwarcie na świat i jego problemy, ciągła kontemplacja znaków czasu, służba Królestwu Bożemu, które wzrasta w świecie. (Por. Dokumenty podstawowe oraz elementy duchowości Grupy Promotorów Ruchu dla Lepszego Świata, Polska Grupa Promotorów 2006, tłum. M. Grendus, nr 6, s. 12-13, w: [http://www.mmmorg.parafia.info.pl/art\\_images/art\\_81/img3332.pdf](http://www.mmmorg.parafia.info.pl/art_images/art_81/img3332.pdf); (dostęp 11.09.2019); por. J.B. Cappellaro, *Ewangelizować: Zadanie dla wszystkich czy doświadczenie niektórych*, Kielce 2000, s. 64 – 67; por. Projekty duszpasterskie w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=373> (dostęp 7.09.2019); por. Diecezjalny Projekt Odnowy i Ewangelizacji, w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=28> (dostęp 7.09.2019); por. J.B. Cappellaro, *Ewangelizować*, dz. cyt s.60-63; por. Wiadomości o Ruchu w Polsce, w: Służba Animacji Wspólnotowej <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=1>. (dostęp 7.09.2019); por. J.B. Cappellaro, *Ewangelizować*, dz. cyt, s. 60-63).

<sup>39</sup> Rozdz. IV, 3.8. niniejszej dysertacji; por. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, Służba Animacji Wspólnotowej Ruchu dla Lepszego Świata, Materiały wewnętrzne PGP, Łączna 2006.

<sup>40</sup> J.B. Cappellaro, *Ewangelizować*, dz. cyt., s. 27-31.

<sup>41</sup> Ten etap nosi nazwę w dokumentach Polskiej Grupy Promotorów Ruchu dla lepszego świata: „*Kerygmat - Głoszenie Ewangelii*” (por. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, dz. cyt., s. 1). Jednak ewangelizacja i Kerygmat zgodnie z OCWD odnosi się do czasu *Prekatechizacji*. Stąd od strony metodologicznej lepszym będzie tytuł proponowany w niniejszej dysertacji. Por. OCWD, Wprowadzenie, dz. cyt., n. 9-10, s. 21-22.

informacyjnej o Parafialnym Programie Odnowy i Ewangelizacji (NOP) przedstawiającej projekt. Chodzi o to, aby osoby najbardziej odpowiedzialne za parafię mogły się przygotować do podjęcia właściwej decyzji. Następnie proboszcz pragnący wprowadzić w życie projekt uzyskuje zgodę biskupa miejsca. Jest to bardzo ważne i zgodne z zasadą, że wszelkie plany duszpasterskie nie mogą być sprzeczne z duszpasterstwem diecezji, która stanowi Kościół partykularny<sup>43</sup>. Kolejnym krokiem jest zorganizowanie w parafii sesji NOP, w czasie której zostaje przedstawiony projekt (sześć wieczorów w tygodniu). Na koniec tej sesji uczestnicy (parafianie) opowiadają się za realizacją projektu. Następnie zostaje przygotowane studium na temat parafii (analiza kontekstu ludzkiego, rzeczywistości religijnej, oraz uwarunkowań historycznych parafii przy pomocy specjalnego Kwestionariusza analizy i diagnozy<sup>44</sup>. Konieczne jest też pogłębienie tejże analizy polegające na przewidywaniu, jaki będzie los parafii, jeśli nie będziemy jej odnawiać oraz przewidywaniu, jakie pojawią się przeszkody przy realizacji Parafialnego Programu Odnowy i Ewangelizacji. Ten etap organizacji projektu kończy programowanie pierwszego roku duszpasterskiego (realizacja projektu łączy się z coroczną oceną i programowaniem działań duszpasterskich).

Według Parafialnego Programu Odnowy i Ewangelizacji proponowanego przez Ruch dla Lepszego Świata, w pierwszym etapie programu duszpasterstwo jest prowadzone na poziomie ogólnoparafialnym. Następuje uwrażliwienie całego Ludu Bożego na wartość spotkania, braterstwa, pojednania i Kościoła. Przeżycie doświadczenia tych wartości dokonuje się podczas wydarzeń ewangelizacyjnych i prowadzi w kierunku uwrażliwienia na wymienione poniżej prawdy:

- potrzebę wzajemnego otwarcia się jednych na drugich, doświadczenia wartości spotkania, a także rąk wyciągniętych do powszechnej zgody między ludźmi;
- potrzebę przeżycia Kościoła jako komunii z Bogiem i komunii między sobą, oraz doświadczenia braterskiej wspólnoty wierzących w Chrystusa.

Pierwszy etap kończy się powołaniem grup sąsiedzkich czyli małych wspólnot formacyjnych, które tworzą rodziny mieszkające w sąsiedztwie, w tym osoby już

---

<sup>42</sup> Realizacja soborowej wizji parafii – Nowy Obraz Parafii, w: Materiały Ruchu dla Lepszego świata, Zespół Animacji NOP 1993, s. 4; por. S. Koziół, Ruch dla Lepszego Świata, dz. cyt., s. 117-123.

<sup>43</sup> J. Krukowski, Diecezja, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, Lublin 2006, s. 181.

<sup>44</sup> Tekst kwestionariusza analizy i diagnozy w: Realizacja soborowej wizji parafii, dz. cyt., s.7-18.

zaangażowane we wspólnotach parafialnych<sup>45</sup>. Podczas realizacji pierwszego etapu planu trzeba mieć w pamięci „poziomy” jego realizacji. Zatem przyjrzyjmy się im nieco bliżej.

## **Charakterystyka jedenastu poziomów działalności duszpasterskiej na I etapie**

### ***1. poziom - duszpasterstwo całości***

Na początku wprowadzania programu odnowy sprawa objęcia nim całości duszpasterstwa staje się najważniejsza. Jest to czas zapraszania wszystkich osób w parafii do rozpoczęcia wspólnej drogi. Służą temu przygotowywane wydarzenia parafialne, które uwrażliwiają na braterstwo i pozwalają doświadczać miłości Boga we wspólnocie. Wierni odkrywają, że Kościół jest wspólnotą, w której jest miejsce dla każdego człowieka (por. KK 9).

### ***2. poziom - duszpasterstwo grup sąsiedzkich***

Duszpasterstwo to zaczyna istnieć po utworzeniu grup sąsiedzkich na II etapie projektu

### ***3. poziom - duszpasterstwo rodzin (Parafialny Ruch Rodzin)***

Duszpasterstwo rodzin albo też Parafialny Ruch Rodzin może być rozpoczęte na I lub II etapie realizacji projektu. Chodzi o towarzyszenie rodzinom na każdym etapie ich życia, zarówno młodym małżeństwom, małżeństwom dojrzałym, jak też seniorom. Małżeństwa i rodziny są ewangelizowane przede wszystkim przez zaproszenie i zaangażowanie w wydarzenia parafialne.

### ***4. poziom - duszpasterstwo stanowe i zawodowe***

Poziom ten obejmuje formację grup dzieci, młodzieży i zawodowych, które już istnieją w parafii według ich charyzmatów. Jednocześnie otwiera je na możliwości zaangażowania się w struktury NOP. Osoby z grup formacyjnych mogą dzielić się swoim doświadczeniem ewangelizacyjnym z tymi, którzy rozpoczynają drogę i zaangażowanie w parafii.

---

<sup>45</sup> Por. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=63> (dostęp 26.10. 2019): Na I Etapie Parafia dzielona jest na mniejsze części - rejony i podrejony, co ułatwia kontakt ze wszystkimi osobami. Powoływana jest sieć posłańców. Każdy z nich za ok. 10 rodzin. Celem tego etapu jest dążenie do powołania małych wspólnot w parafii - grup sąsiedzkich. Projekt zakłada pracę we wszystkich wymiarach życia parafialnego. Dla każdego poziomu przygotowywany jest program, który ma być zrealizowany w wyznaczonym czasie. Obejmuje on plan formacji danego poziomu, oczekiwane przemiany i konkretne zaangażowanie w ewangelizację w parafii w danym roku duszpasterskim. Z realizacją programu na wszystkich poziomach związany jest proces weryfikacji podjętych zadań. Oceny dokonują osoby działające na poszczególnych poziomach w stosunku do samych siebie. Całość pracy duszpasterskiej podsumowuje Parafialny Zespół Koordynacyjny (por. Cappellaro, Ewangelizować, dz. cyt., s. 28.).



### **5. poziom - posługi duszpasterskie**

Obejmuje katechezę na wszystkich poziomach, liturgię i formację ruchów odnowy Kościoła. Duszpasterstwo realizowane na tym poziomie jest ściśle związane z wydarzeniami parafialnymi. Chodzi o to, by osoby zaangażowane w ruchy odnowy już istniejące bezpośrednio służyły w ewangelizacji parafii.

### **6. poziom - osoby aktywne w duszpasterstwie**

Zespół duszpasterski, katecheci, odpowiedzialni za grupy formacyjne stanowią grupę osób bezpośrednio odpowiedzialnych za całość procesu ewangelizacji we wspólnocie parafialnej.

### **7. poziom - struktury podejmowania decyzji**

Jednym z podstawowych warunków odnowy parafii jest uruchomienie struktur służących ożywieniu i koordynacji duszpasterstwa. Daje to możliwość dziesiątkom osób w małych parafiach a setkom osób w dużych, aby podjęły odpowiedzialność za parafię dostosowaną do swoich możliwości. Najważniejszy jest kiluosobowy Parafialny Zespół Koordynacyjny (PZK) zebrany wokół kapłana. Jest on odpowiedzialny wraz z duszpasterzem (duszpasterzami) za rozwój projektu. W tej grupie planowane są wydarzenia, które mają umożliwić wszystkim mieszkańcom parafii przeżycie Dobrej Nowiny. Równie ważne są Rejonowe zespoły Koordynacyjne (RZK). Stanowi je kilkanaście lub kilkadziesiąt osób, które biorą odpowiedzialność za konkretne rejon parafii w miastach albo za poszczególne osiedla parafii wiejskiej. Do RZK należy:

- a) zorganizowanie sieci posłańców roznoszących gazetkę parafialną oraz zapewnienie ich formacji i działania;
- b) zapewnienie więzi między ogółem ochrzczonych a odpowiedzialnymi za parafię;
- c) wpływanie na życie dzielnic, rejonu czy wioski, aby wzrastała w nich przyjaźń i braterstwo.

W ramach struktur podejmowania decyzji istotne są także Zgromadzenia duszpasterskie w rejonach. Są to spotkania wiernych, których celem jest danie okazji do dialogu na tematy, które dotyczą codziennego życia<sup>46</sup>. Struktury podejmowania decyzji, duszpasterstwo całości i przepływ informacji stanowią trzy zasadnicze filary podtrzymujące doświadczenie NOP.

---

<sup>46</sup> J.B. Cappellaro, *Ewangelizować*, dz. cyt., s. 25-27.

### **8. poziom - struktury opracowywania projektów**

Funkcję opracowującego program duszpasterski pełni Parafialny Zespół Koordynacyjny.

### **9. poziom - przepływ informacji**

Bardzo ważną rolę na tym etapie pełni gazetka parafialna nosząca tytuł np. „List do chrześcijan”, która powinna docierać do wszystkich rodzin. W ramach gazetki (listu) istnieje zespół redakcyjny. Są to osoby odpowiedzialne za treść i formę parafialnego listu, który co miesiąc dociera do setek mieszkańców. Treści w nim zawarte są zależne od etapu drogi, na którym znajduje się parafia. W każdym numerze znajduje się świadectwo życia oraz zaproszenie na różne wydarzenia budujące jedność między członkami parafii. Ważna jest też sieć posłańców. Stanowią ją dziesiątki osób, które co miesiąc odwiedzają po kilkanaście rodzin w sąsiedztwie i doręczają im list z parafii. W ten sposób tworzą one więź między tymi rodzinami a grupami koordynacji w rejonach i z centrum parafialnym oraz towarzyszą w ich duchowym dorastaniu.

### **10. poziom - ekonomia i finanse**

Tę posługę w Kościele w Polsce pełni Rada Duszpasterska.

### **11. poziom - służby techniczne**

Są one powoływane według potrzeby do konkretnych zadań, np. przygotowanie dekoracji na wydarzenie parafialne.

Etap I zakończony jest Tygodniem Braterstwa, w czasie którego są powoływane małe grupy formacyjne - grupy sąsiedzkie. Rozpoczynają one wówczas swoją formację duchową i duszpasterską.

## **2.2. II etap: prekatechumenat - ewangelizacja**

Pierwsze głoszenie Ewangelii nazywane jest też „okresem ewangelizacji” lub „prekatechumenatem” i poprzedza czas katechumenatu. Jego celem jest danie świadectwa dotyczącego podstawowych prawdy wiary i zasad życia chrześcijańskiego oraz doprowadzenie mieszkańców do świadomej decyzji włączenia się w życie parafii, aby w niej pogłębiać swoją formację religijną<sup>47</sup>.

W Parafialnym Programie Odnowy i Ewangelizacji ten etap jest realizowany przez systematyczną ewangelizację grup sąsiedzkich. Na comiesięcznych spotkaniach podąża się w kierunku ugruntowania trzech podstawowych filarów wiary życia chrześcijańskiego,

<sup>47</sup> Cz. Krakowiak, Katechumenat chrzcielny, w. Leksykon Teologii Pastoralnej, dz. cyt., s. 350n.

którymi są: słowo Boże, wiara, osoba Jezusa Chrystusa. Etap ten kończy się celebracją wydarzenia Synodu Parafialnego. Podczas spotkań synodalnych grup sąsiedzkich wierni odczytują wezwanie skierowane przez Jezusa do wspólnoty kościelnej domagające się troski o ludzi potrzebujących, rodziny, młodzież i całą społeczność parafii. Owocem spotkań synodalnych są wypracowane przez parafian dokumenty zawierające odpowiedź daną Jezusowi na Jego oczekiwania wobec parafii. Oprócz tego, wierni formułują wyznanie wiary w Chrystusa oparte na ich doświadczeniu Boga, które jest uszczegółowieniem-Credo Kościoła powszechnego<sup>48</sup>.

Podobnie jak w poprzednim punkcie opiszmy bliżej treść realizacji II etapu planu w odniesieniu do różnych poziomów funkcjonowania duszpasterstwa.

## **Charakterystyka jedenastu poziomów działalności duszpasterskiej na II etapie**

### ***1. poziom - duszpasterstwo całości***

Trwa ono około 6 lat i obejmuje trzy fazy dwuletnie. Ostatni rok (siódmy) poświęcony jest przygotowaniu parafialnego synodu.

#### *I Faza – Odkrywanie Pisma Świętego*

Na wstępie podejmuje się działania zmierzające do tego, aby wszystkie rodziny w parafii miały w domu Pismo Święte. Z kolei prowadzone są katechezy mające na celu zaznajomienie wiernych z Biblią. Formacja ta ma prowadzić do nabycia podstawowych umiejętności posługiwania się Pismem Świętym oraz poznania zasad czytania i dzielenia się Słowem Bożym we wspólnocie. W dalszej pracy wprowadzana jest szkoła modlitwy słowem Bożym. Chodzi tu o porównywanie swego życia z nauką Biblii i na tej podstawie podejmowanie wezwań Bożych w życiu codziennym, osobiście i we wspólnocie.

#### *II Faza - Odkrywanie wiary i wymagań, jakie ona stawia*

W tym etapie następuje odkrywanie postaw, jakich wymaga wiara. Proces ten związany jest z przemianą myślenia, hierarchii wartości, postaw i wyborów w oparciu o słowo Boże i nauczanie Kościoła. Formacja ma na celu coraz głębsze wiązanie wiary z życiem codziennym, osobistym i wspólnotowym. W drugiej części tej fazy wierni odkrywają wezwanie do dawania świadectwa wierze we wszystkich środowiskach - rodzinie, szkole, pracy, społeczeństwie. Ponadto kształtowany jest społeczny wymiar wiary, mobilizujący do publicznego jej wyznawania we wspólnocie Kościoła.

<sup>48</sup> Por. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=63> (dostęp 26.10. 2019); por. Cappellaro, Ewangelizować, dz. cyt., s. 28 - 29.

### *III Faza – Odkrywanie Osoby Jezusa Chrystusa*

Ten etap prowadzi do przyjęcia i przyswojenia postaw przeżywanych przez Chrystusa w stosunku do Ojca i do ludzi. Formacja zmierza tu do odkrywania relacji synowskich Chrystusa wobec Ojca, a także Jego postawy wobec ludzi, szczególnie ubogich, chorych i dzieci. W dalszej pracy duszpasterskiej następuje odkrywanie misterium Chrystusa, które ma prowadzić do wyboru Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. Pogłębiana jest tajemnica Wcielenia Chrystusa, Jego misterium Paschalne i posłanie Ducha Świętego do wspólnoty wierzących. Etap II zakończony jest synodem parafialnym.

#### **2. poziom - duszpasterstwo grup sąsiedzkich**

Formacja Grup Sąsiedzkich dokonuje się przez comiesięczne spotkania prowadzone według konspektów przygotowanych zgodnie z metodologią czytania znaków czasu. Spotkania prowadzone są przez posłańca - animatora. Możliwe jest kierowanie ich przez przedstawicieli kolejnych rodzin, pod warunkiem, że posłaniec czuwa nad całością przebiegu spotkań.

#### **3. poziom - duszpasterstwo rodzin**

Jest to kontynuacja formacji według programu Parafialnego Ruchu Rodzin i włączanie rodzin w proces ewangelizacyjny parafii.

#### **4. poziom - duszpasterstwo stanowe i zawodowe**

W połowie II etapu rozpoczyna pracę Parafialny Ruch Młodych (PRM). Celem powołania PRM jest objęcie formacją wszystkich młodych ludzi i włączenie ich w ewangelizację wspólnoty parafialnej. Równocześnie trwa formacja i działalność ewangelizacyjna grup już istniejących zgodnie z ich wewnętrznymi programami.

#### **5. poziom - posługi duszpasterskie**

Chodzi tu o formację do wspólnotowego przeżywania modlitwy liturgicznej podczas wydarzeń parafialnych. Jest to kontynuacja formacji biblijnej przez czytanie Pisma Świętego, Niedziele Biblijne i spotkania sąsiedzkie według odpowiednich konspektów. Celem jest tu uświadamianie, że modlitwa jest normalnym składnikiem życia społecznego. Grupy formacyjne kontynuują swoją pracę według podjętych programów, włączając się coraz pełniej w realizację projektu NOP.

### **6. poziom - osoby aktywne w duszpasterstwie**

Tu następuje kontynuacja formacji duchowej, teologicznej i duszpasterskiej, osobiście i w zespole, w celu głębszego włączenia się w ewangelizację. Służą temu rekolekcje ewangelizacyjne i dni skupienia prowadzone w oparciu o nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz duchowość programu NOP.

### **7. poziom - struktury podejmowania decyzji**

*Parafialny Zespół Koordynacyjny* pracuje według programu duszpasterskiego opracowanego na dany rok. Zachowuje on zakres odpowiedzialności jak w I etapie.

Równolegle funkcjonują Rejonowe Zespoły Koordynacyjne (RZK). W skład tych zespołów wchodzi odpowiedzialni za dany rejon i poszczególne podrejon. RZK troszczy się o realizację zadań podjętych w danym roku duszpasterskim w swoim rejonie. Spotyka się w celu przygotowania i oceny wszystkich wydarzeń parafialnych. Tu odbywają się zgromadzenia rejonowe i zgromadzenia parafialne.

*Zgromadzenie Rejonowe*

- Służy pogłębianiu świadomości rejonu, aby łatwiej zdecentralizować wszystkie dziedziny duszpasterstwa.
- Grupy Sąsiedzkie spotykają się w swoim rejonie dla wspomagania się, dzielenia doświadczeń i oceny przebytej drogi.

*Zgromadzenie Parafialne:*

- Na tym etapie tworzą je osoby działające w duszpasterstwie lub wszystkie Rejonowe Zespoły Koordynacyjne.

### **8. poziom - struktury opracowywania projektów (SOP)**

Tu następuje powołanie członków SOP, którzy podejmują stałą formację doktrynalną, duszpasterską i metodologiczną zgodną z NOP. Zespół ten opracowuje roczny plan duszpasterski dla parafii i przedstawia do zatwierdzenia Parafialnemu Zespołowi Koordynacyjnemu.

### **9. poziom - przepływ informacji**

Tu istnieją dwa ważne elementy, mianowicie:

- *List do parafian*  
Poprzez list kontynuowany jest przekaz informacji o wydarzeniach parafialnych skierowany do wszystkich osób ze wspólnoty parafialnej.
- *Posłańcy*

Posłańcy są to wybrane osoby, które zanoszą list do kilkunastu sąsiadów, oraz przekazują informacje o tym co dzieje się w parafii, jak też budują wspólnotę sąsiedzką. Spotkania informacyjne i formacyjne dla posłańców - animatorów odbywają się raz w miesiącu. Są one poświęcone omówieniu konspektu do spotkań sąsiedzkich i bieżących wydarzeń w parafii. Sprawy duszpasterskie związane z animacją poszczególnych Grup Sąsiedzkich podejmowane są z odpowiedzialnymi danego rejonu. Ponadto odbywają się spotkania posłańców poszczególnych podrejonów ze swoim podrejonowym w celu przygotowania i oceny wydarzeń parafialnych. Spotkanie podrejonu służy także wymianie doświadczeń i wzajemnemu wspomaganiu się w służbie ewangelizacyjnej. Posłańcy przeżywają ewangelizacyjne rekolekcje roczne związane z celem roku duszpasterskiego i tematami konspektów.

#### ***10. poziom - ekonomia i finanse***

Na tym poziomie Rada Duszpasterska opracowuje swoje statuty

#### ***11. poziom - służby techniczne***

Tu chodzi o zorganizowanie stałego zespołu służb technicznych, który pomaga w przygotowaniu parafialnego synodu.

### **2.3. III Etap - katechizacja - wprowadzenie w tajemnicę Kościoła**

Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji zakłada, że na tym etapie dokonuje się systematyczna katecheza we wspólnocie sąsiedzkiej, która prowadzi w stronę uświadomienia sobie i przeżycia tajemnicy Kościoła jako wspólnoty sakramentalnej i służebnej. Na tej drodze doświadczenia i refleksji wspólnota przygotowuje własny projekt „drogi”, stając się świadoma swojego „bycia Kościołem”. Celem i sensem tego etapu jest podjęcie wysiłków w tym kierunku, aby wspólnota która uwierzyła w Chrystusa, przyjęła świadomie i w sposób dobrowolny chrzcielne zobowiązania, i aby dzięki temu osiągnęła swoją dojrzałość wspólnoty apostoelskiej w służbie Królestwu Bożemu, która żyje tym, co głosi i celebrytuje wiarę, dając świadectwo miłości Ojca przez Chrystusa, w Duchu Świętym<sup>49</sup>.

---

<sup>49</sup> Por. Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=63> (dostęp 26.10. 2019): „III Etap -Katechizacja - wprowadzenie w tajemnicę Kościoła. Celem etapu jest utworzenie wspólnoty parafialnej jako wspólnoty podstawowych wspólnot kościelnych. Katechumenat dokonuje się przez: Katechezę, która jest wychowaniem w wierze całej wspólnoty parafialnej

Podobnie jak poprzednio, scharakteryzujemy szczegóły duszpasterskiej aktywności według kolejnych poziomów, biorąc jednak pod uwagę tylko te, w których dokonują się zmiany, gdyż na pozostałych poziomach wszystko pozostaje jak na II etapie projektu.

### **Charakterystyka jedenastu poziomów działalności duszpasterskiej na III etapie projektu**

#### ***1. poziom - duszpasterstwo całości***

Wydarzenia parafialne obejmujące całość lokalnej wspólnoty mają na celu formację do bycia Kościołem. Stała katecheza ma prowadzić do rozumienia Kościoła jako Ludu Bożego. Jednocześnie odkrywane są relacje Kościoła ze wszystkimi ludźmi i ze światem.

#### ***2. poziom - duszpasterstwo grup sąsiedzkich***

Grupy sąsiedzkie stają się podstawowymi wspólnotami kościelnymi.

#### ***3. poziom - osoby aktywne w duszpasterstwie***

Tu następuje kontynuacja formacji do odpowiedzialności za pracę duszpasterską. Wspólnota parafialna przedstawia osoby zaangażowane w duszpasterstwie księdzu biskupowi miejsca do zatwierdzenia.

#### ***4. poziom - struktury podejmowania decyzji***

Rejonowe Zespoły Koordynacyjne łączą się z Parafialnym Zespołem (PZK) i wypełniają zadania do których zostały przeznaczone<sup>50</sup>.

#### ***5. poziom - przepływ informacji***

Przekaz informacji dostosowany do drogi katechetycznej, którą podąża parafia zgodnie z duszpasterstwem całości.<sup>51</sup>

#### ***6. poziom - Służby techniczne***

Tu chodzi o pracę skoncentrowaną na przygotowaniu Parafialnego Kongresu Eucharystycznego.

–dzieci, młodzieży i dorosłych ku pełni życia chrześcijańskiego; Odkrywanie istoty sakramentów, szczególnie chrztu św. i Eucharystii oraz głębsze ich przeżywanie; Pogłębienie świadomości bycia Kościołem jako tajemnicy komunii; Zaangażowania się w działalność apostołską i misyjną; Przygotowanie do Parafialnego Kongresu Eucharystycznego (por. Cappellaro, Ewangelizować, dz. cyt., s. 29 – 30).

<sup>50</sup> Por. „Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła” - Dokument Kongregacji ds. duchowieństwa, Rzym 29.06. 2020, n. 108-114.

<sup>51</sup> Na etapie braterstwa są promowane inicjatywy budujące wspólnoty zwł. sąsiedzkie, potem nacisk położony jest na dawanie świadectwa i przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela. Wreszcie na trzecim etapie jest zaproszenie do włączenia się w dzieła apostołskie parafii.

Parafialny Kongres Eucharystyczny jest punktem kulminacyjnym programu Nowego Obrazu Parafii. Wspólnota parafialna celebrowa w nim Eucharystię, jako źródło i szczyt swego chrześcijańskiego życia.

Program duszpasterski Ruchu dla Lepszego Świata pozwala wprowadzić w czyn soborową wizję Kościoła (por. KK 2-4). Sprawia on przejście od piramidalnego modelu Kościoła, gdzie odpowiedzialność spoczywała niemal wyłącznie na hierarchii, do wizji wspólnotowej, według której wszyscy ochrzczeni są odpowiedzialni za życie i misję Kościoła (w parafii, w diecezji i w świecie) chociaż w różnym zakresie.

Równocześnie proces ten przebiega stopniowo i powoli, gdyż chodzi o przemianę mentalności i postaw wszystkich osób w parafii, nie tylko głęboko wierzących, ale też niepraktykujących (a nawet nieochrzczonych). Dlatego cele każdego z etapów można osiągnąć dopiero po kilku latach działań duszpasterskich<sup>52</sup>.

### **3. Inne przykłady planowania wydarzeń w Roku Liturgicznym**

Droga dojrzewania poszczególnych osób proponowana w Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych<sup>53</sup> może stanowić także model dla innych, niż w Ruchu dla Lepszego Świata, wieloletnich planów duszpasterstwa w parafii. Będą się one również składać z trzech etapów: prekatechumenalnego (a w nim głoszenie kerygmatu w ramach ewangelizacji), etapu katechumenalnego, oraz czasu pogłębionego wtajemniczenia (mistagogii). Elementy katechumenalne znajdą również swe odbicie w opisanych niżej formach planowania duszpasterskiego.

W ramach drogi katechumenalnej, którą uwzględniamy w planie duszpasterstwa parafii autor niniejszej pracy pragnie zaproponować jako szczególne wydarzenia: przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela, przeżycie z wiarą sakramentu pokuty i pojednania (spowiedź generalną), oraz odnowienie Sakramentu Bierzmowania z decyzją podjęcia służby w parafii. Każde z tych wydarzeń z osobna jest znane i przeżywane w czasie formacji w różnych wspólnotach katolickich<sup>54</sup>. Oryginalność obecnej propozycji polega jednak na tym, że autor niniejszej dysertacji wszystkie trzy wydarzenia chce włączyć nie tylko jako pewien program rozwoju duchowego proponowany dla poszczególnych grup parafialnych (dzieci komunijne, bierzmowani, czy narzeczeni), ale również jako cykliczne

<sup>52</sup> Realizacja soborowej wizji parafii – Nowy Obraz Parafii, dz. cyt., s. 5.

<sup>53</sup> Cz. Krakowiak, Katechumenat pochrzcielny, w: Leksykon Teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 353-354.

<sup>54</sup> Spowiedź generalna jest od wieków proponowana w środowiskach związanych z zakonem jezuitów. Natomiast decyzja o przyjęciu Jezusa jako Pana i Zbawiciela jest zwyczajną praktyką w różnych wspólnotach powstałych po Soborze Watykańskim II, zwłaszcza charyzmatycznych.



wydarzenia w zwyczajnym duszpasterstwie parafii w ciągu roku. Co więcej, wymienione wydarzenia mogą być przeżywane jako kluczowe i przełomowe duchowe doświadczenia zarówno na etapie prekatechumenatu (przyjęcie Jezusa), katechumenatu pochrzcielnego (spowiedź generalna), jak też na etapie mistagogii (odnowienie Sakramentu Bierzmowania) w czasie katechumenalnej drogi parafii.

W trzecim rozdziale niniejszej dysertacji zostały przybliżone zasady, którym podlegają plany duszpasterstwa parafialnego<sup>55</sup>. Został podkreślony ich spiralny charakter, jak również konieczna zgodność wertykalna i horyzontalna, oraz zharmonizowanie kultu liturgicznego i pobożności ludowej. Określone też zostały podmioty upoważnione do tworzenia tych planów. Na obecnym etapie naszych analiz pragniemy podkreślić, że analogicznie do wymagań planowania duszpasterskiego, także nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, zwłaszcza te współczesne, które chcemy włączyć do przeżywania w roku liturgicznym, również winny się charakteryzować tymi samymi zasadami.

I tak, każde z tych nabożeństw chociaż te same co roku (zasada powtarzalności), będzie docierać do uczestników wciąż inaczej (ich liniowy charakter), gdyż życie ludzkie i jego historia są ciągle zmienne chociaż cel – niebo jest wciąż ten sam. Zgodność wertykalna z fundamentami wiary i moralności, jak też z duszpasterstwem Kościoła i diecezji (zgodność horyzontalna) również w tych nabożeństwach niezmiennie obowiązuje. Także zharmonizowanie ich z kultem liturgicznym i zachowanie podporządkowanego charakteru tychże nabożeństw jest jak najbardziej konieczne. Wreszcie wzięcie pod uwagę, kto może takie nabożeństwa wprowadzać w duszpasterstwie parafii przeciwdziała wszelkim możliwym nadużyciom.

Biorąc pod uwagę powyższe zasady, pragniemy podkreślić, że analogicznie, jak w poprzednich wiekach, również w naszych czasach można a nawet trzeba włączyć w zwyczajne duszpasterstwo parafii nowe formy przybliżania ludzi do Boga<sup>56</sup>.

### **3.1. „Przyjęcie Jezusa jako Pana”**

Sformułowanie przyjęte w tytule paragrafu wyraża w skrócie to, co nazywamy doprowadzeniem chrześcijanina do wiary przeżywanej osobiście, jako personalnego odniesienia do osoby Chrystusa i zaakceptowania faktu, że ma być On tym, który kieruje całym życiem. Inaczej mówiąc, Panem mojego życia jako chrześcijanina – Kyriosem.

<sup>55</sup> Rozdz. III, p. 3.4 – 3.7.

<sup>56</sup> Uczynił tego w sposób bardzo trafny papież Jan Paweł II, dodając do Różańca Tajemnice Światła; por. uwaga redaktora polskiego wydania DPLL 200.

Doprowadzenie do tego rodzaju fundamentalnego dla wiary aktu staje się celem katechumenatu pochrzcielnego. Św. Paweł pisze: „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. (...) Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 6-11). Ten biblijny fragment objawia tajemnicę Jezusa, który istnieje w trzech rodzajach bytowania: preegzystencji, kenozy (zakrycia, wyniszczenia) i uwielbienia w chwale. W tym istnieniu jako Bóg-człowiek Chrystus otrzymuje tytuł *Kyrios*, równego Bogu Ojcu, któremu wszystkie stworzenia powinny oddawać cześć<sup>57</sup>.

Św. Paweł zapożyczył tytuł „*Kyrios*” z prastarej tradycji religijnej i związał go z tytułem „Syn Boży”. Chrystus jest Synem Bożym, ale jednocześnie Panem władającym całym światem materialnym. Jest On Obrazem Boga, reprezentantem i interpretatorem Jego woli, jak też oczekiwanym uobecnieniem Kościoła w niebie po prawicy Boga. Jest to Pan całego życia chrześcijanina, Pan Kościoła i Pan całego Wszechświata (por. Rz 14, 8-9; 1 Kor 15, 24-25). Chrystus kształtuje i określa wszystko co stworzone, kieruje życiem wierzących i będzie sędzią historii (1 Kor 4, 4). Najistotniejszy, prawdziwy kontakt z Panem, będącym zarazem Synem Bożym, dokonuje się przez Eucharystię (por. 1 Kor 10, 18; 11, 20-34.)<sup>58</sup>.

Te fundamentalne prawdy są zawarte w pierwszym przepowiadaniu, *kerygmie*, która powinna zajmować centralne miejsce w działalności ewangelizacyjnej i w każdej próbie odnowy Kościoła.

Papież Franciszek pisze w swojej adhortacji o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie, że „*kerygma* jest ogniem Ducha (...) sprawiającego, że wierzymy w Jezusa Chrystusa, który przez swą śmierć i zmartwychwstanie objawia nam i komunikuje nieskończone miłosierdzie Ojca”. A dalej, że w ustach katechety powinno nieustannie rozbrzmiewać to pierwsze orędzie: „Jezus Chrystus cię kocha, dał swoje życie, aby cię zbawić, a teraz jest żywy u twego boku codziennie, aby cię oświecić, umocnić i wyzwolić” (...). Ta prawda jest „głównym orędziem, tym, do którego trzeba stale

<sup>57</sup> W. Granat, E. Kopec, Jezus Chrystus historia i tajemnica, Lublin 1988, s. 365-366; por. G. L. Muller, Dogmatyka katolicka, Kraków 2015, s. 300 - 301.

<sup>58</sup> Cz. S. Bartnik, Traktat V. O Chrystusie, Biblijna odsłona Jezusa Chrystusa, Dogmatyka Katolicka, Lublin 1999, s. 634.

powracać i słuchać na różne sposoby i które trzeba stale głosić również podczas katechezy w tej czy innej formie, na wszystkich jej etapach”<sup>59</sup>.

To pierwsze przepowiadanie domaga się osobistej odpowiedzi ze strony człowieka. Wprawdzie orędzie to odpowiada na pragnienie nieskończoności, które „drzemie w każdym ludzkim sercu”<sup>60</sup>, ale konieczna jest wolna decyzja człowieka, aby przyniosło ono owoce. W Starym Testamencie wola oznacza siłę, która porusza serce. Słowo wola jest tłumaczone w języku hebrajskim jako *nefes* (dusza, serce), jak również *ruah* (duch, nawet „Duch Boży”). Wola jest więc najwyższą funkcją człowieczeństwa, jak też centrum, siedzibą władz mających wpływ na człowieka (por. 2 Krn 15, 15). Nowy Testament przybliży natomiast prawdę, że dopiero przez ponowne narodzenie, które otrzymaliśmy z woli Boga, dzięki Jego słowu (1P 1, 23; Jk 1, 18) zostaliśmy wyzwoleni do czynienia woli Bożej (2Kor 8, 10-11)<sup>61</sup>. Obudzenie ludzkiej woli do takiej decyzji jest fundamentem i celem kerygmatycznego przepowiadania. Wtedy dajemy Mu „prawo” do działania w nas i z nami<sup>62</sup>. Kiedy więc przypominając sobie podstawowe fakty z historii zbawienia otwieramy Mu drogę do naszego serca, wtedy doświadczamy, że z radością i pokojem rozpoczynamy z Nim drogę przez życie, zgodnie z tym, co pisze Apostoł: „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”(Flp 4, 13)<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> EG 164; por. EG 127-132.

<sup>60</sup> EG 165.

<sup>61</sup> „Wola, chęć, chcieć”, w: Leksykon biblijny, F. Rienecker G. Maier, red. Pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 864.

<sup>62</sup> M. Zborowski, Rola aklamacji „Jezus jest Panem” w Teologii Kerygmatycznej. Studium na podstawie twórczości O. Raniero Cantalamessy, „Resovia Sacra”, R. 23 (2016), s. 449-463. w: <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-e9f49ea0-bee> (dostęp 4.11. 2019) R. Cantalamessa zwraca uwagę na to, iż „Głoszenie, że Jezus jest Panem, powinno zajmować honorowe miejsce we wszystkich najważniejszych chwilach chrześcijańskiego życia: podczas chrztu dorosłych, w kulcie eucharystycznym, w trakcie odnawiania przyrzeczeń chrzcielnych, w indywidualnych nawróceniach, leżąc u podstaw katechezy, grup biblijnych, modlitewnych, gdy trwają rekolekcje lub misje ludowe, jak również przy okazji pogrzebów (tamże, s. 463). Szerzej na ten temat M. Zborowski, Kerygmat w ujęciu o. Raniero Cantalamessy. Studium dogmatyczno - pastoralne, Lublin 2018, zwłaszcza s. 24-89, w: <https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=M.+Zborowski%2C+Kerygmat+w+uj%C4%99ciu+o.+Raniero+Cantalamessy.+Studium+dogmatyczn o+-+pastoralne%2C+Lublin+2018> (dostęp 20. 07. 2020).

<sup>63</sup> Do podjęcia decyzji przyjęcia Jezusa do serca prowadzą głoszone „z mocą” tajemnice naszej wiary: Bóg stworzył świat a w nim człowieka i „wszystko co stworzył było bardzo dobre (por. Rdz 1, 31), jednak człowiek odrzucił Boga i Jego plan popełniając grzech pierworodny, „wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej” (Rz 3,23). Sytuacja pierwszego człowieka i wszystkich nas, którzy rodzimy się w grzechu stała się rozpaczliwa, bo o własnych siłach nie możemy wyrównać naszych grzechów „ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić.” (J 15, 5) a „zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6, 23). Jednak w tej beznadziejnej sytuacji objawiła się największa tajemnica Boga – Jego miłosierdzie, gdyż nieskończony Bóg przyjął Ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem (Credo). Co więcej, przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie wziął na siebie wszystkie nasze grzechy i otworzył nam drogę do nieba „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Jezus nie chce jednak złamać naszej wolnej woli i uczynić nas marionetkami,

Chociaż tak rozumiane przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela nie wynika wprost z Biblii, to jednak ta decyzja jest pożyteczna jako okazja do nawiązania lub odnowienia osobistej relacji z Bogiem<sup>64</sup>. Taki akt można połączyć z uroczystym odnowieniem chrztu świętego. Można go zaplanować w parafii na podsumowanie etapu prekatechumenalnego osób, wspólnot a nawet całej parafii, zwłaszcza wtedy, gdy jej plan duszpasterski będzie zgodny z drogą katechumenatu ochrzcicielnego<sup>65</sup>.

### 3.2. Spowiedź generalna

Katechumenat ochrzcicielny wprowadza kandydatów w chrześcijańskie życie wiary, miłości i liturgii. Jego celem jest bezpośrednie przygotowanie do przyjęcia sakramentów inicjacji: chrztu, bierzmowania i Eucharystii<sup>66</sup>. Z kolei celem katechumenatu ochrzcicielnego, w opisywanym przez nas wypadku, jest z wiarą przyjęty sakrament pokuty i pojednania, który św. Augustyn nazywa „drugim chrztem”<sup>67</sup>.

Ojcowie Kościoła mówili o sakramencie pokuty, że jest „secunda tabula post naufragium” - drugą deską ratunku po katastrofie. Chrzest święty zmazuje bowiem winę pierwородną a przyjmowany w wieku dorosłym - także wszystkie grzechy osobiste i wszelkie kary za nie należne. Jednak otrzymać go możemy tylko raz. Natomiast słowo

---

dlatego czeka na naszą decyzję, że zaprosimy Go do swojego serca: „Oto stoję u drzwi i kołaczę. Jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejść do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (Ap 3, 20) i przyjmujemy jako swojego Pana i Zbawiciela. „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia” (Rz 10, 9-10). Odpowiadamy więc na zaproszenie Chrystusa wypowiadając słowa decyzji w formie, np. takiej modlitwy: „Panie Jezu Chryste potrzebuję Ciebie/ Uznaję swoje grzechy i proszę o przebaczenie// Otwieram Ci całkowicie bramę mego serca/ I PRZYJMĘ CIĘ / JAKO MOJEGO BOGA i PANA // Proszę, prowadź mnie przez życie / I uczyn takimi, jakiego mnie pragniesz./ Amen//”. Modlitwę przyjęcia Jezusa traktujemy oczywiście jako odnowienie przyrzeczeń chrztu świętego a nie jako „nowe narodzenie”, które otrzymaliśmy przyjmując chrzest; (por. Chrzest w Duchu Świętym, w: *Leksykon Liturgii*, opr. B. Nadolski, Pallottinum, Poznań 2006, s. 257). Ważne w tym temacie są uwagi A. Siemienińskiego, por. A. Siemieniński, „Cztery Prawa Życia Duchowego” - Potrzeba teologicznego pogłębienia, w: <http://www.siemieniowski.archidiecezja.wroc.pl/?q=node/187> (dostęp 8. 11. 2019).

<sup>64</sup> Por. A. Siemieniński, tamże, Wnioski/tezy do dyskusji 1,2,3.

<sup>65</sup> Por. np. <http://fiatmariae.pl/formacja/1-powiedz-bogu-swoje-swiadome-tak-odnow-przyrzeczenia-chrztu-swietego/> (dostęp 14.11. 2019); Instrukcja o przygotowaniu dzieci do uroczystego odnowienia przyrzeczeń ochrzcicielnych w: <http://www.duszpasterski.pl/988,11.html>; (dostęp 14.11. 2019); <https://ekai.pl/dzis-odnowienie-aktu-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana-w-polskich-kosciolach/> (dostęp 14.11. 2019).

<sup>66</sup> Cz. Krakowiak, Katechumenat ochrzcicielny, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s.351.

<sup>67</sup> „Jak sakramentalnym znakiem potwierdzającym nawrócenia katechumenów jest chrzest, tak znakiem nawrócenia dla ochrzczonych jest z wiarą przyjęty sakrament pokuty i pojednania (...)” (Cz. Krakowiak, Katechumenat ochrzcicielny, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 353).

Boże i powszechne doświadczenie ludzkości pokazuje, że po chrzcie nadal popełniamy grzechy (1J 1, 8n) i konieczne jest wielokrotne korzystanie z sakramentu pokuty<sup>68</sup>.

W sakramencie pokuty doświadczamy umierania dla grzechu i wejścia w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Przystępowanie do tego sakramentu ma na celu nie tylko doświadczenie odpuszczenia grzechów, ale także otrzymanie pomocy do wytrwania w dobrym i wewnętrznej przemianie - „metanoi”. Dzięki spowiedzi dokonuje się też coraz głębsze zjednoczenie z Kościołem oraz wzrost w miłości i świętości (por. KK 4.8; KKK 2040) a częste korzystanie ze spowiedzi, choćby tylko z grzechów lekkich, jest pomocą w drodze do doskonałości<sup>69</sup>. Przez Sakrament Pokuty Bóg nie tylko przebacza grzechy, ale daje również siłę do przemiany życia i wzrostu w Jego miłości. Człowiek nawrócony staje się „nowym stworzeniem” w Duchu Świętym (2 Kor 5,17; Ga 6,8). Korzystanie z tego sakramentu jest fundamentalnym, jednym z najważniejszych wydarzeń zbawczych w relacji do indywidualnego chrześcijanina, dzięki któremu każdy kto zgrzeszył może powrócić do pełnej wspólnoty z Bogiem i ludźmi<sup>70</sup>. Jan Paweł II w przesłaniu do Penitencjarii Apostolskiej pisał o znaczeniu sakramentu pokuty: „jednym z celów, jaki stawiają sobie wierni przystępujący do sakramentu pokuty, jest rozpoczęcie wewnętrznego procesu, który prowadzi (...) do pokoju, jaki daje harmonia z wolą Bożą. (...) W tej samej perspektywie można zaliczyć do rezultatów sakramentu pokuty (...) złagodzenie pokus cielesnych, usunięcie błędów myślenia i zaburzeń emocjonalnych (jak w przypadku skrupulantów), wydoskonalenie całego naszego wolnego działania dzięki wpływowi nadprzyrodzonej miłości, odzyskanej i stale wzrastającej”<sup>71</sup>.

Co więcej, sakrament pokuty jest też związany z kierownictwem duchowym – duchową pomocą na drodze do doskonałości życia. Już Chrystus formował swoich uczniów, dawał im rady i upominał Piotra (Mk 8,32n), Nikodema (J 3,1-21) czy Samarytanę (J 4, 7-26). Także Apostoł Paweł dawał swym uczniom rady duchowe (Tt 2,1-12; 1Tes 2,11-13). W ciągu wieków, zarówno w Kościele wschodnim, jak też zachodnim, było wielu mistrzów życia duchowego. Również Sobór Watykański II

<sup>68</sup> Por. Jan Paweł II, Sakrament pokuty w życiu Kościoła, Przesłanie Ojca świętego do Penitencjarii Apostolskiej, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 6/1998, s. 4-6; Sztuka spowiadania, red. J. Augustyn, S Cyran, Kraków 2005, s. 47.

<sup>69</sup> Tomasz z Akwinu, STh III, q. 87, a.2.

<sup>70</sup> J. Misiurek, Pokuty i pojednania sakrament, Encyklopedia katolicka, t. 15, Lubin 2011, s. 1056-1058.

<sup>71</sup> Tamże, s. 50.

podkreśla znaczenie kierownictwa duchowego (por. DFK 8. 19), a Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów zachęca do łączenia tej praktyki z sakramentem pokuty<sup>72</sup>.

W niniejszej dysertacji pragniemy szczególnie podkreślić, że dla rozwoju duchowego istotne znaczenie miałyby zwłaszcza spowiedź generalna, w czasie której można określić stan swego sumienia, oraz wyznać grzechy biorąc pod uwagę motywy i okoliczności ich popełnienia, jak również stany emocjonalne, które wtedy występowały. Spowiedź generalna to spowiedź z całego życia, albo z jego dłuższego czasu, np. jednego lub kilku lat. Papież Benedykt XI, już w roku 1304, w konstytucji „*Inter cunctas sollicitudines*”, potwierdził znaczenie spowiedzi generalnej polegającej na odpuszczeniu już wcześniej odpuszczonych grzechów jako środka rozwoju moralnego i duchowego<sup>73</sup>. W propagowaniu tej formy spowiedzi szczególną rolę odegrał św. Ignacy Loyola, głównie przez jego *Ćwiczenia duchowe*. Również św. Tomasz z Akwinu uważał, że dobrowolne spowiedzi generalne z dawnych, już odpuszczonych grzechów, są bardzo pożyteczne, przyczyniają się bowiem do odpuszczenia kar doczesnych za grzechy<sup>74</sup>. Wreszcie Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* stwierdził, że chociaż grzechy już odpuszczone nie muszą być ponownie wyznawane, to jednak Kościół wciąż zachęca wiernych do przeżywania takiej spowiedzi (n. 32)<sup>75</sup>.

Mówiąc o celowości spowiedzi generalnej, obejmującej całe dotychczasowe życie penitenta, należy zaznaczyć, iż dla jednych osób jest ona konieczna, dla innych szkodliwa, a jeszcze dla innych pożyteczna. Spowiedź generalna jest konieczna dla tych, którzy w

<sup>72</sup> J. Misiurek, Kierownictwo duchowe, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 375.

<sup>73</sup> D. Kowalczyk, Pokuty i pojednania Sakrament - w Kościele katolickim, w: Encyklopedia katolicka, t. XV, Lublin 2011, s. 1052.

<sup>74</sup> W. Królikowski, Spowiedź generalna, istota-cel-metoda w ujęciu ignacjańskim, w: Sztuka spowiadania, poradnik dla księży, pr. zbior. red. J. Augustyn, S. Cyran, Kraków 2005, s. 395-410; por. K. Stola, Spowiedź, w: Encyklopedia Katolicka, dz. cyt., T. XVIII, KUL Lublin 2013, s. 718; M. Chmielewski, W. Zawadzki, Spowiedź, w: Leksykon duchowości katolickiej, wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 834.

<sup>75</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et Paenitentia*, 32; por. *CD 44a-44c*, w: I. Loyola, Pisma wybrane, t. II., Kraków 1968, s. 111. Ważnym dopowiedzeniem są też słowa Jana Pawła II skierowane do Penitencjarii Apostolskiej: „Nieuzasadnione są natomiast oczekiwania tych, którzy chcieliby przekształcić sakrament pokuty w praktykę psychoanalizy lub psychoterapii. Konfesjonał nie jest i nie może być alternatywą dla gabinetu psychoanalityka czy psychoterapeuty. Nie można też oczekiwać, że sakrament pokuty spowoduje wyleczenie stanów w ścisłym sensie patologicznych. Spowiednik nie jest uzdrowicielem ani lekarzem w technicznym znaczeniu tego terminu; jeśli stan penitenta rzeczywiście zdaje się wymagać terapii medycznej, spowiednik nie powinien wręcz sam podejmować problemu, ale odesłać zainteresowanego do uczciwych i kompetentnych specjalistów. Podobnie też, chociaż formacja sumienia wymaga wyjaśnienia istotnej treści przykazań, sakrament pokuty nie jest i nie powinien być okazją do tłumaczenia tajemnic życia. Zagadnienia te omawia dokument *Normae quaedam de agendi ratione confessoriorum circa sextum Decalogi praeceptum*, wydany 16 maja 1943 roku przez ówczesną Kongregację świętego Oficjum (obecną Kongregację Nauki Wiary), który mimo upływu tak długiego czasu pozostaje niezwykle aktualny”. (Jan Paweł II, Sakrament pokuty w życiu Kościoła, w: Sztuka spowiadania, dz. cyt., s. 50 - 51).

przeszłości zaniedbali jeden z warunków sakramentu pokuty, np. świadomie pomijając jakiś grzech ciężki, czy też przystąpili do sakramentu pokuty bez żalu za grzechy, albo bez postanowienia poprawy. W tej sytuacji należałoby skorzystać ze spowiedzi generalnej, obejmującej ten okres życia penitenta, w którym odprawiane spowiedzi były faktycznie nieważne. W pewien sposób konieczność odbycia spowiedzi generalnej może być też związana z zaleceniem spowiednika, który jako kierownik duchowy danej osoby doszedł do wniosku, że musi swym penitentem pokierować na nowy sposób, a do tej pory miał możliwość poznać tylko niektóre fragmenty jego życia. Spowiedź generalna dla niektórych może być jednak szkodliwa. Dotyczy to osób o szczególnej wrażliwości uczuciowej i moralnej, mających skłonności do skrupułów czy nękanych głębszymi lękami. Często jedynym rozwiązaniem wobec takich osób jest wyraźny zakaz spowiadania się z grzechów popełnionych w przeszłości. Taka formuła spowiedzi jest natomiast pożyteczna zwłaszcza przed podjęciem ważnych decyzji życiowych, np. przed wstąpieniem do zakonu czy seminarium, przed przyjęciem święceń kapłańskich, bądź zawarciem sakramentu małżeństwa. Podstawowym warunkiem pożyteczności tego rodzaju spowiedzi jest jednak pragnienie jej dobrowolnego odprawienia: Spowiedź generalna jest bardzo pożyteczna przez to, że penitent widząc grzechy, które popełnił w swoim życiu, przeżywa doskonalszy żal za grzechy, co pozwala mu doświadczyć pełniejszego oczyszczenia wewnętrznego i głębszego zjednoczenia z Chrystusem. Wielki pożytek spowiedzi generalnej polega także na tym, że spowiednik lepiej przez nią poznaje penitenta, jego przeszłą, jak też aktualną sytuację duchową. Stąd też może mu bardziej pomóc w duchowym rozwoju.

Istotną korzyścią po przeżyciu tej spowiedzi jest też doświadczenie lepszego przygotowania do przyjęcia Najświętszego Sakramentu. Według powszechnej opinii teologów Komunia święta działa wprawdzie *ex opere operato*, jednak jej skuteczność dla życia duchowego jest też zależna od usposobienia i przygotowania się do jej przyjęcia<sup>76</sup>.

---

<sup>76</sup> W. Królikowski, Spowiedź generalna, dz. cyt., s. 397-402; por. Tenże, w:

<http://www.rozmawiamy.jezuici.pl/articles/52/n/53> (dostęp 30.06. 2020). Zwracając uwagę na znaczenie spowiedzi generalnej nie zapominamy oczywiście, że zawsze prowadzi ona do Eucharystii. Mówią o tym dokumenty Kościoła np.: „Eucharystia jest centrum i szczytem życia Kościoła, ponieważ Chrystus włącza Kościół i wszystkie jego członki do swojej ofiary uwielbienia i dziękczynienia, złożonej raz na zawsze Ojcu na krzyżu. Przez tę ofiarę Chrystus rozlewa łaski zbawienia na swoje Ciało, którym jest Kościół” (KKK 1407); por. Jan Paweł II, encyklika „*Ecclesia de Eucharystia*” nr 11; por. Youcat. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych, opr. zbior., Wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011, nr.208.

### 3.3. Czas mistagogii - podjęcie odpowiedzialności we wspólnocie

Słowo *mystagogia* (w spolszczonej wersji *mistagogia*) pojawiło się dość późno w grece przedchrześcijańskiej. Oznaczało ono wprowadzanie w misterium. *Mystes* oznacza kogoś, kto jest wprowadzany w misterium a *ago* oznacza prowadzę<sup>77</sup>. W IV w. słowo to zaczęto wiązać z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej. Natomiast powszechnie znalazło ono zastosowanie dopiero po Soborze Watykańskim II, zwłaszcza dzięki pracom K. Rahnera. Postawił on tezę, że przyszłe chrześcijaństwo albo będzie mistagogiczne, albo nie będzie chrześcijaństwem<sup>78</sup>. Zachęcał on też kapłanów, aby byli mistagogami wprowadzającymi lud Boży w wiarę. Mistagogia jest według niego wprowadzeniem w misterium objawienia się Boga człowiekowi, jak też zaproszeniem ludzi, aby rozumieli samych siebie, oraz nie zapomnieli, że doświadczenie Ducha jest uchwytne w Jezusie Chrystusie<sup>79</sup>. Inny z teologów S. Swayne zwrócił uwagę, że istotą „liturgii mistagogicznej” jest *doświadczenie* obecności Zmartwychwstałego Pana. Liturgia winna być tak sprawowana, aby prowadziła do zmiany życia na wzór Jezusa Chrystusa. Z tego doświadczenia rodzi się prawdziwa radość, ale też poczucie bojaźni Bożej ze spotkania ze świętym Bogiem. Ważne jest wspólnotowe uczestnictwo, ale też zaangażowanie całego człowieka, podobnie jak było w czasie katechez mistagogicznych. Istotna jest wreszcie wiarygodność sprawujących liturgię oraz „wyczuwalność” tego, że doświadczamy wejścia w liturgię nieba<sup>80</sup>.

Mistagogia jest też ważna w kierownictwie duchowym. Ten kto pozwala, aby prowadził go Duch Święty (Ga 5,18), jest prawdziwym mistykiem i świadkiem Boga. Z kolei mistagog jest mistykiem prowadzącym innych do doświadczenia misterium. Takim człowiekiem powinien być zwłaszcza kierownik duchowy pomagający odkryć Boga zarówno w liturgii, jak też w codzienności w drugim człowieku i świecie. Celem mistagogii jest bowiem coraz pełniejsze poznanie tajemnicy zbawienia nie tylko przez

<sup>77</sup> Leksykon liturgii, hasło Mistagogia, dz. cyt. s. 938; por. Mysterion (gr) G3466, kod Popowskiego[P3339] to rzecz ukryta, sekret, tajemnica. W kultach pogańskich tym słowem nazywano przedstawienia, które wprowadzały w tajemnice danej wiary, a w Nowym Testamencie: Mt 13, 11; Mk 4, 11; 1Kor 2, 7; Ef 1, 9; Kol 1, 26; 2Tes 2, 7; 1Tym 3, 16; w: Grecko-Polski Słownik Stronga, dz. cyt., s. 518. Natomiast nie ma w ST i NT ani czasownika „*mistagogeō*” (wprowadzać), ani rzeczownika „*mistagogia*” (wprowadzenie); por. W. Zyzak, Mistagogia, Leksykon duchowości katolickiej, dz. cyt. s. 527.

<sup>78</sup> W. Zyzak, Mistagogia, Leksykon duchowości katolickiej, dz. cyt. s. 528.

<sup>79</sup> Tamże, s. 528; por. Leksykon liturgii, hasło Mistagogia, dz. cyt. s. 941.

<sup>80</sup> Leksykon liturgii, hasło Mistagogia, dz. cyt. s. 942.



coraz głębsze jej tłumaczenie, lecz przede wszystkim przez coraz głębsze doświadczenie związane z przyjmowanymi sakramentów<sup>81</sup>.

W niniejszej dysertacji chcielibyśmy zaproponować, aby *czas mistagogii* był związany z indywidualnym lub wspólnotowym odnowieniem Sakramentu Bierzmowania i podjęciem służby w parafii.

T. Gałuszka w swojej rozprawie *Odnowa w łasce. Teologia charyzmatów św. Tomasza z Akwinu*<sup>82</sup> podnosi istotną kwestię. Oprócz sakramentu chrztu, który człowiek przyjmuje tylko raz w życiu i który św. Tomasz nazywa odnową przez łaskę (*innovatio per gratiam*) człowiek może również wiele razy doświadczać „niewidzialnych posłań Osób Boskich”, które nazywa on odnową w łasce (*quedam innovatio per gratiam*)<sup>83</sup>. Te posłania wydarzają się w człowieku już ochrzczone, który jest w stanie łaski uświęcającej. „Odnowa w łasce” jest nowym przebudzeniem łaski chrztu. Św. Tomasz tłumaczy, że „posłannictwo Osoby Boskiej nie dotyczy sakramentów, ale tych którzy dzięki nim otrzymują łaskę”. Przez sakrament chrztu (*innovatio per gratiam*) człowiek staje się przybranym dzieckiem Boga i zaczyna uczestniczyć w naturze Boga. Natomiast dzięki „odnowie w łasce” (*quedam innovatio per gratiam*) staje się pełnoprawnym dziedzicem i współpracownikiem Boga. W ten sposób Bóg wprowadza człowieka w „nowy stan łaski” (*novus status gratiae*) i w swoje Boskie życie. To zamieszkanie Boga w człowieku i posłania osób Boskich są ukoronowaniem życia duchowego osoby wierzącej<sup>84</sup>.

Doświadczenia niewidzialnego posłania Osób Boskich św. Tomasz utożsamia z charyzmatami. Bóg wiedząc, że Jego przybrane dziecko potrzebuje konkretnych darów, aby mogło skutecznie wypełniać zadanie głoszenia Ewangelii, zaopatruje je w to co pożyteczne do zbawienia, czyli również w charyzmaty. Charyzmaty są więc odpowiedzią Boga na potrzeby zarówno wierzącego, jak też wspólnoty. Dla św. Tomasza dary nadzwyczajne (np. czynienie cudów, czy proroctwa, które są widocznym znakiem niewidzialnego posłania Osób Boskich) są „zwyczajnym, choć nie powszechnym

<sup>81</sup> W. Zyzak, *Mistagogia*, *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt. s. 530. Z kolei papież Franciszek w *adhortacji Ewangelii gaudium* pisze, że inicjacja mistagogiczna jest ważna także w katechezie: „Spotkanie katechetyczne jest głoszeniem Słowa i jest na nim skoncentrowane, ale potrzebuje zawsze odpowiedniego środowiska, atrakcyjnej motywacji, posługiwania się wymownymi symbolami, włączenia w szeroki proces rozwoju, oraz integracji wszystkich wymiarów osoby we wspólnotowym procesie słuchania i odpowiedzi” (n. 166). „Trzeba mieć odwagę znajdowania nowych znaków, nowych symboli, nowych sposobów przekazywania Słowa” (n. 167).

<sup>82</sup> T. Gałuszka, *Odnowa w łasce*, *Teologia charyzmatów św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 2018.

<sup>83</sup> „Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, ale nie wiesz skąd pochodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, kto narodził się z Ducha...” (J 3, 8).

<sup>84</sup> T. Gałuszka, *Odnowa w łasce*, dz. cyt., s. 74-75. 117-118.

elementem życia i funkcjonowania Kościoła”<sup>85</sup>. Natomiast według Aleksandra z Halles charyzmat „(...) to dar darmo dany, wiany rozumnej naturze, który sam w sobie uzdalnia człowieka do własnego zbawienia lub zbudowania innych”<sup>86</sup>.

Istotne jest także, iż otrzymany charyzmat jest skutkiem łaski uświęcającej a nie jej źródłem. Dlatego też „człowiek, który doświadcza skutków cudu lub innych darów nadzwyczajnych, nie otrzymuje łaski uświęcającej”. Może jednak rozbudzić w sobie pragnienie łaski (*desiderium gratiae*) i przygotować się na jej przyjęcie. Dzieje się to szczególnie przez spowiedź i Komunię św.<sup>87</sup>.

Chociaż podstawą duchowych darów jest chrzest św., to jednak „odnowa w łasce”, nazywana też „nowym wylaniem Ducha Świętego”, związana jest z sakramentem bierzmowania. Stąd tak jak łaska otrzymana na chrzcie św. jest stale odnawiana przez podejmowanie pokuty i pojednania (częstą spowiedź). Podobnie moc głoszenia (dawania świadectwa) i posługi, a także charyzmaty otrzymane w sakramencie bierzmowania powinny być stale odnawiane i wzmacniane przez odnowę w łasce. Jest to jakby nowy chrzest, czyli nieustanne otwieranie się na wylanie Ducha Świętego. Możemy zatem powiedzieć, że „jak życie z Bogiem wymaga odnowy poprzez (wielokrotne) doświadczenie pojednania i pokuty, tak również owocna i żywa współpraca z Bogiem wymaga otwartości na Jego natchnienia i (wielokrotne) doświadczenie odnowy w łasce”<sup>88</sup>. Co więcej, przez odnowę w łasce i niewidzialne posłania Osób Boskich wierzący osobiście doświadcza, że Bóg żyje, oraz otrzymuje swoją szczególną misję. Ukoronowaniem niewidzialnego posłania Syna i Ducha Świętego jest odpowiedź człowieka, który wypełnia swoją misję otrzymaną od Boga<sup>89</sup>.

<sup>85</sup> Tamże, s. 93-94.

<sup>86</sup> Tamże, s. 95.

<sup>87</sup> Tamże, s. 94-95.

<sup>88</sup> Tamże, s. 128.

<sup>89</sup> Tamże, s. 129; por. tamże s. 180-184; por. Tamże, Dodatek s. 226-227; „(...) myślę, że w tym momencie przychodzi czas na sakrament bierzmowania, posłania. Jesteśmy obecnie, można użyć takiego porównania, w X-XI wieku i zastanawiamy się, w jaki sposób odnawiać misję. Nie zdziwię się zatem, jeśli za trzysta - czterysta lat Kościół ogłosi, że przynajmniej raz roku każdy chrześcijanin będący w łasce uświęcającej ma pójść do wspólnoty Kościoła i rozeznac swoją misję. Bowiem tak jak raz ochrzczony człowiek musi później chodzić do spowiedzi, tak samo raz się biermuje, ale musi potem doświadczać wylania Ducha Świętego. Jeden chrzest - wielokrotne oczyszczanie, jedno bierzmowanie - wielokrotne wylanie. Wyobraź sobie piękne miejsce o którym ludzie mówią: „Wiesz co, idę tam dzisiaj, bo muszę rozeznac, co Duch chce mi powiedzieć, dokąd chce mnie posłać. Bo nie byłem już miesiąc, nie zastanawiałem się, dokąd Duch Święty mnie posyła... Czy dziś takimi miejscami nie są wspólnoty? To przecież w nich wierni rozeznają, co mówi Duch do Kościoła, czego pragnie od nich samych... Tak, jeżeli człowiek na to się nastawi, to jest właśnie to. Franciszek mówi o odnowieniu duszpasterskim, nawróceniu pastoralnym. Bardzo chciałbym usłyszeć, jak ktoś mówi: „Wiesz co, od trzech dni nie jestem pewien, dokąd Duch Święty mnie posyła i co chce, żebym robił. Ja jestem gotowy i cisza...”.

J. Ratzinger stwierdza natomiast, że zarówno w Dziejach Apostolskich, jak też u św. Pawła zjawiska związane z terminem „charisma” są określane w różny sposób: jako przywileje Izraela (Rz 11, 29), łaska ocalenia od śmierci (2Kor 1, 11) albo dar zbawienia (Rz 1, 11; 5, 15n; 6,23; 1Kor, 1, 7). Opisują je także różne nazwy, np. „pneumatika” (1Kor 12, 1; 14, 1) lub „diakonia” (Rz 12, 7; 1Kor 12, 5)<sup>90</sup>. Na początku termin ten był związany przede wszystkim z entuzjazmem płynącym z nadzwyczajnego oddziaływania Ducha (por. Dz 2,1-13). Z kolei św. Paweł zaczyna nim określać także posługi apostołów, nauczycieli, jak też dary kierownictwa. One też są „pneumatika” czyli darami Ducha. Z drugiej strony chociaż termin „diakonia” dotyczy duchowego urzędu, to Paweł określa tą nazwą również nadzwyczajne zjawiska „wspólnot pentakostalnych”. Co więcej, terminem tym określa istotne kryterium, czy są one posługą, czy też nie, czy budują wspólnotę, czy ją niszczą<sup>91</sup>. W taki sposób u Pawła termin „charisma” ponad wszelkie nadzwyczajne czyny wskazuje największy cud, jakim jest Boża miłość „agape”<sup>92</sup>. Dzięki takiemu rozumieniu przez Pawła, słowo „charisma” oznacza już nie eksplozję przebudzenia, „rozsadzającą” dotychczasowy świat, ale wybuch miłości „agape”, która dogłębnie przemienia stary świat. Dlatego też nauka o charyzmatach kończy się rozdziałem w liście do Koryntian, który jest hymnem na cześć „agape” i dowartościowaniem codziennej wspólnotowej miłości (1Kor 13).

Jest jeszcze jeden istotny aspekt dotyczący charyzmatycznego entuzjazmu Pięćdziesiątnicy. Może się w nim pomieszać czysto ludzki entuzjazm z działaniem Ducha Świętego. Przed takim niebezpieczeństwem chronią zwłaszcza trzy najważniejsze posługi (charyzmaty): apostołat, urząd proroka i urząd nauczycielski. Fundamentem i kryterium wiary oraz pomocą w rozróżnianiu duchów jest zwłaszcza zdanie z Credo apostolskiego: „Panem jest Jezus” (1Kor 12, 3), oraz powoływanie się na kościelną tradycję Ostatniej Wieczerzy (1Kor 11) i wyznanie wiary w zmartwychwstanie (1Kor 15) przyjęte i głoszone we wszystkich Kościołach<sup>93</sup>.

Podsumowując niniejsze analizy dotyczące planowania wydarzeń w duszpasterstwie parafii, chcemy zaproponować, aby *przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela* mogło podsumowywać etap kerygmaticzny (ewangelizacyjny)

<sup>90</sup> J. Ratzinger, Uwagi dotyczące charyzmatów w Kościele, w: Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, Lublin 2013, s. 320; por. Grecko-polski Nowy Testament, wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, Warszawa 1994 (słowo wstępne 1997).

<sup>91</sup> J. Ratzinger, tamże, s. 321.

<sup>92</sup> J. Ratzinger, Uwagi dotyczące charyzmatów w Kościele, dz. cyt., s. 322

<sup>93</sup> Tamże, s. 324-326; por. przypis 15, tamże, s. 326.

prekatechumenatu w życiu osoby, wspólnoty, a nawet parafii. Z kolei, żeby przeżycie z wiarą *spowiedzi generalnej* kończyło etap pochrzcielnego katechumenatu. Wreszcie by *odnowienie sakramentu bierzmowania* i podjęcie służby w parafii było etapem na dalszej drodze mistagogii.

#### 4. Przykłady planowania pracy z różnymi grupami

Biorąc pod uwagę powyższe analizy, można opisać schemat dorastania w wierze dostosowywać także do różnych sytuacji duszpasterskich, w szczególności w przygotowaniu do przyjęcia ważnych sakramentów: pierwszej Komunii św., bierzmowania i małżeństwa.

##### 4.1. Przygotowanie do I Komunii św.

W liturgii Mszy św. w szczególny sposób jest obecny Chrystus, zwłaszcza pod postaciami sakramentalnymi (KL 7). Podczas Ostatniej Wieczerzy On sam ustanowił eucharystyczną ofiarę swojego Ciała i Krwi „pamiętkę swej męki i zmartwychwstania, sakrament miłosierdzia, znak jedności, więź miłości, ucztę paschalną, podczas której przyjmujemy Chrystusa, duszę napęlniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały” (KL 47). Eucharystia jest uprzywilejowanym miejscem działania Ducha Świętego oraz źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego. Wierni uczestnicząc w Ofierze Eucharystycznej, „składają Bogu boską zertwę ofiarną, a wraz z nią samych siebie, (..) posileni zaś w świętej Komunii Ciałem Chrystusowym, w konkretny sposób przedstawiają jedność Ludu Bożego, której stosownym znakiem i cudowną przyczyną jest ten Najświętszy Sakrament” (KK 11). Jan Paweł II pisał, że Kościół żyje dzięki Chrystusowi eucharystycznemu, Nim się karmi i z Niego czerpie światło. Zawsze, gdy w Kościele sprawowana jest Eucharystia, wierni mogą w tajemniczy sposób przeżywać doświadczenie uczniów idących do Emaus, oraz zaświadczyć, że „otworzyły się im oczy i poznali Go” (Łk 24, 31)<sup>94</sup>.

W Starym Testamencie posiadanie dzieci było znakiem Bożego błogosławieństwa (Wj 23, 26), a Prawo wzywało do troski o dzieci, zwłaszcza o sieroty (Wj 22, 21-23). Również Chrystus kochał dzieci, stawiał je za wzór dla dorosłych (Mt 18,3) oraz napominał nawet Apostołów, mówiąc: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie

<sup>94</sup> B. Migut, Eucharystyczne duszpasterstwo, Leksykon Teologii Pastoralnej, dz. cyt., s. 245.

przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże” (Mk 10, 14)<sup>95</sup>. Pierwsza Komunia św. dzieci, to przyjęcie po raz pierwszy Chrystusa w sakramencie Eucharystii, zwykle w czasie uroczystej Mszy św. w kościele parafialnym. Przez całe wieki działo się to zaraz po Chrzcie i Bierzmowaniu niemowląt pod postacią wina. Po Soborze Trydenckim określono, że chodzi o czas około 7 roku życia, kiedy dzieci potrafią odróżnić dobro od zła i Chleb Eucharystyczny od zwykłego chleba. W ostatnich latach w związku z reformą szkolnictwa w Polsce (powstanie 6 klasowej Szkoły podstawowej i 3 letnich Gimnazjów) ustalono ten wiek na klasę trzecią szkoły podstawowej. Obowiązuje to do dzisiaj, pomimo zniesienia gimnazjów i powrotu do 8 klasowej szkoły podstawowej<sup>96</sup>.

Przygotowanie dzieci do pierwszego przyjęcia Komunii św. zawsze należało do rodziców, katechetów i spowiednika. Obecnie jest ono związane z katechezą szkolną, uczestnictwem w cotygodniowej Eucharystii i spotkaniami w kościele. Dzieci nieochrzczone przygotowują się jednocześnie do chrztu i Pierwszej Komunii. Krótco przed Komunią św. otrzymują chrzest, aby potem z całą grupą klasową przyjąć Komunię św.<sup>97</sup> W ramach tych działań można zaproponować, aby pierwszy etap przygotowań kończył się opisywanym już wyżej przyjęciem Jezusa jako Pana. W drugim etapie (drugi rok) byłoby to przygotowanie do spowiedzi i Komunii św. (rodzice do spowiedzi generalnej). W trzecim etapie (po Komunii św.) rodzice przeżywają „odnowę w łasce” (może wraz z dziećmi?). Niedawna kanonizacja dzieci z Fatimy (13 maja 2017 r.) jest najlepszym dowodem na to, że w Kościele również dzieci mają wielką rolę do spełnienia<sup>98</sup>. Ten czas mistagogii w rodzinie, związany również z praktyką pierwszych piątków miesiąca, może odgrywać wielką rolę w formacji dzieci, jak też ich rodziców<sup>99</sup>.

<sup>95</sup> A. Długosz, *Dzieci duszpasterstwo*, tamże, s. 227-231.

<sup>96</sup> Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania dzieci do przyjęcia i przeżywania sakramentu pokuty i pojednania oraz Pierwszej Komunii Świętej, Komisja Wychowania Katolickiego, 29.08.2020, n. 13, 21.

<sup>97</sup> Cz. Krakowiak, *Pierwsza Komunia święta*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 605-608; por. *Leksykon liturgii*, hasło: *Msza św. z pełnym udziałem w Eucharystii*, dz. cyt., s. 982.

<sup>98</sup> *Duchowość błogosławionych z Fatimy*, opr. P.L. Kondor, przeł. J. Wyszyński, Częstochowa 2000, s. 41-91; por. G. M. Roggio uważa, że Pastuszkowie z Fatimy zostali kanonizowani, bo przyjęli misję powierzoną im przez Boga, godząc się tym samym na wiele ciężkich wyrzeczeń. W jakimś sensie przyjęli odpowiedzialność za świat a ich świadectwo przejawiało się w wielu wyrzeczeniach i umartwieniach, które podejmowały, aby dla innych wynikało z tego jakieś dobro. Jego zdaniem, kanonizując Franciszka i Hiacyntę Marto, Kościół pokazuje, że świętość nie zależy od wieku. Można ją osiągnąć już w dzieciństwie, czego najlepszym przykładem jest sama Maryja. <https://www.gosc.pl/doc/3885654.Hiacynta-i-Franciszek-Martogloszeni-swietymi> (dostęp 24. 07. 2020).

<sup>99</sup> Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące... Pierwszej Komunii Świętej, dz. cyt. n. 14-20.

## 4.2. Przygotowanie do bierzmowania

Chociaż w Piśmie św. nie ma dowodu, że Chrystus w sposób wyraźny ustanowił sakrament bierzmowania, to jednak stosowany przez Chrystusa zwyczaj nakładania rąk został przejęty przez Apostołów dla podkreślenia otrzymania przez ochrzczonych Ducha Świętego (Dz 19, 2-4). Świadcami tego byli choćby Piotr i Jan, którzy wkładali ręce na wcześniej ochrzczonych Samarytan (Dz 8,14-17). Również Sobór Trydencki mocno podkreślał bierzmowanie jako sakrament oddzielony od chrztu. Wreszcie Sobór Watykański II orzekł, iż jest ono sakramentem szczególnej mocy Ducha Świętego, a wierni którzy go otrzymują, są zobowiązani do głoszenia wiary słowem i czynem oraz do jej obrony (KK 11). Wprawdzie niektórzy teologowie twierdzą, że nie jest on konieczny do zbawienia, a świadczy o tym sytuacja zwłaszcza tych, którzy umierają przed jego przyjęciem, jednak Kościół jako wspólnota bardzo go potrzebuje, gdyż misję Kościoła czyli prowadzenie ludzi do zbawienia mogą prowadzić tylko ludzie dojrzały duchowo (Ef 4, 11-16)<sup>100</sup>. Bierzmowanie należy do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej (KKK 1212; 1285). Wiąże ono z Chrystusem i Kościołem oraz zobowiązuje do udziału w liturgii i misji apostołskiej Kościoła<sup>101</sup>.

Według Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2001 r.<sup>102</sup>, bierzmowanie powinno być przyjmowane w 3 klasie gimnazjum. Obecnie, po powrocie do ośmioklasowej szkoły podstawowej odbywa się ono zazwyczaj w 8. klasie, podobnie jak przed reformą gimnazjalną<sup>103</sup>. Chociaż dojrzałość duchowa nie jest równoznaczna z wiekiem człowieka, jednak praktyka pierwszej epoki chrześcijaństwa, gdy udzielano chrztu dorosłym, może być przykładem także w naszych czasach, aby tego sakramentu udzielać osobom w dojrzałym wieku, by Duch Święty mógł ich rychło uzdolnić do wzięcia odpowiedzialności za Kościół.

W ramach przygotowania do przyjęcia tego sakramentu pragniemy zaproponować, aby pierwszy rok przygotowań kończył się wspomnianym już wcześniej przyjęciem Jezusa jako Pana wraz z całą wspólnotą kandydatów do bierzmowania. Ta decyzja umożliwi młodzieży przejście od postawy wynikającej z przyjęcia prawdy, że „Jezus jest Bogiem” do nowego życia związanego z wiarą, że „Jezus jest *moim* Bogiem i Panem”. Odtąd

<sup>100</sup> B. Snela, Bierzmowanie, Encyklopedia katolicka, dz. cyt., t. 2, Lublin 1985, s. 547-548.

<sup>101</sup> Cz. Krakowiak, Bierzmowania duszpasterstwo, Tamże, s. 101-107.

<sup>102</sup> Konferencja Episkopatu Polski, Podstawa programowa..., dz. cyt., s. 68-69.

<sup>103</sup> Wskazania Konferencji Episkopatu Polski, dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania, 14.03.2017, n.5.

kandydat do bierzmowania po przyjęciu tego sakramentu umocniony szczególnymi łaskami, już nie jest tylko tym, który zna naukę Kościoła, lecz zaczyna być świadkiem Chrystusa, to znaczy zaczyna głosić to, czym sam żyje. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi też, aby przed bierzmowaniem przystąpić do sakramentu pokuty (n. 1310)<sup>104</sup>. Nawiązując do tych zaleceń, proponujemy, aby drugi rok był czasem przygotowania i przeżycia przez kandydatów również spowiedzi generalnej, np. od I Komunii św. Doświadczenie spowiedzi, która podsumowuje pewien etap życia, pozwala odkryć słabości i zranienia młodego człowieka, jak też daje mu nadzieję i kierunek w pracy nad sobą. Wreszcie w trzecim roku bierzmowani mogliby doświadczyć „odnowy w łasce” i namaszczenia do dawania świadectwa (KKK 1309)<sup>105</sup> w czasie modlitwy we wspólnocie o dary Ducha Świętego<sup>106</sup>.

#### 4.3. Przygotowanie do zawarcia sakramentu małżeństwa

Przygotowanie bliższe do sakramentu małżeństwa Jan Paweł II widział jako pewien rodzaj katechumenatu, który może pomagać w ponownym odkryciu sakramentów Treść tego przygotowania ma być co do zakresu „podobna do katechumenatu”, jako drogi wiary prowadzącej do pogłębionego poznania „tajemnicy Chrystusa i Kościoła, znaczenia łaski i odpowiedzialności chrześcijańskiego małżeństwa, jak również przygotowanie do podjęcia czynnego i świadomego udziału w liturgicznym obrzędzie zaślubin” (FC 66). Może ono posłużyć w odkryciu i przeżywaniu ogromnych bogactw, które otrzymaliśmy wraz z przyjęciem chrztu świętego (por. CL 61)<sup>107</sup>. Również Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej „*Amoris Laetitia*” zwraca uwagę na konieczność towarzyszenia narzeczonym na drodze ich miłości (nn. 205-211). Stąd też podobnie jak przed bierzmowaniem, również na tym etapie życia proponujemy, aby pierwszy krok przygotowań narzeczonych do sakramentu małżeństwa kończył się *przyjęciem Jezusa jako Pana i Zbawiciela*. Jako osoby dorosłe narzeczeni, jeszcze bardziej niż młodzież i dzieci, potrzebują bowiem świadomego związania się z Chrystusem, aby wraz z Nim podjąć obowiązki małżeńskie i rodzinne. Drugi etap byłby czasem przygotowania i przeżycia spowiedzi (również generalnej).

<sup>104</sup> Por. Cz. Krakowiak, Bierzmowania duszpasterstwo, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 102

<sup>105</sup> „Przygotowanie do bierzmowania powinno mieć na celu doprowadzenie chrześcijanina do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, Jego działaniem, darami i natchnieniami, aby mógł lepiej podjąć apostolską odpowiedzialność życia chrześcijańskiego”; Por. Cz. Krakowiak, Bierzmowania duszpasterstwo, dz. cyt., s. 103, 107; Tenże, Katechumenat pochrzcielny, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 354.

<sup>106</sup> Więcej niniejsza dysertacja, Rozdz. V,4.2.)

<sup>107</sup> Por. Cz. Krakowiak, Katechumenat pochrzcielny, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 354.

Zdarza się bowiem, że w okresie dorastania młodzi odchodzą od Boga i Kościoła, a wspólne życie, które rozpoczynają, domaga się od początku ich wierności i uczciwości, nie tylko wobec siebie, ale też Boga oraz ludzi, wśród których żyją. W naszych czasach pojawia się też wiele zagrożeń życia małżeńskiego, choćby cudzołóstwo, rozwody, poligamia, kazirodztwo, wolne związki, albo małżeństwo na próbę (por. KKK 2380-2400). Prowadzą one do osłabienia religijności, pogłębiają też niedojrzałość osób zawierających małżeństwo. Z tych też powodów ważny byłby dla nich również etap trzeciej naszej propozycji związany z doświadczeniem „*odnowy w łasce*” w czasie modlitwy o dary Ducha Świętego i o moc do dawania świadectwa w życiu małżeńskim<sup>108</sup>.

Dobrą kontynuacją formacji do małżeństwa i rodziny jest też *przygotowanie do chrztu ich dzieci* (por. AL 222-224). Według instrukcji Kongregacji Nauki Wiary *Pastoralis actio*, zwłaszcza kapłani powinni przypominać rodzicom, żeby pamiętali o swoim obowiązku budzenia i wychowywania wiary u dzieci. „Rodzice powinni uczyć je miłowania Chrystusa jako bliskiego przyjaciela, mają też formować sumienie swojego dziecka”<sup>109</sup>. Praktyka duszpasterska pokazuje, że czas przygotowania do przyjęcia chrztu przez dzieci często jest związany z budzeniem wiary rodziców, co wiąże się też z ich prośbą o możliwość zawarcia sakramentu małżeństwa (gdy żyją bez tego sakramentu). Również możliwość zostania chrzestnym pomaga kandydatom do tego zadania w podjęciu decyzji o powrocie do Boga i Kościoła. Stąd też *przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela*, jak też szczerza spowiedź (także generalna), byłyby dla rodziców i chrzestnych znaczącą, nie do przecenienia pomocą<sup>110</sup>.

#### 4.4. Pomoc parom niesakramentalnym

Termin „związki niesakramentalne” stosuje się do osób ochrzczonych w Kościele rzymskokatolickim, które nie zawarły ważnego sakramentalnego związku małżeńskiego. Do związków niesakramentalnych zalicza się małżeństwa na próbę (FC 80), wolne związki (FC 81), związki katolików złączonych tylko kontraktem cywilnym (FC 82) oraz rozwiedzionych, którzy zawarli nowy związek bez ślubu kościelnego (FC 84). Wyróżnia się dwie sytuacje odnoszące się do osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Pierwsza dotyczy osób żyjących na sposób małżeński bez przeszkód do zawarcia ślubu

<sup>108</sup> Por. Niniejsza dysertacja, rozdz. V, 4.3; por. B. Mierzwiński, Małżeństwo, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s. 452-454.

<sup>109</sup> Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary „*Pastoralis actio*”, 20.09.1980, n. 32.

<sup>110</sup> . Por. Cz. Krakowiak, Chrzcielne duszpasterstwo, w: Leksykon teologii pastoralnej, dz. cyt., s.149-152.



kościelnego. Druga obejmuje osoby zawierające ponowny związek po rozwodzie cywilnym, gdzie przynajmniej jedna ze stron jest związana z kimś na sposób sakramentalny. W pierwszej sytuacji istnieje możliwość zawarcia ślubu kościelnego. Druga kategoria związków niesakramentalnych to ta, gdy związek nie może przerodzić się w małżeństwo kanoniczne z racji istniejącej przeszkody<sup>111</sup>. W ostatnim czasie Papież Franciszek w swej adhortacji „*Amoris laetitia*” z ogromną troską podkreśla znaczenie towarzyszenia przez życie nie tylko małżeństwom sakramentalnym, ale także osobom rozwiedzionym żyjącym w powtórnych związkach (nn. 291. 294. 298)<sup>112</sup>.

Zasadniczym uzasadnieniem takiego postępowania jest działanie samego Boga. Jeśli Syn Boży jest Tym, który nieustannie szuka zagubionych i troszczy się o słabych, podobnie i Kościół nie może z nikogo rezygnować (AL 309). Za takim postępowaniem przemawiają także racje wynikające z natury Kościoła. Wierni którzy weszli w związki, a które nie są zgodne z Bożym zamysłem, nie utracili bowiem swojej przynależności do Kościoła. Papież przypomina, że Kościół to także „dom Boga, w którym mieszka Jego rodzina”. Ci którzy żyją w sytuacjach nieregularnych nie są poza tym domem, gdyż jest on „ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem”(AL 310; EG 47).

Kolejnym jednym argumentem przywołanym w *Amoris laetitia* w analizowanej kwestii jest dobro dzieci wychowywanych w związkach osób, które żyją w sytuacjach nieregularnych. Papież wskazuje, że troska o nie, jak też o ich chrześcijańskie wychowanie, winna być uznana za najważniejszą. Natomiast brak wspierania i włączania rodziców w życie wspólnoty byłby dodatkowym ciężarem nałożonym na dzieci. Pozostawienie bowiem ich rodziców na marginesie życia eklezjalnego byłoby wielkim utrudnieniem na drodze ich wiary (nn. 299, 246.) Towarzyszenie wiernym w związkach niesakramentalnych jest także wyrazem miłości chrześcijańskiej. Nie oznacza jednak osłabienia czy pomniejszenia wartości sakramentu małżeństwa<sup>113</sup>

Innym działaniem na drodze do włączenia wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie duszpasterskie parafii jest rozeznanie. Jedną z pierwszych kwestii, którą trzeba podjąć w znacznej części sytuacji nieregularnych, będzie wstępne zbadanie przesłanek

<sup>111</sup> Por. W. Niścigorski, Pastoralna troska o osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach, „Nurt SVD”, nr 2(2018), s. 327 - 341; por. <https://www.werbisci.pl/index.php/pl/czytelnia/2199-pastoralna-troska-o-osoby-rozwiedzione-zyjace-w-nowych-zwiazkach> (dostęp 13.04. 2020)

<sup>112</sup> Por. B. Mierzwiński, J. Wilk, Duszpasterstwo rodzin, zadania szczegółowe, w: Teologia pastoralna, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 426.

<sup>113</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, n. 14.

wskazujących na ewentualną nieważność ich związku sakramentalnego (AL 244). Jednak nawet gdy tego faktu nie można potwierdzić, to wprawdzie nie można takim osobom powierzać np. nauczania katechizmu, czy przepowiadania, ale modlitwa, uczestnictwo we Mszy św., lub udział w działalności charytatywnej są dla nich zawsze otwarte (AL 297)<sup>114</sup>.

Odpowiadając na te intuicje papieża, pragniemy również tej kategorii wiernych proponować trzy etapy rozwoju życia duchowego. Pierwszy etap doświadczeń duchowych kończyłby się *przyjęciem Jezusa jako Pana i Zbawiciela*. Drugi etap zamiast spowiedzi mógłby zawierać rozmowę duchową o historii ich życia<sup>115</sup>. Trzeci wreszcie etap kończyłby się przeżyciem „odnowy w łasce”, która miałaby formę biblijnego gestu włożenia rąk na kandydata, wraz z modlitwą wspólnoty nad tą osobą<sup>116</sup>. Byłoby to doświadczenie spotkania z Duchem Świętym, który jest Duchem Prawdy, ale też daje moc do dawania świadectwa wiary. Na pewno takie postępowanie pomogłoby też przybliżyć czas ich pojednania z Bogiem i Kościołem.

## 5. Nowe nabożeństwa w parafii

Biorąc pod uwagę wcześniejsze analizy o jedności wertykalnej i horyzontalnej nabożeństw, jak również specyfikę poszczególnych okresów Roku Liturgicznego, chcemy zaproponować kilka nabożeństw jako wydarzenia cykliczne w parafii. Są one krokami w realizacji rocznego planu duszpasterskiego.

### 5.1. Nabożeństwo przyjęcia Jezusa

Myśl o konieczności uznania Chrystusa swoim Panem i Zbawicielem stanowi centralny rys duchowości i formacji wielu wspólnot i stowarzyszeń w Polsce, zwłaszcza środowiska oazowego i charyzmatycznego. Leży też u podstaw spotkań młodzieży w Lednicy. Ta intuicja wiary jest inspirowana nie tylko prywatnymi objawieniami, ale ma wyraźne podstawy biblijne i szerokie rozwinięcie w nauczaniu Kościoła, szczególnie w encyklice „*Quas Primas*” Piusa XI. W 2013 roku biskupi polscy powołali do istnienia Zespół ds. Ruchów Intronizacyjnych. Owocem dialogu i współpracy zespołu z przedstawicielami różnych ruchów intronizacyjnych jest zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski akt przyjęcia Jezusa jako Króla i Pana. To przyjęcie Jezusa zostało włączone przez

<sup>114</sup> L. Rojowski, Włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie wspólnoty Kościoła, „*Polonia Sacra*” 22 (2018) nr 4 (53) s. 89–100; w: <http://bc.upjp2.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=4594> (dostęp 29.07.2020).

<sup>115</sup> Por. AL 300.

<sup>116</sup> Niniejsza dysertacja, rozdz. V, 3.5.c)

polskich biskupów w *Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* na zakończenie Roku Miłosierdzia w 1050 rocznicę chrztu Polski<sup>117</sup>.

Sugerujemy, aby takie, czy podobne nabożeństwo związane z aktem zawierzenia się Chrystusowi Królowi odpowiednio przygotowane i przeprowadzone mogło odbywać się corocznie, np. w Uroczystość Chrystusa Króla i w naturalny sposób wprowadzać w przeżywania okresu Adwentu<sup>118</sup>.

## 5.2. Spowiedź generalna

Czas Wielkiego Postu jest w zwyczajnym duszpasterstwie parafii związany z rekolekcjami, w czasie których przeprowadza się wielkopostną spowiedź. Czymś absolutnie normalnym byłoby więc zaakcentowanie i danie możliwości w czasie rekolekcji do przeżycia również spowiedzi generalnej, przynajmniej z jednego roku<sup>119</sup>. Szczególną okazją do takich spowiedzi byłyby zwłaszcza misje parafialne.

## 5.3. Nabożeństwo „Odnowy w łasce”

Czas Wielkanocy, szczególnie jego ostatnie dni poprzedzające uroczystość Zesłania Ducha Świętego są sposobną okazją do doświadczenia wspomianej już wcześniej „odnowy w łasce”, którą określa się też niekiedy jako „wylanie Ducha Świętego”. W Katolickiej Odnowie Charyzmatycznej członkowie modlitewnej wspólnoty przygotowują

<sup>117</sup> Ten *Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* może być początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w narodzie polskim. Jego wypełnienie zakłada oddanie Jezusowi swojego życia, przyjęcie tego, co nam ofiaruje i dzielenie się Nim z innymi. Chodzi też o umiłowanie Jezusa do końca, zawierzenie Mu siebie, podejmowanie posługi miłości miłosiernej oraz wprowadzenie Ewangelii również w życie ekonomiczne, społeczne i polityczne. Aby dzieło intronizacji mogło zostać zrealizowane, konieczne byłoby opracowanie programu mającego na celu włączenie w nie zwłaszcza „wspólnot intronizacyjnych”, członków Ruchu Światło - Życie, wspólnot odnowy w Duchu Świętym, jak też innych, które stawiają sobie za cel uznanie Jezusa Panem i Zbawicielem. W programie tym należałoby określić podstawowe treści formacyjne i zasady współpracy wspólnot/środków realizujących dzieło, biorąc jednak zawsze pod uwagę posłuszeństwo pasterzom Kościoła. <https://episkopat.pl/komentarz-do-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-za-krola-i-pana/> (dostęp 20.04. 2020) por. *Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* <https://episkopat.pl/jubileuszowy-akt-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana-2/> (dostęp 20. 04. 2020).

<sup>118</sup> Pragniemy w niniejszej dysertacji zaproponować przebieg takiego Nabożeństwa do Jezusa Chrystusa Króla do wykorzystania we wspólnocie: 1) Śpiew np. „Przed tak wielkim Sakramentem”; 2) Wystawienie Najświętszego Sakramentu na ołtarzu, na podwyższeniu (por. Ap 8, 3b) z nałożonym na monstrancję czerwonym, lub białym welonem, ze złotymi wstawkami,(jako szaty królewskie); 3)Wprowadzenie; 4) Każdy odczytuje głośno (równocześnie) Akt przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana; 5) Modlitwa w ciszy (por. Ap 8,1); 6) W czasie modlitwy dziękczynienia, uwielbienia, czy prośby jest indywidualne okadzenie - każdy z uczestników może wrzucić szczyptę kadzidła do otwartej kadzielnicy przed ołtarzem (por. Ap 8, 3-4.). Błogosławieństwo indywidualne Najświętszym Sakramentem „Lourdskie” z możliwością dotknięcia welonu. (W tym czasie modlitwa wstawiennicza za daną osobę?); 8) Modlitwa końcowa poprowadzona przez kapłana. Można też wykorzystać program obchodów Rocznicy Aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za króla w: <https://episkopat.pl/komunikat-dotyczacy-obchodow-rocznicy-proklamacji-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana/> (dostęp 20. 04. 2020).

<sup>119</sup> Niniejsza dysertacja, rozdz. V, 3.2.

się do tego przełomowego wydarzenia przez specjalne katechezy, studium Pisma Świętego oraz modlitwę indywidualną i we wspólnocie. Doświadczenie wylania Ducha Świętego związane jest ze spotkaniem modlitewnym i ma formę biblijnego gestu włożenia rąk na kandydata, wraz z modlitwą wspólnoty nad osobą, która o nią prosi, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 19n)<sup>120</sup>. Obrzęd prośby o wylanie Ducha Świętego nie ma znaczenia sakramentalnego. Związany jest jednak z doświadczeniem głębokiego nawrócenia, którego skutkiem jest zazwyczaj przybliżenie się do Boga i Kościoła, częsta lektura słowa Bożego, jak też przynaglenie do korzystania z Eucharystii, adoracji Najświętszego Sakramentu a nawet wzrost nabożeństwa do Najśw. Maryi Panny<sup>121</sup>. Chcielibyśmy więc zaproponować, aby to doświadczenie, oczywiście dostosowane do realiów konkretnych parafii, mogło być przeżywane jako jeden z elementów planu duszpasterskiego parafii.

Można sądzić, że to przeżycie będzie też zgodne z zaleceniami dotyczącymi obrzędów zakończenia czasu mistagogii w katechumenacie<sup>122</sup>. Wprawdzie w naszym zwyczajnym duszpasterstwie nie ma takich duchowych doświadczeń adresowanych do wszystkich wiernych, ale są już od wielu lat prowadzone czuwania modlitewne przed Zesłaniem Ducha Świętego<sup>123</sup>. Ten czas byłby więc szczególną okazją do przeprowadzenia np. rekolekcji adresowanych zwłaszcza do bierzmowanych oraz parafian należących do różnych wspólnot na zakończenie ich roku formacyjnego. W tych ramach można byłoby doświadczyć „odnowy w łasce”. Z upływem czasu w tradycję parafii weszłyby takie nabożeństwa jako coś zwyczajnego w doświadczeniu duchowym<sup>124</sup>.

<sup>120</sup> Odnowa charyzmatyczna-wskazania teologiczne i duszpasterskie, I dokument z Malines, red. L.J. Suenens, Wyd. Serafin, Kraków 2006, s. 83.

<sup>121</sup> K. Stola, Odnowa charyzmatyczna, Encyklopedia katolicka, dz. cyt., t. XIV, Lublin 2010, s. 315- 318; por. uwagi na ten temat zawarte w: R. Wawrzyniecki, Wylanie Ducha Świętego w Ruchu Odnowy w Duchu Świętym na podstawie katolickich publikacji polskojęzycznych, praca magisterska pod kierunkiem K. Lubowickiego, Poznań-Obra 1999, s. 111-135. w: [http://www.rwomi.parafia.info.pl/art\\_images/art\\_1/img1.pdf](http://www.rwomi.parafia.info.pl/art_images/art_1/img1.pdf) (dostęp 27.07. 2020).

<sup>122</sup> Por. OCWD Obrzędy Katechumenatu podzielone na stopnie, n. 237, s. 110. Jest tam zalecenie: „Na zamknięcie okresu mistagogii, pod koniec Okresu Wielkanocnego około niedzieli Zesłania Ducha Świętego, należy odprawić jakieś nabożeństwo i nadać mu uroczysty charakter zewnętrzny, dostosowany do miejscowych zwyczajów”.

<sup>123</sup> DPLL 155, 156.

<sup>124</sup> Z tymi propozycjami koresponduje też Instrukcja Kongregacji ds. Duchowieństwa z 20.07.2020 r. *Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła*, zwłaszcza nr: 1, 3, 11-14, 18-21, 23, 28-30, 37-39, 122-123.

Na koniec niniejszej dysertacji autor pragnie jeszcze raz podkreślić, że w wielu tekstach biblijnych jak echo pojawiają się słowa zawarte w Księdze Powtórzonego Prawa (Pwt 6,4): „Szema Izrael, Jahwe elohenu, Jahwe ehad” – „Słuchaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan Jeden”<sup>125</sup>. Te słowa są kluczem do biblijnej strategii, którą posługiwał się lud Lud Boży Starego i Nowego Testamentu. One też mogą a nawet powinny być przesłaniem dla teoretyków i praktyków planowania duszpasterskiego w naszych czasach: „Zanim zaczniesz działać – słuchaj, co mówi Bóg. On przez Swoje słowa i czyny ukaże drogę, którą pójdziesz. Ty odkrywaj Jego Plan. I idź w kierunku celu, który On ci wyznaczył”.

---

<http://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2020/07/20/0391/00886.html#pol> (dostęp 28.07. 2020).

<sup>125</sup> Por. Pwt 4, 35; 4,30; 32,39; Wj 20, 3; Iz 43, 10-13; 44,6; 45,5n.

## ZAKOŃCZENIE

Zauważa się, że w wielu polskich parafiach istnieje niedostatek planowania duszpasterskiego. Chodzi tu zwłaszcza o planowanie perspektywiczne i obejmujące całość życia wspólnoty. Stąd w autor dysertacji podjął się przeprowadzenia pastoralnoteologicznego wywodu udowadniającego, że takie działanie ma nie tylko sens, ale jest wręcz konieczne. Praca niniejsza miała za zadanie w szczególności dać odpowiedź na pytanie, czy istnieją przesłanki teologiczne, aby planować duszpasterstwo w parafii? Z kolei, jaka jest istota planowania duszpasterskiego w odróżnieniu od planowania w świeckich sferach życia, np. strategii wojennej, czy też planowaniu w życiu gospodarczym oraz w jakim zakresie duszpasterstwo może wykorzystywać świeckie doświadczenia w tym względzie? Wreszcie kto może prowadzić takie planowanie, czego ono dotyczy i jak można je wprowadzać w życie? Dla zilustrowania podjętej problematyki autor starał się pokazać konkretne rozwiązania w planowaniu duszpasterskim na terenie parafii.

Chociaż tekstów źródłowych na temat planowania duszpasterskiego w parafii jest bardzo wiele, jednak nie obejmują one problemu z szerszej, bardziej całościowej perspektywy. Opisywane w literaturze pastoralnej kwestie szczegółowe są wprawdzie istotne, ale niewystarczające dla zainspirowania, oraz przekonania duchownych i świeckich odpowiedzialnych za parafię do wcielenia w życie planowego duszpasterstwa konkretnej parafii. Stąd zrodził się pomysł, by podejść do zagadnienia całościowo, ujmując kwestię od strony teoretycznej i praktycznej, tworząc w ten sposób rodzaj szerszej monografii, która zbierze dotychczasowe ujęcia oraz, zgodnie z celem teologii pastoralnej, posłuży zachętą duszpasterzom – praktykom.

Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie poniższych wniosków. Sądzymy, że zgodnie z zasadami prakseologii tworzenie duszpasterskich planów w parafii jest potrzebne i celowe, bo nawet niedoskonały plan jest lepszy niż brak świadomości w jakim kierunku podążają jej duszpasterze. Jeśli w skrajnych sytuacjach zagrożenia życia, gdzie nieprzewidywalne są zachowania dowódców i żołnierzy możemy mówić o strategii wojennej, to również strategia duszpasterska będzie pomocą w „walce” o ludzkie dusze. Podobnie, skoro w zglobalizowanym świecie, w którym panuje ogromna konkurencja planowanie strategiczne stało się nieodzowne, również w parafii tworzenie planów duszpasterskich wydaje się konieczne. Istotne jest jednak przede wszystkim zwrócenie uwagi na to, że w świecie ducha istnieje Boży Plan zbawienia, o którym mówi Pismo

święte, a jego kontynuatorem i realizatorem jest Kościół. Szczególnym miejscem w którym realizuje się Boży plan jest posługa zbawcza parafii. W tej części Kościoła powszechnego objawia się on w sposób spiralny. Z jednej strony biegnie on w kierunku wypełnienia na końcu czasów a równocześnie jest powtarzalny w Roku Liturgicznym, w rytmie kolejnych niedziel i świąt. Z drugiej strony ten plan na poziomie parafii, podobnie jak w Kościele powszechnym, winien posiadać zgodność wertykalną, jak też horyzontalną. Podstawą planowania duszpasterskiego w parafii jest rozeznanie duchowe. W Kościele istnieją tradycje, które pomagają w przeprowadzaniu takiego procesu mającego na celu rozpoznanie problemów parafii i adekwatną odpowiedź w postaci systematycznie realizowanych duszpasterskich inicjatyw. Podobnie można korzystać z wielu innych doświadczeń wypracowanych w ruchach kościelnej odnowy, jak i odpowiednio modelowanych rozwiązań w sferze świeckiej. Praktykowany w Kościele „Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych” wprowadzający do wspólnoty Kościoła można uznać za najlepszy model zarówno planu duszpasterskiego, jak też rozwoju duchowego poszczególnych chrześcijan, członków parafii.

Tworzenie duszpasterskich planów w parafii wymaga, używając papieskiego określenia, „duszpasterskiego nawrócenia” Pierwszym warunkiem jest samo dostrzeżenie konieczności wieloletniego i organicznego planowania duszpasterstwa w parafii. Wiąże się to z odkryciem zasad prakseologii. Przydatne jest zapoznanie się z doświadczeniami strategów wojskowych i planowaniem strategicznym w przedsiębiorstwie. Z kolei konieczne jest głębokie przemyślenie Bożego planu zbawienia. Tu pomocne stają się teologiczne koncepcje J. Ratzingera na temat rozwoju objawienia i historii dogmatów Kościoła. Pozwalają one głębiej zrozumieć, że Duch Święty nadal działa w Kościele i podpowiada, jakie działania duszpasterskie mogą być owocne w danej epoce Kościoła. Równie ważne jest uświadomienie konieczności wspólnotowego namysłu nad znakami czasu przed podjęciem działań duszpasterskich, powiązane z praktyką duchowego rozeznania. Niezwykle przydatną pomocą, wręcz kluczem do tworzenia wieloletnich programów duszpasterskich, okazują się Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych.

Analizy przeprowadzone w niniejszej rozprawie pozwoliły nie tylko dać pozytywną odpowiedź na pytanie o konieczność planowania duszpasterstwa w parafii, ale uświadomiły prawdę, że programowanie duszpasterskie jest działaniem w pewien sposób teologicznym i duchowym. Jest w nim zawarta szczególna „duchowość działania”, a

doświadczenia nauk świeckich są jedynie pomocą i korzystanie z nich jest ściśle powiązane z zasadami obowiązującymi w naukach teologicznych, szczególnie teologii pastoralnej.

Tworzenie niniejszej dysertacji było dla autora ciekawym i bardzo ważnym doświadczeniem intelektualnym, oraz duszpasterskim. Jako proboszcz odpowiedzialny za bieżące sprawy parafii, jak również związany z różnymi wspólnotami i ruchami kościelnymi<sup>1</sup>, miał możliwość swoje przemyślenia konfrontować z rzeczywistością Kościoła w Polsce i z realiami polskiego duszpasterstwa. Równocześnie mógł w proces tworzenia dysertacji wpleść swoje praktyczne przemyślenia i doświadczenia.

Autor rozprawy nie rości sobie pretensji do wyczerpania bardzo obszernego tematu. Przedstawione studium chce być jednak przyczynkiem do dalszych poszukiwań naukowych, oraz zachętą do konkretnych działań. Ranga naukowa przeprowadzonych badań na pewno bardzo by wzrosła, gdyby w większym stopniu nawiązywały do obcojęzycznych publikacji, pozwalając przez to na włączenie doświadczeń Kościoła w innych krajach. Autor uważa jednak, że jeśli „Boży ludzie” słuchają tego, co „mówi Bóg do Kościołów” (Ap 2,29), to nawet w najmniejszej parafii są zdolni zbudować plan duszpasterski oparty na zasadach, które zostały przedstawione w dysertacji<sup>2</sup>. Analizy zawarte w pracy przekonują, że duszpasterskie strategie mogą a nawet powinny tworzyć ekipy złożone z osób duchownych i świeckich, którzy mają różnorodne dary, charyzmaty i umiejętności. Oni to w rozeznaniu wspólnotowym a potem zgodnie z zasadami „prakseologii” duszpasterskiej stworzą plany duszpasterskie konkretnych parafii.

---

<sup>1</sup> Ruch Światło-Życie, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch dla Lepszego Świata, Ruch Spotkań Mażeńskich.

<sup>2</sup> Przykładem w tym względzie może być choćby patron proboszczów św. Jan Vianney, który odnalazł bardzo dobrą strategię duszpasterską dla swojej małej parafii. Innym wzorem może być „strategia” zawarta w objawieniach Matki Bożej z Guadalupe, która sprawiła, że w ciągu kilku lat przyjęło chrzest kilka milionów Indian.



## BIBLIOGRAFIA

### I. Dokumenty Kościoła

- Benedykt XVI, Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie, „*Caritas in veritate*”, 29.06.2009.
- Benedykt XVI, Encyklika o miłości chrześcijańskiej, „*Deus Caritas est*”, 25. 12. 2005.
- Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła”, „*Sacramentum Caritatis*”, 22.02.2007.
- Benedykt XVI, Posynodalna encyklika o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, „*Verbum Domini*”, 30.09. 2010.
- Breriarium Fidei, Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, red. I. Bokwa, opr. I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wójtowicz, Księgarnia św. Wojciecha, wyd. 3, Poznań 2007.
- Dokumenty Soborów Powszechnych, opr. A. Baron, H. Pietras, WAM Kraków, T 1, 2002, t. II, 2003, t. III, 2003, t. IV, 2004.
- Dokumenty synodów od 50-381 roku, w: Synody i Kolekcje Praw, t. 1, opr. A. Baron, H. Pietras, Wyd. WAM, Kraków 2006.
- Franciszek, Adhortacja apostolska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, „*Gaudete et exultate*”, 19.03.2018.
- Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska na temat nowej ewangelizacji, „*Evangelii Gaudium*”, 24.11.2013.
- Jan Paweł II, Encyklika o Bożym miłosierdziu, „*Dives in misericordia*”, 30. 11. 1980.
- Jan Paweł II, Encyklika o Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka, „*Redemptor Hominis*”, 4.03. 1979.
- Jan Paweł II, Encyklika o podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła, „*Veritatis splendor*”, 6.08. 1993.
- Jan Paweł II, Encyklika o relacji między wiarą a rozumem, „*Fides et ratio*”, 14.09. 1998.
- Jan Paweł II, Encyklika o stałej aktualności posłania misyjnego Kościoła, „*Redemptoris missio*”, 7.12. 1990.
- Jan Paweł II, Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, „*Evangelium Vitae*”, 25.03. 1995.
- Jan Paweł II, List apostolski o świętowaniu niedzieli, „*Dies Domini*”, 31.05. 1998.
- Jan Paweł II, List apostolski w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000, „*Tertio Millenio Adveniente*”, 10.11. 1994.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy, „*Ecclesia in Europa*”, 28.06.2003.

- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska o Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacji u progu 2000 r., „Ecclesia in Africa”, 14.09. 1995.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła, „Reconciliatio et Paenitentia” 2.12. 1984.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, „Familiaris Consortio”, 22.11. 1981.
- Jan Paweł II, Sakrament pokuty w życiu Kościoła, Przesłanie Ojca świętego do Penitencjarii Apostolskiej, w: „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 6/1998, s. 4-6.
- Jan Paweł II, Sakrament pokuty w życiu Kościoła, w: Sztuka spowiedzenia, poradnik dla księży, pr. zbior. red. J. Augustyn, S. Cyran, Wyd. WAM, Kraków 2005, s. 45–52.
- Jan Paweł II; Posynodalna adhortacja apostolska o Kościele w Ameryce, „Ecclesia in America”, 22.01. 1999.
- Jan Paweł II; Posynodalna adhortacja apostolska o Kościele w Azji, „Ecclesia in Asia”, 6.11. 1999.
- Jan Paweł II; Posynodalna adhortacja apostolska o Kościele w Oceanii, „Ecclesia in Oceania”, 22.11. 2001.
- Jan XXIII, Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, „Pacem in Terris”, 11.04. 1963.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, wyd. 2 poprawione, Pallottinum, Warszawa 2002.
- Komisja Wychowania Katolickiego, Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania dzieci do przyjęcia i przeżywania sakramentu pokuty i pojednania oraz Pierwszej Komunii Świętej, 29.08. 2020 r.
- Konferencja Episkopatu Polski, II Polski Synod Plenarny 1991-1999, Wyd. Pallottinum, Poznań 2001
- Konferencja Episkopatu Polski, Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce, 20.06. 2001, Wyd. WAM, Kraków 2001.
- Konferencja Episkopatu Polski, Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania, 14.03.2017.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, Instrukcja „Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła”, 29.06. 2020.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, „Dominus Iesus”, 6. 08. 2000.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja o katolickiej doktrynie o Kościele przeciw niektórym współczesnym błędom”, „Mysterium Ecclesiae”, 24.06. 1973.

- Kongregacja Nauki Wiary, Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994, w: W trosce o pełnię wiary, Wyd. Biblos, Tarnów 1995.
- Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o chrzcie dzieci, „Pastoralis actio”, 20.10. 1980.
- Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele, „Donum veritatis”, 24.05. 1990.
- Kongregacja Nauki Wiary, List do biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია, „Communio notio”, 28. 05. 1992.
- Kongregacja Nauki Wiary, Normy duszpasterskie dotyczące udzielania sakramentalnego rozgrzeszenia ogólnego, „Sacramentum Paenitentiae”, 16. 06. 1972.
- Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania, 14.12. 2001.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, Dokument o sensus fidei w życiu Kościoła, „Sensus fidei”, Watykan 2014.
- Papieska Komisja Biblijna, Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej, ITB Verbum, Kielce 2002.
- Papieska Rada ds. krzewienia nowej Ewangelizacji, Dyrektorium o katechizacji, 23.03. 2020, Wyd. Jedność, Kielce 2020.
- Papieska Rada Iusticia et Pax, Kompendium Nauki społecznej Kościoła, red. pol. J. Kupny, Wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym, „Evangelii nuntiandi”, 8.12.1975.
- Paweł VI, Encyklika o popieraniu rozwoju ludów, „Populorum Progreso”, 26.03. 1967.
- Paweł VI, List apostolski do kard. Maurice’a Roy, Przewodniczącego Rady ds. Świeckich i Papieskiej Komisji „Justitia et Pax”, z okazji 80. Rocznicy ogłoszenia encykliki „Rerum novarum”, „Octogesima Adveniens”, 14.05. 1971.
- Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002.
- V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, „Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie”, Dokument końcowy, Aparecida, 13-31 maja 2007, Wydawnictwo Przystanek Jezus, Gubin 2014.
- Youcat polski. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych, Wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011.

## II. Literatura przedmiotu

Adwent, w: Leksykon liturgii, opr. Nadolski B., Pallottinum, Poznań 2006, s. 50-51.

- Akademia Obrony Narodowej, Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. 4, Warszawa 2002, s. 130-131.
- Analiza i diagnoza duszpasterska orientacyjnego projektu globalnego Archidiecezji Przemyskiej w służbie duszpasterstwa komunii, opr. M. Grendus, Służba Animacji Wspólnotowej, [www.4bw.org](http://www.4bw.org), Materiały wewnętrzne Polskiej Grupy Promotorów, Przemyśl – Rzym, 2006 – 2007.
- Bartnik Cz. S., Dogmatyka katolicka, RW KUL, Lublin 1999.
- Bartnik Cz. S., Historia Zbawienia, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. KUL, t. VI, Lublin 1993, s. 963-968.
- Bartnik Cz. S., Jeden Kościół a wielość kościołów, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. KUL, Lublin 2002, t. IX, s. 1020-1023.
- Bartnik Cz. S., Teologia historii według Leona Wielkiego, Dzieła zebrane, t. XVIII, Lublin 2001.
- Bartnik Cz. S., Traktat V. O Chrystusie, Biblijna odsłona Jezusa Chrystusa, Dogmatyka Katolicka, Lublin 1999.
- Bartnik Cz., Historia Zbawcza, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN Kul-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 349-350.
- Beaufre A., Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia, wyd. MON, Warszawa 1968.
- Biała B., Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła, studium teologiczno-pastoralne, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2006.
- Biała B., Wspólnota religijna, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 913. 916.
- Bielecki S., Kairologia, w: Leksykon Teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, Wyd. KUL, Lublin 2006, s. 326-329.
- Bielecki S., Kairologia, w: Leksykon Teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 326 – 329.
- Bielecki S., Stachowiak L., Kairos, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN KUL-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 400-403.
- Bielecki S., Teologia znaków czasu, Wyd. Jedność, Kielce 2006.
- Bielecki S., Znaki czasu, w: Leksykon Teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, Wyd. KUL, Lublin 2006, s. 923-926.
- Blachnicki F., Duszpasterstwo a kerygma, „Collectanea Theologica”, R. 1967, t. 37, n. 3, s. 73-86.
- Blaug M., Metodologia Ekonomii, PWN, Warszawa 1995.

- Błaza M., Kierownictwo duchowe w tradycji prawosławnej, w: Sztuka kierownictwa duchowego, poradnik dla księży, praca zbiorowa, red. J. Augustyna i J. Kołacza, WAM Kraków 2007, s. 83-93.
- Bóg, Biblia, Mesjasz, z ks. prof. Waldemarem Chrostowskim rozmawiają G. Górny i R. Tichy, Fronda, Warszawa 2007.
- Brzuszek B., Rusecki M., Kerygmaticzna teologia, w: Encyklopedia Katolicka, Towarzystwo Naukowe KUL, t. VIII, Lublin 2000, s. 1365-1366.
- Cappellaro J. B., Ewangelizować: Zadanie dla wszystkich czy doświadczenie niektórych? 33 pytania i odpowiedzi na temat projektu-propozycji dla duszpasterstwa diecezjalnego, Kielce 2000.
- Cappellaro J. B., Od masy do Ludu Bożego. Projekt duszpasterski odnowy parafii, opr. M. Nowak, Warszawa 1990.
- Chittister J., Rok liturgiczny, WAM Kraków 2011.
- Chłopkowska I., Ruch Światło-Życie, Leksykon duchowości katolickiej, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 789-793.
- Chmielewski M., Urbański S., Rozeznawanie duchowe w: Leksykon duchowości katolickiej, pr. zbior., red. M. Chmielewski, Wyd. „M”, Lublin-Kraków 2002, s. 756-760.
- Chmielewski M., Zawadzki W., Spowiedź, w: Leksykon duchowości katolickiej, wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 834.
- Chrostowski W., Bóg, Biblia, Mesjasz, z ks. prof. Waldemarem Chrostowskim rozmawiają G. Górny i R. Tichy, Wyd. Fronda, Warszawa 2007.
- Chudy W., „intuicja w filozofii”, w: Encyklopedia, Wyd. TW KUL, t. VII, Lublin 1997, s. 403-405.
- Chwałą Boga żyjący człowiek, wybór i komentarz J. Comby i D. Singles, Znak, Kraków 1999.
- Clausewitz C. von, O wojnie, księgi I-VIII, Wyd. „Test”, Lublin 1995.
- Czaja A., Wcielenie, w: Leksykon duchowości katolickiej, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 911-913.
- Czajkowska M., Malarski M., Przywódca czy sługa, „Niedziela” nr 40/4.10. 2020, s. 26-27.
- Częsz B., Sens historii według Ojców Kościoła, w: Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej, Studia Antiquitatis Christianae, nr 15, Warszawa 2001, s. 123-132.
- Długosz A., Dzieci duszpasterstwo, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 226-231.

- Drączkowski F., Kerygmat w przekazach patrystycznych, w: Encyklopedia Katolicka, Towarzystwo Naukowe KUL, t. VIII, Lublin 2000, s. 1362-1363.
- Droga Neokatechumenalna, Statut, zatwierdzenie definitywne, Centrum Formacji Wspólnot Neokatechumenalnych, Lublin 2008.
- Duchowość błogosławionych z Fatimy, opr. P.L. Kondor, Częstochowa 2000.
- Dzień Przełaganania, w: Leksykon Biblijny, Leksykon Biblijny, red. F. Rienecker, G. Maier, red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Wyd. Vocatio, Warszawa 2001, s. 189-190.
- Eborowicz W., Św. Augustyn (354-430), w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 367-379.
- Eborowicz W., Tertulian (ok.155-ok.220), w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 337-348.
- Gałuszka T., Odnowa w łasce, Teologia charyzmatów św. Tomasza z Akwinu, Kraków 2018.
- Gambin R., Strategiczne zarządzanie, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 26, Warszawa 2005.
- Gnilka J., Paweł z Tarsu. Apostoł świadek, Kraków 2001.
- Gołębiowski T., Zarządzanie Strategiczne. Planowanie i kontrola, Difin, Warszawa 2001.
- Gózdź K., Lud Boży, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 434-430.
- Granat W., Kopeć E., Jezus Chrystus historia i tajemnica, Lublin 1988.
- Grecko-polski Nowy Testament, wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, Warszawa 1994.
- Grześkowiak J., Szczaniecki P., Boże Narodzenie w liturgii, w: Encyklopedia katolicka, KUL, t. II, Lublin 1985, s. 865-868.
- Hagada na Pesach, w: Hagada Pardes Lauder, Edycja Pardes Lauder, Kraków 2002 s. 63-230.
- Hamman A.G., Życie codzienne pierwszych chrześcijan, PAX, Warszawa 1990.
- Hammond N. G. L., Dzieje Grecji, PIW, Warszawa 1977.
- Harrington W. J., Klucz do Biblii, PAX, Warszawa 1984.
- Heschel A. J., Szabat i jego znaczenie dla współczesnego człowieka, Wyd. Esprit, Kraków 2009.

- Historia dogmatów, red. B. Sesboue, J. Wolinski, t. I – Bóg zbawienia. Tradycja, reguła i Symbole wiary. Ekonomia zbawienia. Rozwój dogmatów trynitarnych i chrystologicznych, red. Pol. T. Dzidek, Wyd. „M”, Kraków 1999.
- Intuicja, w: Słownik Języka Polskiego, t. 1, PWN, Warszawa 1978, s. 804.
- Ireneusz z Lyonu, Bóg w Ciele i Krwi, wybór tekstów i wprowadzenie H. U. von Balthasar, Kraków 2001.
- Ireneusz z Lyonu, Chwałą Boga żyjący człowiek, wybór i komentarz J. Comby i D. Singles, Znak, Kraków 1999.
- Jaklewicz T., Kerygmat, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 371.
- Janicki J., Liturgiczna formacja, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin, 2006, s. 429- 433.
- Janicki J., Triduum Paschalne, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 858-862.
- Jankowski A., Biblijna teologia czasu, Wyd. Benedyktynów, Kraków 2018.
- Jankowski A., Eschatologia biblijna Nowego Testamentu, Kraków 1987.
- Jankowski A., Ku zbawieniu poprzez „Ekonomię” Starego Prawa, w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Institutu Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 106-143.
- Jurado M. R., Rozeznawanie duchowe teologia historia praktyka, Seria „Myśl Teologiczna, red. A. Baron H. Pietras, Wyd. WAM, Kraków 2002.
- Kałużny T., Oikonomia kościelna w teorii i praktyce prawosławia, Kraków 2018.
- Kamiński R., Duszpasterstwo jako działalność zorganizowana, w: Teologia pastoralna, red. R. Kamiński, t. I, Teologia pastoralna fundamentalna, Wyd. Atla 2, Lublin 2000, s. 423-443.
- Kamiński R., Duszpasterstwo nadzwyczajne, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 209-212.
- Kamiński R., Duszpasterstwo zwyczajne, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 212-218.
- Kamiński R., Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej, KUL Lublin 2007.
- Kamiński R., Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej, KUL Lublin 2007.
- Kamiński R., Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa, w: Teologia pastoralna, red. R. Kamiński, t. II, Wydawnictwo Atla, Wrocław–Lublin 2002, s. 11-104.

- Kamiński R., Parafia, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 587-594.
- Kamiński R., Przygoda W., Duszpasterstwo, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, Wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 201 – 209.
- Kamiński R., *Wprowadzenie do Teologii pastoralnej*, Wyd. „M”, Kraków 2001.
- Kardynał Robert Sarah z Benedyktem XVI Josephem Ratzingerem, *Z głębi naszych serc*, opr. Nicolas Diat, Wyd. Siostr Loretanek, Warszawa 2020.
- Karris R. J., Ewangelia według św. Łukasza, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2001, s. 1034-1107.
- Kiernikowski Z., Neokatechumenat. Droga Neokatechumenalna, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 547-552.
- Kłysiak K., Intuicja w psychologii, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VII, Lublin 1997, s. 402-403.
- Kotarbiński T., Prakseologia jako składnik programów nauczania, w: *Tenże Dzieła wszystkie, Prakseologia cz. II*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 2003, s. 678-688.
- Kotarbiński T., Teoria nauk, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 27, Warszawa 2005, s. 330-332.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, wyd. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Kotarbiński T., w: *Tatarkiewicz W., Historia Filozofii*, t. 3, *Filozofia XIX wieku i współczesna*, wyd.7, PWN, Warszawa 1970, s. 370.
- Kotarbiński T., *Z zagadnień ogólnej teorii walki*, w: *Dzieła wszystkie, Prakseologia cz. I*, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1999, s. 166- 207.
- Kowalczyk D., Pokuty i pojednania Sakrament - w Kościele katolickim. Aspekt dogmatyczny, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XV, Lublin 2011, s. 1050-1053.
- Kowska M. F., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa 2016.
- Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Wyd. Bellona, Warszawa 1993.
- Koziół S., *Ruch dla Lepszego Świata w służbie Nowej Ewangelizacji*, Wyd. Fall, Kraków 2007.
- Kożuch M., *Relacje w kierownictwie duchowym wybrane zagadnienia*, w: *Sztuka kierownictwa duchowego. Poradnik*, red. J. Augustyn, J. Kołacz, Wyd. WAM, Kraków 2007. s. 391-400.
- Krakowiak Cz., Katechumenat pochrześcielny, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, s. 1059-1060.
- Krakowiak Cz., Bierzmowania duszpasterstwo, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1985, s. 101-107.



- Krakowiak Cz., Chrzcielne duszpasterstwo, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s.147-153.
- Krakowiak Cz., Inicjacja chrześcijańska, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 298-300.
- Krakowiak Cz., Katechumenat chrzcielny, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s.350-352.
- Krakowiak Cz., Katechumenat pochrzcielny, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL Lublin 2006, s. 352-355.
- Krakowiak Cz., Nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s.529-532.
- Krakowiak Cz., Pierwsza Komunia święta, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 605-608.
- Krakowiak Cz., Pobożność ludowa, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 627-630.
- Król J. Weron E., Neokatechumenat, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 569-573.
- Królikowski W., Spowiedź generalna, istota-cel-metoda w ujęciu ignacjańskim, w: *Sztuka spowiadania. Poradnik dla księży*, pr. zbior., red. J. Augustyn, S. Cyran, Kraków 2005, s. 395-410.
- Krukowski J., Diecezja, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 181-182.
- Krukowski J., Partykularne Kościoły, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL 2006, s. 595.
- Kryszewski W., Pszczołowski T., *Prakseologia*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 22, Warszawa 2004, s. 231-232.
- Kryszewski W., *Teoria*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 27, Warszawa 2005, s. 327-328.
- Krzysteczko H., Doświadczenie religijne, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL Lublin 2006, s. 190-191.
- Krzyszowski Z., Opatrzność Boża, w: *Encyklopedia katolicka*, KUL Lublin 2010, t. XIV, s. 616.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, t. I *Starożytność chrześcijańska*, Wyd. KUL, Lublin 2003.
- Leksykon Liturgii*, opr. B. Nadolski, Pallottinum, Poznań 2006.
- Leske A., *Ewangelia według św. Mateusza*, w *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W. Chrostowski, Verbinum, Warszawa 2000, s. 1133-1205.
- Loyola I., *Pisma wybrane*, t. II., Kraków 1968.

- Łydko W., *Ekonomia Zbawienia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, wyd. KUL, Lublin 1985, s.796-799.
- MacDonald M.Y., *List do Efezjan* w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W. Chrostowski, Verbinum, Warszawa 2000. s.1521-1536.
- Machnik R., *Z historii kierownictwa duchowego*, w: *Sztuka kierownictwa duchowego. Poradnik*, red. J. Augustyn, J. Kołacz, Wyd. WAM, Kraków 2007, s. 113-129.
- Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981.
- Marx R., *Kapitał, Mowa w obronie człowieka*, Wyd. „Homo Dei”, Kraków 2009.
- Mastej J., *Zmysł wiary*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XX, KUL, Lublin 2014, s. 1460-1461.
- Matwiejuk K., *Niedziela*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 552-555.
- Mazur J., *Znaki czasu*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, PW Encyklop. Radom 2003, s. 603-606.
- Menkiszak M., *Czy Polska potrzebuje strategii państwowej?*, w: *Między polityką a strategią. Polska w środowisku międzynarodowym*, pr. zbiorowa, red. R. Kuźniar, Warszawa 1994, s.29-51.
- Mierzwiński B., *Małżeństwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 448-454.
- Mierzwiński B., *Rodzin duszpasterstwo*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 737-743.
- Mierzwiński B., Wilk J., Bieleń R., *Duszpasterstwo rodzin*, w: *Teologia pastoralna, t.2 Teologia pastoralna szczegółowa*, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 404-442.
- Migut B., *Eucharystyczne duszpasterstwo*, w: *Leksykon Teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 244-251.
- Mikołajec J., *Duszpasterz*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 218-222.
- Misiarczyk L., *Teologia dziejów w pismach św. Justyna*, w: *Bóg Ojciec i przełom wieków w myśli patrystycznej*, *Studia Antiquitatis Christianae*, nr 15, Warszawa 2001, s. 147-160.
- Misiaszek K., *Katecheza parafialna*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 348-350.
- Misiaszek K., *Nauczanie religii*, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 539-544.

- Misiurek J., Kierownictwo duchowe, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 374-377.
- Misiurek J., Pokuty i pojednania sakrament. Aspekt duchowy, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XV, Lubin 2011, s. 1056-1058.
- Morawa J., *Eklezjologia kardynała Josepha Ratzingera szkic fundamentalno-teologiczny*, wyd. „Unum”, Kraków 2013.
- Morawski S., „Sztuka”, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 26, Warszawa 2005, s. 479-480.
- Müller G. L., *Dogmatyka katolicka*, Kraków 2015.
- Murawski Cz., Różańcowe koła, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 752-755.
- Nagórny J., Kerygmat w teologii moralnej, w: *Encyklopedia Katolicka*, Towarzystwo Naukowe KUL, t. VIII, Lublin 2000, s. 1364-1365.
- Napiórkowski S., Niepokalane Poczęcie NMP, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XIII, KUL Lublin 2009, s. 1166-1167.
- Naumowicz J., Ideały i upadki ojca duchowego według Jana Kasjana, w: *Sztuka kierownictwa duchowego. Poradnik*, red. J. Augustyn, J. Kołacz, Wyd. WAM, Kraków 2007, s.153-161.
- Naumowicz J., Kierownictwo duchowe w tradycji monastycznej, w: *Sztuka kierownictwa duchowego. Poradnik*, red. J. Augustyn, J. Kołacz, Wyd. WAM, Kraków 2007, s.143-151.
- Niparko R., Dorosłych katecheza, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 183-187.
- Niścigorski W., Pastoralna troska o osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach, „Nurt SVD”, nr 2(2018), s. 327 – 341.
- Odnowa charyzmatyczna-wskazania teologiczne i duszpasterskie, I dokument z Malines, red. L.J. Suenens, tłum. D. A. Polszewska, Wyd. Serafin, Kraków 2006.
- Okure T., Ewangelia według św. Jana, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Red. W. Chrostowski, Verbinum, Warszawa 2000. s. 1302-1363.
- Olszewski M., *Duszpasterstwo parafialne w świetle programów duszpasterskich Episkopatu Polski 1967-2000*, Białystok 2005.
- Olszewski M., Planowanie duszpasterskie na przykładzie Kościoła katolickiego w Niemczech, „Teologia Praktyczna”, t. 9, Poznań 2008, s. 79- 86.
- Olszewski M., Planowanie duszpasterskie, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, KUL, Lublin 2006, s. 619-622.

- Olszewski M., Programy duszpasterskie w Polsce, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 690-692.
- Olszewski M., *W nurcie zagadnień pastoralnych*, Białystok 2002.
- Orzechowski J., *Dowodzenie i sztaby*, Warszawa 1974.
- Orzeszyna K., Wikariusz parafialny, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 895-896.
- Ostrowski J., Dekanat, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 161-164.
- Ostrowski J., Stosunki handlowe i metrologia, w: *Archeologia Palestyny*, red. L. Stefaniak, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1973, s. 651-673.
- Ostrowski M., Duszpasterskie planowanie, w: *W prostocie prawdy i miłości. Studia i materiały dedykowane Księdzu prof. zw. dr hab. Janowi Walowi*, Kraków 2008, Wyd. Naukowe PAT, s. 447-458.
- Ouimet J.-R., „Wszystko zostało Wam powierzone”, *Rozmowy z Yves Semen*, Wyd. AA, Kraków 2010.
- Paciorek A., Kerygmat, w: *Encyklopedia Katolicka*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin t. VIII, Lublin 2000, s. 1360-1362.
- Pędziwiatr J., „...menadżer Niepokalanej od pucybuta do milionera”, *„Rycerz Niepokalanej”*, 7-8 (650-651) 2010, s. 205-208.
- Pietrzak A., Grupy podstawowe, *Leksykon Teologii Pastoralnej*, , wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 273-275.
- Pindel R., *Sztuka zarządzania sobą*, Wyd. Salwator, Kraków 2008.
- Popławski J. M., Ruch dla Lepszego świata, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 777-778.
- Prorok, w: *Leksykon Biblijny*, red. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2001, s. 662-664.
- Prorokowanie, w: *Leksykon Biblijny*, Red. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2001, s. 665.
- Przybyłowski J., Grupowe duszpasterstwo, , w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 271-273.
- Przygoda W., Charytatywna formacja, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 125-130.
- Przygoda W., Funkcje podstawowe Kościoła, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 259-263.
- Przygoda W., Model pastoralny, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 515-517.

- Przygoda W., Planowanie strategiczne duszpasterstwa w parafii, w: Roczniki Teologiczne T. 66, z. 6, 2019, s. 129-146.
- Przygoda W., Struktury duszpasterskie, w: Encyklopedia katolicka, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, t. XVIII, k. 1048-1050.
- Ptak R., Królestwo Boże, realizacja zbawczego planu Boga. Od Lumen Gentium do Novo Millennio ineunte, Wyd. Księży Sercanów, Kraków 2006.
- Rad G. von, Teologia Starego Testamentu, PAX, Warszawa 1986.
- Rakocy W., Usprawiedliwienie, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN Kul-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 922-925.
- Ratzinger J. – Benedykt XVI, Jezus z Nazaretu, Wyd. M. Kraków, cz. I, Kraków 2007.
- Ratzinger J., Co świętujemy w niedzielę? Jak świętujemy niedzielę? w: Tenże, Opera omnia, t. IV, Wprowadzenie do chrześcijaństwa Wyznanie – Chrzest – Naśladowanie, KUL Lublin 2017, s. 477-483.
- Ratzinger J., Duch liturgii, w Opera omnia t. XI, Teologia Liturgii, KUL Lublin 2012, s. 24-182.
- Ratzinger J., Eklezjologia Konstytucji Lumen Gentium, w: Tenże, Opera omnia, T VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 527-548.
- Ratzinger J., Kapłan na przełomie czasów, w: Tenże, Opera Omnia, t. XII, Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości, M. Rodkiewicz, wyd. KUL, Lublin 2012, s. 364-377.
- Ratzinger J., Komunia – wspólnota - misja. O powiązaniu między Eucharystią, wspólnotą (społecznością) i misją w Kościele, w: Tenże, Opera omnia, T VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 283 – 304.
- Ratzinger J., Kościół powszechny i Kościół partykularny. Posłannictwo biskupa, w: Tenże, Opera Omnia, t. VIII/1 Kościół – znak wśród narodów, Wyd. KUL Lublin 2013, s. 477 – 493.
- Ratzinger J., Objawienie i historia zbawienia w nauce św. Bonawentury, w: Tenże, Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 45-221.
- Ratzinger J., Objawienie-Pismo-Tradycja, Tekst św. Bonawentury i jego znaczenie dla teologii współczesnej, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 619-635.
- Ratzinger J., Pastoralne implikacje doktryny o kolegalności biskupów, w: Tenże, Opera Omnia, t. XII, Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości, Wyd. KUL Lublin 2012, s. 218-243.
- Ratzinger J., Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele, w: Tenże, Opera omnia, T VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 266-282.

- Ratzinger J., Pojęcie Kościoła w myśli patrystycznej, w: Tenże, Opera omnia, T I, Lud i Dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele. Rozprawa doktorska, oraz inne opracowania nauki Augustyna i teologii ojców Kościoła, KUL Lublin 2014, s.604-617.
- Ratzinger J., Prawo społeczności chrześcijańskiej do Eucharystii? „Społeczność chrześcijańska” a powszechność Kościoła, w: Tenże Opera Omnia, T.VIII/1 Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 494-510.
- Ratzinger J., Problem chrześcijańskiego prorocstwa, Rozmowa Nielsa Christiana Hvidta z kardynałem Josephem Ratzingerem, w: Opera Omnia, t. X., Zmartwychwstanie i życie wieczne, KUL Lublin 2014, s. 439-455.
- Ratzinger J., Problem historii dogmatów w ujęciu teologii katolickiej, w: Opera Omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji, KUL Lublin 2018, s. 491-526.
- Ratzinger J., Pytanie o sens posługi kapłańskiej, w: Tenże, Opera Omnia, T. XII, Głosiciele Słowa i słudzy waszej radości, M. Rodkiewicz, KUL Lublin 2012, s. 330-363.
- Ratzinger J., Urząd duchowy a jedność Kościoła, w: Tenże Opera omnia, t. XII, Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości, M. Rodkiewicz, Wyd. KUL Lublin 2012, s. 49-66.
- Ratzinger J., Uwagi dotyczące charyzmatów w Kościele, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 317-332.
- Ratzinger J., Znaczenie antyarystotelizmu Bonawentury z punktu widzenia teologii historii, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 544-576.
- Rey D., Parafio obudź się! Wyzwania nowej ewangelizacji, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2014.
- Romanowska M., Planowanie strategiczne w przedsiębiorstwie, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004.
- Ruiz Jurado M., Rozeznawanie duchowe. Teologia, historia, praktyka, Wyd. WAM, Kraków 2002.
- Ruszała A., Kierownictwo duchowe według św. Jana od Krzyża, w: Sztuka kierownictwa duchowego. Poradnik, red. J. Augustyn, J. Kołacz, Wyd. WAM, Kraków 2007, s. 213-222.
- Rutkowski A., Rok liturgiczny, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 743-747.
- Rutkowski A., Wielki Post, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, s. 889-891.
- Sarah R., Diat N., Wieczór się zbliża i dzień już się chyli, Wyd. S.S. Loretanek, Warszawa 2019.

- Sawkin W., Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Wyd. MON, Warszawa 1974.
- Schatz K., Sobory Powszechne, punkty zwrotne w historii Kościoła, WAM Kraków 2002.
- Schedl C.; Historia Starego Testamentu; t. I-V, Tuchów 1995-1996.
- Schenk W., Niparko R., Bartoszewski K., Advent, w: Encyklopedia katolicka, TN KUL, t. I, Lublin 1985, s. 112- 114.
- Sermak W., Papieskie pielgrzymki do Polski, w: Leksykon duchowości katolickiej, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002. s. 630-632.
- Sitarz M., Parafia, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. TW KUL, Lublin 2010, t. XIV, s. 1324-1326.
- Skibiński F., Rozważania o sztuce wojennej, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1972.
- Służba Animacji Wspólnotowej Ruchu dla Lepszego Świata Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, Materiały wewnętrzne PGP, Łęczna 2006.
- Służba Animacji Wspólnotowej Ruchu dla Lepszego Świata, Metoda analizy i diagnozy, przewodnik do określenia modelu sytuacyjnego parafii, oraz jej diagnozy, Materiały wewnętrzne PGP, Łęczna 2006.
- Snela B., Bierzmowanie, Encyklopedia katolicka, Wyd. TW KUL, t. II, Lublin 1985, s. 547-548.
- Stanula E., Katechumenat, w: Encyklopedia Katolicka, Wyd. TW KUL, t. VIII, Lublin 2000, s. 1055-1057.
- Stocki R., Współczesne techniki zarządzania. Podręcznik dla organizacji służebnych, Wyd. Stowarzyszenie Chrześcijańskich Dzieł Wychowania, Kraków 1995.
- Stola K., Odnowa charyzmatyczna, w: Encyklopedia katolicka, wyd. TW KUL, t. XIV, Lublin 2010, s. 314- 318.
- Stola K., Spowiedź, w: Encyklopedia Katolicka, wyd. TW KUL, t. XVIII, KUL Lublin 2013, s. 718-719. .
- Stoner J. A. F., Wankel Ch., Kierowanie, PWEkonom., Warszawa 1994.
- Strateg, strategia, w: Encyklopedia Britannica, edycja Polska, wydanie 1, t 41, Wyd. Kurpisz SA, Poznań 2004, s. 59-60.
- Strategia, w: Akademia Obrony Narodowej, Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. 4, Warszawa 2002, s. 130-131.
- Strategia, w: Słownik Języka Polskiego, t. 3, Wyd. PWN Warszawa 1981, s. 346.
- Strategos, w: Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu, red. R. Popowski, wyd. 4, poprawione, Warszawa 2006, s. 566.
- Stubhann M., Odkupienie, w: Nowy Leksykon Biblijny, red., H. Witczyk, Wyd. Jedność-Herder, Kielce 2011, s. 541-542.

- Sun Zi, Sztuka wojenna, Chiński traktat o skutecznej taktyce i strategii w walce zbrojnej, oraz w życiu i w interesach, opr. R. Stiller, Kraków 2004.
- Szabat, w: Leksykon Biblijny, red. W. Chrostowski, OW Vocatio, Warszawa 2001, s. 774-775.
- Szafrański A. L., W poszukiwaniu teologii parafii, „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 12 (1965) z. 3, s. 35-41.
- Sztuka, w: Słownik Języka Polskiego, PWN, t. 3, Warszawa 1981, s. 428.
- Szymik J., Loci theologici, w: Leksykon Teologii Fundamentalnej, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. Ledwoń, J. Mastej, Wyd. M, Kraków 2002, s. 757-761.
- Szymik J., Topika teologiczna wczoraj i dziś, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 23-24 (1990-91), s.157-164.
- Szymik, J. Kudasiewicz, Królestwo Boże, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN KUL-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 442-449.
- Szymusiak J. Atanazy Aleksandryjski (294-373), w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 319--323.)
- Szymusiak J., Hilary z Poitiers (315-367), w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 324-325.
- Szymusiak J., Klemens Aleksandryjski - ok. 150-ok. 211, w Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 307-309.
- Szymusiak J., Orygenes (ok. 185-ok. 253), w: Drogi zbawienia. Od Biblii do soboru, praca zbior., red. B. Przybylski, seria: Studia Instituti Thomistici, t. 4, Wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1970, s. 310-318 .
- Święty Augustyn, Państwo Boże, Wyd. Antyk, Kęty 2002.
- Tatarkiewicz W., Historia Filozofii, t. 3, PWN, wyd.4, Warszawa 1970, s. 370.
- Teologia Fundamentalna, red. T. Dzidek, Ł. Kamykowski, A. Napiórkowski, t. 5, Poznanie teologiczne, Wyd. Nauk. PAT, Kraków 2006.
- Teoria nauki, na podstawie tekstu T. Kotarbińskiego, - Wielka Encyklopedia PWN, t. 11, Warszawa 1968, w: Wielka Encyklopedia PWN, t. 27, Warszawa 2005, s. 330-332.
- Tomasz z Akwinu, Sancti Thomae Aquinatis, Summa theologica, Suma teologiczna I-III, t. 1-34, Londyn 1962-86.
- Usprawiedliwienie, w: Leksykon Biblijny, red. W. Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2001s. 833-836.



- White M., Corcoran T., Narzędzia do odbudowy czyli 75 praktycznych sposobów na lepszą parafię, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2013.
- White M., Corcoran T., Odbudowana - historia katolickiej parafii, Wyd. Przystanek Jezus, Gubin 2013.
- Wiatr M., Sztuka czy nauka wojenna – ujęcie zachodnie, w: Sztuka wojenna, konteksty teoretyczne i praktyczne, praca zbior. red M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000, s. 90-98.
- Wielebski T., Cele, sposoby, formy i środki programowania duszpasterskiego, „Teologia Praktyczna”, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu Wydz. Teologiczny, T. 9, 2008, s. 19-48.
- Witczyk H., Zbawienie, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN Kul-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 991-993.
- Wodecki B., Dzieło misyjne w: Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek, red. W. Chrostowski, Verbinum, Warszawa 2000, s. 1730-1741.
- Wola, chęć, chcieć, w: Leksykon biblijny, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 864-866.
- Wójcik W., Witczyk H., Pyc M., Odkupienie, w: Encyklopedia Katolicka ,TN KUL, t. XIV, Lublin 2010, s. 308-314.
- Wrońska H., Inicjacyjna katecheza, w: Encyklopedia Katolicka, t. VII, Lublin 1997, s. 222.
- Wyszczelski L., Teoria sztuki wojennej w poglądach najwybitniejszych przedstawicieli powszechnej myśli wojskowej na przestrzeni dziejów, w: Sztuka wojenna, konteksty teoretyczne i praktyczne, praca zbior. red M. Krauze, B.M. Szulc, Toruń 2000, s. 29-39.
- Zarzycki S. T., Duchowość katolika świeckiego, w: Leksykon Teologii Pastoralnej, wyd. TN KUL, Lublin 2006, 193-196.
- Zarzycki S. T., Znaki czasu, w: Leksykon duchowości katolickiej, pr. zbior, red. M. Chmielewski, Wyd. „M”, Lublin-Kraków 2002, s. 959-963.
- Zespół Animacji NOP, Realizacja soborowej wizji parafii – Nowy Obraz Parafii, w: Materiały wewnętrzne Ruchu dla Lepszego świata 1993.
- Zespół Animacji projektu NOP, Kwestionariusz analizy i diagnozy NOP, w: Realizacja Soborowej wizji parafii, Nowy Obraz Parafii, Załącznik 2, Materiały wewnętrzne ruchu 1990.
- Zieleniewski J., Organizacja i zarządzanie, PWN, Warszawa 1969.
- Zieliński Z., Wielka Nowenna, w: Encyklopedia katolicka, Wyd. KUL, t. XX, Lublin 2014, s.496-497.

Zyzak W., Mistagogia, w: Leksykon duchowości katolickiej, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s. 527-530.

Zyzak W., Różaniec, w: Leksykon duchowości katolickiej, Wyd. M, Lublin-Kraków 2002, s.768-773.

### **III. Literatura pomocnicza**

Akademia Obrony Narodowej, Strategia, w: Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. 4, Warszawa 2002, s. 130-134.

Balthasar H. U. von, Teologia dziejów, Wyd. Znak, Kraków 1996.

Bartosiak J., Rzeczpospolita między lądem a morzem. O wojnie i pokoju, Wyd. Zona Zero Warszawa 2018.

Bielą B. Odnowa wspólnoty parafialnej w programowaniu duszpasterskim, w: Teologia Praktyczna, t. 9, Poznań 2008, s. 103-109.

Brzeziński Z., Wielka szachownica: główne cele polityki amerykańskiej, przeł. Tomasz Wyżyński, Wyd. Świat Książki, Warszawa 1998.

Cavanaugh, W. T., Pożarci. Gospodarka a powołanie chrześcijańskie, Wyd. Fronda, Warszawa 2010.

Clark S. B., Budowanie wspólnot chrześcijańskich. Strategia odnowy Kościoła, Wyd. Kairos, Wrocław Kraków 1994.

Congar Y., Kościół jaki kocham, Wyd. M-Znak, Kraków 1997.

Davies N., Boże igrzysko. Historia Polski, wydanie poszerzone, Wyd. Znak, Kraków 2008.

Etyka Biznesu. Z klasyki współczesnej myśli amerykańskiej, red. Ryan L. Sójka J., Wyd. „W drodze”, Poznań 1997.

Fallico A., Projekt parafii jako wspólnoty wspólnot – w świetle „Christifideles laici” Jana Pawła II, Wyd. Jedność, Kielce 1995.

Grabowski J., Tam, gdzie ludzie nie chodzą do kościoła..., w: Niedziela, nr 40/4 X 2020, s. 20-21.

Hahn S., Uzdrawiająca moc spowiedzi, Wyd. AA, Kraków 2015.

Heschel A. J., Prorocy, Wyd. Esprit, Kraków 2014.

Jankowski A., Biblijna Teologia Przymierza, Wyd. Księgarnia Świętego Jacka, Poznań 1987.

Jankowski A., Dopowiedzenia Chrystologii Biblijnej, Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 1987.

Jaśkiewicz S., Eklezjologia ludu Bożego w nurcie II Soboru Watykańskiego, w: Kościół lokalny w kościele Chrystusa, red. R. Kantor, Kraków 2015, s. 7-32.

- Jelonek T., *Biblijna Historia Zbawienia*, wyd. WAM, Kraków 2004
- Klauza K., *Media w nowoczesnej parafii. Sugestie pastoralne stare i nowe*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2003.
- Kosmana I., *Maryjny aspekt nowej ewangelizacji. Wobec życia i działalności św. Maksymiliana Kolbego*, w: *Teologia Praktyczna*, t. 9, Poznań 2008, s. 137-154.
- Kożuch M., *Chrześcijańska formacja indywidualna. Kolokwia wzrostu*, Wyd. WAM, Kraków 2001.
- Krakowiak Cz., Świąś K., *Religijność ludowa*, *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL 2006, s. 731-733.
- Królikowski J., *Kościół lokalny w kościele Chrystusa*, w: *Kościół lokalny w: Kościół lokalny w kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, seria *Lumen Gentium 1*, Wyd. UPJP, Kraków 2015, s. 33-49.
- Królikowski J., *Przeżywanie tajemnicy Kościoła we wspólnocie lokalnej*, w: *Kościół lokalny w kościele Chrystusa*, red. R. Kantor, seria *Lumen Gentium 1*, Wyd. UPJP, Kraków 2015, s. 50-60.
- Krukowski J., *Proboszcz*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL 2006, s. 687-689.
- Kudelka M., *„System parafialnych komórek ewangelizacyjnych” jako propozycja dla duszpasterstwa*, w: *Teologia Praktyczna*, t. 9, Poznań 2008, s. 111-125.
- Läpple A., *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii*, Wyd. „Znak”, Kraków 1983.
- Lewek A., *Nowa Ewangelizacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, wyd. TN KUL 2006, s. 575-578.
- Lubac H. de, *Kościół partykularne w Kościele powszechnym*, Wyd. WAM, Kraków 2004.
- Lubac H. de, *Słowo Boga w historii człowieka. Objawienie Boże*, Wyd. „M”, Kraków 1997.
- Macchioni G., *Ewangelizacja w parafii. Metoda „komórek”*, Wyd. WAM, Kraków 1997.
- Mackinder H. J., *Demokratyczne ideały a rzeczywistość. Studium o polityce przebudowy*, Wyd. Zona Zero, Warszawa 2019.
- Majewski J., *Wprowadzenie do teologii dogmatycznej*, w: *Dogmatyka t 1*, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Wyd. Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2005, s. 15-232.
- Majka J., *Metodologia Nauk Teologicznych*, Wyd. Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1981.
- Majkowski W., *Rodzina polska w kontekście nowych uwarunkowań*, Wyd. Księży Sercanów, Kraków 2010.

- Mariański J., Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej, próba syntezy socjologicznej, Wyd. Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2004.
- Mariański J., Życie parafii, Wyd. Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1984.
- Martelet G., Zapomniany Sobór?, Wyd. M- Znak, Kraków 1997.
- Nowak M. O nową wizję parafii, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1993.
- Ostrowski M., Model ogólnopolskiego programu duszpasterskiego oraz jego relacja do programów diecezjalnych, „Teologia Praktyczna”, t. 9, Poznań 2008, s. 49-63.
- Ostrowski M., Ruch Światło-Życie, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 756-760.
- Piechaczek K., Teoria i praktyka w programach duszpasterskich. Rola materiałów praktycznych dla duszpasterzy, w: Teologia Praktyczna, t. 9, Poznań 2008, s. 65-78.
- Pignatiello L. M., Duszpasterstwo parafii roku 2000, Kielce 1999.
- Polak M., Programowanie duszpasterskie w parafii Ogólnopolskie i diecezjalne plany pastoralne w relacji do programów parafialnych, w: Teologia Praktyczna, t. 9, Poznań 2008, s. 93-102.
- Przybyłowski J., Kilka refleksji na temat planowania duszpasterskiego. Artykuł dyskusyjny, w: Teologia Praktyczna, t. 9, Poznań 2008, s. 87-91.
- Ratzinger J., „Sapientia multiformis”: Objawienie jako alegoryczne rozumienie Pisma, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s.455-472.
- Ratzinger J., Communio jako program, w: Opera Omnia, t. VII/2, O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie-Przekaz-Interpretacja, KUL Lublin 2016, s. 984-996.
- Ratzinger J., Dyskusje soborowe nad relacją między Pismem i Tradycją, w: Opera Omnia, t. VII/1, O nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Formułowanie-Przekaz-Interpretacja, KUL Lublin 2016, s. 413-418.
- Ratzinger J., Eklezjologia II Soboru Watykańskiego, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 235-257.
- Ratzinger J., Eucharystia w centrum Kościoła, w Opera omnia t. XI, Teologia Liturgii, KUL Lublin 2012, s. 287- 337.
- Ratzinger J., Eucharystia, komunია i solidarność, w Opera omnia t. XI, Teologia Liturgii, KUL Lublin 2012, s. 400-415.
- Ratzinger J., Geneza i istota Kościoła, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 201-220.

- Ratzinger J., Historyczny charakter Pisma i jego objawienia, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 473-482.
- Ratzinger J., Istota i formy „auctoritas” w dziele św. Bonawentury, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 665-685.
- Ratzinger J., Koniec czasu, w: Tenże, Opera omnia, t. X, Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei, KUL Lublin 2014, s. 564-580.
- Ratzinger J., Kościół powszechny i Kościół partykularny, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 477-493.
- Ratzinger J., Krytyka Kościoła? Uwagi dogmatyczne: Kościół świętych – Kościół grzeszników, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 442-453.
- Ratzinger J., Los Jezusa a Kościół, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 116-126.
- Ratzinger J., Nowa ewangelizacja, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/2, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 1140-1149.
- Ratzinger J., O genezie i istocie Kościoła, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 127-142.
- Ratzinger J., O kwestii historyczności dogmatów, w: Tenże, Opera omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach, KUL Lublin 2018, s. 527-538.
- Ratzinger J., Objawienie-Pismo-Tradycja. Tekst św. Bonawentury i jego znaczenie dla teologii współczesnej, w: Opera Omnia, t. II, Rozumienie objawienia i teologia historii według Bonawentury, KUL Lublin 2014, s. 619-635.
- Ratzinger J., Pośredniczenie wiary i źródła wiary, w: Tenże, Opera omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach, KUL Lublin 2018, s. 820-839.
- Ratzinger J., Powszechność i katolickość, w: Tenże, Opera omnia, t. VIII/1, Kościół – znak wśród narodów, KUL Lublin 2013, s. 177-184.
- Ratzinger J., Próba zdefiniowania pojęcia Tradycji, w: Tenże, Opera omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach, KUL Lublin 2018, s. 349-383.
- Ratzinger J., Przyszłość zbawienia. Zbawienie-szczęście-przyszłość, w: Tenże, Opera omnia, t. X, Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei, KUL Lublin 2014, s. 459-478.
- Ratzinger J., Zbawienie i historia, w: Tenże, Opera omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach, przeł. J. Merecki, KUL Lublin 2018, s. 463-484.

- Ratzinger J., Znaczenie Ojców w strukturze wiary, w: Tenże, Opera omnia, t. IX/1, Wiara w Piśmie i Tradycji. Teologiczna nauka o zasadach, KUL Lublin 2018, s. 442-462.
- Rostworowski P., Kierownictwo duchowe. Kilka zasad i wskazówek, Wyd. Benedyktynów Tyniec, Kraków 1997.
- Ryczan K., Tradycja religijna, Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 855-858.
- Sakowicz E., Przynależność do Kościoła, Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 705-709.
- Skrzypczyk R., Osoba i misja. Podstawy eklezjologii misyjnej w świetle personalizmu papieża Jana Pawła II, Wyd. Siostr Loretanek, Warszawa 2005.
- Słipek L., Parafia jakiej pragnę, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2001.
- Strzelczyk G., Traktat o Jezusie Chrystusie, w: Dogmatyka t 1, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Wyd. Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2005, s. 236-470.
- Szymiczek H., Wspólnoty podstawowe w Ameryce łańskiejskiej, w: Pastores, 33(4) 2006.
- Święś K., Sekularyzacja, Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 785-788.
- Tomkiewicz A., Rozmowa duszpasterska, Leksykon teologii pastoralnej, Wyd. TN KUL 2006, s. 749-752.
- Tradycja w Kościele. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Papieską Akademię Teologiczną, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Instytut Teologiczny księży Misjonarzy w Krakowie, red. T. Dzidek, B. Sieńczak, J.D. Szczurek, Wyd. Księża Misjonarzy, Kraków 1994.
- Verbraken P. P., Narodziny i wzrost Kościoła. Od czasów apostołskich do VII w., Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice 1988.
- Wal J., Przygoda W., Społeczne duszpasterstwo, Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 808-812.
- Wielebski T., Związków niesakramentalnych duszpasterstwo, w: Leksykon teologii pastoralnej, wyd. TN KUL 2006, s. 928-930.
- Witczyk H., Odkupienie, w: Nowy Słownik Teologii Biblijnej, red. H. Witczyk, Wyd. TN Kul-Jedność, Lublin-Kielce 2017, s. 639-643.
- Witek S., Duszpasterstwo w konfesjonale, Wyd. Pallottinum, Poznań 1988.
- Żądło A., Jaka parafia na nasze czasy, Wyd. Jedność, Kielce 1994.
- Żądło A., Kościół lokalny. Teologia i duszpasterstwo, Kraków 2001.
- Żądło A., Parafia w trzecim tysiącleciu, Kielce 1999.

#### **IV. Netografia**

Adrienne von Speyr w:

<http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THO/adriennevonspeyr.html> (dostęp 11.07. 2014)

*Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* <https://episkopat.pl/jubileuszowy-akt-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana-2/> (dostęp 20. 04. 2020).

Alokacja (ang. allocation), w: <https://pl.glosbe.com/pl/pl/alokacja>; (dostęp: 17.09. 2019)

Alokacja w: <https://www.aliortfi.com/jak-to-dziala/slownik/Alokacja> (dostęp: 17.09. 2019).

Ang D., Address at the Sydney Clergy Conference - II, November 7, 2017, in:

<https://timeofthechurch.com/2017/11/07/sydney-clergy-conference-address-ii/> (dostęp 7.09. 2020 r.).

Ang D., Sydney Clergy Conference - I, November 6, 2017 in:

<https://timeofthechurch.com/2017/11/06/sydney-clergy-conference-address-i/> (dostęp: 7.09. 2020 r.).

Augustyn J., Rozeznawanie duchowe, cz. 1, w:

[http://www.centrsi.nazwa.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=116%3Arozeznawanie-duchowe-cz1-&catid=40%3Arozeznawanie-duchowe&Itemid=56&showall=1](http://www.centrsi.nazwa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=116%3Arozeznawanie-duchowe-cz1-&catid=40%3Arozeznawanie-duchowe&Itemid=56&showall=1) (dostęp 13.07.2012).

Benedykt XVI, Przemówienie do przedstawicieli Drogi Neokatechumenalnej, 17.01. 2011 w:

[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/neokatechumenat\\_17012011.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/neokatechumenat_17012011.html) (dostęp 12.06.2020 ).

Dziewięć papieskich pielgrzymek do Polski w: <https://dzieje.pl/aktualnosci/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski> (dostęp: 4.12.2019).

Flis J., O strategii i polityce w kontekście sił zbrojnych, *Zeszyty Naukowe AON*, nr4(53), s.1-8; w: [www.aon.edu.pl/zn2003/flis\\_4.htm](http://www.aon.edu.pl/zn2003/flis_4.htm) (dostęp:11.12. 2005r.).

Formacja Ruchu Światło-Życie w Chinach,

w:<https://www.facebook.com/CentralnaDiakoniaMisyjna/photos/a.796356940537334/1283326208507069/?type=3&theater> (dostęp 2.02. 2020).

Haslinger, Herbert, Vom Einfamilienhaus zur Berghütte. Zur Konzeption der pastoralen Praxis in Gemeinden, *Herder Korrespondenz* 6/2015, s. 285-289,

<https://www.herder.de/hk/hefte/archiv/2015/6-2015/vom-einfamilienhaus-zur-berghuette-zur-konzeption-der-pastoralen-praxis-in-gemeinden/> , (dostęp: 4.09.2020).

Instrukcja o przygotowaniu dzieci do uroczystego odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych w:

<http://www.duszpasterski.pl/988,11.html>; (dostęp 14.11. 2019).

Janas A., Kultura w społeczeństwie ponowoczesnym, w: *Spółczesność – społeczeństwo ponowoczesności. Namysł nad kondycją współczesnego*

społeczeństwa, red. K. Cikała-Kaszowska, W. B. Zieliński, Kraków 2015, s. 7–15.  
[http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3605/Spoleczenstwo\\_ponowoczesne.pdf](http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3605/Spoleczenstwo_ponowoczesne.pdf) (dostęp 9.12.2019 r.).

Jastrzębski A., Katechumenat jako droga do dojrzałości chrześcijańskiej na kolejnych etapach rozwoju człowieka, *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 22 (2014) nr 2, s. 206. <https://ojs.academicon.pl/wpt/article/view/2747> (dostęp: 28.09. 2020).

Justyn, Dialog z Żydem Tryfonem, w: <http://jednoczmysie.pl/wp-content/uploads/2013/02/Justyn-M%C4%99czennik-Dialog-z-Zydem-Tryfonem.pdf> (dostęp 19.09. 2019).

Kiernikowski Z. bp, Katechezy Inicjacyjne dla dorosłych kandydatów do chrztu, oraz dla rodziców dzieci w wieku szkolnym, które przygotowują się do przyjęcia chrztu, Legnica 2015, s. 3-4, w: [http://chrzest966.pl/wp-content/uploads/2015/11/Bp-Z.-Kiernikowski\\_Katechezy-inicjacyjne.pdf](http://chrzest966.pl/wp-content/uploads/2015/11/Bp-Z.-Kiernikowski_Katechezy-inicjacyjne.pdf) (dostęp 28.09. 2020).

Komentarz do przyjęcia Chrystusa jako Pana i Króla w: <https://episkopat.pl/komentarz-do-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-za-krola-i-pana/> (dostęp 20.04. 2020).

Komisja Episkopatu Polski, Program duszpasterski na lata 2019-2022, w: <https://episkopat.pl/komisja-duszpasterska-kep-o-programie-duszpasterskim-na-lata-2019-2022/>. (dostęp 15.01. 2020).

Komisja Episkopatu Polski, Program obchodów Rocznicy Aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za króla w: <https://episkopat.pl/komunikat-dotyczacy-obchodow-rocznicy-proklamacji-jubileuszowego-aktu-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana/> (dostęp 20. 04. 2020).

Nabożeństwo odnowienia przyrzeczeń chrztu świętego, w: <http://fiatmariae.pl/formacja/1-powiedz-bogu-swoje-swiadome-tak-odnow-przyrzeczenia-chrztu-swietego/> (

O świętości dzieci, w: <https://www.gosc.pl/doc/3885654.Hiacynta-i-Franciszek-Martogloszeni-swietymi> (dostęp 24. 07. 2020).

Odnowienie aktu przyjęcia Chrystusa w polskich kościołach, w: <https://ekai.pl/dzis-odnowienie-aktu-przyjecia-jezusa-chrystusa-za-krola-i-pana-w-polskich-kosciolach/> (dostęp 14.11. 2019).

Odnowienie przyrzeczeń chrztu świętego, w: <http://fiatmariae.pl/formacja/1-powiedz-bogu-swoje-swiadome-tak-odnow-przyrzeczenia-chrztu-swietego/> (dostęp 14.11. 2019).

Ogłoszenie o konkursie w ramach RPO WSL Nr: 06.02.01-094/10, w: [www.rpo.silesia-region.pl](http://www.rpo.silesia-region.pl) (dostęp: 7.06. 2010 r.)

Osiem pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, w: <https://eszkola.pl/religia/pielgrzymki-jana-pawla-ii-do-polski-7780.html?strona=5> (dostęp 2.02. 2020)



Parafialna Rada duszpasterska, w:

<http://pastoralna.upjp2.edu.pl/files/121%20Duszpasterska%20rada%20parafialna.pdf> (dostęp: 14.12.2019).

Parafialny Program Odnowy i Ewangelizacji, w:

<http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=63> (dostęp 7.09. 2019).

Parochialer Wandel in Deutschland, Linkliste zu den Strukturveränderungen in den deutschen Bistümern, Zusammengestellt von: Bernd Overhoff, Januar 2009,

[https://www.unimuenster.de/imperia/md/content/fb2/dpraktischetheologie/pastoralttheologie/service/linkliste\\_parochialer\\_wandel.pdf](https://www.unimuenster.de/imperia/md/content/fb2/dpraktischetheologie/pastoralttheologie/service/linkliste_parochialer_wandel.pdf) (dostęp 29.08. 2020).

Polak A., Strategia, czyli o granicy między sztuką wojenną a polityką, Kwartalnik Bellona, R. XCV (VII), 1/2013 (672), Wyd. MON Warszawa 2013, s. 108-127, w:

[https://zbrojni.blob.core.windows.net/pzdata/TinyMceFiles/kwartalnik\\_bellona1\\_2013.pdf](https://zbrojni.blob.core.windows.net/pzdata/TinyMceFiles/kwartalnik_bellona1_2013.pdf) (dostęp 22.09.2020).

Polska Grupa Promotorów Ruchu dla Lepszego Świata, Diecezjalny Projekt Odnowy i Ewangelizacji, w: <http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=28> (dostęp 7.09. 2019).

Polska Grupa Promotorów Ruchu dla Lepszego Świata, Projekty duszpasterskie w:

<http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=373> (dostęp 7.09. 2019).

Polska Grupa Promotorów, Dokumenty podstawowe oraz elementy duchowości Grupy Promotorów Ruchu dla Lepszego Świata, Łączna 2006, tłum. M. Grendus, nr 6, s. 12-13, w: [http://www.mmmorg.parafia.info.pl/art\\_images/art\\_81/img3332.pdf](http://www.mmmorg.parafia.info.pl/art_images/art_81/img3332.pdf); (dostęp 11.09.2019);

Rojowski L., Włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie wspólnoty Kościoła, „Polonia Sacra” 22 (2018) nr 4 (53) s. 89–100; w:

<http://bc.upjp2.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=4594> (dostęp 29.07. 2020).

Sajewicz H. A., Planowanie, w: Encyklopedia zarządzania,

<https://mfiles.pl/pl/index.php/Planowanie> (dostęp 11.09. 2020).

Sapieha A., Planowanie duszpasterskie w praktyce, Studia Paradyskie, t. 23, 2013, s. 137-156. w: <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-66076ebd-c6bd-4ee8-9498-6b3f2d9ccbd6> (dostęp 10. 08. 2020).

Siemieniowski A., „Cztery Prawa Życia Duchowego” - Potrzeba teologicznego

pogłębienia, w: <http://www.siemieniowski.archidiecezja.wroc.pl/?q=node/187> (dostęp 8. 11. 2019).

Skowroński J., Odnowa współczesnej parafii w Polsce w świetle doświadczeń „Ruchu dla Lepszego Świata”- praca magisterska pisana na seminarium ks. prof. dr hab.

Adama Przybeckiego pod kierunkiem ks. dr Szymona Stułkowskiego, Poznań 2005, w:

<file:///C:/Users/JG/AppData/Local/Temp/Parafia%20jako%20wsp%C3%B3lnota%20wsp%C3%B3lnot.pdf> (dostęp 31.08. 2019).

- Służba Animacji Wspólnotowej, Wiadomości o Ruchu dla Lepszego Świata w Polsce, w:  
<http://www.mmmorg.parafia.info.pl/?p=main&what=1>. (dostęp 7.09. 2019).
- Steczek B., Zastosowanie rozeznawania duchów we wspólnotowym rozeznawaniu apostołskim, w:  
[http://czechowice.deon.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=160:rozeznawanie-we-wspolnocie-&catid=41:rozeznawanie-duchowe&Itemid=110](http://czechowice.deon.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=160:rozeznawanie-we-wspolnocie-&catid=41:rozeznawanie-duchowe&Itemid=110)  
 (dostęp 15.07.2012).
- Sun Wu, Sun Bin, Sztuka Wojny, przekład z chińskiego J. Zawadzki,  
<http://sztukawojny.chinesefaucets.com/sw1.html> (dostęp:12.12.2005)
- Topolski M., Parafia jako „wspólnota wspólnot” i jej rola w odnowie polskiego Kościoła doby nowej ewangelizacji, praca magisterska pisana na seminarium z Teologii Pastoralnej pod kierunkiem ks. dr hab. Mariana Dudy, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, wydział teologiczny, Wyższy Instytut Teologiczny w Częstochowie, Częstochowa 2016; w:  
<https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=%29%3B+J.+Skowro%C5%84ski%2C+Odnova+wsp%C3%B3%C5%82cznej+parafii+w+Polsce+w+%C5%9Bwietle+do%C5%9Bwiadcz%C5%84+%E2%80%9ERuchu+dla+Lepszego+%C5%9Awiata%E2%80%9D+-+praca+magisterska+>  
 (dostęp 14.08. 2020).
- Wawrzeński R., Wylanie Ducha Świętego w Ruchu Odnowy w Duchu Świętym na podstawie katolickich publikacji polskojęzycznych, praca magisterska pod kierunkiem K. Lubowickiego, Poznań-Obra 1999, w:  
[http://www.rwomi.parafia.info.pl/art\\_images/art\\_1/img1.pdf](http://www.rwomi.parafia.info.pl/art_images/art_1/img1.pdf) (dostęp 27.07. 2020).
- Wezel M. J., Onlineseeelsorge als möglicher Teil pastoraler Seelsorge in der Gemeinde, in:  
[https://drive.google.com/file/d/1\\_BCAUY7X\\_I8-mR9W\\_0W-DglWW46\\_17Hu/view](https://drive.google.com/file/d/1_BCAUY7X_I8-mR9W_0W-DglWW46_17Hu/view) ), Duszpasterstwo online jako możliwy element duszpasterstwa wspólnotowego, (dostęp 14.10. 2020).
- Zborowski M., Kerygmat w ujęciu o. Raniero Cantalamessy. Studium dogmatyczno - pastoralne, Lublin 2018, zwłaszcza s. 24-89, w:  
<https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=M.+Zborowski%2C+Kerygmat+w+uj%C4%99ciu+o.+Raniero+Cantalamessy.+Studium+dogmatyczno+-+pastoralne%2C+Lublin+2018> (dostęp 20. 07. 2020).
- Zborowski M., Rola aklamacji „Jezus jest Panem” w Teologii Kerygmatycznej. Studium na podstawie twórczości O. Raniero Cantalamessy, „Resovia Sacra”, R. 23 (2016), s. 449-463. w: <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-e9f49ea0-bee> (dostęp 4.11. 2019).